

**Dziś
Telemagazyn**

GAZETA

**SZEFOWA
— WRÓG CZY PRZYJACIEL
— czytaj jutro w „GK”**

KRAKOWSKA

Przyjęty wczoraj kompromis w sprawie podziału administracyjnego Polski trafił do Sejmu w postaci wspólnego projektu ustawy, zgłoszonego przez AWS, SLD i UW

16

Wczoraj przedstawiciele klubów: AWS, SLD i UW uzgodnili podział Polski na 16 województw — regionów. Do znanej nam już piętnastki doszło województwo świętokrzyskie ze stolicą w Kielcach, bez Radomia i Częstochowy. Tym samym upadła idea województwa śląskiego. Upadła także koncepcja dużego województwa małopolskiego łączącego Krakowskie i Kieleckie.

Północna granica Małopolski będzie przebiegać wzdłuż granic gmin: Klucze, Wolbrom, Harsznica, Kozłów, Książ Wielki i Ślęzów. W naszych granicach nie znajdzie się niestety ciągnący ku Krakowowi powiat Kazimierza Wielka. Nie będziemy też razem z Sandomierzem, który bardzo chciał dołączyć do Małopolski.

Rozmowy przedstawicieli głównych partii trwały do godziny 18. Później osiągnięty kompromis musiał być zatwierdzony przez prezydium, a następnie przez całe kluby.

Wydaje się, że wariant „16” nie zadowala żadnej ze stron. — Zgodziliśmy się na ten wariant w momencie, kiedy utraciliśmy poparcie AWS dla naszej koncepcji. Choć ten wariant nam nie odpowiada, musieliśmy się na niego zgodzić, bo inaczej w opinii publicznej na nas spadłaby odpowiedzialność za blokowanie reformy — powiedział „Gazecie” Andrzej Potocki, rzecznik Unii Wolności.

— Nie jesteśmy uradowani, bo naszym celem było zrealizowanie wariantu „17”. Jednak to, co udało się wynegocjować, pozwoli na zachowanie ekonomicznych i historycznych wartości wypracowanych przez te społeczności lokalne. Chcielibyśmy walczyć jeszcze o województwo kosza-

Wariant 16 województw (15 + woj. świętokrzyskie)



skie, ale zdaliśmy sobie sprawę, że dalsze przeciąganie tej sprawy sprowadzi ją do granic groteski, kompromitującej parlament. Stanęliśmy wobec sytuacji, na której antypodach znajduje się nienawiść i doktrynizm. Trzeba było przeciąć tę sytuację. Wyjść z układu, który przypominał psa kręcącego się wokół własnego ogona — powiedział nam krakowski poseł Andrzej Urbańczyk, rzecznik klubu SLD.

Przyjęty wczoraj wieczorem kompromis został przedstawiony Sejmowi w postaci wspólne-

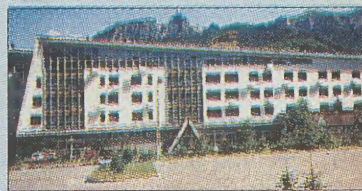
go projektu ustawy, zgłoszonego przez AWS, SLD i UW.

Pod projektem ustawy podpisało się 22 posłów. Listę otwierają szefowie klubów: AWS — Marian Krzaklewski, SLD — Leszek Miller i UW — Tadeusz Syryjczyk. Jest szansa, aby w przyszłym tygodniu uchwaloną przez Sejm ustawę przyjął Senat. Wobec osiągniętego kompromisu prezydent zapowiedział, że nie zgłosi weta.

(Dokończenie na str. 5)

Dziś w „GK”

**Za wczasy
jak za woły**



Gdzie te niegdysiejsze wczasy! Wyproszone u pani Beatki, załatwione po linii — ale tanie! Dzisiaj górnik jedzie do „zakładowego” domu wczasowego i płaci jak każdy. Na rabaty i dofinansowania pogody też nie ma... Rajd po zakopiańskich domach wczasowych — na str. 15

**Odwiedziny
w pustelni**



Każdy przychodzi z innym bagażem. Życie polega na wyborze. I ty musisz wybrać. Zrezygnować z czegoś dla czegoś. Ale jestem szczęśliwy. Koniecznie napisz, że jestem naprawdę szczęśliwy. Odwiedziny w pustelni na Kalatówkach — str. 13

**Na zielonej
Ukrainie**



— Biednie u nas, ale ładnie, co? — pyta młoda Ukrainka przy moście na Zbruczu, kędy wiodła przedwojenna granica polsko-sowiecka. W tym miejscu rzeka wije się malowniczym zakolem. Chocim też, jak w czasach pana Wołodyjowskiego, oblewają wody Dniestru. Wyprawa na Ukrainę — na str. 16

AUTOCOM
TELEWIZJA KABLOWA
**Uwaga bezpłatne
podłączenie do sieci**
Telewizji Kablowej Autocom tylko do 31.07.98 r.
Zadzwoń:
tel. (0-12) 634-36-28, 633-29-88, 633-34-88
Promocja ograniczona czasowo i terytorialnie

**AUTORYZOWANY
SERWIS SAMOCHODÓW
CIĘŻAROWYCH**
PRZYCZEP I NACZEP
tel. 032/227 70 75
LIUZ KUGEL
CZĘŚCI ZAMIENNE
tel. fax 032/216 80 43
elf SAF
TACHOGRAFY - serwis,
uwierzytelnianie
tel. 032/227 70 71 + 74 wew. 174
AUTOGAZ - montaż
instalacji gazowych
SPÓŁKA AKCYJNA
TRANS
ROK ZAŁOŻENIA 1996
43-100 TYCHY ul. Dojazdowa 9

Gratka
przez telefon!
GAZETA
KRAKOWSKA
przyjmuje
bezpłatne
ogłoszenia
przez telefon.
Zadzwoń:
(0-12)
412-96-09
10-17
Czekamy!



W czwartek rano w Grajewie (woj. łomżyńskie) pociąg osobowy zderzył się z towarowym. Trzy osoby zostały ranne, w tym jedna ciężko. Do wypadku doszło 500 m przed stacją PKP. Jadący z Elku pociąg osobowy relacji Gdynia-Kuźnica Białostocka uderzył w tył stojącego na tym samym torze pociągu towarowego, przewożącego rury do budowy gazociągu. Pociąg osobowy wjechał na tor przy podniesionym semaforze. Po zderzeniu z szyn wypadły lokomotywa oraz wagon pocztowy. Wykoleiły się również 3 pierwsze wagony osobowe. Policja przesłuchuje świadków i uczestników zdarzenia. Ustalono wstępnie, że pełniący służbę w trakcie wypadku dyżurny ruchu na stacji w Grajewie był trzeźwy

Nowy Sącz
EXPOL
Patrz dodatki regionalne

Krótko

Coraz więcej awarii

Liczba awarii w ukraińskich elektrowniach atomowych wzrosła w ostatnim czasie, co jest rezultatem przestarzałego sprzętu i zaniedbań w zakresie bezpieczeństwa pracy. W pierwszej połowie 1998 roku doszło do 37 awarii i przerw w pracy, spowodowanych złym funkcjonowaniem poszczególnych systemów elektrowni.

Groźba ataku raketowego

Kraje prowadzące awanturniczą politykę, jak Iran czy Korea Północna, mogą zbudować rakiety balistyczne zagrażające USA szybciej niż sądzi administracja — uważa komisja ekspertów powołana przez Kongres. Jej ustalenia dostarczą dodatkowych argumentów Republikanom w ich batalii o nowy system obrony antyrakietowej.

IRA gotowa oddać broń?

Według brytyjskich źródeł rządowych, IRA (Irlandzka Armia Rewolucyjna) jest gotowa oddać część swojej broni, co pozwoliłoby znacznie przyspieszyć proces pokojowy w Irlandii Północnej. Istnieje uzasadniona nadzieja, iż IRA uczyni taki pokojowy gest w najbliższych tygodniach.

Prąd z oliwek

Hiszpański koncern energetyczny Endesa planuje budowę elektrowni ciepłej, wykorzystującej jako paliwo odpadki powstające przy produkcji oliwy. Elektrownia powstanie w prowincji Ciudad Real w regionie Kastylia-La Mancha, rodzinnych stronach nieśmiertelnego Don Kichota. Będzie to pierwsza w Hiszpanii elektrownia na paliwo w postaci wytlóków z oliwek.

Mafijna rodzina za kratkami

Policja kanadyjska poinformowała o aresztowaniu „supergwiazdy” świata przestępczego i ośmiu innych członków dużej rodziny mafijnej w Kanadzie. Skutecznie rozbito tym samym największą na świecie siatkę przemytu narkotyków i prania pieniędzy. Szczególne znaczenie ma aresztowanie urodzonego na Sycylii 52-letniego Alfonso Caruany, czołowej postaci przestępczej rodziny mafijnej, działającej w 13 krajach. (PAP)

80 lat po śmierci Rosja żegna carską rodzinę

Ostatnia podróż cara

Dźwięki dzwonów soboru Piotra i Pawła powitały wczoraj wjeżdżający do Twierdzy Pietropawłowskiej w Petersburgu kondukt wiozący trumny z prochami cara Mikołaja i jego bliskich. Po raz pierwszy trzykrotnie — a nie raz, jak zwykle przy okazji ważnych wydarzeń — oddano wystrzał z armaty stojącej na bastionie Twierdzy. Wokół kompleksu Twierdzy zebrały się tysiące ludzi. Wielu przybyło do Petersburga z daleka, by, jak mówili, „uczcić pamięć carskich męczenników”.



Szczątki carskiej rodziny złożono w trumnach z kaukaskiego dębu

Niektórzy w tłumie określali pochówek ostatniego cara Rosji jako „pogrzeb stulecia”. Inni, jak należy sądzić młodzi, wyrażali przekonanie, że o tym pogrzebie będą opowiadać swoim dzieciom i wnukom.

Przywiezione na teren Twierdzy trumny z prochami cara Mikołaja, jego żony Aleksandry Fiodorowny, trzech córek: Olgi, Tatiany i Anastazji, a także nadwornego lekarza Botkina i trójki służby, zostały wniesione do soboru Pietropawłowskiego (Piotra i Pawła) i ustawione na katafalkach.

Honorową straż przy trumnach aż do dzisiejszego pogrzebu pełnią wyżsi oficerowie rosyjskiej armii.

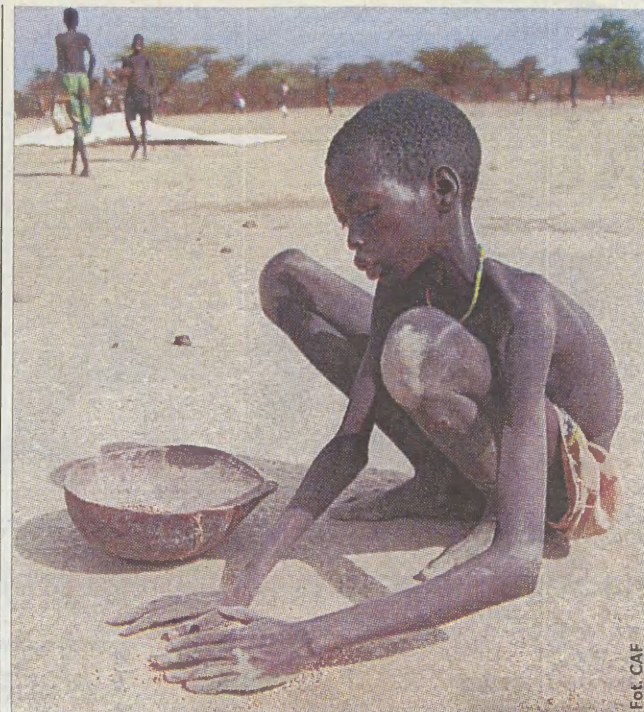
Jako pierwsi do świątyni weszli członkowie dynastii Romanowów i potomkowie dworzan, którzy zginęli wraz z carską rodziną 17 lipca w Jekaterynburgu rozstrzelani przez bolszewików.

Za członkami rodu Romanowów przed trumnami przeszli przedstawiciele władz federalnych i regionalnych. Później wpuszczono zaproszonych gości, w tym przedstawicieli znanych arystokratycznych rosyjskich rodów.

Pogrzeb rozpocznie się dziś o godz. 13 czasu warszawskiego od złożenia wieńców przez krewnych, władze Rosji i Petersburga.

Po mszy żałobnej szczątki złożone w trumnach z kaukaskiego dębu będą pochowane na terenie twierdzy, gdzie spoczywają carowie z dynastii Romanowów. (PAP)

(O tragicznych wydarzeniach sprzed 80 lat — str. 13)



Około 2,6 Sudańczyków grozi w nadchodzących miesiącach śmierć głodowa. Do wczoraj agencje pomocy zaopatrywały w żywność mieszkańców tego dotkniętego suszą i 15-letnią wojną domową kraju, korzystając z zawieszenia broni

Benoit Lecomte chce przepłynąć 3 400 mil

Wpław przez Atlantyk

31-letni Benoit Lecomte kończy ostatnie przygotowania przed próbą pokonania wpław Atlantyku. amierza pokonać dystans liczący 3 400 mil z Hyannis w stanie Massachusetts do Brestu w jego rodzinnej Francji.

Swym wyczynem zamierza uczcić pamięć ojca, który zmarł na raka w wieku 49 lat, i przy okazji zbierać fundusze na badania nad nowotworami. Śmiałość zamierza płynąć przez 6-8 godzin dziennie, a

resztę czasu przeznaczać na wypoczynek i regenerację sił na pokładzie towarzyszącego mu jachtu „Falbala”.

Lecomte liczy, że do Francji dotrze około 10 października. (PAP)

Wybór bezdzietności

Wielka Brytania ma największy, w Zachodniej Europie, procent bezdzietnych kobiet. Ostatnie badania, przeprowadzone przez Centrum Badań Polityki Rodzinnej (Family Policy Studies Centre) wykazały, że co piąta kobieta rezygnuje z dzieci.

Ale wbrew utartym poglądom, nie zawsze wybór bezdzietności wynika z pogoni za karierą czy z chęci jej utrzymania. Wprawdzie kobiety z wyższymi kwalifikacjami bardziej skłonne są zrezygnować z macierzyństwa i choć podejrzewa się, że ich wybór często powodowany jest względami kariery, to jednak decyzja bezdzietności nie wypływa z jednoznacznych przesłanek.

Czasami praca i chęć kariery istotnie jest tu motywem

decydującym, ale decyzja pozostania w stanie bezdzietnym może przechodzić różne stadia. Są kobiety, które taką decyzję powzięły raz na zawsze. Inne pozostały bezdzietnymi po długim zastanawianiu się. Niektóre pozostały sprawę przypadkowi albo dzieci nie mogą mieć z rozmaitych przyczyn medycznych. W badaniach uderzają wypowiedzi tych kobiet, które odrzuciły szansę założenia rodziny jako protest przeciw-

ko brakowi równości w małżeństwie czy nawet tylko w partnerstwie. Nie chciały same ponosić całego ciężaru życia rodzinnego, szczególnie połączonego z pracą.

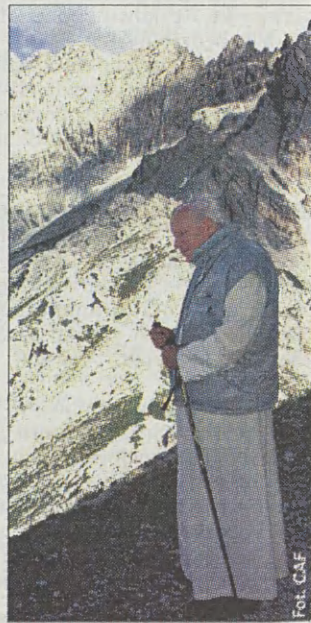
Znalezienie równowagi między pracą a życiem rodzinnym jest często utrudnione przez brak zrozumienia pracodawcy i nie wystarczające udogodnienia jak brak żłobków czy przedszkoli. Dużą rolę w tym wszystkim odgrywają też zwiększone wymagania pracodawcy i chęć polepszenia startu życiowego. Rodzenie dzieci jest odkładane przez studia i staż zawodowy. Potem się odkłada na

Korespondent „GK” pisze z Anglii

kupno domu, a potem już często za późno, albo przechodzi ochota.

Tylko jedna trzecia respondentek zdecydowała się, od samego początku, na bezdzietność, traktując pracę jako podstawową część swojego życia. Dla połowy respondentek praca traciła na znaczeniu a dosyć duża grupa liczyła na wczesną emeryturę lub już na tę emeryturę przeszła. Podsumowując wszystkie wypowiedzi, autorzy ankiety konkludują, że wybór bezdzietności to logiczna reakcja na presję życia pod koniec naszego wieku.

Roman STEFANOWSKI



Papież Jan Paweł II w Alpach na północy Włoch, gdzie do 21 lipca spędza wakacje

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Cudowne dzieci

Dwie rosyjskie siostry w wieku 10 i 12 lat, Diana i Anżela Knaziew, zostały przyjęte na wyższą uczelnię — Akademię Finansów w Moskwie. Uzyskały one najwyższą ilość punktów na egzaminie wstępnym: 97,4 na 100 możliwych dla Anżeli i 96,3 dla Diany.

Ich rodzice, którzy twierdzą, że sami dysponują „inteligencją powyżej średniej”, nie ukrywają dumy z „wybitnej inteligencji” swoich cudownych dzieci.

Kto „smaruje”...

Prawo jazdy dla niewidomego? W Argentynie okazało się to możliwe; wystarczyło wsunąć odpowiednią kwotę do odpowiedniej dłoni.

Niewidomy Julio Perez kręcił głową z niedowierzaniem. Wniosek o wydanie dokumentu, uprawniającego do prowadzenia pojazdów, złożył w ramach współpracy ze stacją telewizyjną „Canal 13”, specjalizującą się od lat w demaskowaniu korupcji. „Załącznik” do wniosku — 180 pesos (180 USD) — sprawił, że dokument wydano, nie zwracając sobie głowy takimi „drobiazgami” jak badanie wzroku.



W średniowieczu, gdy w Europie walczyli rycerze, australijski kontynent przemierzali Aborygeni i kangury. Obecnie zaległości sprzed kilkuset lat próbują nadrobić członkowie Stowarzyszenia Twórczych Anachronizmów

„558-latek” na granicy

Austriacka straż graniczna nie wpuściła do Austrii Vaclava Szneberka z Pilzna, który — wg paszportu — ma 558 lat. Jadący do Chorwacji na wczasy mężczyzna miał wpisane w paszporcie datę urodzenia 6.9.1440.

— Kiedy Austriacy, którzy w autobusie zebrali paszporty, wrócili i pokazali moją datę narodzin — przeraziłem się — powiedział Szneberk Czeskiemu Radiu.

Mimo że starał się wytłumaczyć, że nie jest to jego błąd i że w poprzednim roku z tym samym paszportem był na wczasach w Grecji, austriacka straż graniczna była nieugięta. 58-letni Czech musiał pokonać na piechotę siedem kilometrów z przejścia granicznego Wullowitz-Dolni Dvorziszte do Wyższego Brodu, skąd autobusem wrócił do Pilzna. Turystycznym autokarem do Chorwacji odjechała żona „558-latka” i dwójka wnuków.

W wydziale paszportowym pilzneńskiej policji natychmiast wymieniono Szneberkowi paszport. Policja odmówiła jednak rekompensaty finansowej za nieudaną podróż. Szef wydziału prawnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Petr Pazdera uważa, że nie bez winy jest także właściciel paszportu, który przed odebraniem go powinien sprawdzić, czy zgadzają się wpisane dane. (ms)

Kilka tysięcy kobiet rocznie sprzedaje się do zachodnich domów publicznych

Niewolnice

W latach 1996-1997 polska prokuratura prowadziła 54 śledztwa o tzw. handel żywym towarem — poinformowano na konferencji polsko-ukraińskiej poświęconej tej tematyce w MSWiA.

Bogdan Borusewicz, wice-minister spraw wewnętrznych i administracji stwierdził, że śledztwa prowadzone przez prokuraturę w 1997 r. dotyczyły ok. 200 kobiet, w tym 17 Ukraińek wywiezionych do Niemiec czy krajów Beneluksu. Dodał, że liczba kobiet sprzedanych do zachodnich domów publicznych sięga — według nieoficjalnych danych — ok. kilku tysięcy rocznie.

Dla wielu Litwinek, Ukrainek i Białorusinek Polska jest jedynie etapem w drodze do zachodnich domów publicznych. W Polsce gangi przetrzymują przez kilka miesięcy kobiety, by „zarobiły na dalszą swoją podróż” — twierdzi Jerzy Iwanicki z biura ds. przestępczości zorganizowanej Prokuratury Krajowej. Następnie są one wysyłane na zachód Europy, gdzie przez

kilka lat w niewolniczych warunkach świadczą usługi seksualne.

Do Polski na stałe przyjeżdżają Bułgarki. Według nieoficjalnych szacunków, „pracuje” ich już u nas ok. 3 tys. Sprawują nad nimi kontrolę międzynarodowe gangi, które organizują przerzuty kobiet, zatrudniają je i czerpią z tego zyski.

Iwanicki poinformował przedstawicieli ukraińskich ministerstw i organizacji pozarządowych, że w polskim prawie prostytucja nie jest karalna. Karalne jest jedynie сутенерство, stręczycielstwo i pomoc w uprawianiu tego procederu. Stwierdził również, że międzynarodowy charakter tego typu przestępczości wymaga od resortów sprawiedliwości naszych państw ścisłej współpracy operacyjnej i prawnej. (PAP)

Rada Polityki Pieniężnej obniżyła stopy procentowe

Tańsze kredyty?

Rada Polityki Pieniężnej obniżyła — od 17 lipca — podstawowe stopy NBP: lombardową z 26 do 24 proc. i redyskontową z 23,5 do 21,5 proc. NBP będzie prowadzić 28-dniowe operacje otwartego rynku o stopie rentowności nie niższej niż 19 proc. w skali rocznej. Rada postanowiła również obniżyć tempo miesięcznej dewaluacji złotego z 0,8 do 0,65 proc.

W uzasadnieniu swych decyzji RPP podkreśliła utrzymujące się pozytywne tendencje w polskiej gospodarce, przede wszystkim trwałą tendencję spadkową inflacji, korzystną sytuację budżetu państwa, utrzymującą się spadkową dynamikę akcji kredytowej oraz utrzymywaniem pod kontrolą deficytu rachunku obrotów bieżących bilansu płatniczego.

Prezes NBP powiedziała, że deficyt w obrotach bieżących w 1998 r. nie powinien przekroczyć 4 proc. PKB.

— Ponadto bank centralny dołoży wszelkich starań, by

zakończony cel inflacyjny 9,5 proc. na koniec 1998 r. został zrealizowany — powiedziała Hanna Gronkiewicz-Waltz. Szefowa banku centralnego powiedziała, że podtrzymanie pozytywnych tendencji w gospodarce wymaga kontynuowania restrykcyjnej polityki budżetowej. W przypadku pogorszenia się sytuacji makroekonomicznej lub zmniejszenia stopnia restrykcyjności polityki budżetowej, Rada gotowa jest ponownie zaostrzyć politykę pieniężną. Następne posiedzenie Rady przewidziane jest na 19 sierpnia.

Niewykluczone, że po decyzjach RPP wzrośnie zainteresowanie kredytami, ale też zmniejszy się zainteresowanie zaciąganiem kredytów za granicą — powiedział Grzegorz Wójtowicz, członek Rady Polityki Pieniężnej.

Decyzja Rady może spowodować, że w najbliższych tygodniach banki obniżą oprocentowanie lokat i kredytów.

Zdaniem Hanny Gronkiewicz-Waltz, tempo dostosowywania decyzji banków do decyzji RPP „bywa w bankach różne”. Prezes NBP podkreśliła, że poziom kredytów w Polsce jest pod kontrolą.

Zdaniem prezesa NBP, złoty w dłuższym okresie będzie się umacniał. Dariusz Rosati, członek RPP dodał, że umacnianie się złotego jest związane z rentownością lokat złotych. (PAP)

Krótko

Senatorowie obrażeni

Prezydium Senatu zajmie się wystąpieniem Ryszarda Gibuły z SLD, które senatorowie AWS odebrali jako obraźliwe — powiedział wicemarszałek Andrzej Chronowski z AWS. Podczas wczorajszych obrad Izby Gibuła zasugerował, że księża namawiają do picia alkoholu przez używanie wina podczas mszy. W proteście przeciwko tym słowom senatorowie AWS opuścili salę obrad na kilka minut.

Poszukiwania na morzu

Trwają poszukiwania trzech Polaków i Chorwata — marynarzy z austriackiego statku „Rautz”, który trzy dni temu zatonął ok. 120 mil morskich od portugalskich wybrzeży. Zdaniem Janusza Łęgowskiego, rzecznika Morskiej Agencji Gdynia, ciągle są spore szanse na odnalezienie żywych rozbitków.

Grzybobranie i zatrucia

W lasach Gór Świętokrzyskich — wysyp grzybów, głównie borowików, maślaków, kozaków i kani. Dwoje dzieci i 3 dorosłe osoby trafiły w ostatnich dniach do szpitala w Kielcach po zjedzeniu niejadalnych grzybów. To pierwszy przypadek w kieleckim zatrucia w tym roku. (PAP)

Blues Club EB „Klinika 35” i Elbrowery Co LTD

zapraszają na koncert

Gryboś Trio

z cyklu Jazz i Rock w EB
w Clubie Klinika 35,
ul. św. Tomasza 35,
dn. 17.07.98 o godz. 21.

BOZ2
CENTRUM CERAMIKI
Kraków, ul. Klimeckiego 14
tel./fax (012) 656-00-25
tel. 656-11-03
na STALEJ WYSTAWIE BUDOWNICTWA

Kompletna łazienka 3000 wzorów fliz

Kleje:

- Atlas 25 kg - 14,90 z VAT
- klej do dociepień STOPPER K-20
25 kg 26,90 z VAT

Przedemerytalne i dla bezrobotnych absolwentów

Wyższe zasiłki

Zasiłki przedemerytalne wzrosną z 80 na 90 proc. potencjalnej emerytury — przewiduje nowelizacja ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu uchwalona wczoraj w Sejmie.

W przypadku osób zwolnionych w wyniku restrukturyzacji zakładów pracy, rząd będzie mógł podwyższyć wysokość takiego świadczenia do wysokości pełnej emerytury.

Według nowelizacji, osoby pobierające zasiłki i świadczenia przedemerytalne będą mogły dodatkowo dorobić sobie (po upływie 3 miesięcy od pobierania zasiłku). Dochód z takiej pracy nie będzie mógł jednak przekroczyć połowy najniższego wynagrodzenia.

Nowelizacja podwyższa także zasiłki dla absolwentów. Ci z nich, którzy zostaną skierowani na szkolenie bądź staż pracy, otrzymywać będą odpowiednio 60 proc. kwoty zasiłku dla bezrobotnych bądź cały zasiłek.

Sejm poprzedniej kadencji zniósł od stycznia 1998 r. możliwość przechodzenia pracowników zwalnianych z pracy z powodu bankructwa lub reorganizacji zakładu na tzw. wcześniejsze emerytury i zastąpił je zasiłkami przedemerytalnymi. Szacuje się, że obecnie korzysta z nich ok. 108 tys. osób.

Sejm odrzucił propozycję SLD przedłużenia do końca 2000 r. możliwości przejścia na wcześniejszą emeryturę pracowników kolei państwowych. Propozycja Sojuszu będzie wzięta pod uwagę przy trwających pracach nad nowym systemem emerytalnym. (PAP)

Ostatni strzał policjanta

Wczoraj ok. godz. 9.30 w budynku Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach popełnił samobójstwo 34-letni Marek C., pracownik laboratorium kryminalistycznego tej komendy.

Marek C. zastrzelił się z pistoletu służbowego P-83. Oddał jeden strzał w klatkę piersiową w okolicy serca — poinformował mł. asp. Jacek Pytel z zespołu prasowego KWP w Katowicach.

Samobójca nie zostawił listu pożegnalnego. Motywy jego postępowania nie są znane.

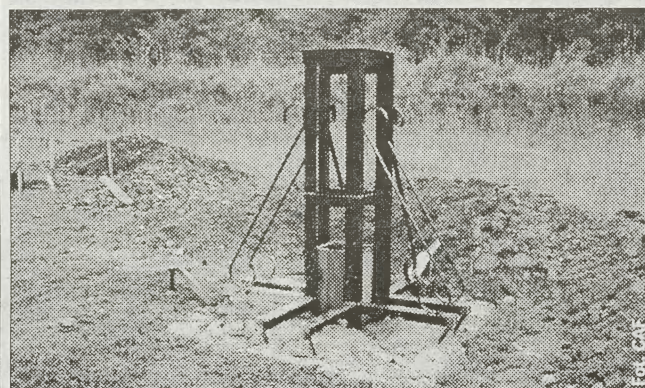
Marek C. pracował w policji od 14 lat. Od 7 lat był laborantem w KWP Katowice.

Osierocił dwójkę dzieci.

Jest to już drugie samobójstwo policjanta na terenie Katowickiego w tym roku — wcześniej policjant z Zabrze powiesił się w swoim domu. W ubiegłym roku w Polsce samobójstwo popełniło 23 policjantów, mniej niż w 1996 r. — samobójstwo popełniło wtedy 28 funkcjonariuszy.

Zatrzymano rabusiów

Policja zatrzymała czterech młodych mężczyzn, podejrzanych o wtorkowy napad na ciężarówkę przewożącą papierosy wartości 2 mln zł. Łup — papierosy i ciężarówkę wartą 600 tys. zł — odzyskano. (PAP)



Budowę pomnika przerwała interwencja Straży Miejskiej

Kontrowersje i oświadczenia wokół Zjazdu Kresowian w Przemyślu

Pomnika nie będzie

Komitet Organizacyjny IV Światowego Zjazdu i Pielgrzymki Kresowian zrezygnował z pomysłu złożenia wieńców przed tablicą upamiętniającą ofiary UPA. Zjazd i pielgrzymka mają się odbyć w Przemyślu w sobotę i niedzielę.

Dyrektoriat Światowego Kongresu Kresowian uważa, że nie dał on żadnych powodów do zarzucania mu antyukraińskiej działalności.

Prezydent Przemyśla Tadeusz Sawicki, który opuścił komitet honorowy Zjazdu, uzasadnił swą decyzję cofnięciem patronatu prymasa Polski oraz tym, że od Zjazdu odcięła się Federacja Organizacji Kresowych oraz Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich.

Powodem wycofania się Sawickiego była też „próba nielegalnego upamiętnienia wydarzeń na Wołyniu w postaci usiłowania wzniesienia pomnika trzech krzyży”, mającego upamiętniać 55. rocznicę mordów na Wołyniu, dokonanych przez ukraińskich nacjonalistów. Pomnik ten usiłowano nielegalnie wybudować na Kopcu Tatarskim w Przemyślu i dopiero zdecydowana interwencja Straży Miejskiej nie dopuściła do jego powstania. (PAP)



Wakacyjne kariatydy

Gry sejmowe

Regularny mecz futbolowy rozegrali wczoraj posłowie i sympatycy Konfederacji Polski Niepodległej — Obóz Patriotyczny. Boiskiem był sejmowy kortarz, piłką korek od szampana... — Jednej z naszych posłanek urodził się syn, ponieważ znalazł się korek, zamiast parapełtówki postanowiliśmy uczcić to Mundialowo, rozegrać mecz — wyjaśnił lider KPN-OP Adam Słomka.

Okazja była podwójna: noworodek otrzymał imię Adam...



Pies ogrodnika?

Wystawa „zabawek”

„Zabawki” odebrane nieletnim przez Straż Miejską prezentowane są od wczoraj na specjalnej wystawie w Bełchatowie. Ekspонатami są przedmioty codziennego użytku przerobione na narzędzia przemocy.

Zobaczyć można m.in. pałki zrobione z nóg krzesła, kastety z nakrętek od zaworów, nunchako, w którym wykorzystano łańcuchy rowerowe, a także pas strażacki, do którego dołączono stalowy hak.

Jak powiedział zastępca komendanta bełchatowskiej straży Bogdan Stachowicz, większość z tych przedmiotów odebrano kibicom, wybierającym się na mecz.

— Nasza intencja nie było rozpowszechnianie akcesoriów używanych podczas bójek, ale pokazanie, jak groźne mogą się stać różne przedmioty, gdy zostaną użyte do innych celów. Wystawę powinni obejrzeć przede wszystkim rodzice, którzy często nie uświadamiają sobie do czego mogą służyć rzeczy, znajdujące się w pokojach ich dzieci — stwierdził Stachowicz.

Wystawa nie jest udostępniona szerokiej publiczności, ale strażnicy nie wykluczają, że pokażą ją mieszkańcom, gdy przybędzie „trofeów”.

Krótko

Będą 3 mln ECU?

Tarnów ma szansę na 3 mln ECU z funduszu Unii Europejskiej na wykreowanie turystycznego obrazu miasta. Opracowany został już wstępny projekt eksponujący wielokulturowość i galicyjskość miasta, kontakty z Węgrami, tradycje Żydowskie, obecność Cyganów. Nazwa projektu brzmi „Miasto Pod Szczęśliwą Gwiazdą”.

Wielki golf

Już za miesiąc ruszy budowa pola golfowego w Ochmanowie koło Krakowa. Kilka dni temu Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa przekazała na ten cel 42 hektary. Firma związana z kapitałem holenderskim zapłaci za hektar 10 tys. zł. Może to sposób na sukces finansowy podkrakowskiego rolnictwa?

Na pstrąga

Prywatne łowisko pstrągowe na Rabie zorganizował Józef Jedliński z Peimia. Nie wolno „zanęcać” ani „obciążać” porzponu wędkę, ale na miejscu, w zajęzdzie „Czarny Lew” wędkarze mogą wykupić stosowne pozwolenie i to przez całą dobę!

Złote Skrzydła

60 motocykli Honda Golden Wing zjechało wczoraj do Nowego Targu na II Międzynarodowy Złot Miłośników tej marki. Jeśli dojadą wszyscy spóźnialscy, to liczba maszyn może sięgnąć nawet 300. Dziś, około 22, przy zakupie, planowana jest parada świateł. Jutro wyprawa na spływ Dunajcem.

Apacze na Podhalu?

Nafciarska firma „Apache” z Teksasu pragnie prowadzić poszukiwania ropy naftowej na terenie Podhala od Myślenic po Szaflary i od Lipnicy Wielkiej po Szezawnicę. Najpierw odbędą się badania geofizyczne, potem nastąpić mają wiercenia nawet do 2-3 tys. m. (rtk)

Na Jasiu wykonali wyrok śmierci tylko z opóźnionym działaniem

Życie jak śmierć

— Co cię tak bawi, bardzo cię śmieszy ten proces? Zdajesz sobie sprawę gdzie jesteś? — napominała oskarżonych sędzia Anna Pater. Wczoraj w Sądzie Rejonowym w Nowym Sączu rozpoczął się proces dwóch młodych ludzi (24 i 18 lat), którzy 7 lutego br. bez żadnego powodu pobili trzech starszych mężczyzn i zdemolowali sklep z piwem przy ul. Kochanowskiego. Niestety, nawet najsurowszy wyrok sądu, nie dotrze do Jana Sz., nauczyciela matematyki z 30-letnim stażem, ojca dwojga dzieci. Od chwili pobicia pozostaje w stanie śpiączki mózgowej.

— Bratowa nie miała siły przyjść do sądu — tłumaczy „Krakowskiej” oskarżyciel posiłkowy Wojciech Sz. — Oni wykonali na Jasiu wyrok śmierci tylko z opóźnionym działaniem. U brata nastąpił częściowy zanik kory mózgowej na dużej przestrzeni, bezwład, brak odruchu polykania, sonda przez nos prosto do żołądka, lewa noga amputowana, co 2 godziny jest przewijany, nie widzi, może słyszy? Stan wegetacji, który potrwa do końca życia...

Wczoraj zeznawali inni poszkodowani. — Wpadłem na chwilę do sklepu, było parę minut przed 19. — opowiada emeryt, Stanisław W. — Chciałem się napić piwa i podyskutować ze znajomymi o olimpiadzie w Nagano. Nagle weszło tych dwóch, pijani, od po-

czątku zachowywali się agresywnie, przeklinali, potracali ludzi. Gdy im zwróciłem uwagę, że tak nie można, to ten niższy i młodszy rzucił się na mnie, zwał na podłogę, zaczął targać za włosy i dusić kolanem...

Z pomocą przyszli napadniętemu inni starsi piwosze, ale ci młodzi to były prawdziwe bestie. Chwycili za krzesła i butelki. Emeryt nie widział, który z napastników zadał decydujący cios Janowi Sz.

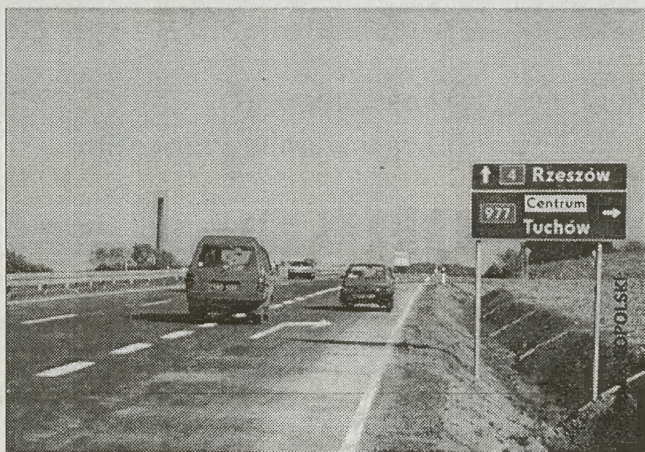
Inny świadek, Romuald S. opowiadał, że po spotkaniu w klubie akwarystycznym, wpadli „z Jasiem” na jedno piwo. Nagle jeden z młodzieńców uznał, że został przez Romualda S. potrącony. Odmienne niż na komendzie, teraz świadek zeznał, że „Jasia” uderzył taboretami starszy, wyższy

oskarżony. Sprzeczności w zeznaniach świadek tłumaczył ranami i zmęczeniem, przyznał, że tamtej soboty wypił więcej niż jedno piwo. Romuald S. skarżył się ponadto, że przed procesem trzykrotnie go zaczepiał pewien typek, grożąc przykrościami, jeżeli pojawi się w sądzie i będzie zeznawał przeciwko „naszym chłopakom z osiedla”.

Podczas przerwy w rozprawie, gromada wygolonych koleśków obrzuciła wyzwiskami policyjny konwój, wyprowadzający zakutych w kajdanki oskarżonych. Rozprawie przysłuchiwało się z kamieniem w twarz starsze małżeństwo. To rodzice Marcina M., który ma złe, nieprzyjemne spojrzenie. Młodszy oskarżony, Grzegorz N. wygląda za to jeszcze bardzo dziecinnie...

Proces odroczono do sierpnia. Oskarżonym grozi do 8 lat więzienia.

— Byłbym perfidny, gdybym chciał dla nich tego, co oni zrobili Jasiowi, ale dożyłoby by było karą adekwatną — mówi brat przebijającego od pół roku w szpitalu Jana Sz. (HSZ)



Tarnów doczekał się zakończenia jednej z większych inwestycji ostatnich lat. Wczoraj oddany został do użytku ostatni odcinek drugiej nitki obwodnicy. Pięciokilometrowy pas drogi budowano dwa lata. Obecnie na całej długości, ponad 10 kilometrów, w obydwu kierunkach kierowcy mogą korzystać z dwóch pasów ruchu, tak jak na autostradzie.

Na zatłoczonej trasie międzynarodowej E-4 tarnowska obwodnica jest niczym oaza. Obwodnice bocheńska i dębicka są bowiem drogami dysponującymi po jednym pasie ruchu w każdym kierunku. Niestety pomimo takich wygód na obwodnicy tarnowskiej wzrosła liczba wypadków. W tym półroczu wydarzyło się ich już 8. (KF)

Dziś otwarcie w Trzebini Multimedia dla powiatu

Dziś w Inkubatorze Przedsiębiorczości przy ul. Kościuszki 50 w Trzebini otwiera się Centrum Komunikacji Multimediałnej dostępne dla każdego za niewielką opłatą.

Centrum ma 25 komputerów rozmieszczonych w 3 salach, 2 drukarki sieciowe, skaner, kamery do videokonferencji i połączenie z internetem. Celem jest przygotowanie łatwego dostępu do wysoko zaawansowanych technologii informatycznych, dla osób prywatnych, firm i instytucji samorządowych tworzących się powiatu Chrzanowskiego.

Jeden z inicjatorów przedsięwzięcia, prezes Agencji Rozwoju Ziemi Chrzanowskiej Roman Liszka przewiduje, że wkrótce powstaną podobne ośrodki w Chrzanowie i Libiążu. (rtk)

Okup za żonę biznesmena

Porywacz rozpoznany

Wczoraj, przed Sądem Rejonowym Kraków — Śródmieście na procesie Bogusława K. oskarżonego o udział w porwaniu żony krakowskiego biznesmena doszło do sensacji. — To ten człowiek odbierał okup — stwierdził mąż ofiary.

Bogusław K., jedyny z porywaczy, którego udało się schwycić, traktowany był dotąd jako podrzędny członek bandy, używany do przenoszenia listów, wypożyczania aut, słowem — na posyłki. Oskarżony nie przyznaje się do winy, twierdzi, że samochód wypożyczył na prośbę „Andrzeja z Warszawy” którego nazwiska nie zna, a jeśli na kopercie listu z żądaniem okupu znaleziono jego odcisk palca i drugi na butelce w kryjówce porywaczy, to był to zbieg okoliczności.

Wczoraj daktyloskopowie wykazali całkowitą zgodność znalezionych odcisków palców z odciskami oskarżonego, a potem zeznawał Krzysztof M. — mąż porwanej.

23 kwietnia ub. r. był w swoim biurze, kiedy nagle zadzwonił telefon. Jego żona, zduszonym z przerażenia głosem, mówiła, że została porwana i właśnie zamknięto ją w drewnianej skrzyni. Na razie porywacz nie zauważył że ma telefon komórkowy.

Po chwili zadzwoniła ponownie, że przewożą ją w okolicy ul. Zakopiańskiej i kontakt się urwał. Potem z jej telefonu korzystali porywa-

cze. Żądali 150 tys. dolarów i grozili, że kobietę zabiją.

Przedsiębiorca natychmiast skontaktował się z policją, która cały czas informowana była o jego kolejnych krokach. Trzykrotnie podejmował próby przekazania okupu. Raz miał wyrzucić dwie rekalkulówki banknotów z okna pociągu na trasie do Tunelu, ale nie zauważył sygnału dawane go latarką, drugi raz na trasie Kraków — Bochnia sygnał spostrzegł i pieniądze wyrzucił, natomiast przesyłki nie przejęli bandyci i została ona odnaleziona przez dróżnika PKP. Trzecim razem, po pieniądze zgłosił się porywacz osobiście do samochodu biznesmena, gdy ten, sterowany telefoniastą, czekał w korku na moście Dębickim. Mimo pościgu policji bandyta zbiegł i pieniędzy do dziś nie odnaleziono. Wczoraj jednak wyjaśniło się że właśnie Bogusław K. był tym, który okup odebrał!

— Miał ciemne okulary i na głowie bejsbolówkę — powiedział Krzysztof M. — ale nie mam wątpliwości, że to ten człowiek.

Kobieta przetrzymywana w garażu nr 36 przy ul. Kapełanka, została wypuszczona w kilka godzin później. (rtk)

Tragiczny finał porachunków

Chłopak z dziurą w głowie

Do krakowskiej Kliniki Neurologicznej przywieziono nieprzytomnego 19-letniego chłopca z dziurą w głowie. Miał otwarte złamanie kości czaszki z prawie 2 centymetrową dziurą. Chłopiec jest w stanie śpiączki.

Policję o wypadku zawiadomił lekarz. Szybko ustalono, że chłopak został pobity prawdopodobnie przed północą 14 bm. Pogotowie z klatki schodowej jednego z bloków przy ul. Powstańców zabrało rannego o godz. 5 rano następnego dnia. Cios w głowę zadano przypuszczalnie tępym narzędziem. Trwa wyjaśnianie tragedii.

Możliwe, że ranny wraz z innymi chłopcami brał udział w osiedlowej bójce. Prawdopodobnie jeden z grupy wdał się w zatarg z grupą innych młodzieńców przed jednym z lokali. Doszło do starcia i goniłszy po osiedlu. Zatrzymano na razie jednego 19-latkę, badany jest jego ewentualny udział w zajściu. (mas)

Prokuratura wojskowa wszczęła śledztwo w sprawie śmierci żołnierza

Klucz w sekcji zwłok

Prokuratura Garnizonowa w Krakowie wszczęła śledztwo w sprawie śmierci odbywającego zasadniczą służbę wojskową Grzegorza R., który w środę zmarł na terenie jednostki III Pułku Saperów w Dębicy. — Potwierdzam, że śmierć nastąpiła na terenie jednostki, aczkolwiek nie ma ona nic wspólnego z pełnieniem służby — powiedział nam mjr Wojciech Serafin. O sprawie pisaliśmy już we wczorajszym numerze „Gazety”. Przypomnijmy, że 24-letniego Grzegorza R. do jednostki przywozila rodzina. W chwilę później, mimo godzinnej reanimacji, zmarł.

Oficjalnie przyczyna jego śmierci nie jest znana. W kilka godzin po zdarzeniu mó-

wiło się o zatruciu alkoholowym jako o prawdopodobnej przyczynie zgonu. Matka

Grzegorza wspomniała natomiast, że od dłuższego czasu uskarżał się on na dotkliwe bóle w klatce piersiowej, miał mieć też konwulsje charakterystyczne dla epilepsji, a po jednym z takich ataków trafić na pogotowie ratunkowe. Mimo namowy rodziny leczyć się jednak nie chciał.

Majorowi Serafinowi nie o tym nie wiadomo, bo prokuratura z rodziną jeszcze nie

rozmawiała. Z pewnością natomiast sprawdzona zostanie dokumentacja lekarska jaka pozostała po tym jak Grzegorz R. stawał przed komisją poborową. Zdaniem majora kluczowy dla określenia przyczyny śmierci, a zatem i wyników śledztwa, będzie rezultat sekcji zwłok, którą wczoraj przeprowadzono w Zakładzie Medycyny Sądowej w Krakowie. (pul)

Wszystkim, którzy towarzyszyli
Naszej Kochanej Córcie

Ś. P.
IWONIE KUKUŚ

w ostatniej drodze, a zawłaszcza
Rodzinie Tanowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej
i Zakładom Azotowym w Tarnowie

oraz
Przyjaciółom Rodziny, Koleżankom,
Kolegom Iwony, którzy pomogli nam
przeżyć najtrudniejsze chwile

serdeczne podziękowania składają

Rodzice, Rodzeństwo

T/U/

Ś + P
Andrzej Janczur

Przeżywszy l. 66 zmarł 13.07.98r.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 20.07.98
o godz. 9.40 na cmentarzu Rakowickim.

K-2151

Ś + P
Stefania Klaja

Przeżywszy l. 86 zmarła 14.07.98r.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 20.07.98
o godz. 11.40 na cmentarzu Rakowickim

K-2151

Taka będzie Małopolska



16

(Dokończenie ze str 1)

Nie udało się przeforsować utworzenia województwa środkowopomorskiego (Koszalin, Słupsk). – Chyba mogę powiesić się jako polityk – komentował poseł SLD z Koszalina, Ryszard Ulicki.

Przeciw planowanemu wyłączeniu Częstochowy z przyszłego województwa staropolskiego ze stolicą w Kielcach i włączeniu jej do Górnego Śląska zaproteściowały władze samorządowe, ojcowie Paulini z Jasnej Góry oraz przedstawiciele środowisk gospodarczych i naukowych. W Koszalinie Wojewódzki Sejmik Samorządowy uznał, że decyzja o utworzeniu szesnastu województw, nie uwzględniająca aspiracji Koszalina i Słupska, to historyczna porażka ludności mieszkającej w regionie środkowopomorskim. Władze miasta zaapelowały do mieszkańców Koszalina, aby masowo wysyłali listy i faksy w obronie województwa do prezydenta, premiera, marszałków Sejmu i Senatu oraz do klubów parlamentarnych.

Jerzy Pałosz

Minimalopolska

Wraz z powstaniem województwa staropolskiego upadły istota i sens reformy regionalnej. Jeśli ktoś twierdzi, że województwo kieleckie bez Częstochowy jest zdolne do samodzielnego bytu, jest w błędzie. Zamiast 12 silnych regionów będziemy mieli 16 województw. Równie dobrze mogłoby być 17, ale Koszalin nie ma wystarczającej siły przebicia. Mogłoby być 23, 25 lub 27.

Z punktu widzenia mieszkańca Małopolski decyzja warszawskich polityków musi budzić mieszane uczucia. Patrząc czysto egoistycznie, lepiej poradzić sobie bez kieleckiego z jego zacofanym rolnictwem i strukturalnym bezrobociem w rejonie Starachowic. Lepiej nam iść w przyszłość samotnie, niż w przymusowym mariażu z Kielcami, które nas nie chcą i nie lubią.

Jednak z punktu widzenia racji stanu przegrano coś bardzo ważnego. Trudno. Szkoda tylko, że nasi małopolscy politycy okazali się zbyt słabi. To nie ich wina. Lobby śląskie, mające wpływ na premiera, Krzaklewskiego i dynamicznego wojewodę Kempkiego może przeforsować wszystko, łącznie z przyłączeniem częstochowskiego do Katowic, osłabionych przez odłączenie Opola.

Przegrano coś jeszcze. Łatwo wyobrazić sobie uczucia Sandomierzan, którzy – będąc w województwie tarnobrzelskim – najpierw byli przypisani do Małopolski Wschodniej, potem do Małopolski a teraz do Staropolskiego. Za to komuś przyjdzie zapłacić.

TRANSIT 100S

TANIEJ
od 7.320 PLN



B&S MOTOR

Kraków, ul. Dietla 80, tel. (012) 429 40 00
Olkusz, ul. Długa 2A, tel. (035) 641 22 88

SEAT CENTRUM KACZMARCZYK ZA DARMO.

* dot. Toledo i Cordoby 1,6 SXE
** dot. Cordoby
typ E8AR



OC I ZIELONA KARTA

ORAZ ROWER GÓRSKI
Z BAGAŻNIKIEM
I UCHWYTEM**

<http://www.ack-seat.com.pl>

WYK. wg kursu DM z 1.06.98
NOWY SALON, Kraków, os. ZŁOTEJ JESIEŃ 13 (9-19, sb., nd. 9-14), ☎ (012) 648-09-82
ul. WIELICKA 193 (9-19, sb., nd. 10-14), ☎ (012) 658-66-50, 658-66-60
SERWISY: Kraków, ul. WIELICKA 193 ☎ 658-66-60; ul. KANARKOWA 1 ☎ 654-60-67

Gielda Sesja z 16.07.1998 r. Papierów Wartościowych					
Papier	Kurs (zł)	Uwagi	Zmiana	Obrót (tys. zł)	P/E
Agros	54,00		-3,6	3.287,1	22,6
Amerbank	19,10		0,0	3.287,1	22,6
Amica	36,50		4,0	756,2	10,8
Animex	6,50	ns	0,0	168,5	8,9
Atlantis	3,15	ns	-1,6	92,3	12,1
Belchatów	25,40		-1,2	217,4	15,4
BIG	4,70	ns	-2,1	6.235,6	14,6
BK	1,40		-2,5	73,9	4,4
Boryszew	12,50		0,0	248,3	98,4
BOS	46,80		-1,1	1.539,9	8,1
BPH	330,00	ns	-2,7	5.378,3	11,6
BRE	108,00		0,9	3.349,0	11,7
BSK	260,00		-3,4	4.602,0	11,3
Budimex	18,00		-2,7	5.400,0	16,1
BWR	2,43		-2,8	46,2	50,8
Bytom	8,30		-2,4	15,9	
Compland	65,00		-1,5	1.629,4	31,7
Dębica	72,00	ns	-1,4	3.839,7	13,4
Drosed	28,50		-1,7	172,0	
Echo	71,00		-1,4	590,0	9,5
Elbudowa	33,90		-2,3	1.599,4	8,8
Elektrim	52,00		0,0	17.499,5	63,1
Elektroex	3,60		2,9	2.201,7	22,8
Elmontwar	5,60		0,0	10,8	
Elzab	42,00	ns	-1,2	140,2	7,7
Energomont. Pld.	66,00	ns	-2,9	143,2	10,2
Energomont. Pn.	13,70	nk	-6,8	25,8	8,9
Espebepe	4,65		-9,7	353,8	
Exbud	45,90		-0,4	3.044,6	34,7
Form Food	25,70	ns	-1,9	17,1	
Ferrum	6,20		-1,6	665,1	8,2
Forte	5,45		-2,7	483,8	6,4
Górażdże	67,00		-4,3	1.504,2	7,6
GPRD	6,70		-2,9	88,6	8,5
Grajewo	85,00		-3,4	654,6	10,4
Handlowy	71,00		-1,6	8.539,9	7,7
Hutmen	17,40		-0,6	110,3	13,6
Impexmetal	28,20		-3,4	312,3	13,7
Indykpol	21,80		-7,2	28,3	30,9
Irena	5,10		-9,7	284,3	4,8
Isolacja	234,00	nk	14,0	707,0	7,7
Jelfa	79,00		-1,3	446,6	13,5
Jutrzenka	28,00	ns	-2,1	335,4	6,6
Kabel BFK	19,20		-4,0	1.106,0	12,1
Kable	22,70		-3,4	51,1	81,9
Kety	58,00		0,0	367,9	6,6
KGHM	14,50		0,0	4.006,4	7,6
Kolo	13,80	ns	-1,4	49,3	7,6
KPBP Bick	24,00		-1,6	1.250,1	15,7
Kredyt Bank	16,40		-1,2	9.099,5	9,8
Krosno	24,00	ns	0,8	640,0	8,6
Kruszwicka	29,10	nk	-1,6	940,9	10,3
Lentex	6,40		-1,5	44,1	9,8
LG Petrobank	42,50	nk	-3,4	314,5	18,8
Medicines	23,00		-2,1	277,5	9,4
Mennica	12,50		1,6	367,9	8,6
Morliny	12,50		-3,9	2.774,8	8,7
Mostalexp	13,70		-0,7	306,3	11,9
Mostalkrk	7,85	nk	0,0	940,3	11,6
Mostalsdl	13,50		-0,7	297,2	11,1
Mostalwar	26,00		0,0	871,7	28,3
Mostalzbz	18,00	nk	0,0	138,0	15,3
Novita	5,00		2,0	123,3	15,3
Okocim	28,60		-1,0	728,4	19,3
Olawa	8,60		-5,5	98,7	5,8
Optimus	61,50		-1,6	406,1	29,2
Orbis	33,00	ns	-1,5	1.794,0	36,0
Paged	5,60		2,2	294,3	7,8
PBK	108,00	nk	0,0	5.285,0	8,0
PBR	33,00	nk	0,0	94,8	18,2
Pekao	61,00	ns	0,0	23.155,4	26,2
Pekpol	14,80		-0,7	40,9	
Pepes	41,90		2,2	294,3	31,4
PLI	6,55		-6,4	488,2	40,6
Polar	14,60		-1,4	658,3	16,7
Polfa Kutno	60,00	ns	-1,6	126,7	13,3
Polifarb CW	10,00	ns	-2,9	3.862,0	13,8
Polisa	5,30	ns	1,9	248,5	73,4
PPA Bank	14,70	nk	1,6	367,9	7,7
Prochem	5,80		-1,7	50,3	7,3
Prokom	138,00		-1,4	4.190,2	38,3
Próchnik	10,10	ns	-1,0	59,3	
Rafako	11,10		-3,5	441,2	
Repol	55,50		-4,7	297,2	10,3
Remak	4,60	ns	0,0	124,6	12,3
Rollimpex	7,80	ns	-0,6	1.304,8	
Ropczyce	12,50		-1,6	176,5	5,3
Sanok	34,80		-0,6	267,4	10,7
Softbank	65,00		-0,8	3.330,6	24,8
Sokolów	3,40	ns	0,0	138,0	15,3
Stalexport	30,00		-3,2	886,9	14,7
Stalprodukt	16,50		-0,6	98,8	6,0
Stomil	26,10		-2,6	1.442,5	33,2
Śwarczew	3,00		9,1	419,3	
Świecie	23,50	ns	-0,4	707,0	17,8
Tosil	8,00		6,0	37,7	
Unibud	20,10		-3,4	31,4	11,2
Universal	3,50		-2,8	747,3	7,8
Vistula	9,20		-1,1	137,6	4,7
Warta	75,50		0,7	1.771,5	36,7
Wawel	29,00		2,6	127,7	12,7
WBK	30,00		1,7	2.764,7	16,5
Wilba	3,80	ns	-5,0	587,2	8,9
Wólczańska	13,60		-1,4	134,0	5,1
Zasada	4,95		-1,0	66,7	32,7
ZEW	445,00	nk	-2,1	103,4	
Zywiec	4,70		-5,1	230,5	34,2
WIG	17.306,50		-1,3	158.928,9	
Akcje NFI					
I NFI	5,75		0,0	148,6	157,0
II NFI	5,60		4,7	133,1	
III NFI	10,20		2,0	467,8	39,9
Progress	6,00	nk	-0,8	109,5	10,0
Victoria	5,85	nk	-0,8	71,7	52,3
Magna Polonia	6,00		0,0	452,1	4,0
Kazimierz Wlk.	5,10		4,1	371,2	19,0
Octavia	6,00		2,6	302,6	16,7
Kwiatkowski	10,60	nk	0,0	334,8	18,4
Foksal	5,85		0,0	118,6	26,6
XI NFI	9,50		2,2	413,9	6,1
Piast	5,50		0,0	560,8	10,1
Fortuna	7,60	nk	0,0	148,8	30,5
Zachodni	8,00		0,0	700,7	20,8
Hetman	7,30		0,0	187,4	11,1
NIF	104,90		1,0	4.521,6	
Rynek równoległy					
AMS	42,10		-0,9	955,6	24,9
Apator	9,80		-1,0	230,0	3,7
Apexim	33,10		0,6	1.691,2	29,1
Ariel	3,60		-2,7	49,9	16,5
Bauma	9,80		-2,0	9,9	
Best	14,00		0,0	894,6	8,7
Beton Stal	43,00		-4,4	67,4	9,2
Bielbaw	16,90	ns	0,0	94,0	4,5
Biurosystem	11,80		-1,7	88,4	9,1
Budimpoz	7,80		-1,9	375,5	9,7
Centrostal Gd	4,10		-1,2	190,2	13,1
Cersanit	235,00		2,2	98,7	17,1
Chemiskör	3,20	nk	-3,0	35,9	
Compensa	29,00		-3,3	14,0	28,6
Dom-Plast	16,70		0,6	49,9	23,6
Efekt	13,40	ns	1,5	254,6	7,8
Ekadrob	2,75		0,0	435,6	11,0
Elpo	2,60		-1,9	48,8	4,7
Garbarnia	20,90		-0,9	32,9	10,1
Hydrobudowa	29,00		-1,7	133,5	8,7
Hydrotor	11,80		-3,5	72,0	6,3
Instal	4,15		0,0	66,4	8,4
Kompap	24,90	ns	0,0	67,8	22,4
Kopex	103,00		-5,1	511,7	25,6
KrakChem	12,40	rs	-9,5	326,2	19,5
Lubawa	5,50		0,0	52,8	7,7
LDA	8,55		-0,6	338,2	12,3
Lukbut	11,50		-4,2	17,6	6,3
Mieszko	4,30		-4,4	84,4	8,4
Milmet	9,30	nk	-7,9	30,2	5,3
Muza	10,60	nk	1,0	92,0	5,6
Ocean	6,60		0,8	1.267,8	23,2
Piasecki	10,50		-4,5	1.390,2	15,3
Polifarb Dębica	54,00	ns	4,9	185,2	8,3
Poligrafia	10,20		-4,7	212,7	7,6
Polna	50,00		0,0	102,0	8,0
Ponarfah	19,00		-5,0	12,3	8,8
Pozmeot	57,00	ns	0,0	228,0	72,6
PPWK	10,30		-6,4	239,4	5,5
Sanwil	7,30		0,0	22,6	3,7
Strzelec	3,70		0,0	291,9	46,7
Tim	7,00		-2,8	324,1	9,5
Unimil	19,50		0,0	10,7	9,5
Viscoplast	19,10		-2,1	17,2	10,7
Wafapomp	6,05	rk	10,0	82,8	11,4
Wistil	28,20	nk	-2,8	263,9	4,7
WKSM	70,50		0,7	12,6	29,9
Yawal	16,00		0,6	625,4	13,6
ZREW	31,50		-0,9	150,9	6,3
WIRR	2.336,50		-1,3	12.925,4	
Rynek wolny					
Ampli	2,70		-6,9	43,6	21,0
Bakoma	55,00	nk	0,0	93,7	20,0
Brok	23,90	ns	0,8	23,9	41,3
Budopol	3,50		-2,8	144,9	30,5
Delta	2,30	ns	-4,2	86,4	8,6
Energoparat.	15,40		-0,6	401,2	10,6
Famot	5,90	nk	0,0	23,3	59,2
LZPS	8,45	rs	-9,6	6,7	11,7
Odlownie	6,20	ns	-1,6	979,6	10,4
Permedia	9,70		-1,0	1,1	8,1
ZEG	11,20		-9,7	17,4	10,2
PSU	104,00		-0,5	10.531,0	

Tegoroczna prywatyzacja przyniesie ok. 7 mld zł

Kolej na giganty

Jeszcze w tym roku ma rozpocząć się prywatyzacja Telekomunikacji Polskiej SA, a także być może i LOT. W przyszłym roku przyjdzie kolej na następne giganty: PZU SA, największe huty — krakowskiego „Sendzimira” i Katowice, kilka kopalń, jak również przedsiębiorstwa przemysłu spirytusowego i cukrowniczego.

Huty, kopalnie, banki

Planuje się też przekształcenia w petrochemii i energetyce oraz dokończenie prywatyzacji banków, z wyjątkiem BGŻ i Banku Gospodarstwa Krajowego. Minister skarbu państwa Emil Wąsacz jest przekonany o możliwości sprywatyzowania do 2001 r. „Ursusa” oraz wszystkich kopalń węgla kamiennego.

Jak podaje Ministerstwo Skarbu Państwa, do sprywatyzowania pozostało jeszcze ponad tysiąc przedsiębiorstw. Rząd uważa, że do 2001 r. można będzie dokonać przekształceń własnościowych najwyżej w 70 proc. majątku. Resort skarbu szacuje, że wartość księgową netto prywatyzacyjnego majątku wynosi ok. 144 mld zł (wartość na koniec 1996 r.).

Siedmiolatka w zwolnionym tempie

Do końca ub. r. sprywatyzowano ponad połowę istniejących w 1990 r. przedsiębiorstw państwowych. Firmy prywatne zatrudniają dziś prawie 65 proc. wszystkich pracujących, a ich udziałem jest ponad 60 proc. Produktu Krajowego Brutto. W ostatnich latach prywatyzacyjnej

siedmiolatki tempo przekształceń własnościowych było jednak nieco wolniejsze. Proporcje między sektorem publicznym a prywatnym są więc nadal niekorzystne i nie spełniają wymogów gospodarki rynkowej.

Dochody i wydatki

Tegoroczne dochody z prywatyzacji oszacowano na 6,7 mld zł, zaś do roku 2001 do kasy państwa wpłynęłoby 70 mln zł. Wartość księgową netto majątku przewidzianego do prywatyzacji w przyszłym roku oblicza się na 13 mld zł, ale bez hutnictwa. Szacunki te pozwalają na pewien optymizm i dają szansę na uzyskanie zakładanych wpływów z prywatyzacji.

Są jednak spore wydatki, których znaczną część pokryć trzeba właśnie z dochodów, jakie przyniesie mają przekształcenia własnościowe, zwłaszcza w dużych przedsiębiorstwach. Pieniądze niezbędne są przede wszystkim na reformę ubezpieczeń społecznych (20,3 mld zł), zaspokojenie wynikających z orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego roszczeń pracowników „budżetówki” oraz emerytów i rencistów (20 mld zł).

Największe wydatki wiąże się z roszczeniami reprivatyzacyjnymi — ogółem ok. 190 mld zł, a do 2001 r. 17 mld zł. Prawie 69 mld zł potrzeba na rezerwy majątkową, z której finansowany będzie deficyt budżetowy, projekty reform społecznych, a także na kontynuację prywatyzacji pośredniej i bezpośredniej po 2001 r. By więc zbilansowały się dochody i wydatki, te pierwsze musiałyby przekroczyć 75 mld zł, bez uwzględnienia rezerwy majątkowej.

Progi i bariery

By założony program prywatyzacji do 2001 r. powiódł się, trzeba m.in. udoskonalic prawo i likwidować bariery finansowe. Już w przyszłym roku polski rynek kapitałowy może być dość ograniczony, zwłaszcza gdy trafią nań bezpłatne akcje przekazane pracownikom prywatyzowanych przedsiębiorstw. To z kolei może wywołać spadek cen akcji tych spółek giełdowych, które mają jeszcze nieustabilizowaną strukturę własności. Stąd więc pojawia się konieczność wprowadzenia na giełdy międzynarodowe akcji dużych i dobrych spółek. (ECe)

Średnia płaca

Brutto 1.344,17 zł

Taka była w czerwcu średnia płaca brutto w sektorze przedsiębiorstw. Przeciętne wynagrodzenie wzrosło w porównaniu z majem o 3,2 proc.

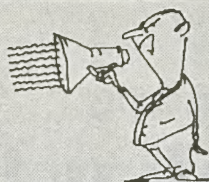
W maju br. przeciętna miesięczna płaca brutto w sektorze przedsiębiorstw wynosiła 1.303,10 zł, czyli tyle samo, co w kwietniu tego roku. Natomiast w porównaniu z majem roku ubiegłego średnie wynagrodzenie wzrosło o 18,5 proc.

Porównując zaś przeciętne pensje w czerwcu br. i w czerwcu roku poprzedniego, to tegoroczna była wyższa o 14,7 proc. od ubiegłorocznej. Każdy z pracowników zatrudnionych w sektorze przedsiębiorstw otrzymał średnio „na rękę” 1.308,25 zł, tj. o 2,5 proc. więcej w porównaniu z miesiącem poprzednim i o 15,2 proc. więcej niż rok temu.

W tym czasie w przedsiębiorstwach pracowało 5 mln 858 tys. 100 osób, czyli o 0,2 proc. więcej niż maju tego roku. GUS podaje, że w stosunku do czerwca sprzed roku zatrudnienie

Opinia społeczna

Nasz telefon (0-12) 412-46-33



Uliniować, bez ulg

Wcześniej zawsze byłem po stronie premiera Balcerowicza, niemniej kiedy obserwuję różne niepotrzebne skutki prywatyzacji oraz to, jak wysoką cenę płać za reformę tylko niektórzy z nas, podchodzę do jego propozycji z dużym dystansem. Zgadza się, tak krawiec kraje, jak materii staje. Tylko dlaczego dla jednych tej materii aż nadto, a drugim ani skrawka? A może nasze władze spróbowałyby żyć tak jak większość społeczeństwa? Bo na razie tak się składa, że na podwyżki i premie dla rządu oraz parlamentarzystów zawsze starcza, a dla nas na wszystko brakuje. Więc nawet ulgi podatkowe trzeba nam zabrać i uliniować.

Kolejna bariera

Dziękuję ministrowi Kropiwnickiemu, że ujął się za nami, średniakami w związku z propozycją premiera Balcerowicza, aby wprowadzić podatek liniowy. Zgadza się z Czytelnikiem, który w „Opinii społecznej” wyraził się, iż w tym podatku chodzi o to, żeby zyskali ci bogaci, którzy się już pobudowali i nie mają co odliczać, a nie chcą tyle płacić do budżetu. Najpierw była bariera dla najbiedniejszych przy odliczeniach remontowych, które koniecznie musiały przekraczać pewien pułap, teraz będzie równo dla wszystkich. Jedną linią dla biednych i bogatych. Oczywiście, że bogaty wpłaci więcej podatku, bo

więcej zarabia, ale nie zgadzam się z taką propozycją.

Senat na bezdrożu z piwem

Senat nie ma nic do roboty, jak tylko zajmować się reklamą piwa. A raczej jej zakazem. Już widzę te senatorskie bojówki... Zastanawialiśmy się jednak w pracy, czy senatorzy nie byli pijani debatując na ten temat, gdyż propozycja objęcia zakazem reklamy tak że piwa bezalkoholowego zakrawa na kpinę. Proponuję wobec tego zakazać reklamy mleka, ale przede wszystkim przestać pokazywać w telewizji senatorów, skoro w ten sposób zabawiają się za nasze pieniądze, podczas gdy tyle poważnych problemów czeka na rozwiązanie.

Hałaśliwe lody

Tę samą „przyjemność”, na którą użalał się Czytelnik z Olszy w „GK” z 15 lipca, czyli hałaśliwe, obwoźne lody, my mamy w każdą sobotę w os. Na Kozłowie. O 13.30 całe osiedla musi być na nogach. Czy te hałasy są zgodne z przepisami? Co na to policja?

Niepotrzebny instruktaż

Dzwonię w sprawie artykułu „Nie tylko samochód” (wczorajsza „GK”). Po co pisać takie artykuły? To najlepsze instruktaże dla złodziei! Po co im podpowiadacie, co i jak?

W tej rubryce publikujemy wypowiedzi Czytelników. Z opiniami tymi nie zawsze utożsamiamy się. (tes)

Dyżury prawne

Prawnicy redakcyjni udzielają bezpłatnych porad prawnych w Dziale Łączności z Czytelnikami (Kraków, al. Pokoju 3, parter): □ w poniedziałki – godz. 13-14 telefonicznie pod nr. (0-12) 412-46-33, 14-15 osobiście, □ w środy – godz. 15-16 telefonicznie, godz. 16-17 osobiście.

Telefon zaufania „GK”

Masz kłopoty? Nie wiesz, jak sobie poradzić ze swoimi problemami? Zadzwoń! W każdy □ wtorek, w godz. 17–19, czeka na Ciebie psycholog – tel. (0-12) 411-81-75.

Warto wiedzieć

Alimenty dla babci

Paweł R. z Krakowa. Zmarł mój ojciec, który płacił alimenty na rzecz swojej matki, czyli mojej babci. Czy muszę przejąć ten obowiązek?

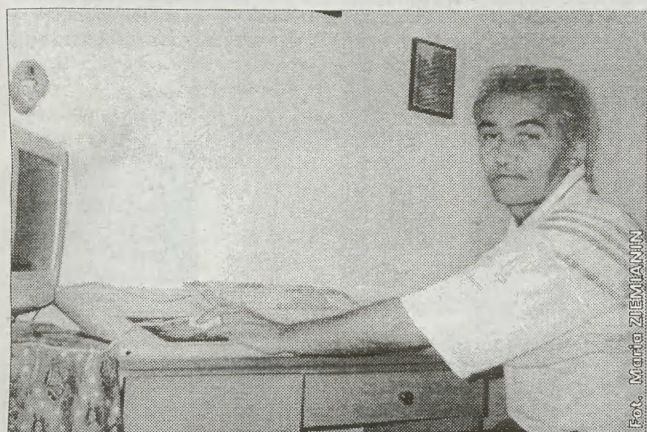
– Zgodnie z kodeksem rodzinnym i opiekuńczym, obowiązek alimentacyjny wobec rodziców, którzy są bezradni i nie mają własnych źródeł utrzymania,

obciąża w pierwszej kolejności dzieci, jeśli jest ich kilku – wszystkie. Jeżeli dzieci nie żyją, do alimentowania zobowiązane są wnuki.

Wysokość alimentów zasadzonych przez sąd zależy od sytuacji materialnej obu stron. Postępowanie sądowe w sprawach dotyczących ustalenia wysokości alimentów i prawa do nich jest wolne od opłat sądowych. **JPS**

Ryszard Nosek zbiera pieniądze na bioelektryczną protezę

Ręka za 20 tysięcy



Ryszard Nosek mieszka w jednym z mrówkowców przy ul. Łużyckiej. Kiedy wygląda oknem z pokoju na 10 piętrze, u stóp ma cały Kraków. Od momentu choroby i amputacji ręki, zaprzęta go jedno: — Muszę zdobyć protezę, która da mi możliwość normalnego życia i pracy — mówi

Pan Ryszard pochodzi z podkrakowskich Brzegów. W Krakowie mieszka od 20 lat. Z wykształcenia jest projektantem z uprawnieniami technika budowlanego. Przez wiele lat pracował w Biurze Projektów Przemysłu Paszowego, potem w Biurze Projektów Szkół Wyższych, gdzie był kierownikiem Zespołu Projektowego.

— Chorować na „Buergera” zacząłem na początku 1995 r.

cji. Prawą rękę amputowano poniżej łokcia.

— Dostałem wniosek o przyznanie protezy biologiczno-elektrycznej. Wybrałem się do Zakładów Sprzętu Elektronicznego w Poznaniu, gdzie z części sprowadzanych z niemieckiej firmy Otto Bock robią te protezy i podałem badanie. To działa zupełnie jak normalna dłoń. Można trzymać w ręce ołówek i kreślić. Niestety, proteza kosztowała

wtedy, we wrześniu ubiegłego roku, ponad 18 tysięcy zł. A ja mam tylko 2 tysiące, które dostałem z Caritasu. I odmowę Wydziału Zdrowia UW i Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Pan Ryszard przepracował 33 lata. Nie chce, w wieku pięćdziesięciu paru lat, być rencistą zdanym na pomoc innych. Ma w domu komputer, który próbuje obsługiwać lewą dłoń, choć i przy niej przy okazji choroby nóg amputowano dwa palce. Siedzi nad swoją deską kreślarską, sprawdzając, czy uda mu się przytrzymać linijkę i ołówek. Ma nadzieję, że dzięki pomocy ludzkiej, będzie mógł codziennie przy niej pracować. **mar**

Idea na każdą kieszeń

Jakże często spotykamy się z zarzutami naszych bliskich, że nie można nas zastać, że za rzadko dzwoniemy. Na nic zdają się nasze tłumaczenia. Przecież my też telefonowaliśmy wiele razy, ale nikt nie podnosił słuchawki. Dziś żyjemy znacznie intensywniej niż dziesięć, dwadzieścia czy pięćdziesiąt lat temu. Zawsze gdzieś się spieszymy, trudno nas zastać, trudno jest się spotkać, by porozmawiać nawet z bliską rodziną.

Od pięciu lat jest sposób na rozwiązanie podobnych problemów – telefon komórkowy. Wszystko się zgadza, ale kogo na niego stać? Od pierwszego marca i ta przeszkoda została pokonana. Wraz z uruchomieniem sieci cyfrowej telefonii komórkowej Idea, każdy bez względu na to czym się zajmuje i jakie są jego dochody może, nie obawiając się nadmiernych wydatków, osobiście przekonać się o zaletach związanych z posiadaniem telefonu komórkowego.

Idea 50 – kontakt za małe pieniądze

Istotą zasad naliczania opłat za połączenia abonentów sieci Idea Centertel jest dostosowanie opłat do potrzeb klienta, tak by mógł on korzystać z telefonu w sposób jak najbardziej ekonomiczny. Dlatego osobom, które chcą pozostać w kontakcie z najbliższymi zaproponowano taryfę Idea 50. Abonament Idea 50 kosztuje 60 zł brutto miesięcznie. Jest to bez wątpienia najtańsza oferta na rynku. W ramach Idei 50 każdy abonent ma do wykorzystania 50 minut bezpłatnych rozmów wewnątrz sieci i przy połączeniach regionalnych, np. w aglomeracji gdańskiej są to wszystkie numery stacjonarne w województwie gdańskim, tj. zaczynające się od numerów kierunkowych 58 i 69. Dla porównania abonenci innych sieci korzystający nawet z najniższych taryf muszą zapłacić za każdą minutę rozmowy. To jeszcze nie wszystko. W ramach miesięcznego abonamentu Idea oferuje Bezpłatny Standardowy Pakiet Usług Dodanych zawierający: pocztę głosową „automatyczna sekretarka” (odsłuchiwanie nagranych wiadomości jest bezpłatne), możliwość odbierania krótkich wiadomości tekstowych (SMS), prezentację numerów przychodzących (CLIP), przekierowywanie i zawieszanie połączeń, informację o połączeniu oczekującym, połączenia konferencyjne oraz co miesiąc rachunek szczegółowy (na życzenie). Za te usługi w innych sieciach trzeba dodatkowo zapłacić od ponad 12 zł. brutto do prawie 60 zł. brutto. Jeśli połączenie w sieci Idea trwało krócej niż 5 sekund, nie jest naliczana żadna opłata. Każdy z nas może sobie łatwo przypomnieć, jak często zdarza się błędnie wybrać numer i przerwać połączenie właśnie w ciągu tych pierwszych 5 sekund.

Można powiedzieć, że przecież z niektórych usług nie korzysta się często. Jest to prawda, ale np. z poczty głosowej korzysta praktycznie każdy. Odsłuchiwanie nagranych wiadomości co drugi dzień przez 2 minuty w godzinach szczytu w innych sieciach może kosztować od 21,9 zł. do 56,40 zł. brutto.

Jeśli abonenci innych systemów GSM zechcą mieć podobny zestaw usług jakie oferuje standardowo wszyst-

kim swoim abonentom Idea, to miesięczne opłaty mogą w najtańszej opcji wynieść z tego tytułu około 100 zł. brutto, a w najdroższej nawet ponad 400 zł. brutto.

Jeśli się dużo rozmawia?

Wcale nie oznacza to, że trzeba będzie płacić co miesiąc duże rachunki. W sieci Idea osobom, które często korzystają z telefonu komórkowego zaproponowano taryfę Idea 150. Abonament miesięczny w wysokości 120 zł brutto obejmuje 150 minut bezpłatnych rozmów regionalnych oraz realizowanych w sieci Idea. Oczywiście wszystkie inne usługi są tak samo dostępne jak w Idei 50. Na zakończenie warto dodać, że koszt przyłączenia do sieci Idea to zaledwie 100 zł brutto. U innych operatorów jest to i sześć razy więcej.

A jak plasują się koszty rozmów poza pakietem minut darmowych?

Za minutę rozmowy wewnątrz sieci Idea oraz z telefonami stacjonarnymi w ramach połączeń regionalnych, abonent Idei 150 zapłaci tylko 65 groszy brutto (lub 75 groszy Idea 50). Zawsze tyle samo bez względu na porę dnia i nocy. Połączenia do innych sieci komórkowych i zamiejscowe kosztują 1,30 zł brutto w godzinach szczytu dla abonentów Idei 150 i 1,50 zł brutto dla abonentów korzystających z taryfy Idea 50. Wystarczy jednak poczekać aż skończą się godziny szczytu (w Idei są krótsze o godzinę) i znów zapłacimy tylko 65 gr. lub 75 gr. brutto za jedną minutę.

Czy abonenta analogowej sieci komórkowej NMT będzie stać na Idee?

W Idei rozwiązano i takie problemy. Aktywni abonenci systemu NMT mają możliwość skorzystania z usługi DUAL. Jest ona dostępna dla wszystkich abonentów obu sieci. Abonenci NMT mogą do końca 1998 r. przyłączyć się do sieci Idea za jedyne 501 gr. brutto. Po optaceniu abonamentu w wysokości 5 zł., połączenia z własnym numerem w sieci Centertel oraz przekierowania rozmów pod ten numer objęte są 70 proc. rabatem. Za wszystkie rozmowy z Idei do sieci NMT będziemy też płacić po najniższych stawkach czyli 65 lub 75 gr. brutto w zależności od planu taryfowego Idea 150 lub Idea 50. Jeśli dużo się rozmawia z abonentami sieci NMT, to można wykupić usługę DUAL w Idei (tylko 5 zł brutto miesięcznie) bez konieczności przyłączenia do sieci NMT. W takiej sytuacji za rozmowy z telefonami NMT płacimy tak jak za rozmowy wewnątrz sieci Idea (opłaca się to już w przypadku zaledwie 7 – 8 minut rozmów pomiędzy sieciami miesięcznie). Oczywiście, że nie trzeba odsłuchiwać dwóch poczty głosowych. Abonenci obu systemów korzystający z usługi DUAL korzystają z jednej wspólnej poczty głosowej w obu systemach. Numer telefonu też jest prawie taki sam, bo różni się tylko prefixem (zamiast 90 jest 501).

Jednym słowem Idea jest dla każdego i tylko od naszej woli zależy czy znajdziemy się w gronie posiadaczy telefonów komórkowych.

Jeżeli możesz pomóc panu Ryszardowi, podajemy nr konta Caritasu, na które można wpłacać pieniądze:

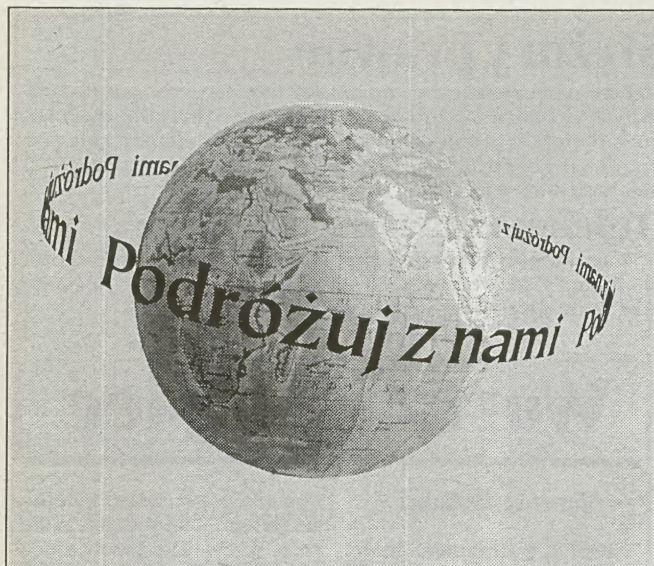
BPH IV O/Kraków, 10601389-700290-27000-520101 (dla Ryszarda Noska)

— mówi, pokazując co stało się z jego nogami. — Kiedy przewieźli mnie z kliniki przy Kopernika na Trynitar-ską byłem w okropnym stanie. Groziła mi amputacja obu nóg pod kolanami. Lekarze je uratowali.

Dziś pan Ryszard nosi buty z ortopedyczną wkładką. Po przejściu 30 m musi siadać i odpoczywać. Ale nie narzeka. Cieszy się, że zachował życie i nogi, że po rocznej rehabilitacji udało się odrzucić inwalidzki wózek i kule.

— Kiedy skończyło się z nogami, zaczęły boleć ręce. Ponownie trafiłem do szpitala w ub.r., w drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia — mówi.

Tym razem nie pomogły najdroższe i najlepsze leki i próba operacyjnej ingeren-



Przezorny nie płaci

Dla zmotoryzowanych w Grecji

Ateny lepiej omijać, jeżeli już ktoś zamierza zwiedzić stolicę Grecji niech poszuka parkingu po za centrum. Rój różnych pojazdów, które jeżdżą szybko i trąbią bez przerwy, korki, smród spalin i upał trudny do zniesienia może osłabić nawet najlepszego kierowcę.

Znacznie lepiej jeździ się w głębi kraju, chociaż i tu na wąskich drogach górskich trzeba uważać na ostro i szybko jeżdżących Greków.

Nie ma kłopotów z zatankowaniem paliwa, gdyż stacji jest dużo, gorzej ze znalezieniem miejsca do zaparkowania w centrach turystycznych i przed obiektami historycznymi.

Niezbędnym wyposażeniem jest zasłona np. z taktury na przednią szybę. Pozwala ona usiąść w fotelu i dotknąć kierownicy nie parząc przy tym skóry.

Wybierając się na Peloponez zabieramy ze sobą trójkąt ostrzegawczy, apteczkę, gaśnicę i sprawdzamy głębokość bieżnika opon – co najmniej 1,6 mm. Dzieci mogą podróżować tylko na tylnym siedzeniu, oczywiście obowiązują zapieczętowane pasy.

Dozwolona wysokość przyczepy capmigowej wynosi 4 m, szerokość 2,5 metra, długość 12 m, a razem z pojazdem nie więcej niż 18 metrów.

Policję drogową po za miastami trudno ujrzyć, ale nie oznacza to że jej nie ma.

Mandat za przekroczenie szybkości wynosi od 5 do 30 tys. drachm, parkowanie do 20 tys. drachm.

Ograniczenie prędkości, które mało kto przestrzega, wynosi: w miastach 50 km/h, za miastem 90 km/h, autostrady – płatne – 120 km/h.

Paliwo: ET-94 – 240, bezołowiowa – 225, ON – 170 drachm.

Za autostrady płacimy zależnie od przejechanego odcinka przykładowo Ateny–Korynt 500 drachm, Korynt–Patras 600 drachm, Ateny–Inofyta 400 drachm. ds

Przeczytaj Zanim wyjedziesz na urlop

□ Wyjeżdżając na urlop nie zostawiaj w domu książeczki czekowej. Zabierz ją z sobą, zostaw w rodziny lub zdeponuj w skrytce bankowej.

□ Jeżeli nie masz takich możliwości, to przynajmniej nie zostawiaj czeków w tym samym miejscu co dokument tożsamości – a zwykle dowód osobisty pozostawiamy w domu jadąc za granicę.

□ Czeka, które masz przy sobie, wypełnij swoim nazwiskiem, ewentualnie żony i wpisz jakąś małą sumę. W razie ich utraty złodziej może je zrealizować na tę kwotę i tylko mając dokument tożsamości danej osoby.

□ Dlatego nigdy nie nos czeków i dowodu osobistego, paszportu w tym samym portfelu, torebce.

□ Jeżeli masz ROR w PKO BP wymień czek przed wyjazdem, gdyż bank ten wprowadza nowy ich wzór.

□ Mając ROR w PeKaO SA zabierz oprócz karty kredytowej także euroczeki wraz z kartą do nich. Są to jedyne czekki wydawane w Polsce ważne także za granicą.

□ Warto też zakreślić wodę na głównym zaworze i zgasić świeczkę w piecyku w lazie. ds

... Pszczyny

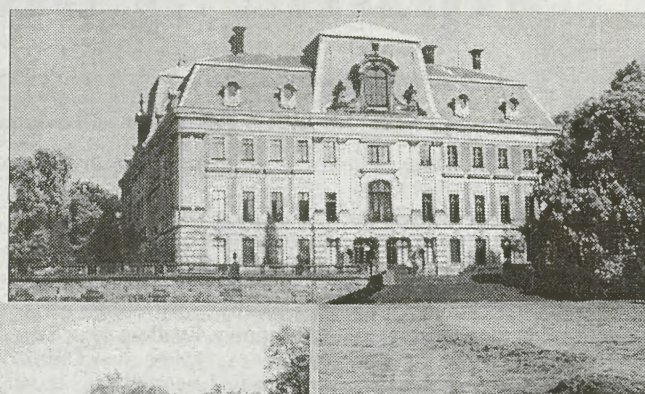
Jak w filmie

Niewiele jest dzisiaj tak dobrze i kompleksowo zachowanych rezydencji pałacowych jak zamek w Pszczynie. Dowodem jest przyznany pszczyńskim muzealnikom prestiżowy dyplom pozarządowej organizacji „Europa Nostra”, zajmującej się ochroną europejskiego dziedzictwa kulturowego.

Zwiększone w ostatnich latach zainteresowanie zwiedzających łączy się niewątpliwie z filmem „Magnat”, którego fabuła oparta została w dużej mierze na autentycznych losach ostatnich właścicieli tych terenów, książęcej rodziny Hochberg von Pless (Pless to niemiecka nazwa Pszczyny). Filmowy magnat – książę von Teuss (Jan Nowicki) to w rzeczywistości książę pszczyński Jan Henryk XV, którego pierwszą żoną była Angielka Maria Teresa Cornwallis-West (siostra ojczyma Winstona Churchilla), popularna w salonach Europy pod imieniem Daisy. Choć mieli trzech synów, rozeszli się. Po I wojnie światowej Hochberg ożenił się ponownie, tym razem z młodszą od siebie o 40 lat Hiszpanką Klotyldą Silvą y Condado. Ten mariaż był jeszcze mniej udany. Temperamentna

Hiszpanka od starego, schowanego Jana Henryka wolała młodszego pasierba Bolka. Skończyło się to ślubem, a stary książę von Pless został teściem swojej byłej żony... Nie pożył Bolek długo w śladzie, otruty w tajemniczych okolicznościach, prawdopodobnie przez gestapowców. Czyż to zły materiał na scenariusz filmowy?

Przechodząc przez sale zamku cofamy się w czasie do początków naszego wieku. Odtwarzając autentyczny wystrój zadbane tu o drobne nawet bibeloty i przedmioty z epoki.



Sala Lustrzana, nazwana tak od dwóch kolosalnych (każde po 14 m kw.) kryształowych lusterek z końca XIX w. W tej sali odbywają się znane festiwale muzyki Georga Philippa Telemanna, który przez kilka lat pełnił w Pszczynie funkcję nadwornego kapelmistrza i kompozytora.

Zmęczeni natłokiem wrażeń możemy po zwiedzeniu wnętrza pałacowych odpocząć w rozległym parku otaczającym pszczyński zamek. Pano wie mają tu okazję zaprosić panie na przejażdżkę łódką z wypożyczalni po parkowych stawach. Prawie jak w filmie...

Tekst i zdjęcia:
Kazimierz TURKIEWICZ

... Kopenhagi

Syrenka

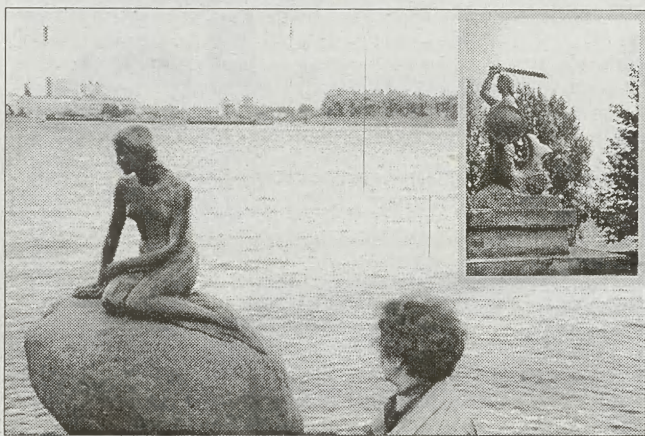
Niemal każdy czytał w latach dzieciństwa baśnię Hansa Christiana Andersena. Między innymi tę o syrence...

Ukończywszy 15 lat mogła po raz pierwszy wypłynąć na powierzchnię morza. Przez luk kabiny statku zobaczyła młodego księcia. Zakochała się. Gdy w czasie burzy statek zatonął, uratowała księcia holując go do brzegu. Chciała opuścić podwodne królestwo i zamieszkać na lądzie, aby móc żyć blisko człowieka, którego obdarzyła miłością. Czarownica zgodziła się przemienić istotę morską w postać ludzką. Warunkiem dokonania tej metamorfozy było pozabawienie syrenki mowy. Książę polubił niemą dziewczynę, lecz jego serce zapalało uczuciem do córki króla ościennego państwa. Przygotowano wesele. Zawiedziona syrenka chciała wrócić do swej dawnej postaci. Czarownica po-

stawia tym razem taki warunek: „Musisz zabić księcia w dniu jego ślubu, w przeciwnym razie zamienisz się w pianę morską”. Syrenka zachowała młodzieńca przy życiu. Śmierć wybrała dla siebie.

W 1913 r. postać baśniowej syrenki umieszczono na kamiennym nabrzeżu. Twórcą jej był rzeźbiarz Edward Eriksen. Pomnik został wykonany z brązu i postawiony na nadmorskich głazach. Syrenka stała się symbolem Kopenhagi – stolicy Danii. W mieście tym sporą część życia spędził twórca baśni H. Andersen.

Warszawa też ma swoją Syrenkę. Polska syrenka, o której czytamy w legendzie Artura Oppmana, żyła w źródleku potoku, łączącego się z nurtem wiślanym poniżej kamienia Starego Miasta. Wynurzała się z wody przy świetle księżyca i prze-



cudnie śpiewała. Dwaj rybacy schwytali ją i uwięzili. Moc jej głosu sprawiła, że wydostała się z niewoli i zniknęła w falach rzeki milknąc na wieki. „A miasto owo, później stolica, na pamiątkę dziwnej przygody z syrenką, wzięło ją za godło swoje i godło to po dzień dzisiejszy widnieje na ratuszu Warszawy”.

Wandale nie uszanują symboli. Warszawskiej syrence niszczone tarczę, odłupywano miecz, odrywano dłoń. Zarówno pomnik stojący przy

wiślanym moście, jak i ten umieszczony w obrębie murów starego miasta – stale był dewastowany.

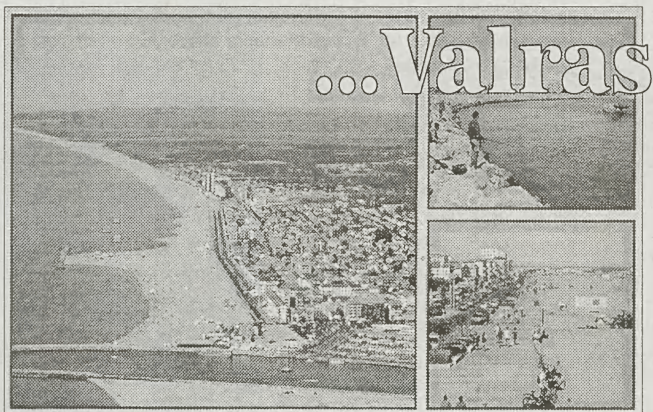
Kopenhaską syrenkę spotkał podobny los. W latach sześćdziesiątych odpilowano jej głowę, w latach osiemdziesiątych odcięto rękę, a ostatnio znów oderwano głowę. Sprawcę schwytano. Pomnikowi przywrócono jego kształt w dawnej postaci.

Tekst i zdjęcia:
Wiesława LEŚNIAK-PAKOSZ

SERWIS
blacharsko-lakierniczy

**CZĘŚCI
ZAMIENNE**
FORD, MOTORCRAFT

Ford
B&S MOTOR
Kraków, ul. Makuszyńskiego 9a,
tel. 644-75-55,
Kraków, ul. Dietla 80,
tel. 429-40-00



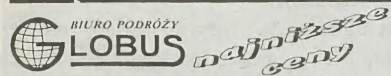
... Valras Plage

Otrzymaliśmy wspaniałe pocztówki z pozdrowieniami od uczestników konkursów organizowanych wspólnie z krakowskim oddziałem Harcturu. Pierwszą od zwycięzców całorocznych zmagani, drugą od dwójki która wygrała w miesięcznym rankingu.

Serdeczne pozdrowienia z cudownych wakacji we Francji przesyłają uczniowie byłej kl. VII Szkoły Podstawowej w Widomej z wychowawczynią

Najserdeczniejsze pozdrowienia ze słonecznej Francji przesyłają Katarzyna Gawron oraz Michał Zaitz laureaci konkursu „I Ty możesz wygrać”

MIĘDZYNARODOWA KOMUNIKACJA AUTOKAROWA



**LONDYN
NIEMCY**

przez Eindhoven, Calais, Dover
SZKOŁY JĘZYKOWE, WYCIĘCZKI
trasy Aachen, Bonn i Stuttgart
przez pośrednie miasta

Kraków (0-12) 423-08-24, 429-56-02	Krosno (0-131) 29-080
Tarnów (0-14) 21-00-83	Dębica (0-14) 670-22-01
Przemysł (0-10) 78-54-29	Rzeszów (0-17) 37-069

Luksusowe autokary z wc,
klimatyzacją, wideo, barem

„last minute”

dojazd indywidualny **CHORWACJA - ROVINJ** hotele, tydzień, VII/VIII 800,- zł./os. od 550,- zł./os.

dojazd autokarem **CHORWACJA - SIBENIK, KORCULA** hotele, tydzień, VII/VIII 1.240,- zł./os. 840,- zł./os.

samolot z Krakowa **HISZPANIA - Costa Blanca** od 1.130,- zł./os.

OFERTA ZE ZNIŻKĄ 10% na wyjazdy do: **WŁOCH • FRANCJI • AUSTRII • GRECJI • CHORWACJI** (z wyjątkiem ofert „last minute”)

JAN-POL S.A. **AGENCJA TURYSTYKI** Kraków, ul. Wielopole 18b
Członek Polskiej i Krakowskiej Izby Turystyki tel. (012) 422-30-72, 429-60-14, fax. 421-42-52

17 lipca 1998 r.

Warszawska uliczka, niedaleko od siedziby premiera. Wchodzę przez zadbane ogródki do eleganckiej willi.

W gabinecie z okrągłym stołem, nad głową pracującego tu redaktora naczelnego „Nie” — rysunek banana, z którego wygląda męski członek. Po prawej ręce — obraz podwójny: dolna część przedstawia dwóch proletariuszy, z których jeden leży martwy na bruku, a drugi przejmując od niego czerwony sztandar; górna natomiast przedstawia nagą kobietę z egzemplarzem „Gazety Wyborczej”, przy czym z łona panienki wylaniają się pisklęta orląt. Po ręce lewej — obraz kobiety ubranej, zatytułowany „Antygoną”, namalowany przez Tymona Niesiołowskiego, ponoć stryja Stefana.

ADAM KŁYKOW — Przygotowując się do rozmowy, poszukiwałem sprzeczności w pańskim życiorysie.

Najpoważniejszą znalazłem w pańskim imieniu i nazwisku: Jerzy to „uprawiający rolę”, Urban z kolei to „mieszkaniec miasta”.

JERZY URBAN: — Jestem z upodobania raczej zwierzęciem miejskim. Kocham spalinę, huk, samochody, knajpy, dyskoteki. Nienawidzę trawek, pszczołek, much, komarów... Nazwisko natomiast mam przybrane, jest więc pozbawione szczególnych znaczeń.

— Nie jako tzw. prawdziwy Polak, ale z czystej ciekawości: można poznać pańskie rodowe nazwisko?

— Urbach. Ono zostało zmienione w czasie wojny, a ponieważ Urban brzmi mniej żydowsko i bardzo papiesko niż Urbach, moi rodzice z ochotą to nowe nazwisko zostawili.

— Poza tą sprzecznością wydaje się, że jest pan człowiekiem konsekwentnym, zwłaszcza w kreowaniu siebie na skandalistę. Np. jawnie antyreligijny był pan od dzieciństwa...

— Czy ja wiem... W czasie okupacji hitlerowskiej mieszkałem jako dziecko na wsi. Tam jedynym ośrodkiem, do którego się wychodziło z chałupy w jakimś celu, był kościół. Ulegałem jakiejś fascynacji tym miejscem, jego scenografią i całą teatralizacją. Natomiast już wtedy cechowała mnie skłonność do przekory i krytycyzmu. Od małego pokazywałem język wszystkim odruchom stadnym i tak już zostało.

— Przyznał pan kiedyś, że w teście na inteligencję wypadł pan „poniżej zdolności do jakiegokolwiek pracy fachowej”...



Fot. Jacek WCISIO

Skandalista

— Tak istotnie było. Tzw. test osobowościowy wykazał bardzo mi pochlebiającą, niezwykle spójną osobowość. Drugi to był właśnie test na inteligencję i tutaj okazałem się bliski imbecylizmu. Nawet nie potrafię tego skomentować, nic z sensu takiego egzaminu naprawdę nie rozumiem. Przyjmuję z pokorą do wiadomości, że do żadnej pracy kwalifikowanej się nie nadaję. Dlatego uprawiam zawód nie wymagający żadnych określonych umiejętności.

— Sam pan neguje, jakoby osiągnął pan sukces własną pracowitością...

Nie jestem ani pracowity, ani rozleniwiony. Z natury rzeczywiście jestem leniem, to znaczy staram się jak naj-

więcej pracy spychać na innych, kiedy jestem szefem lub migać się od jej nadmiaru, kiedy byłem podwładnym. Głosząc, że najchętniej leżałbym pępkiem do góry — dosyć solidnie z każdej roli zawodowej się wywiązuję.

— Nieżyczliwi twierdzą, że w przypadku pana kariery decydowały przede wszystkim znajomości.

Nie byłem człowiekiem, który dzięki znajomościom łatwo poruszał się w życiu. Choć pewne rzeczy załatwiałem — jak prawie każdy — przez znajomości. Nie potrafiłem zrobić uczciwej matury, więc przez znajomości jakoś ją zdałem. Nie potrafiłem dostać się normalnie na studia, więc w wyniku znajomości oj-

ca udało się mnie wepchnąć na uczelnię. Na pewno jednak nie jestem owocem protekcji, takim jak ludzie, którzy bez układów towarzyskich nie znaczą i tylko dzięki nim zajmują pozycje im nienależne.

— Przed 8 laty pomylił się też pan co do kariery ówczesnego lidera socjaldemokratów Aleksandra Kwaśniewskiego, tego „cudownego dziecka PZPR-u, umoczonego w niezmywalnej czerwonej farbie”. Wieszczyl mu pan, że po zmianie ustroju może zostać „działaczem sportowym, czyli wykonywać pracę mniej inteligentną niż zajęcia złodzieja czy sutenera”...

— Już podczas pierwszej w życiu mojej rozmowy z Kwaśniewskim wyczułem jego niezwykle talenty, ale nie przypuszczałem, że on czy ktokolwiek inny z rządu Wojciecha Jaruzelskiego zrobi taką karierę w III RP. Ponieważ skłonność obecnego prezydenta do sportu zawsze była manifestacyjna, a ja tą dziedziną ludzkiej działalności niesamowicie pogardzam, przypominany przez pana cytat proszę interpretować jako złośliwy wyraz mojej niechęci do przedmiotu szczególnych zainteresowań Kwaśniewskiego, a nie jako ujmowanie mu jakichś umiejętności ponadsportowych.

— Co pan dziś sądzi o Lechu Wałęsie?

— Już nic nie sądzę, ponieważ on wymyka się osądom, gdyż faktycznie nie istnieje na forum publicznym. Jemu się tylko zdaje, że zakładając kolejną partię coś będzie jeszcze znaczyć. Ulega tym złudzeniom, którym ulega każdy były przywódca. Nie przeszkadza nikomu, może tylko trochę Krzaklewskiemu.

— Może pan ujawnić, co wpisały do swojej deklaracji majątkowej?

— Zatrudniam ok. 50 osób w dwóch redakcjach i administracji dwóch spółek. Jestem właścicielem tygodnika „Nie”, wycenionego przez brytyjską firmę wyspecjalizowaną w mediach na ok. 20 mln dolarów. Jestem właścicielem tego budynku, domu mieszkalnego w Konstancinie, jeszcze jednego domu i jeszcze jednego domu. Samochodów mam łącznie z dziesięć. Mam stateczek na Mazurach. Mam trochę dzieł sztuki. Mam sporo pieniędzy: zarabiam netto ok. 6 — 7 mln nowych zł rocznie.

— Są mężczyźni, którzy szczerze panu zazdroszą, niekiedy nieuczciwie. Zazdrość, że stać pana nie tylko na śpiew, także na wino i kobiety...

(Dokończenie na str. 10)

MAGAZYN

piątek

Raptularz

-tkowy

WKielcach w jednym ratuszu urzęduje dwóch prezydentów miasta. Szefów Straży Miejskiej też jest dwóch (a strażnicy chodzą zapewne dwójkami). Obaj prezydenci sprawują urząd w zgodzie z prawem i żaden nie chce ustąpić. Gdyby doszłusował do nich jeszcze prezydent Częstochowy i przeor paulinów — byłby brydzyk jak marzenie. Ale raczej nic z tego, wojwództwa staropolskiego zapewne nie będzie.

NBP interweniował we wtorek co kilkanaście minut, starając się osłabić wartość polskiej złotówki w stosunku do dolara. Czy to znaczy, że nasza waluta jest już tak wartościowa, że nie trzeba będzie upominać się o podwyżki?

Zmarł Richard McDonald. Czterdzieści lat temu jego znajomi pukali się w czoło, słysząc, że McDon zamierza handlować gotowymi kanapkami. — Kto kupi odgrzewane bułki, gdy wszędzie pełno świeżego jedzenia? — wydziewiali. Dzisiaj logo barów McDonalda jest (po znaku dolara) najczęściej rozpoznawanym obrazkiem na świecie. Nie rozpoznają go tylko w Nowym Sączu, ale to oczywiście dlatego, że dotąd nie ma tam baru tej sieci.

Na nosie Jolanty Pieńkowskiej, prezenterki telewizyjnych Wiadomości w 1 programie TVP, w czasie programu usiadła mucha. Pieńkowska to dziewczyna mucha nie siada, więc zachowała kamienną twarz a mucha po chwili odleciała. Podobno spłoszył ją dźwięk nazwiska Balcerowicz. Łatwo się śmiać, ale sytuacja prezenterki była rzeczywiście żałosna. Chociaż... Chyba po prostu powinna pacnąć.

Komunikat totalizatora wojewódzkiego: we wczorajszym losowaniu wylosowano liczbę szesnaście. Niestety, właśnie za 15 i 16 bookmacherzy placą najmniej.

Włodzimierz ZAPART

Przy okazji

Moja rozmowa z Clintonem

stany, razem wzięte, składają się na supermocarstwo, więc prawie żadna wypowiedź Amerykanina Nr 1 nie ma lokalnego charakteru. Mówiąc o największych współczesnych niebezpieczeństwach, prezydent Clinton na trzecim miejscu wymienił zagrożenie ekologiczne. Już na trzecim, uradują się jedni, i dopiero na trzecim, skrzywią się drudzy. W każdym razie, po tej alarmującej jak by nie patrzeć konstatacji, jeszcze bardziej chciałoby się wiedzieć, czemu to Stany Zjednoczone nie usiłują powstrzymać rzezi lasów w Amazonii? Czy katastrofalna decyzja rządu brazylijskiego, aż się nie prosi o reakcje, o sankcje ze strony ONZ?

Ogólnie wiadomo, że jeśli powstaje sytuacja, co do której nikt nie wie, o co komu chodzi, to z pewnością chodzi o pieniądze. Zatożę się, że prezy-

dent Stanów Zjednoczonych też wpadł na ten pomysł. Jego państwo to jest ostatnie państwo w świecie, w którym by gwizdano na pieniądze. Brazylię leży w określonej strefie wpływów, jest bardzo mocno uzależniona od północnoamerykańskiego kapitału: gdyby Waszyngton tupnął nogą, do jutra śladu by nie było po bulldożerach, dźwigach i koparkach, niszczących zielone płuc Ziemi.

Kiedyś pojęcie kryzysu było prostsze niż dzisiaj. Sprawy się komplikują, im trudniej staje się życie, tym trudniej dobić się jego zabezpieczeń w skali globalnej i to perspektywicznie. Można by się już długo spierać o proporcje korzyści i klęsk w postępie: szczerze mówiąc nie sądzę, żeby to kiedykolwiek przestało być akademicka dyskusja. Po przeprowadzkach Zie-

mian do podziemnych miast czy do kolonii na innych planetach, stronniczy tezy, że postęp per saldo był opłacalny dla ludzkości, nadal będą mieli liczne i bezsporne argumenty. W Polsce ciągle nie zdajemy sobie sprawy, że przesiedlenia — chociażby na Księżyc — to już nie jest domena science fiction, tylko naukowy program.

W Polsce, z braku Amazonii, zagłada grozi Puszczy Białowieskiej. A czy trasa autostrady dołnośląskiej była kwestionowana bez podstaw? Nie wzbudza zastrzeżeń? Z komunikatów wiemy tyle, że „ochroniarze ściągali ekologów z drzew”. Zabrzmiato to śmiesznie, tymczasem problem nie do śmiechu, ponieważ w Polsce panuje totalny i katastrofalny bałagan ekologiczny, podejmuje się decyzje świadczące o kompletnym braku wyobraźni, o nieumiejętności planowa-

nia — a też i przewidywania jutrzejszych skutków decyzji, która dzisiaj może się wydawać korzystna. W Polsce troska o środowisko naturalne wciąż uchodzi za wymyślony kłopot i nie wmałowujemy sobie, że daleko odeszliśmy od czasów, kiedy filtry ochronne na kominach fabryk włączane były tylko na pół dnia. Dla oszczędności.

W którymkolwiek krajowym kurorcie można sobie sprawdzić jaką fikcją jest u nas tak szumnie zwana polityka ochrony środowiska. Najpierw c z e r o n i, a teraz c z e r o n o b i a l i dygnitarze i ludzie pieniężni budują gdzie chcą i jak chcą — dewastując zieleni, oszczędzając krajobraz, rujnując rezerваты przyrody. Co ciekawsze, w grę nie wchodzi jakaś samowola budowlana, szkód nie czyni się na własną tylko rękę, przeciwnie, in-

westorzy działają lege artis, zabezpieczeń stosownymi papierkami. Co się tyczy urzędowych uzgodnień i zezwoleń — dopięli sprawę na ostatni guzik, na wszystkie podpisy i pieczątki. Jak to się dzieje, że dyplomowani specjaliści, urzędnicy nominalnie kwalifikujący się do wykonywanej pracy, wydają decyzje stawiające ich przydatność zawodową pod ogromnym znakiem zapytania? Nie mówiąc już o ich bezinteresowności. Tu jednak zachowałabym pewną powściągliwość w ocenie sytuacji. Funkcja głupoty, rola sprymityzowania w naszym życiu publicznym podług mnie jest silniejsza nawet od łapówkarstwa. I w tym problem, bo przekupionej urzędniczce łatwiej poskromić niż dumna.

To nie tych biedaków, pobitych przez ochroniarzy pod Górą Św. Anny mam na myśli, pisząc, że jak na koniec XX wieku stanowczo za dużo nas jeszcze siedzi na drzewach. Chyba drzew zabraknie, nim ostatni zleżą.

Anna STROŃSKA



Siedzę vis a vis prezydenta Clintona i wysłuchuję co mi ma do powiedzenia. Ależ się ten świat skurczył! Dziura w ścianie, kawałek kabla, antena (magik od satelitarnej załatwia to w godzinę), dzięki czemu, jeśli znużyły mi się wojny, a jest przerwa w meczu, mam chwilę dla prezydenta Stanów Zjednoczonych. Swoją drogą, czy Stalin poradziłby sobie z inwazją postępu? No, na nim można było polegać.

Mr Clinton przemawiał z jakiejś nie światowej, tylko stanowej okazji, ale wszystkie te

(Dokończenie ze str. 9)

— Od kobiet skutecznie odgania i odrzuca mnie żona, która wydaje miesięcznik „Zły”, i której się bardzo boję. Śpiewać nie potrafię. Akurat wina do pyska nie biorę, ale innych alkoholi wlewam w siebie dużo i właśnie czuję, że coraz bardziej mi to źle robi. Kończę w tym roku 65 lat, więc dusza i ciało coraz mniej pragną.

— Na pytanie o hobby, odpowiada pan: „życie towarzyskie”, a jednocześnie nie uznaje pan świętowania swoich imienin, bożonarodzeniowej wigilii itp. tradycyjnych obrzędów...

Skandalista

— Naprawdę odpowiedziałem: „wódka” — nie jestem zdolny do życia towarzyskiego bez alkoholu.

— Nie świętuję imienin, Bożego Narodzenia itp. tradycji, bo nie są to moje tradycje, bo chcę zachować jakieś resztki swojej tożsamości człowieka pochodzącego z rodziny żydowskiej, choć już w połowie XIX wieku zasymilowanej.

— Co dla pana jest tradycja, wartą kulturowania?

— Tylko urodziny. To jest racjonalne, uzasadnione święto. Dzień, w którym przyszedłem na świat.

— Z wszystkich posiadanych przedmiotów najbardziej ponoć lubi pan łóżko...

— Lubię łóżko nie jako przedmiot, lecz jako pozycję. To znaczy oglądam telewizję na leżącym, czytam na leżącym, śpię oczywiście też na leżącym. Zawsze lubiłem tę pozycję bardziej niż siedzącą, czy — broń Boże — stojącą albo chodzącą. Na co dzień śpiam na czterech łóżkach, nie jednocześnie, lecz na zmianę. Pierwsze mam w redakcji, do drzemek po obiedzie, trzy pozostałe są w domu: dwa do

sypiania z żoną i ostatnie w osobnym pokoju tylko dla siebie, gdy pokłóć się z nią.

— Czy jest w ogóle coś, co może pana wzruszyć?

— Bardzo lubię młode zwierzęta: pieski, kotki. Mam tzw. płytką uczuciowość — jestem otóż skłonny do rozkliwiania się. Nie wiąże się to z jakimiś głębszymi przeżyciami — płaczę np. na byle filmach. Gdy ulegam wzruszeniom za bardzo, żona daje mi do łkania magnez, uważa bowiem, że wszystko to przez jego niedobór w moim organizmie.

— Czy człowiek, mający po-

wszechnie rozpoznawalną twarz może smakować wolność, skoro jest zarazem więźniem własnej obstawy...

— Ochroniarzy mam sporo, ale chronią oni głównie dom przed złodziejami. Nigdy nie zdarzyły mi się sytuacje niebezpieczne. Najwyżej na ulicy ktoś podochocony krzyknął: „Urban, ty chuju!”.

Moją wolność osobistą ogranicza tylko lęk przed żoną. Nie mogę iść na dziwki, bo to natychmiast jest przedmiotem publicznej — a więc i jej — wiedzy, czego zresztą doświadczyłem i co spowodowało straszne awantury w domu.

— To w sprawach seksu z pana bardziej gawędziarz?!

— O takie uciechy faktycznie łatwiej osobom nie znanym.

— Czego może chcieć od życia taki gość jak pan...

— Utrzymać stan posiadania w sensie rodzinnym, majątkowym, sprawnościowym. Najbardziej obawiam się nie tyle śmierci, choć jest ona coraz bliższa, ile stetycy, że będę miał coraz mniej możliwości korzystania z atrakcji życia...

Rozmawiał Adam KŁYKOW

Po latach żarliwej pracy proboszcza, parafianie z Kamesznicy mają wódkę za nic!

Wylewają za kołnierza

Pić niedużo to nic dużego. Nie pić wcale, to dopiero coś. Ale na to trzeba chłopca, bo byle dziod, byle kalika, to nie do rady — twierdzi ksiądz Władysław Żązel.

Kiedy powiedziałam w redakcji, że wybieram się do Kamesznicy na VIII Dni Trzeźwości, gdzie w remizie strażackiej odbędzie się bezalkoholowa całonocna zabawa członków AA, grup trzeźwościowych i abstynenckich, troskliwy kolega doradził: weź sobie Ziemiankowi jakieś piwo, bo nie wytrzymasz do rana.

O księdzu Władysławie Żązlu, kamesznickim proboszczu, po raz pierwszy usłyszałam podczas mszy świętej w kaplicy pod Turbaczem, odprawianej tradycyjnie przez księdza prof. Józefa Tischnera. Kiedy znalazł się zapodziałny gdzieś klucz, ksiądz podniósł go nad głowę i powiedział: — Z niebem to jest tak, jak z tą dziurką od klucza. Władek Żązel będzie was z jednej strony ciągnął, a ja was będę z drugiej strony pchał. I może jakoś do tego królestwa niebieskiego wleziecie.

Ksiądz Żązel znalazł swój własny sposób, jak bliźnich przez tę dziurkę od klucza do nieba przeciągać. Jako góral z dziada pradziada, rodem z Dębna Podhalańskiego od dziecka napatrzył się pijaństwu. Widział ile z niego nieśczęścia „wypływa”. Z drugiej strony miał przykład pijącego ojca. Proste, ale prawe górala, który swoje wiedział i nie wstydził się odmówić kieliszka, choć wszyscy naokoło pili.

W serdoku i kapelusie

Kiedy po Jordanowie, Zakopanem i Gdowie, gdzie nie raz pijaka podnosił i na plebanie taszczył, trafił w 1976 r. do Kamesznicy, przekonał się, że tu nielepiej. Chodząc z pierwszą kołędą, wielu gospodarzy nie zastał w domu. — Nietrudno się było domyślić, gdzie są — mówi. — Poszedłem do meliny w suterynie. Siedemnastu chłopów siedzi elegancko. „To jo na was cały rok cekom, a wyście tu?”

W 1979 r. ksiądz Żązel zapoczątkował księgę trzeźwości i zgodnie z przeświadczeniem, że wychowywać trzeba przez przykład, na pierwszym miejscu wpisał siebie.

— Przyszedł do mnie ksiądz proboszcz w serdoku i kapelusie i mówi: — Tadek, moge powiedzieć z ambony, żeś ty jest abstynent? — wspomina ówczesny sołtys Kamesznicy Tadeusz Fiedor. — Czy ksiądz proboszcz mnie kiedy pijanego widział — spytałem przestraszony? — No właśnie o to chodzi, że nie. A ja na to: „Co innego nie pić, a co innego przysięgać”. Balem się jak nie wiem, ale mnie przekonał, że jak się ma urząd, to trzeba ludziom przykład dawać, i że już nas będzie dwóch. Zresztą jemu się nie da odmówić, taka w nim siła.

Kapelan trzeźwych

Jako członek Związku Podhalan, a od 1981 r. wraz z ks. Józefem Tischnerem jego kapelan, szczególnie rozumiał słowa papieża że „w trosce o trzeźwość trzeba iść pod prąd płytkiej opinii i zgubnym obyczajom”. Był coraz bardziej pewien swego. Wreszcie w 1986 r. ogłosił z ambony, że



Ksiądz Żązel — góral z krwi i kości — na zabawie w remizie

we wsi będą tylko wesela bez alkoholu. Ludzie się z początku trochę dziwili, ale ksiądz tak był pewien swego, że zagroził głodówką. — Byli tacy, co ginęli za wiarę, to ja mogą za trzeźwość. Nie balem się, mówilem poważnie.

Wiedzieli, że nie żartuje. Znali jego góralską naturę, zawziętą i wytrwałą. — „Na bucka wykoce, smyki pourywow, ale nie ustapię” — powtarzał nieraz pewien swego, choćby wszyscy się sprzeciwiali. No i do tego ten jego talent krasomówczy, i piękny, wyniesiony z domu gwarowy język, które sprawiły, że w 1972 r. w konkursie gódek góralskich w Zakopanem był bezkonkurencyjny. Twierdzi, że „w górolski gwarze to i nodlukse myśli do się nokróćj pedzieć”.

W pierwszym roku jeszcze trochę lamistraków było, co się chcieli z gorzałką w sąsiednich parafiach żenić. — Mogli mieć ślub bez mszy. Pieniędzy od nich nie brałem — mówi proboszcz. — Co innego ci, co się żenili na trzeźwo. Wtedy to nawet pozwolimy się z wikarym wziąć na takie

przyznaje, że dawno temu, jak jedna para chciała uciec przed „Dekretem Żązła” do Miłówki, zatelefonowała do tamtejszego proboszcza i spytała, czy tam jest jakiś inny pan Bóg. Kiedy ksiądz odpowiedział, że ten sam, odparła na to: A to ciekawe, że ten sam pan Bóg u Was w parafii pozwala sakrament święty gorzałką popijać! I odłożyła słuchawkę.

— Czemu tak o to walczyć? — pyta ksiądz. — Bo trzeźwa rodzina to silna rodzina. Ma czas na wychowanie dzieci, na folklor, kulturę. A silna rodzina, to silna ojczyzna. Nie chciałbym widzieć, jak się po pijanemu do Europy czolgamy.

„Na Grapce”

Rozniosło się o księdzu po całej Polsce, został mianowany diecezjalnym duszpasterzem trzeźwości i kapelanem Klubu Abstynenckich. W jednej z parafii część wiernych prosiła swego proboszcza, aby i on ogłosił wesela na trzeźwo. — Chybaby mnie w samych kalesonach na taczach wywieźli — bronił się. „To zaprosicie Żązła. Jego posłuchają” — usłyszał



Klub „Grapka” jest jednym z najbardziej poszukiwanych miejsc terapeutycznych na Podbeskidziu

wesela — żartuje. — Jak wikary ze mną jedzie to jest wielka ozdoba. A jak jade som, to taka ino ino. Ale zawse.

Jeden pon Bog

Dziś w księdze księdza Władysława jest, na 2850 parafian, 719 deklaracji abstynencji, a Elżbieta Brączek i Marek Miodoński, którzy 4 lipca ślubowali nie opuścić się aż do śmierci, byli 166 „trzeźwą” parą.

Bywa że dziewczyna przychodzi i prosi: Niech ksiądz od swego nie odstąpi. Narzeczony jest z Miłówki i chce wesela z wódką. Ja się nie godzę. Jakkby to nas miało rozdzielić, to lepiej teraz jak potem. Jedną z kobiet

proboszcz. Bo, jak mówi ksiądz Tischner, Władkowski Żązłowi udaje się niemiłwie: „Jak można nakładać prawa i nie wzbudzać buntu? Wydaje mi się, że ksiądz Władysław odkrył coś, co tkwi w samym sercu ewangelicznego prawa. On wie: »Nie człowiek jest dla prawa, ale prawo dla człowieka«”.

Z czasem w Kamesznicy powstał Klub Abstynentów „Grapka” z siedzibą w dawnej plebanii, gdzie odbywają się obozy terapeutyczne dla uzależnionych. I, jak mówi ksiądz, aniśmy się spodzielili, a tu już VIII Kamesznickie Dni Trzeźwości z mitingami, całonocną zabawą w remizie strażackiej i

coraz większą ilością uczestników. — Jeszcze parę lat temu kilka aut zajęchało, jakiś autobus. Kościół świecił pustkami — mówi szefowa „Grapki” Danusia Lewandowska. — Teraz widzi pani — pokazuje ręką. — Nie ma gdzie zaparkować, w przyszłym roku msza chyba będzie na dole w nowym kościele, bo ludzie się nie mieszczą.

— Wyście som moi, jo jes wos — mówi ksiądz Władysław otwierając VIII Dni Trzeźwości. I prosi o modlitwę za swego parafianina Józusia, w którym słabość do wódki wielka. I który niedawno przyszedł prosić, żeby go proboszcz do Bułowic na odwyk odwiózł. — Jak on mi ocaleje, to będzie coś — mówi ksiądz Władysław.

Po modlitwie, kiedy każdy szuka sobie miejsca dla siebie, ksiądz idzie na dalszą część rozmów z działaczami samorządowymi o ratowaniu klubu „Na Grapce”, bo budynek wymaga remontu. Radzą więc: Ryszard Schlack — pełnomocnik wojewody, Józef Bednarz — wójt Miłówki, Maria Lipka ze Skoczowa, Józef Herzyk z Jasienic, Kazimierz Zieliński z Wadowic. Jak zrobić, aby pieniądze, które powinny być przeznaczone na wychowanie w trzeźwości, rzeczywiście temu służyły.

Tańczcie ze mnie

Zabawa w remizie potrwa jak zwykle do 6 rano. Nie będzie chłopów, osuwających się po północy pod stół, wyzwisk, mordobicia, zaczepnych odzywek. Tylko śmiech, żarty, tańce, wspólne śpiewy, uśmiechnięte twarze kobiet i dzieci.

— Tańczcie ze mnie, jo sie za wos wyspie — mówi ksiądz Władysław dobrze po północy wychodząc z remizy. Ze wszystkimi pogadał, umówił się na pielgrzymkę w intencji trzeźwości, obiecał, że w Wadowicach odprawi mszę na dziesięciolecie Klubu Abstynentów „Victoria”, że zajrzy do Skoczowa na Beztrockowy Piknik Rodzinny i w wiele innych miejsc. Ale i tak nie chcą go puścić. Co chwilę ktoś podchodzi, żeby spytać czy ksiądz go pamięta lub przypomnieć skąd przyjechał i powiedzieć, co przeszedł w ostatnim czasie. Albo żeby sobie zrobić z księdzem pamiątkowe zdjęcie. Wreszcie ksiądz Władysław mówi, że musi już iść, bo go wikary na plebanie nie wpuści. — W tamtym roku tak było. Burzył się, aż wikary się obudził i pyta kto tam? — „To jo, twój proboszcz” — mówię mu. — A on mi na to, że niemożliwe. Że jego proboszcz porządnym i po nocy się nie włości ino dawno jest u siebie. I poszedł spać. A jo zostół za drzwiami.

W kamesznickiej eskapadzie towarzyszyła mi Ada, fotoreporterka „GK”, która właśnie zaliczyła I rok studiów na katowickiej filmówce. — W życiu się tyle nie natańczyłam — powiedziała podczas drogi powrotnej. — Nad ranem brzuch mnie bolał ze śmiechu. Weźmiesz mnie ze sobą w przyszłym roku?

Maria ZIEMIANIN
Fot. Ada KARCZ

ASTRA CLASSIC

ASTRA CLASSIC CUP

LIMITOWANA SERIA ASTRY
WYPRODUKOWANA
Z OKAZJI MISTRZOSTW
ŚWIATA FRANCJA'98



OPEL

ZAPRASZAMY
MARIMEX

MYŚLENICE ul. Sobieskiego 44
tel. (0-12) 272-16-33, 274-14-82
NOWY TARG tel. (018) 264-88-82, 264-88-83

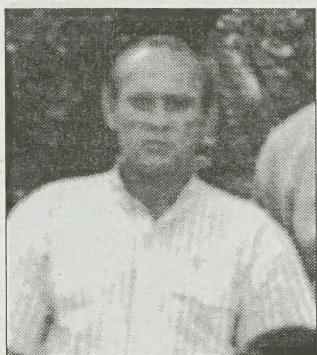
UWAGA! W SALONACH MARIMEXU
NAJNOWSZY OPEL ASTRA II
ODBIÓR NATYCHMIASTOWY!
NOWOŚĆ! OPEL BANK - KREDYT
W 30 MINUT BEZ ZAŚWIADCZEŃ

17 lipca 1998 r.

Krakowscy piłkarze z francuskim epizodem w karierach, a także Andrzej Szarmach nie mają wątpliwości:

Coupe du monde nie spada z nieba

Zespół, który w wielkim finale bezdyskusyjnie zwyciężył Brazylijczyków na pewno zasługuje na tytuł mistrza świata. Obserwatorzy podkreślają, że droga do tego sukcesu była precyzyjnie zaplanowana przez Francuzów od momentu uzyskania przez nich prawa do organizacji XVI Mistrzostw Świata. Czy korzystny układ rywali w turnieju to jedyna przyczyna niebywałego triumfu galijskiej piłki? Zapytałśmy krakowskich piłkarzy (ten kierunek upodobał sobie głównie wiślacy), którzy występowali we francuskich drużynach — od ekstraklasy do lig amatorskich w latach 70. i 80 — czy francuski futbol to kolos na glinianych nogach siłą wepchnięty na najwyższy stopień podium, czy raczej stabilna piramida budowana przez kilka piłkarskich pokoleń? W roli eksperta wystąpił sam Andrzej Szarmach.



Hubert Skupnik

nie, ale i na jednym z kilku boisk treningowych. Co bardzo ważne, nie zapomniano także o odnowie biologicznej. Zainteresowanie pracą z młodzieżą było naprawdę duże. Z tym, że duża część wydatków pokrywali rodzice. Klub zatrudniał tylko trenera, udostępniał boisko i dawał koszulki na mecze. Chętnych jednak nie brakowało. Rodzice nie żądali — jak to się często dzieje u nas — żeby ich pociechy wyrosły na gwiazdy futbolu. Poziom zamożności był tam już wysoki i nie wiązano przyszłości chłopców z futbolem. Liczyła się sama radość z gry. Arques to był już klub mały, ale najmłodszy mieli w nim również duże możliwości rozwoju. Na przykład stan boisk był znakomity. Nie było z tym problemu. Uważam, że już wtedy francuska piłka była na wyższym poziomie od naszego. Różnica była zwłaszcza w poziomie wyszkolenia technicznego. Ale to były czasy olimpiady w Monachium i MŚ w RFN. Francuzi byli nami zachwyceni i chcieli tylko nas.

Zbigniew Krawczyk (Wiśła) — we Francji w latach 1981-84 w RC Arras

— Arras to około 100-tysięczne miasto z okolic Lens. RC za moich czasów grało w II lidze. Tylko kilku zawodników było na kontraktach. Reszta pracowała, uczyła się. W kadrze pierwszego zespołu było 20-25 piłkarzy. Był także zespół juniorów, a nawet kadetów — 10-12-latków, których także ja trenowałem. Na warunki nikt nie mógł narzekać — kilka boisk do treningów, w tym niektóre ze sztuczną trawą, sztuczne oświetlenie. Bardzo dużą rolę odgrywało zaangażowanie rodziców, którzy musieli przede wszystkim własnymi samochodami dowozić i odwozić chłopców na treningi i mecze. Od tego czy w konkretnym mieście znajdą się sponsorzy chętni do finansowania klubu zależy jego poziom. Dużo zależy też od władz miasta. Jeśli nie ma bogatych sponsorów to w pierwszej drużynie grają sami amatorzy, ale na pewno w takim klubie znajdzie się miejsce dla grup młodzieżowych.

Andrzej Waśniowski (Garbarnia) — we Francji w latach 1986-89 w Chateaufort

— To było miasto oddalone od Paryża o jakieś 100 km. Amatorski klub występował w odpowiedniku naszej klasy A. „Pod nami” były jeszcze dwie ligi. trudno było narze-

kać na warunki treningowe — trzy boiska, na jednym z bocznych trybuna dla kibiców prawie jak na głównym. Tam pracę kończy się gdzieś o 17. Dlatego trenować trzeba wieczorami — o godz. 19, więc bez sztucznego oświetlenia się nie obejdzie. Mimo, że klub grał w tak niskiej lidze, narybku mu nie brakowało. Na zajęcia rodzice przyprowadzali już 6-7-latków. Sroda była dniem wolnym od nauki. Stadion był więc wypełniony



Andrzej Waśniowski

cały dzień. Na przykład o godz. 11 ćwiczyła szkoła 11-latków, o 16 na boisko wchodziła grupa juniorów. Z tego co widziałem, to w każdym miasteczku baza do uprawiania piłki nożnej jest znakomita. Popularność futbolu wzmacnia prasa lokalna. Zamieszczę relacje ze spotkań wszystkich lig. Każdy piłkarz może w poniedziałek przeczytać o sobie w gazecie.

Henryk Maculewicz (Wiśła) — we Francji w latach 1979-87 w Lens, Paris FC, Nanterre

— Lens to górnicze miasto na północy Francji. Klub o tej samej nazwie (aktualny mistrz Francji — przyp. red.) grał w ekstraklasie. Wszyscy zawodnicy byli na kontraktach zawieranych zgodnie z kartą piłkarza. Zarobki futbolistów we Francji są jawne, często



Henryk Maculewicz

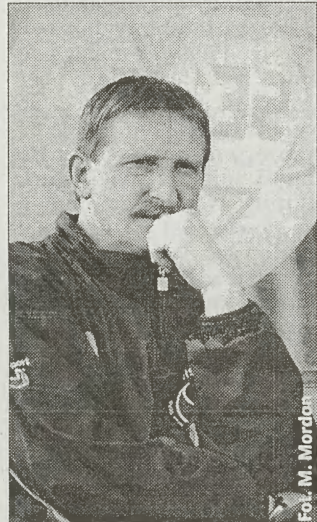
podawane do wiadomości publicznej. Zgodnie z regulaminem obowiązującym kluby zawodowe także w Lens było tzw. centrum formacyjne, które zajmowało się szkoleniem młodzieży. Trenowało w nim 30-35 wyselekcjonowanych juniorów. W Lens nie brakowało niczego, co jest niezbędne do profesjonalnych zajęć. Baza treningowa była ogromna — 12 boisk. Na głównej płycie tylko rozgrywane były mecze. Dwa boiska treningowe miały sztuczne oświetlenie. Kilka żużlowych przeznaczonych było do zajęć przy deszczowej pogodzie. W II-ligowym Paris FC, a także w Nanterre gdzie byłem grają-

cym trenerem warunki były na miarę mniejszych ambicji, ale w każdym z nich nie brakowało drużyn juniorów i kadetów.

Przyjęta wtedy organizacja francuskiego futbolu — rozdzielenie zawodowej ligi i federacji piłkarskiej, nałożenie na zawodowe kluby obowiązku szkolenia młodzieży — zapoczątkowały teraz. Francuzi opracowali perspektywiczny plan rozwoju piłki i trzymali się go.

Andrzej Szarmach (Arka Gdynia, Górnik Zabrze, Stal Mielec) — do Francji przyjechał w 1980 r. Grał w Auxerre (lata 80-85), Clermont Ferrand (87-89). Ostatnio jako trener wprowadził Angouleme do II ligi.

— Po MŚ w 1982, w których zajęli IV miejsce uznane za porażkę, Francuzi opracowali system organizacji piłkarstwa, który miał ich doprowadzić do mistrzostwa i realizowali go przez 15 lat. Wtedy też rozpoczęło systematyczną pracę z młodzieżą, zmieniono organizację klubów. Bardzo pozytywną rolę odegrały obowiązkowe — dla klubów zawodo-



Andrzej Szarmach

wych — centra, w których szkoleni są juniorzy (kluby podpisują z nimi 5-letnie kontrakty, na podstawie których otrzymują stypendia. Auxerre płaci 330 dolarów). Musi być ich co najmniej 15 w wieku do 15 lat. Z tych szkółek wyszli Thuram, Desailly, Henry, Trezeguet, Viera. Ostatnie trzy tytuły mistrza Francji wywalczyły Auxerre, Monaco, Lens, które najlepiej prowadzą pracę z juniorami. W każdym klubie jest jeden człowiek, który zajmuje się „wylapywaniem” talentów z klubów niższych lig, także regionalnych i amatorskich. Mnóstwo piłkarzy francuskich gra w innych ligach, ale nie przeszkodziło to, żeby w minionym sezonie w pucharach europejskich wystąpiło aż 10 drużyn z Francji.

Z tej wycinkowych obserwacji polskich piłkarzy poznających futbol francuski na przestrzeni 25 lat wyłania się jednak dość klarowna recepta Made in France na futbol na najwyższym poziomie: popularność wśród młodzieży i konsekwentnie realizowany sensowny plan szkolenia i organizacji pomyślany na lata. Tylko tyle.

Janusz NOWIŃSKI

Czy niewielki błąd może spowodować, że za sprawą statku kosmicznego sami sobie zgotujemy piekło?

Misja CASSINI

W październiku tego roku na orbitę ziemską wejdzie amerykański próbnik kosmiczny CASSINI. Nie byłoby w tym nic niezwykłego, gdyby nie fakt, że na jego pokładzie znajdują się 33 kg piekielnie toksycznego izotopu radioaktywnego plutonu (239 Pu + IV), a pojazd minie naszą planetę w odległości 500 km od jej powierzchni. Gdyby przypadkiem wszedł w atmosferę, spalił się, a toksyczny opad może — zdaniem ekologów — spowodować efekt Czernobyla podniesiony do niewiadomej potęgi.

Misja

CASSINI jest jedną z najciekawszych misji w historii astronautyki. Nawiasem mówiąc na jego pokładzie pracują także urządzenia produkcji polskiej.

Wystrzelony 13 października 1997 poleciał w kierunku Wenus. Wszedł w jej pole grawitacyjne, w którym nabrał szybkości i leci w kierunku Ziemi. W październiku ma wejść na jej orbitę i po kolejnym „kopie grawitacyjnym” polecą ponownie w kierunku Wenus. Tam ponownie zwiększy szybkość i pojawi się znów w okolicy Ziemi w sierpniu 1999 r. (niektórzy wizjonerzy już dziś kojarzą jego powrót z przepowiednią Nostradamusa o „zstąpieniu z Nieba Władcy Ciemności”, co ma nastąpić w lipcu 1999 r.). Po ponownym nabraniu szybkości polecą w kierunku Saturna, który jest ostatecznym celem jego misji.

Kolejne wejścia w pole grawitacyjne Ziemi ma służyć rozpędzeniu statku przy minimalnym zużyciu energii. Jest to procedura trochę podobna do tej, którą wykorzystują miotacze kulą, czy dyskobole. Kłopot może powstać wtedy, gdy z jakiś powodów zamiast na orbitę, CASSINI wejdzie w atmosferę Ziemi.

Czy to możliwe?

CASSINI z szybkością 50-70 km/s wejdzie na orbitę około 500 km od powierzchni Ziemi, a więc z grubszą na odległość z Krakowa do Gdańska. W kategoriach astronautycznych nie odbiega od powszechnie stosowanych orbit satelitarnych. Np. orbita słynnego rosyjskiego MIR-a, to 332 do 354 km. Problem w tym, aby na nią trafić.

Teoretycznie nie powinno być kłopotów, ale...

Przypominajmy kolejną misję sond marsjańskich. Pomimo znakomitej techniki i najwyższych kwalifikacji obsługi naziemnej znaczna ich część albo wyrznięta w powierzchnię Marsa, albo „przestrzeliła” orbitę i odleciała w odłamy Kosmosu, albo po prostu utraciła z nimi kontakt. Właściwie misja „Pathfindera” była pierwszą w pełni udaną.

Powszechnie znane są kłopoty stacji MIR. Nie wszystko można przy tym składać na karb przestarzałej rosyjskiej techniki. Przypomnijmy tylko (za Kazimierzem Bzowskim) kilka wydarzeń z lat ub. roku. 25 czerwca — zderzenie ze statkiem PRO-

GRESS, spadek mocy energetycznej o 60 proc. 27 czerwca — awaria komputerów, wskutek czego MIR schodzi z kursu. 16 lipca — wskutek błędów astronauty MIR wchodzi w ruch wirowy i ponownie schodzi z kursu. 5 sierpnia — awaria generatora tlenu. 7 sierpnia — awaria systemu automatycznego dokowania. 17 sierpnia — nowej załodze nie udaje się przycumować do stacji statku transportowego PROGRESS, nie udaje się też uruchomić komputera sterującego tym statkiem. Misja zostaje odłożona.

A jeśli nie trafi?

Realnie biorąc skutków nikt nie jest w stanie przewidzieć. Zdaniem autorów programu CASSINI prawdopodobieństwo wejścia próbnika w atmosferę jest bliskie zeru, a gdyby nawet tak się stało, skutki będą nieszkodliwe. Innego zdania są ekologowie. — Spadek CASSINIEGO na Ziemię spowodowałby efekt letalny (tzn. zgon — przyp.jp) w postaci 2,5 mld ludzi zmarłych w ciągu 10 lat na nowotwory i inne choroby związane z napromieniowaniem. Lecz mimo protestów ludzi na całym świecie, CASSINI został wystrzelony — pisze często powoływany na naszych łamach Robert Leśniakiewicz, znany kosmolog i badacz UFO z podkrakowskiego Jordanowa. I dodaje: „wystrzelenie CASSINIEGO uważam za kolejną przykłąd arogancji, bezzmysłowej głupoty i bezniernej pogardy kilku utytułowanych kretyków w stosunku do całej Ludzkości. Podaje przykłady upadku na Ziemię satelitów, które — w świetle oficjalnej nauki — nigdy nie powinny ulec awarii. Rok 1995 — chiński satelita szpiegowski FSW-1 wyposażony w baterie atomowe schodzi z orbity i tonie w Atlantyku (zdaniem Rosjan), lub w Pacyfiku (zdaniem Amerykanów). Rok 1996 — Rosjanie zrzucają Chilijczykom na głowy 20 g plutonu wraz z sondą MARS 96.

A jak byłoby naprawdę? Jedyna prawda, jakiej możemy być pewni wtedy, gdy w grę wchodzi energia nuklearna, to prawda... iż niczego nie wiadomo na pewno. W początkach roku 1986 na łamach renomowanego pisma naukowego znany specjalista dowodził, że elektrownia atomowa nie jest bardziej niebezpieczna, niż fabryka ołówków. W dwa miesiące później, po katastrofie w Czernobylu okazało się, że istnieje jednak między tymi dwoma zakładami dość istotna różnica.

Jerzy PAŁOSZ

Zdaniem fizyka

Prof. Karol Musiał, fizyk z Uniwersytetu Jagiellońskiego: Przede wszystkim należałoby sprawdzić wiarygodność danych dotyczących ilości izotopu na pokładzie CASSINIEGO. Skoro bowiem mówi się, że jest on wyposażony w minireaktor, to ilość 33 kg izotopu plutonu wydaje się zbyt wielka. Po drugie — nawet wejście CASSINIEGO w atmosferę nie może spowodować eksplozji nuklearnej. Po trzecie wreszcie — wiele zależy od tego, na jak wielkiej powierzchni zostałyby rozsiępane atomy plutonu. Gdyby był to znaczny obszar, wówczas prawdopodobnie wzrost promieniowania byłby niewiele większy od tzw. promieniowania tła (naturalne promieniowanie ziemskie).

Tadeusz Kwiatkowski

Zatrzymane w czasie

Na pierwszy rok polonistyki UJ ruszyliśmy całą ławą, wierząc, że to przyczyni się do rozwiązania naszych talentów literackich. Ruszyliśmy ławą i obsadziliśmy ostatnią ławę w sali wykładowej na I piętrze w gmachu przy ul. Gołębiej. I tak zajęli koło siebie miejsca: Julek Kydryński, Jurek Bober, Jurek Lau, Wojtek Żukrowski, Mietek Kieta, Jurek Kałamacki, Tadek Hołuj, Marian Pankowski i ja. Ława była długa i jak wyraził się starszy asystent Kazimierz Wyka — zdolna. Był jeszcze jeden nasz przyjaciel — Karol Wojtyła, ale on usadowił się bliżej katedry, bo nie bardzo solidaryzował się z naszymi lekkomyślnymi pomysłami, które codziennie rodziły się w naszych głowach.

Naszym poetyckim wzlotem patronował Kazimierz Wyka. Zorganizował w

dwa złote z udziału i zadowolony powędrował do domu. A my dalej w kurs.

Kilku z kolegów zajmowało się teatrem. Nie dość nam było polonistycznej edukacji. Pragnęliśmy brać żywy udział w życiu. Kydryńskiemu udało się nawet statystować w Teatrze im. J. Słowackiego. W tym czasie dr Tadeusz Kudliński i Wiesław Gorecki założyli Konfraternię Teatralną, a przy niej Studio Dramatyczne 39 przy ul. Sławkowskiej 6. Zapisaliśmy się tam natychmiast. Z kolegów ze studiów: Bogusława Czuprynówna, Karol Wojtyła (był pierwszym amantem bohatera szkolnego teatru w gimnazjum wadowickim), Julek Kydryński, i znowu ja. A pedagogów Konfraternia zebrała znakomitych. Kudliński, Gorecki, Władysław Dobrowolski, Władysław Wo-

Nie możemy oczywiście żądać od Niemców, by myśleli naszymi kategoriami, ale czasami rodzi się wrażenie, że trzeba wrócić do elementarnych lekcji historii

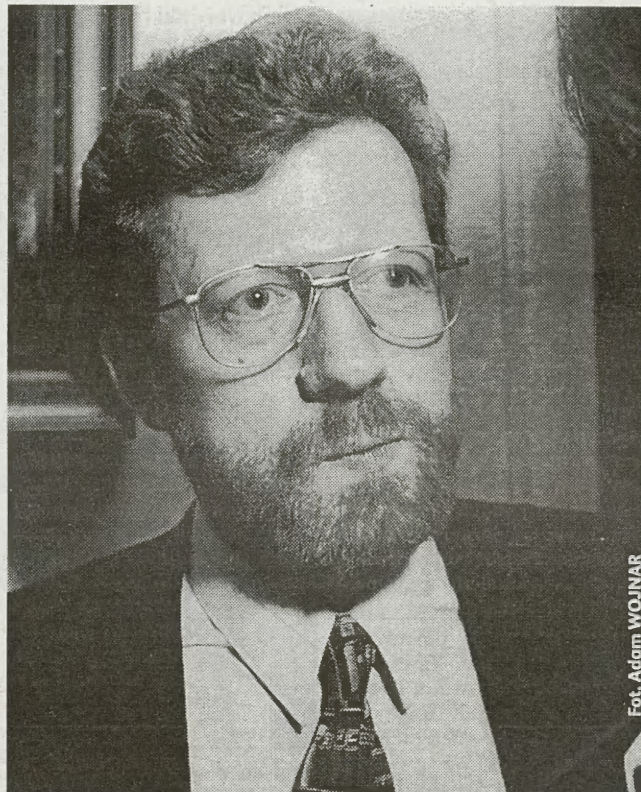
„Berlinka”, czyli stracone złudzenia

Znowu odżyła sprawa „Berlinki” czyli bardzo cennych zbiorów Pruskiej Biblioteki Państwowej od 1945 roku przechowywanych w Bibliotece Jagiellońskiej. Tym razem ich bezwarunkowego zwrotu domagała się ostatnio bawarska CSU i wzywała do uzależnienia od tego niemieckiego poparcia dla przyjęcia Polski do Unii Europejskiej.

Jak te wypowiedzi przyjmowane są w Bibliotece Jagiellońskiej? Rozmawiamy z jej dyrektorem prof. Krzysztofem Zamorskim.

— Kiedy pan dowiedział się o przechowywaniu „Berlinki” w magazynach „Jagiellonki”?

— W czasie studiów właściwie mieszkalem w bibliotece. Sześć razy w tygodniu przychodziłem do czytelnicy głównej o 9 rano, a wychodziłem o 21. Od czasu do czasu siedłem na zajęciach i zaraz tu wracałem. Spałem obok w akademiku. W pewnym momencie, chyba w 1975 r. wśród personelu i byłalców biblioteki nagle rozeszła się wieść o trzymany tu skarbach, o których nikt nie wie. Mówiliśmy oczywiście, że to skandal. Pytaliśmy jak to się stało, że te zbiory tak były ukryte. Pierwsze moje naukowe zetknięcie się z „berlinką” nastąpiło w 1979 roku. Przyjechał tu na sesję naukową mój przyjaciel z Holandii, zajmujący się historią kultury. W pewnym momencie powiedział mi, że chciałby dotrzeć do jednego z wydań dzieła Erazma z Rotterdamu, które wchodziło w skład berlińskiej biblioteki, a jej zbiory, jak wszyscy na Zachodzie wiedzą, jest Krakowie. Poszedłem do dyrektora. Przedstawiłem mu prośbę kolegi. Bez problemów dostał zgodę. Był jednym z pierwszych uczonych z Zachodu, który miał możliwość zajrzeć do „Berlinki”. W 1975 r. za czasów dyrekcji prof. Władysława A. Serczyka bibliotekarze i środowisko naukowe UJ, idąc w ślad za walką podjętą przez polskich muzykologów na początku tej dekady, rozpoczęli starania o udostępnienie zbiorów. Batalia trwała wiele lat i zakończyła się decyzją rektora Józefa Gierowskiego z 21 września 1981 roku, na mocy której zbiory udostępniane są naukowcom z całego świata.



Fot. Adam WOJNAR

— Mogłoby się wydawać, że problem w ten sposób traci na ostrości. Ale kwestia „Berlinki” co kilka miesięcy pojawia się w poważnych niemieckich mediach, wypowiedziach tamtejszych polityków. Co pan czuje gdy w Niemczech zbliżają się wybory?

— Nawet nie drzę bo już nie wiem, które z tych wypowiedzi są owocem kampanii wyborczej, a które niezależnym od niej świadectwem sposobu odczuwania skutków drugiej wojny światowej przez niemieckie społeczeństwo. Nie możemy oczywiście żądać od Niemców, by myśleli naszymi kategoriami, ale czasami rodzi się wrażenie, że trzeba wrócić do elementarnych lekcji historii i zapytać ich jak to się stało, że zaistniał problem przesiedlenia z naszych ziem zachodnich w głąb Rzeszy. Czy rzeczywiście była to wielka niesprawiedliwość wyrządzona przez Polaków Niemcom czy też to rozwiązanie wynikające z wojny nie wywołanej przez Polaków, a zaa-takowanej przez dwóch okupantów równocześnie. Z drugiej strony spotykam się z Niemcami pełnymi dobrej woli, pamiętam o ich poparciu dla naszego członkostwa w NATO i Unii Europejskiej. Dreczy mnie jednak pytanie

na ile głosy i ich ton domagające się np. bezwarunkowego przekazania zbiorów pruskich są reprezentatywne dla całości niemieckiego społeczeństwa.

— Jak powinniśmy się zachowywać wobec tych roszczeń?

— Musimy sobie odpowiedzieć na pytanie czy Niemcy mają prawo domagać się zwrotu zbiorów do Berlina? Odpowiedź brzmi: mają. Te manuskrypty, rękopisy są pokątną częścią ich dziedzictwa kulturowego. Jak długo będzie istniało państwo niemieckie i poczucie niemieckiej tożsamości narodowej tak długo bę-

tyła istotna, że dotyczy nie tylko tylko stosunków polsko-niemieckich, ale całej skomplikowanej struktury roszczeń jaka powstała w wyniku przemieszczeń dóbr kultury w czasie II wojny światowej. Tworzy to podglebie, na którym łatwo mogą wyzłoczyć się nacjonalizmy. Z tego powodu sposób w jaki Niemcy, Polacy, Litwini czy Rosjanie domagają się zwrotu dóbr, które uznają za część swojego dziedzictwa kulturowego jest bardzo ważny.

— Rozmowy polsko-niemieckie niby zaczęły się 6 lata temu, ale właściwie się nie odbywają. Nie ma w nich żadnego postępu.

— Bardzo ważne jest jednak obserwowanie w jaki sposób Niemcy domagają się zwrotu zbiorów. Spada wówczas pewna zasłona i bardziej realistycznie widzimy problemy wewnętrzne naszego sąsiada. Tracimy złudzenia i jeszcze raz przekonujemy się, że za polityką zawsze kryją się interesy. W tym sensie przeżywamy ważną lekcję. Jako Polacy, po tym wszystkim co przeszliśmy, nie możemy sobie pozwolić na to by reagować pozytywnie na głosy żądające bezwzględnego przekazania zbiorów do Berlina. Tego nie wolno zrobić. Niemcy powinni zrozumieć, że rozmowa w tym tonie z Polakami jest delikatnie mówiąc brakiem uprzejmości i dowodem znamiennej historycznej amnezji.

— Widzi pan jakieś rozwiązanie?

— Uważam tę sprawę za jeden z największych problemów w naszych stosunkach z Niemcami. Uważam, że decy-

„Berlinka” to popularna nazwa niesłychanie cennych zbiorów Pruskiej Biblioteki Państwowej, jakie w czasie II wojny światowej zostały przez Niemców w obawie przed bombardowaniami ewakuowane na Dolny Śląsk. Odnaleziono przez Polaków w 1945 r. w ciągu dwóch lat zostały przewiezione do Biblioteki Jagiellońskiej. Zbiory mają olbrzymie znaczenie dla kultury niemieckiej. Znajduje się w nich m.in. kolekcja manuskryptów Jana Sebastiana Bacha, rękopisy Ludwiga van Beethovena, Mozarta, Haydna, Mendelssohna, Schumann, a także autografy dzieł Hegla, Heinego, Goethego oraz listy i utwory 9 tysięcy sławnych Niemców. Przez kilkadziesiąt lat „Berlinka” była przechowywana w Krakowie w najściślejszej tajemnicy. Władze PRL oficjalnie przyznały się do ich posiadania dopiero w 1977 r.

dzie istniała chęć odzyskania tych zbiorów. Co więcej, powinniśmy tę chęć uszanować. Przecież my również z radością odzyskalibyśmy tę część naszego narodowego dziedzictwa, którą zagrabili Szwedzi podczas Potopu. Sprawa jest o

zja w tej sprawie nie może być pośpieszna. Musi być podjęta po długotrwałej debacie obu stron, w duchu traktatu polsko-niemieckiego z 1991 roku. Potrzebna jest też nam poważna dyskusja w kraju.

— Jak się pan czuje jako dyrektor biblioteki, której prawa do zasadniczej części zbiorów są kwestionowane?

— Biblioteka Jagiellońska jest najstarszą w Polsce. Posiada ogromne zasoby zbiorów będących pokątną częścią naszego dziedzictwa kulturowego. W tym sensie „Berlinka” do biednych nie trafiła. Nigdy nie weszła do naszych inwentarzy i we wszystkich statystykach stanu naszego posiadania jej nie uwzględniamy. Pojawia się jednak tendencja do patrzenia na nas przez pryzmat sprawy zbiorów pruskich. Traktujemy je jako niezwykle cenne, ale tylko depozyt państwa polskiego.

Rozmawiał Marek Bartosik

SALA BŁĘKITNA
DOMU KATOLICKIEGO

15 SOBOTA
PAŹD
1938

WIECZÓR LITERACKI:
„DROGA
TOPOŁOWY
MOST”

Jerzy Bober
Jerzy Kałamacki
Tadeusz Kwiatkowski
Karol Wojtyła

K. Hołuj
L. Janina
M. Krotkiewicz
S. Sokółowski
J. Stwórca

POCZĄTEK 18 GODZ.

WSTĘP

30 GR 49 GR

drugim semestrze konkurs poetycki, w którym oczywiście wzięliśmy gremialny udział. Pierwszą nagrodę zdobył Żukowski, drugą Pankowski, a trzecią ja. To już nas nobilitowało wśród studentów i dawało przepustkę do drukowania naszych „dzieł” w prasie literackiej. Urządzaliśmy również publiczne spotkania autorskie. Pamiętam 15 października 1938 roku w Sali Błękitnej Domu Katolickiego (kino „Świt” — dziś Filharmonia) wieczór literacki. Wystąpiliśmy wtedy — Jerzy Bober, Jerzy Kałamacki, Karol Wojtyła i ja. Wstęp wynosił 30 i 49 groszy (patrz — plakat). Uzbieraliśmy coś 17 złotych po opłaceniu sali. Po wieczorze postanowiliśmy udać się wraz z recytatorami, wśród których rej wodził Jacek Stwora, i opić ten sukces artystyczny. Stwora pociągnął nas do „Jamy Michalika”, nie ciesząc się wówczas najlepszą sławą wśród krakowskich lokali. Przyjęto ten projekt z entuzjazmem. Nie dał się jedynie namówić na nocne szaleństwo Karol Wojtyła, mimo długotrwałych przekonywań, że zabawa będzie wspaniała. Dostał wobec tego

żnik, Bogusław Leśniodorski, Tadeusz Białkowski, prof. Roman Dyboski, reżyser Radulski, teatrolog Józef Wiśniewski, prof. Stromenger i uwielbiany przez nas wszystkich muzyk i kompozytor Kazimierz Meyerhold.

Wczoraj 1939 r. wystąpiliśmy na dziedzińcu w Kolegium Nowodworskiego sztukę muzyczną napisaną specjalnie dla naszego zespołu przez Mariana Niżyńskiego pt. „Kawaler Księżycowy” i to z wielkim powodzeniem (grałem tam główną rolę Czarta). Był to dla mnie udany rok. Skończyłem z dobrym wynikiem 1 rok studiów i zagrałem wielką rolę na scenie. To oczywiście nie tylko polepszyło moje samopoczucie, ale również wzmogło zainteresowanie moją osobą wśród sukces artystyczny. Stwora pociągnął nas do „Jamy Michalika”, nie ciesząc się wówczas najlepszą sławą wśród krakowskich lokali. Przyjęto ten projekt z entuzjazmem. Nie dał się jedynie namówić na nocne szaleństwo Karol Wojtyła, mimo długotrwałych przekonywań, że zabawa będzie wspaniała. Dostał wobec tego

Moja chata z kraju

Posłowie do szkoły

Na co liczyli posłowie koalicyjni? Ze opozycja stuli uszy po sobie i nie założy weta? Ze można pominąć głos społeczności lokalnych? Skoro tak, to są politycznymi analfabetami. Nie trzeba być specjalistą, aby dowiedzieć się, jak Francuzi mozolnie budowali swoje regiony — zresztą z istniejących już departamentów. Podobnie — Włosi, którzy w regiony autonomiczne łączyli już istniejące prowincje. Czyż-

by nie wiedzieli, że wskutek złe zaproponowanej reformy regionalnej upadł prezydent Charles de Gaulle?

Posłowie uczą się na własnych błędach i na koszt podatnika. Szkoda, że nie w szkole. Na razie nauczyli się, że niesposób przeprowadzić takiej reformy bez zgody opozycji. Nie wiedzą jeszcze, że wypadaloby także zapytać społeczności lokalne. Ta lekcja dopiero ich czeka.

Dawno temu, pod zaborem austriackim, krążył wierszyk o cenzorze, któremu kazano ścigać książki: „Rozum” i „Dziewica Orleańska”. Po wielu trudach cenzor ów doniósł centrali, iż: „w całym naszym kraju, bez stanów różnicy, nie odnalazł rozumu, ani też dziewczyny”. Przynajmniej w kwestii rozumu od tych czasów niewiele się zmieniło.

Jerzy PAŁOSZ

17 lipca 1998 r.

Dzień w pustelni

- 5.00 pobudka,
- 5.20 modlitwy poranne,
- 7.00 msza św. u sióstr (czasem w pustelni),
- 8.00 śniadanie,
- 8.30 konferencje z magistrem,
- 10.30 praca (przy posesji, sprzątanie, kuchnia, pranie),
- 13.00 obiad,
- 13.40 modlitwa południowa brewiarzowa,
- 14.00 relaks,
- 14.30 praca,
- 15.30 różaniec,
- 16.00 wspólne czytanie lub konferencje,
- 16.30 studium indywidualne, nauka gry na gitarze, języki obce, czytanie,
- 17.05 wystawienie, adoracja Najświętszego Sakramentu,
- 17.30 nieszpory,
- 18.10 kolacja,
- 18.45 dokonczenie dyżuru (pranie, sprzątanie, służenie do mszy, kuchnia),
- 19.00 rekreacja (latem piłka nożna czy siatkówka, spacer, rozmowy),
- 20.00 wiadomości Radia Watykańskiego,
- 20.30 kompleta, Apel Jasno-górski,
- 21.30 czas wolny,
- 22.00 cisza nocna.

— Wyrosłem w parafii kapucyńskiej. Zawdzięczam dużo kapucynom. Rozbudzali moją wiarę. Chodziłem do oazy. Interesowałem się franciszkanizmem. Przy bierzmowaniu wziąłem imię Franciszek. Jeszcze w szkole zapragnąłem pójść do zgromadzenia kapucynów. Ówczesny prowincjał powiedział mi: — Jesteś młody. Skończ szkołę. Ale drzwi są otwarte.

Gdy Benedykt miał 17 lat wybrał się z 18-letnim kumplem Pawłem na Kaszuby. Tam nad jednym z jezior w Pawła uderzył piorun.

— Na moich oczach. Niosłem go na rękach. Zawiadomiłem pogotowie. Wciąż pytałem w myślach: dlaczego?

Wtedy pojawiły się dylematy.

— Wierzyłem, ale byłem daleko od Boga.

Poszedł do wojska. Tam przeszedł kurs sanitariusza. Skierowano go do pomocy w szpitalu dla psychicznie i nerwowo chorych. Był tam przez miesiąc.

Nigdy nie był odludkiem. Miał wielu kolegów, wiele koleżanek.



Bracia umiejętnie bawią się podczas ślubów wieczystych. Bracia Andrzej i Rufina śpiewali nie tylko religijne pieśni. Brat Benedykt pierwszy z prawej

ność. A dopiero później zachęcanie do lepszego życia.

Albo Anka. Była prawdziwą przyjaciółką. Jak się okazało, miała kontakt z narkotykami.

— Dowiedziałem się o tym później. Kiedyś z jej matką znaleźliśmy ją w łazience ze strzykawką wbity w rękę. Później wiele razy jeździłem i szukałem jej po różnych lokalach i ludziach. I to też było doświadczenie, które Bóg mi dał.

runkach przyjęcia. Trwający 6 miesięcy postulat przechodzi się w jednym z domów postu. Ma on na celu zapoznanie się z życiem zakonnym, pracą. Następnym krokiem jest nowicjat — właśnie na Kalatówkach. Postulant przechodzi tzw. obuczyny. Wszyscy bracia zbierają się w refektarzu. Można zmienić imię, ale niekoniecznie. Jacek zmienił. Teraz jest bratem Benedyktem.

— Podczas obuczyn starszy wzywa każdego po nowym imieniu. Kapłan święci habit, różaniec, sznur i krzyż. Nowicjusz ubiera habit przy pomocy innego brata. Następnie otrzymuje pocałunek pokoju od wszystkich braci.

Nowicjusz poznaje życie zakonne, modlitwy Liturgii Godzin, brewiarz, ważniejsze dokumenty Watykanu, w których jest mowa o życiu konsekrowanym.

Pomaga im w tym mistrz nowicjatu.

— O sprawach bardziej osobistych rozmawiam ze swoim spowiednikiem, a o życiu wspólnotowym z magistrem — bratem Franciszkiem.

W drugim roku nowicjusz przechodzi praktykę — po miesiącu w DPS-ie, kuchni i przytulisku. Po tym czasie może być dopuszczony do pierwszych ślubów czasowych. Rozpoczyna się 6-letni okres junioratu. Odbija się go w różnych placówkach. Co parę miesięcy odbywają się zebrania juniorackie. Ten okres ma przygotować juniorystów do pracy, jak również do ślubów wieczystych.

Jestem szczęśliwy

Dzień w pustelni upływa na modlitwie, pracy, czytaniu, rozmowach. W niedzielę program jest nieco inny. Organizowane są często wyjścia na cały dzień.

— Nigdy byśmy gór nie widzieli. Byliśmy na Turbaczu, Giewoncie, nad Morskim Okiem.

W pustelni nie ma telewizora, można indywidualnie posłuchać radia katolickiego, poczytać książki i gazety,

Brat Albert przyjechał do Zakopanego w 1895 r. Do 1902 r. bracia mieszkali w pustelni powyżej Kuźnic. Później zdecydowano o utworzeniu tam domu dla sióstr. Wtedy b. Albert poprosił właściciela tych terenów hr. Władysława Zamojskiego o zezwolenie na zbudowanie drugiej pustelni, nieco wyżej na wzgórzu. Do dzisiaj zaleca się braciom, by przyjeżdżali na Kalatówki raz w miesiącu na tzw. dzień skupienia.

m.in. biuletyn KAI, „W drodze”, „Goście Niedzielni”.

— I tak sobie tu żyjemy, jak jedna rodzinka. Czasem jest lepiej, czasem gorzej. Każdy przychodzi z innym bagażem. Życie polega na wyborze. Albo sytuacja, albo Bóg, albo ktoś stwarza nam wybory. I ty musisz wybrać. Zrezygnować z czegoś dla czegoś. Ale jestem szczęśliwy. Koniecznie napisz, że jestem naprawdę szczęśliwy...

Przemysław KOCUR

Fot. autora

W albertyńskim nowicjacie Klapięcie w czoło od Boga

— Lubilem dziewczyny i imprezy. Z jedną dziewczyną chodziłem całkiem na poważnie.

To był człowiek

— Ja odszedłem od Boga, ale on nie odszedł ode mnie. Dawał do zrozumienia, że jest przy mnie. I tak mnie doświadczał. Wiedział, że wszy-

Czego ty chcesz?

Mijały tygodnie i miesiące. Benedykt wspomina ten okres jako „niebucie”. Żył wierząc w Boga, ale nie mu nie dając. I potem przyszło nawrócenie. Jakies cztery lata temu.

— Po klótni na Boże Narodzenie, z bratem, wykrzyczałem „Boga nie ma!”. Od tego dnia wszystko się zmieniło. Zaczęłem chodzić do kościoła, modlić się. Starałem się codziennie czytać Pismo św. Po roku-półtora kapłan powiedział mi, że widzi we mnie powołanie. Zachęcał, abym szukał jakiegoś zgromadzenia.

— Raz, gdy czytałem Pismo św., Duch św. jakby mnie oświecił: Zastanów się nad tym, co ten ksiądz powiedział.

Nadal jak dotąd żył, jak dotąd pracował. Aż kiedyś ni stąd, ni zowąd przyszła myśl: Masz napisać do jakiegoś zgromadzenia. Zastanawiał się nad misjami. — Ale jednak Bóg mi powiedział, że do albertynów. Przychodzę kiedyś na mszę. Pusto. Same babacie. Ksiądz odprawia mszę. Mówi, jakby do mnie, o bracie Albercie. Zwraca się jakby do mnie: Czego ty chcesz? To było takie klapięcie w czoło od Boga — to mają być albertyni.

Jeszcze tego samego popołudnia napisał list do brata starszego — o przyjęcie.

— I tak się znalazłem tutaj. Zalałem to coś, do czego mam dążyć. Jestem teraz w drugim roku nowicjatu.

Etapy formacji

Chętny rozmawia z bratem starszym i dowiaduje się o wa-

Wszystko na razie mi mówi, że bym był albertynem. Jestem chyba bardziej radosny. Nie. Jestem szczęśliwy. To radość z bycia z braćmi. Więcej jest sytuacji lepszych niż gorszych. Więcej dobra niż zła. Bóg uczy nas też przez ludzi — mówi brat Benedykt, nowicjusz u braci albertynów.

Pustelnia albertyńska na Kalatówkach, niedaleko Zakopanego. Dalej jest Giewont. Okno ciągnie wzrok ku górą, zamglonym, szarym. Niebo przykryte całunem chmur.

Duchowość albertyńska opiera się na franciszkańskiej i karmelitańskiej: łączą działanie i pomoc ubogim z modlitwą i skupieniem. Albertyni prowadzą domy pomocy, przytuliska, kuchnie dla ubogich, łazienki, m.in. w Krakowie, Częstochowie, Ojcowie, Przemyśle.

Duży refektarz, drewniane stoły i ławki. Na ścianie wielki drewniany krzyż i obraz Matki Boskiej. Podium z Pismem św. Na szerokich parapetach paproć, boże drzewko i fiołek alpejski, a także książki: „Bracia Albertyni”, „Wspo-



W kaplicy bracia spędzają kilka godzin dziennie

mnienie świętych na każdy dzień roku”, kasety „Wokół encyklik Jana Pawła II”.

Spokój zakłóca tylko głos brata Benedykta, który żywo opowiada o pustelni, albertynach i swoim powołaniu.

Otwarte drzwi

Brat Benedykt (przed wstąpieniem do zakonu Jacek) pochodzi z Wrocławia. Z zawodu jest elektrykiem. Pracował w wielu miejscach: w zakładach elektronowych, urzędzie miejskim, sprzedawał w Makro.

W tę noc, przed osiemdziesięcioma laty zamordowano całą rodzinę ostatniego cara Rosji

Rzeź w piwnicy

Dramatu, jaki rozegrał się dokładnie przed 80. laty w piwnicy „domu specjalnego przeznaczenia” w Jekaterynburgu, nie można nazwać patetycznym określeniem w rodzaju: koniec epoki. Nie można mówić też o jakimś szczególnym okrucieństwie. W kraju, w którym właśnie krew płynęła szeroką rzeką, pochłaniając miliony ofiar, takie określenie byłoby z pewnością przesadą. Oczywiście opinia publiczna na Zachodzie przez dziesiątki lat epatowała się tym wydarzeniem, lecz był to ten sam syndrom, który dziś każe chorobliwie i przesadnie rozstrząsać tragedię księżnej Diany, sprowadzając wszystko do poziomu mydlanej opery.

Nie chce lecz musi

13 marca 1881 roku car Aleksander II po eksydującym stonku, który odbył z kochanką na stole w swym gabinecie, wsiada do powozu i wyrusza

wówczas chorobę — hemofilię. Obawa o życie jedynaka spowodowała jednak dramatyczne konsekwencje. W ich oświetleniu pojawił się człowiek boży Grigorij Rasputin.



Córki Mikołaja i Aleksandry

na obrady rządu. Do celu nie dojedzie. Zamachowcy z modnymi wówczas bombami wyprawiają go w ostateczną drogę. Świadkiem jego konania jest wnuk, błąd 13-latek Mikołaj. O czym myśli, obserwując agonie dziadka, przyszły car Mikołaj II?

W kilka lat później umiera jego chory na nerki ojciec, Aleksander III. Mikołaj jest przerażony — nie chce rządzić, czuje się to tego nie

Wyczyny Rasputina to osobna historia, trzeba jednak stwierdzić, że dzięki swym hipnotycznym czy też bioenergetycznym zdolnościom potrafił on zatrzymać krwotoki u Aleksego, zdobywając coraz większy wpływ na Aleksandra, a tym samym i cara oraz jego politykę.

W rękach bolszewików

Po rewolucji lutowej car zostaje zmuszony do abdykacji i wraz z rodziną internowany. Historia mogłaby się jeszcze całkiem dobrze skończyć. Car wyjechałby za granicę i żyłby długo i szczęśliwie. Ale Mikołaj nie chce uciekać, a Zachód nie życzy sobie jego obecności.

Wybuch rewolty październikowej. Z Tobolska, miejsca swego internowania, car z rodziną zostają przewiezieni przez bolszewików do Jekaterynburga i umieszczeni w domu kupca Ipatiewa. Jest maj 1918 roku. Wszyscy przeczuwają, że koniec jest bliski. Nie mylą się.



Carowa i następca tronu Aleksy przygotowany (i ma rację). Nie chce, ale musi

Pechowy początek

Koronacja ostatniego cara odbywa się w 1896 roku. Mikołaj jest już po ślubie z heską księżniczką Alix, która po przyjęciu prawosławia nosi imię Aleksandra.

Uroczystości wypadają fatalnie — podczas rozdawania podarków ginie 2 tysiące ludzi. Mikołaj w odruchu współczucia chciał nawet podobno przerwać koronacyjną fetę, ale po raz pierwszy zatrumfowała jego bezwzględność — uległ doradcom i zabawa w cieniu trupów trwała nadal.

Błędy i niepowodzenia

Ten pierwszy błąd powielił później car raz za razem — przegrana wojna z Japonią owocuje rewolucją 1905 roku, odsunięcie wybitnych polityków ze swego otoczenia, przejęcie w 1915 roku dowództwa armii, ponoszącej klęski na frontach I wojny światowej i wreszcie odwołanie polityki wewnętrznej w ręce żony, która uzależniona była od Rasputina, przyspiesza wybuch rewolucji lutowej.

Rodzina modelowa i Rasputin

Mikołaj i Aleksandra mieli pięcioro dzieci. Cztery wspaniałe córki: Olę, Tatianę, Marię i Anastazję oraz syna, następcę tronu, Aleksego. Byli rodziną wzorową. Ich największą troską był Aleksy, któremu matka przekazała śmiertelną



Mimo dumnej postawy Mikołaj II był władcą nieudolnym

Krwawa jatka

O północy z 16 na 17 lipca 1918 roku czekał budzą wszystkich, sprowadzając do piwnicy. Zaczyna się rzeź...

Wszystkie zwłoki natychmiast przewieziono na leśną polanę, oblaną kwasem siarkowym, poćwiartowano i spalono. Pozostałe szczątki wrzucano do kopalinianego szybu.

Ostatni akt dramatu dopisał Borys Jelcyń, który pełniąc funkcję partyjnego kacyka, kazał w latach 70. rozebrać dom Ipatiewa. Jelcynowi nie przeszkodziło to, po odnalezieniu szczątków rodziny carskiej w latach 90., uczestniczyć w uroczystym pochówku pomazańca bożego i jego bliskich.

Polityka zawsze triumfuje.

DANIEL BIENIEK

To było niewątpliwie wydarzenie. Lancia na warszawskich numerach podjechała pod Urząd Miasta i Gminy w Kazimierzy Wielkiej. Lotem błyskawicy urząd obiegła wiadomość, że burmistrza odwiedził „człowiek prezydenta Kwaśniewskiego”.

Nazwisko podawano sobie, jak w głuchym telefonie. Wyszło, że do burmistrza Tadeusza Batora przyjechał niejaki Robert Smoleń, podsekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta – następcą posła Janika.

– Taki młody – dziwiły się urzędniczki, przywykłe do tego, że na stanowisko trzeba zasłużyć wiekiem.

W urzędzie domyślano się, że rozmowa ministra i burmistrza dotyczyła problemu województw. Prezydent zapowiadał przecież konsultacje w sprawie „17”.

Działacze miejscowego Stowarzyszenia Inicjatyw Lokalnych i Obywatelskiego Komitetu Obrony Powiatu, którzy od kilku miesięcy zabiegają o przynależność tej części Kielecczyny do przyszłej Małopolski, podejrzewali nawet, że tajemna narada miała za fałszować rzeczywistość.

Kazimierska opozycja ma dobry punkt obserwacyjny –

– Lepsze małżeństwo z bogatym kawalerem – mówią o Małopolsce.

Lament kazimierski

jeden z działaczy OKOP pracuje w biurcu UMiG.

– Wystarczy przecież spacerować się przez miasto i pogadać z ludźmi, by przekonać się, że kazimierzowianie ciążą ku Krakowowi. A minister odwiedził tylko burmistrza ze starego PSL-owskiego rozdania – wiernego Kielcom. Czemu nie spotkał się z różnymi siłami? – pyta Mieczysław Domagała.

– To samo powiedziałem ministrowi, co pani – mówi burmistrz Tadeusz Bator.

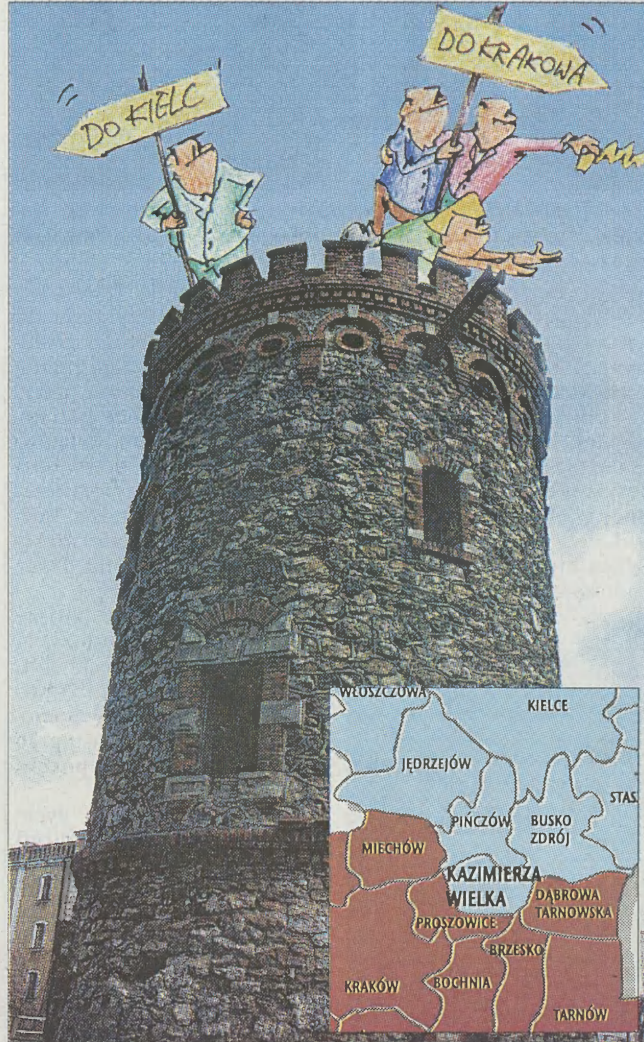
– ... że kazimierzanie lgną do Małopolski.

– Nie, że sympatie są podzielone – lakonicznie odpowiada burmistrz – A uchwała Rady z początku lat 90., o akcesie do województwa kieleckiego, nadal obowiązuje.

Minister niczego nie komentował, nie wiadomo skąd i dokąd zmierzał, ale pytał o drogę do Pińczowa. Na burmistrza wywarł jak najlepsze wrażenie.

Na trasie rekonesansu Roberta Smolenia nie znalazły się inne gminy południowej części województwa kieleckiego, których Rady podjęły lojalne wobec Kielc uchwały, a mieszkańcy sympatyzują z Krakowem. Nie znalazły się także Koszyce, które wylamały się, podejmując 18 czerwca uchwałę o przynależności do województwa krakowskiego.

– Zwlekaliśmy z tą decyzją w obawie, by zbyt wczesne „wychylenie się” nie zarzucało na sytuację mieszkańców – wójt Stanisław Rybak pamięta, że po przyjęciu w



1993 roku uchwały o przynależności do powiatu proszowickiego, Koszyce otrzymały skromne dotacje na kanalizację i drogi. Tę nieprzychylność

Kielc odwróciło dopiero anulowanie uchwały.

– Gdy pojawia się w Urzędzie Wojewódzkim, to urzędnicy i koledzy z innych gmin

pytają, niby w żartach, kiedy przejdę do Krakowskiego, bo wtedy oni zyskają więcej – wójt Koszyce cieszy się więc, że gmina zdążyła, tuż po podjęciu uchwały „za Małopolską”, ale jeszcze przed jej dotarciem do województwa, otrzymać 90 tys. zł na wodociągi.

Koszyce też nie odwiedził Robert Smoleń. Tylko do wójta Rybaka zadzwonił burmistrz Bator z prośbą, że gdyby powstała uchwała za przynależnością do powiatu kazimierskiego, to żeby ją posłać do Kancelarii Prezydenta. Lecz koszyccy radni z rozmysłem nie wskazali powiatu.

– Mogli zaprosić do Kazimierzy reprezentantów sąsiednich gmin. Wtedy minister miałby pełniejsze rozeznanie – uważa wójt Rybak. Sam za najważniejszą uważa kwestię powiatów. Powinno ich powstać mniej, za to silniejszych. I to byłby poważny temat na prezydenckie konsultacje.

W dwa dni po wizycie Roberta Smolenia, 24 czerwca, działacze OKOP-u przeczytali w „Słowie Ludu”, że minister miał okazję zobaczyć w Kazimierzy Wielkiej nie tylko projekcję uchwał, ale także – na rogatkach miasta – transparent informujący, że oto już województwo staropolskie.

– To chyba pomyłka. Transparent był w Busku, ale nie u nas – tłumaczą.

W ogóle bardzo ich irytuje ton kieleckiej prasy, zaangażowanej w popieranie województwa staropolskiego. A najbardziej informacje o po-

wszechnej aprobacie gmin dla kielecko-częstochowskiego sojuszu. Aleksander Zwolański próbował zaprosić do Kazimierzy Wielkiej dziennikarza, by poznał także argumenty zwolenników Małopolski, ale naczelny jednej z kieleckich gazet stanowczo odmówił:

– Zwróćcie się do gazet krakowskich.

Po prezydenckim wecie dla „15”, prokrakowska orientacja wydała oświadczenie. Poszli ostro: „Stanowczo protestujemy przeciwko temu, iż przedstawiciele Pana Prezydenta pod pozorem działania w imieniu i na rzecz społeczności lokalnych dzisiejszej Kielecczyny odwiedzają gminy województwa kieleckiego z zamiarem przekonania ich do własnej koncepcji...”.

Protest przekazali prasie i premierowi Buzkowi.

– Lepsze małżeństwo z bogatym kawalerem – tłumaczy Robert Płaszewski kazimierskie ciążenie do Krakowa. W zbiorach OKOP znajduje się 2 tysiące podpisów na rzecz przynależności Kazimierzy Wielkiej do Małopolski. Czekają na ostateczne decyzje o liczbie regionów. W razie niepomyślnych, posłużą do starań o referendum.

– A niech sobie będzie Staropolskie ze stolicą w Częstochowie, byleśmy znaleźli się w Krakowskim – komentują ludzie z OKOP-u doniesienia o niedawnym porozumieniu: siedziba wojewody w Częstochowie, a Sejmiku w Kielcach.

Robert Płaszewski dowiedział się niedawno od znajomego, że kielecka gazeta przedstawiła go, jako oszołoma toczącego bój o wielką Małopolskę. Przegląda gazety, szuka dowodów, bo obelgi nie puści płazem.

Małgorzata ISKRA
Fot. Anna OSETEK
rys. Marek STAWOWCZYK



DOM MEBLOWY

czynne **7** dni w tygodniu

4000 m²
NAJWIĘKSZY DOM MEBLOWY
W POŁUDNIOWEJ POLSCE

Nowy Sącz, Zielona 27 tel. /0-18/ 443 72 07 czynne: pn - pt 9⁰⁰ - 18⁰⁰ sobota 9⁰⁰ - 14⁰⁰ niedziela 10⁰⁰ - 14⁰⁰



PROMOCJA
WYKONUJEMY KOMPUTEROWE PROJEKTY KUCHNI
PRZY ZAKUPIE KUCHNI DO KOŃCA LIPCA
OTRZYMASZ KUCHENKĘ MIKROFALOWĄ GRATIS !!!

OFERUJEMY PAŃSTWU MEBLE: WYPOCZYNKOWE, POKOJOWE, BIUROWE, SYPIALNE, MŁODZIEŻOWE, SOSNOWE, RATTANOWE, SYSTEMY KUCHENNE, SPRZĘT (PROJEKT, DOWÓZ I MONTAŻ), DYWANY, WYKŁADZINY, OŚWIETLENIE, TKANINY, OBRUSY, SERWETY, CERAMIKĘ ORAZ SZKŁO UŻYTKOWE, ŚWIECE I T.D.MTD...

W państwowych ośrodkach wymieniają tylko dyrektorów.
U prywatnych inaczej – trzeba na rzesach chodzić, by coś zarobić.

Zakopane, słońce, wczasy...

Ceprow zawse było u nas dostatek. No, może nie w casie stanu wojennego. Wtedy zdawało się że Zakopanego już nie bydzie. Nie przyjeżdżał tu nikt – wspomina Staszek Biel góral spod samiuskich Tater. – Odtąd na kryzys się nie zanosilo i nie zanosi. Życ z ceprow zawse bedziemy. Chyba, że pzez to ekologie odgrodzą nas od Tater plotem. A na to... może troszyczkę się zanosi.

Pokuta za czas dobrobytu

Nie są to, ci sami obojętni turyści, którzy przez niemal pół wieku okupowali tatrzańskie domy wczasowe. Staszek Biel, który od ponad 30 lat

dardem to choć dobrym jedzeniem trzeba przyciągnąć cepra. „Zenepol”, tak jak i „Halit” z tego właśnie slyną.

Nic się nie zmienia jedynie w „Siwarnem” Polskich Kolei Państwowych. Ośrodek stanął w miejscu, jak cała kolej. Z obiektu PKP są niezwykle dumne. Bo z zewnątrz, na tle Tatr, wygląda naprawdę imponująco. O tym, że wszystko po staremu można przekonać się wchodząc do środka. Radia pamiętają chyba lata 70., choć obiekt po 15-letniej budowie oddano do użytku stosunkowo niedawno – na początku lat 90. W pokojach 50 kilogramowe telewizory marki „Iskra” – efekt na-

mal za darmo. Kobiety z dziećmi z zanieczyszczonego Śląska podobnie. Inni za symboliczną sumę. Fundusz już nie jest funduszem, tylko spółką akcyjną. Tęsknią za nim wczasowicze i zakopiańczy. Bo wtedy o klientów nie trzeba było się martwić. Dziś pozostała jedynie nazwa. No bo po co odcinać się od korzeni, jeżeli można na nich zarobić? W Zakopanem Fundusz ma 12 domów wczasowych, m.in. Podhale, Polana i Roztoka. Dziś nikt tu rabatu nie dostanie.

Płać górniku, płać

– Pracownicy resortu spraw wewnętrznych otrzymują co najwyżej 60 zł i to w ramach pborów. Można za to kupić kieckę dla żony albo zaszaleć, spędzając u nas jeden dzień – mówi dyrektor Ośrodka Wczasowego „Dafne”, należącego do MSW. Na opłacenie wczasów w 50 procentach mogą liczyć pracownicy oświaty. Danuta Muskała dyrektorka domu wczasowego „Zenepol” należącego do Związku Nauczycielstwa Polskiego twierdzi, że przyjeżdżają tu nauczyciele z opłaconym skierowaniem. Czasem w wysokości 700 zł.

A co z górnikiem? W Zakopanem za ich pieniądze wybudowano około 10 domów wczasowych.

– Nie, nie mają żadnych zniżek. Może czasem. Mój ośrodek obsadzony jest w 20 procentach przez górników z „Juliana”. Dostali jakieś tam dofinansowanie – mówi Piotr Kozłowski, kierownik „Rozbarka”. – Ale to wyjątek potwierdzający regułę.

Do swoich domów wypoczynkowych nie jeżdżą już pracownicy zakładów, przedsiębiorstw i kopalni. Dziś klientela w nich jest zazwyczaj przypadkowa. Domy wczasowe, przyjmują każdego kto zapłaci. Nawet za jeden nocleg. Co prawda trochę się na tym traci. No bo pościel trzeba ciągle prać. To przecież kosztuje. Ale każdy cepr jest na wagę złota. Nie ma już turnusów. W zapomnienie odeszły też wieczorki zapoznawcze. Po co się zapoznawać, jeśli się jest tam dwa, trzy dni góra tydzień.

Z rączki do rączki

– Inni właściciele? Zależy gdzie. Na państwowym tacy sami. Prywatni lepsi. Przedsiębiorczy. Myślą o przyszłości. Jak tylko przypilnują interesu, to nie nie pójdzie na rozkurz – mówi Staszek Biel.

W Zakopanem jest około 50 wielkich ośrodków wypoczynkowych. Nie zdarzyło się by któryś splajtował, ale po Tatry sięgnęła restrukturyzacja Śląska. Dziś w obliczu bankructwa, dla kopalni dom wczasowy to dodatkowe obciążenie. Powstałe holdingi i spółki węglowe powołują agencje turystyczne. Teraz one stają się właścicielami domów wczasowych, które niegdyś zbudowali górnicy. A górników dziś nie stać na wysłanie dzieci na kolonie, wyjazd na wczasy lub do sanatorium.

Prywatni góra

– Te nie sprywatyzowane nie mają zysku, cienko przędą, bo zakłady czy przedsiębiorstwa ograniczają się raptem do rotacji na górze. Wmieniają dyrektorów, kierowników. A to nie wystarczy. Turystów trzeba łapać, nawet na drodze. A któremu dyrektorowi by się chciało? Poza tym na państwowym każdy chce się nachapać. Jak doprowadzi do zadłużenia to właściciel wywala delikwenta z roboty. Przychodzi nowy i od początku. A u prywatnych inaczej. Pańskie oko konia tuczy. Trzeba wszystkiego doglądać by coś zarobić – twierdzi Staszek Biel. – Ci którzy są na własnym garnuszku, wiedzą, ile trzeba się nagimnastykować by przyciągnąć turystę, zatrzymać i sprawić, by wrócił tu za rok.

Magdalena STRZEBOŃSKA

Fot. autorki



Do tego magicznego wzgórza
Igną wielcy i mali...

Regiony Wielkiej Herezji

Wyjechaliśmy z Wierchosławic ogumionym, cichym wozem, jeszcze przed świtem. Przybrany był kolorowymi wstążkami, a koń ledwie dyszał kiedy wspinał się na to wzgórze nad Białą – wspomina swój pierwszy pobyt z rodziną na tuchowskim odpuscie Wincenty Witos. Na przyszłego premiera wołali „Wicuś”, kiedy ojciec kupił mu z kolorowych kramów kolorowego motylka, trzaskającego drewnianymi skrzydłkami.

– Ten zgiełk niesłychany, tyle barw, ścisk, ciżba i apetyt na wszystko co tu można zobaczyć, powąchać, dotknąć i odejść z żalem, że stryj nie kupił chłopcu wszystkiego co by ten chciał mieć – tak wspominał swoją wędrówkę po tuchowskich straganach w połowie lat 20. Władysław Reymont, kiedy po Nagrodzie Nobla odwiedził na dożynki Wierchosławice, a wcześniej zajrzał do Tuchowa, w ten magiczny lipcowy tydzień, kiedy rozkładają się pod klasztorem cudaczne kramy z całej Polski.

O tuchowskim odpuscie wspomina też w swojej nostalgicznej opowieści o krainie dzieciństwa dr Artur Dubiel z Ryglu. Jak wszyscy z tych stron jeździł konnym wozem paradnym na odpust albo, w lata chude, szedł piechotą w pielgrzymce. Wyjechał w dorosłych latach do Ameryki i stamtąd tuchowski odpust wydal mu się jeszcze barwniejszy.

– A te schody do klasztoru, jak Schody Hiszpańskie – Tuchów i jego Wielki Odpust u Redemptorystów we wspomnieniach Ignacego Jana Paderewskiego awansował do rangi Wiecznego Miasta z jego słynnymi schodami – szło się nimi jak do nieba w harmonii niezwykłych dźwięków...

W pobliskim Zakliczynie przez całe lata pan Becwarzyk do niedawna jeszcze pielegnował i hołubił wiekową odpustową modę. Jedyny w tych stronach, który jak nikt już po nim, wypiekał i malował koguciki z piernika, wielkie, średnie i całkiem małe serca z dedykacjami, jakie tam kto chciał, ale najczęściej te o kochaniu, wypisane wielkim, kaligraficznym stylem w kolorach do wyboru: różowym, zielonym czy żółtym. Ostatnie takie serce kupilem tu pod koniec lat 70., obśpane obficie słodkimi kolorowymi kulkami, z kawałkami słuczonego lusterka pośrodku.

Pierwszy polonez i ostatni wóz konny wyjeżdżały na wzgórze klasztorne dokładnie w tym samym czasie. Omal się nie zderzyły ze sobą: polonez jechał do góry z weselną parą młodych, a wóz, ciągnięty przez dwa dorodne konie zjeżdżał na dół, ledwie mieszcząc się między kramami.

Był to jeden z pierwszych polonezów w tych stronach. Do dobrego tonu należało zaprezentować się na tuchowskim odpuscie z jakąś nowinką motoryzacyjną.

Dziś w tych Regionach Wielkiej Herezji, dokładnie w tym samym miejscu, gdzie jeszcze kilka lat temu stał człowiek z beczką pełną kiszonych ogórków ustawiono pachnące słodko stoisko z kukurydzą amerykańską.

Całkiem niedawno zdechła zielono-żółta papuga ara, którą trzymał na karku jakiś człowiek spod Rzeszowa. Wyciągała na sygnał losy z niebieskich kopert, cudem zachowanych do naszych czasów. Każdy los wygrywał.

Spragnieni mogą teraz sobie kupić soki w kartonowym europudelku: nie możliwe, żeby kiedykolwiek jeszcze pojawił się tu sprzedawca wody. Przeszedł do odpustowej legendy, kiedy nabrał wody z pobliskiej rzeki, zabarwił ją na różowo karbowaną bibułą, dosypał nieco cukru i handlował, aż go nie nakrył sanepid.

Odchodzi w zapomnienie jeszcze inna moda, kapelusznicza. Coraz mniej tych słomkowych, wyplatanych z mozołem z naszej polski. Europa na odpuscie teraz! Przyjechały tego lipca co najmniej cztery kramy z gustownymi włoskimi kapelusikami ze sztucznej słomy i ze sztucznymi kwiatami przyklejonymi sztuczną wstążką.

Trzeba poszperać wśród ponad setki kramów, żeby wypatrzyć odpustowe pierścionki. Ale za to biżuteria z czechoskiej „jablonexu” zyskała prawo obywatelstwa.

W podziemiach klasztoru też zmiany. W słynnej szopce, na kilkudziesięciu planach z udziałem kilkuset postaci do szopki jesusowej wędrowała bizneswoman tuż za figurką Papieża. W tym roku zastąpiono ją jakimś innymi dostojnymi postaciami ze świata biznesu...

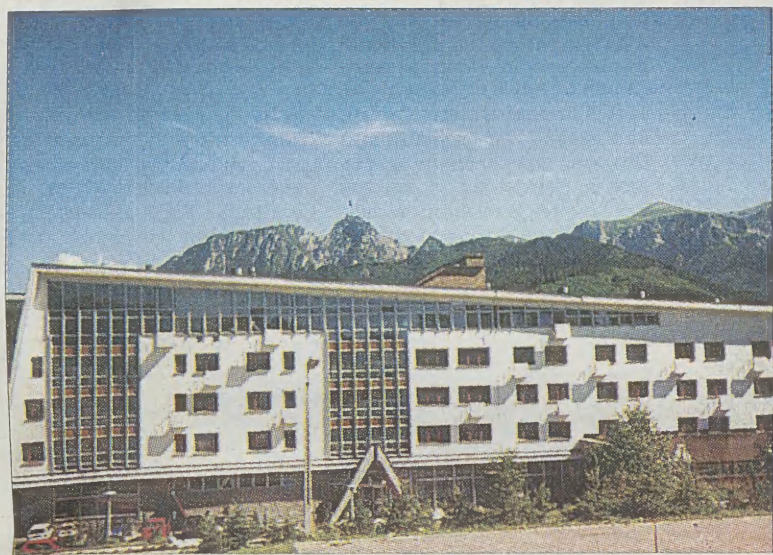
– Spraw, Matko Boska Tuchowska, żeby mój syn Tadek nie pił tyle. I żeby ta chadra Tereska odczepiła się od niego na zawsze! – napisała w suplikacji jedna z kobiet z tych stron. Wielkie strony osobliwego kajetu wypełnione są podobnymi prośbami, a młodzi chłopcy deklarują na piśmie wstrzemięliwość od alkoholu. Najczęściej do 18. roku życia. Albo na kilka letnich miesięcy.

– Magnifique... Extraordinaire! – George Lisbet z miasteczka Saint Jean de Braye koło Orléanu nie kryje podziwu oglądając odpustowe miejsca – tyle światów na raz... Francuz jest jedynym ze stu pięćdziesięciu tysięcy pielgrzymów, którzy przez ten lipcowy tydzień odwiedzili odpustowe tereny.

Tyle światów. A przecież zabrakło już żebraka zwanego Mądrym Jaśkiem, który użebrał pieniądze lubił rozrzuczać dzieciom. Babin z kolorowymi chustami, wędrujących pieszo z pobliskich i dalekich wzgórz na odpust ze swoimi wnukami też coraz mniej...

Tekst i fot.

Zygmunt SZYCH



W kolejowym „Siwarnym” – jak i na kolei. Z wierzchu wszystko OK, a w łazienkach – socjalizm

pracuje w tej branży, powiedziałby nawet, że wymagające, by nie rzec – wybredne cepry. Wszyscy chcieliby mieć apartament z łazienką, telewizor z 90 kanałami, nie mówiąc już o telefonie. I to wszystko oczywiście za niewielkie pieniądze.

– W ubiegłym roku kręcili w Zakopanem film „Demony Wojny”. Ekipa musiała gdzieś mieszkać. Ale Linda czy Zamachowski na byle co nie pójdą. Ponoć zjechali całe Kościelisko, żeby znaleźć pokoje z łazienkami. Gdybym nie miał takich, to pewnie bym ich nie zatrzymał – opowiada Piotr Kozłowski, kierownik „Regli”, Domu Wczasowego Kopalni Węgla Kamiennego „Rozbark”.

Wiele domów wczasowych, wybudowanych w okresie władzy ludowej, daleko odbiega od standardu. No bo komu przed laty potrzebna była osobna wanna, umywalka czy wc? Na pewno nie robotniczej masie. Tę najwyżej można było rozpieścić wspólnym wychodkiem. Mało kto pamięta, że w latach 60. istniał oficjalny zakaz budowania sanitariatów w ośrodkach wypoczynkowych. Niektórzy dyrektorzy sprzeciwiali się zakazowi. Czasem więc dom w rzeczywistości przybierał inny kształt niż na papierze. Gdy przyszedł czas otwarcia, to trzeba było się modlić, by nikt z wysokich oficjeli nie przybył na przecinanie białoczerwonej wstęgi. Z perspektywy czasu ryzyko się jednak opłaciło. Bo dziś turystę przyciąga się wysokim standardem. Powie to, każdy. A ci, którzy dopiero modernizują ośrodki, wychodzą przeważnie na zero. Wierzą jednak, że za kilka lat zbiją kapitał.

– Ciężko jest, bo trzeba ciągle remontować. Nowe kafelki, parkiet, okna i firany. Od czterech lat jeszcześmy nie nie zyskali, bo pieniądź inwestujemy – opowiada Alojzy Krótki, gospodarz w pensjonacie Kopalni Węgla Kamiennego „Moszczenica”.

Podwyższony standard w „Halicie” należącym do Kopalni Soli w Wieliczce. W policyjnym „Dafne” są telewizory, „Curtisa”, podobnie jak wielu innych ośrodkach. Dyrektorka „Zenepolu” domu Związku Nauczycielstwa Polskiego zakupiła do ośrodka 15 telewizorów, po cenach hurtowych. W niektórych pokojach założono też telefony. Jak nie stan-

szej kooperacji z byłą Jugosławią. Ale telewizja kablowa jest. Nawet 100 czy więcej kanałów. Co z tego, gdy nie ma pierwszego programu TVP, bo runął maszt na Gubałowie. I z tego kolejarze urlopowicze są najbardziej niezadowoleni.



W sprywatyzowanym „Halicie” górnik z Wieliczki musi płać jak każdy cepur z ulicy

Urlop bez rabatu

– Nie te czasy co przed laty. Dawniej każdy – czy chciał, czy nie chciał – na wczasy jechać musiał. Przed wojną tylko zamożni mogli pozwolić sobie na taki luksus. W epoce bezklasowej – bez wyjątku – z nutką tęsknoty zaznacza Staszek Biel.

Przyzwyczajony do odpoczynku lud pracujący czasem przyjeżdżał jedynie na dzień, po potwierdzenie, że na wczasach był. Żeby się kierownictwu nie narazić. Bo w zakładach pracy wszystko skrupulatnie sprawdzano. W 1949 roku powołany został Fundusz Wczasów Pracowniczych. Swoją siedzibę miał i ma też w Zakopanem. Ale tak naprawdę na wczasy z Funduszu masowo wyjeżdżało się dopiero za Gierka. Wtedy, żeby załatwić wyjazd do mekki polskiej turystyki, trzeba było paniom w biurze podarować czekoladki albo kawę. Ale było życie! Do Zakopanego emeryci i renciści jeździli nie-

W obiektywie Kręzela



Krzysztof Gierat, (lat 43), dziś poważny krakowianin, pochodzi z Żarów w Zielonogórskim. Pod Wawel przybył na studia, kończąc na UJ polonistykę i filmoznawstwo, które stało się jego wielką życiową pasją. Prowadził Klub Sztuki Filmowej „Mikro”, sprowadzając na premiery i spotkania z publicznością gwiazdy takie jak Robert De Niro. W latach 1993 i 1994 był wiceprezydentem Krakowa. 7 lat temu założył i prowadzi Centrum Filmowe Graffiti (kina „Wanda” i „Pod Baranami”), należące do prestiżowej sieci kin europejskich „Europa Cinemas”. Wspólnie z Januszem Makuchem stworzył Festiwal Kultury Żydowskiej, którego VIII edycja właśnie się zakończyła. Żona Bożena pracuje razem z nim, córka Marynia właśnie dostała się na filmoznawstwo. mar

Biednie u nas, ale ładnie, co? — pyta młoda Ukrainka przy moście na Zbruczu, kiedy wiodła przedwojenna granica polsko-sowiecka. W tym miejscu rzeka wiję się malowniczym zakolem, zaś dziewczę idzie na grzyby.

Bieda pogodziła na Podolu obie nacje

Wzajemne resentymenty nie znikły zupełnie, wspomnienia upowskie mordów tkwią jak drzazga w sercach Polaków, ale dziś tej wcale nie takiej małej gromadzie rodaków, żyje się

Zagadywałem starych i młodych, kobiety i mężczyzn — ot, prostych ludzi, z chodnika i szosy. Żadnej wrogości, odwrotnie — wielka sympatia i życzliwość.

Studia za dolary

Gościłem w dwóch ukraińskich domach. W jednym głowa

Nie może być zły naród, który buduje tyle cerkwi

Obrazki z Podola

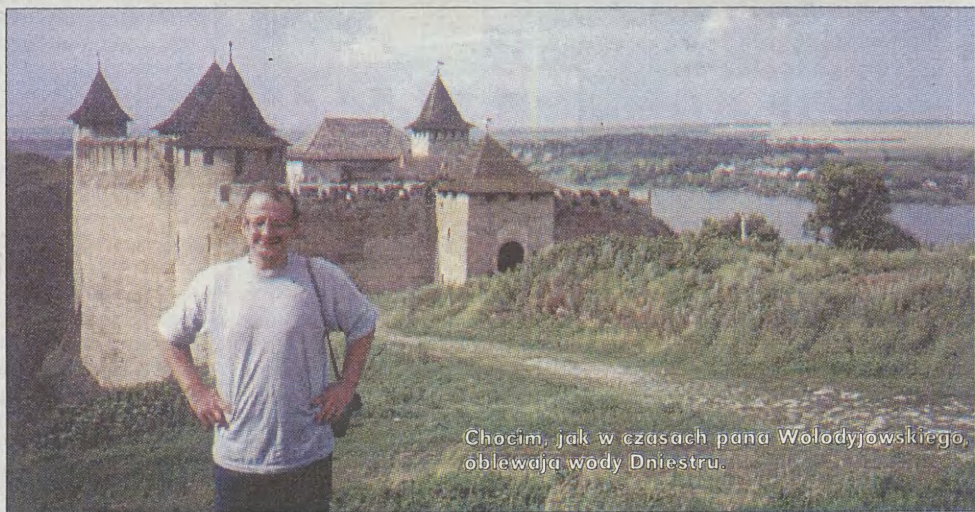
Po staremu Tarnopol ozdabia ogromny staw, po staremu Gniezna opływa Trembowle, Czortków nadal leży w głębokim jarze, twierdza w Kamieńcu Podolskim nadal góruje nad Smotryczem, zaś Chocim, jak w czasach pana Wołodyjowskiego, oblewają wody Dniestru. Nie do wiary, nic się na Podolu nie zmieniło. Tak samo tu pięknie, jak 50 i 100 lat temu, a może jeszcze cudniej?

Pobożność i pijaństwo

Co parę kilometrów błyszczy w słońcu kopuła nowej cerkwi (najwięcej kościoła grekokatolickiego, popieranego przez władze) w wielu miejscach ludzie stawiają figury Matki Boskiej. Taka kapliczka w sercu Czortko-

rownie ciężko, jak Ukraińcom. Smutny jest widok starych Ukraińek w kufajkach, gramolących się na wysoką burtę ciężarówki po ciężkiej pracy w lesie. Tak samo poraża widok Anny Adamczuk, człapiącej przez Czortków z miotła i łopaty. Staruszka (74 lata) zamiata ulice, gdyż z państwowej emerytury nie wyżyje. Los jej nie pieścił, nażyła się biedy i upokorzeń, pochowała dzieci i męża, ale chwali sobie ostatki, które jej Pan Bóg ofiarował. Babcia nie opuszcza żadnego nabożeństwa w „polskim kościele” (tu narodowość identyfikuje się z wiarą) św. Stanisława Biskupa, zamienionym w czasach sowieckich na magazyn. — Bez kościoła ja by zwariowała — mówi. Dominikanie po półwie-

rodziny po 30 latach pracy w kolchozie pobiera — po przeliczeniu hrywni — 25 dol. emerytury, żona — 14 dol, tyle, ile kosztuje 2 kg dobrej kielbasy. Odzyskali 5 hektarów ziemi, ale ją wydzierżawili, gdyż nie mają narzędzi do obrabiania pola. Zięć pracuje dorywczo na budowach i niestety lubi wypić, córka po uniwersytecie w Czerniowcach — ona jedna w rodzinie przynosi do domu normalną pensję. Młodzi mają dwóch synów. Starszy w tym roku skończył gimnazjum. Zdolna bestia, nie dość, że ślicznie gra na harmonijce, to jeszcze szwargocze, jak rodowity berlińczyk i parle, jak prawdziwy Francuz. Co z tego... Żeby się dostać na jakąś uczelnię we Lwowie, trze-



Chocim, jak w czasach pana Wołodyjowskiego, oblewają wody Dniestru.

wa gromadzi popołudniami rozmodlony tłumek. W niedzielę wszędzie dobiega cerkiewny śpiew. — Nie same babuleńki przychodzą na Służbę Bożą, młodzi też — zapewnia starsza gospodyni.

Czy może być zły naród, który buduje tyle cerkwi? A jednak, następna rzecz, która się rzuca pod różnymu w oczy, to pijaństwo. Ukraina tonie w wódce. W Polsce ludzie piją, lecz tam co krok to „Arizona”. Pijak na poboczu, pijak pod sklepem, pijak na skrzyżowaniu. Za dolara na wódkę ośliniony dziaduszek będzie służył za przewodnika, hen, aż pod rumuńską granicę. — To najsmutniejsza spuścizna po beznadziei sowieckiego życia — tłumaczy ksiądz pod Lwowem.

Twierdza bez Polaków

Boli zawziętość, z jaką władze Ukrainy zacierały ślady polskości na Podolu. W takim Lwowie to śmiesz, gdyż tam każdy kamień mówi o Polsce, za Zbruczem — irytuje. W twierdzy w Kamieńcu Podolskim stoi zmuszona tablica. Wyryto na niej parę dat, są dwa nazwiska inżynierów, którzy przebudowywali fortecę, ale ani słowa komu ona służyła, czego broniła i czym się wślawiła. Za to dziedziczyli zamkowy zdomi pomnik sowieckiego geroja i armata na gumowych kołach. Pasują jak pięść do oka. Wszelako daremny to trud. Każdy tubylec rozumie język Mickiewicza. Podchmielony Podolanin w średnim wieku do brzo wspomina Breżniewa, za to jego ojciec wzdycha do polskich, przedwojennych czasów. Najwięcej sprzymierzeńców III Rzeczpospolita ma wszak w najmłodszym pokoleniu, otrząskanym po bazarach Przemyśla, Rzeszowa i Krakowa. — Prosto, dopędzimy was — uważa Olga, handlująca w Trembowli przemyconymi z Polski proszkami do prania i kosmetykami.

kowej nieobecności wrócili do Czortkowa. Kościół odnowiony. Wywalczony w ciężkich bojach z władzami (najgorsza jest lokalna administracja) kościoły polskie uskrzydliły podolskich, mocno skrzywdzonych przez historię rodaków. Przyjeżdżający z Bugu księża znów są nosnikami cywilizacji, uczą lepszego życia i jest coś na rzeczy w zarzucie ukraińskich nacjonalistów, iż kler katolicki repolonizuje Ukrainę. Bo nie tylko ludzie, w których żyłach płynie

ba dać w łapę 3-5 tys. dolarów. Skąd wziąć, skoro na podręczniki dla chłopaka rodzina składała przez pół roku. Dlatego Paweł jesienią pójdzie do wojska, potem wyuczy się na tokarza i za parę lat będzie smolił samogon, jak tata...

W drugim domu głowa rodziny jest maszynistą, prowadzi pociąg do Bukaresztu, żona urzędniczką. Bogacze. W pokoju pianino i dzieła Szweczeki w skórze. Mają łazienkę, w garażu żiguli, w ogrodzie róże, płot prosty, nie dziwota więc, że córki aspirują do dobrego życia. Starszej się powiodło, wyszła za Igora, który pracuje na czarno w Polsce i — co ważniejsze — stroni od wódki. Narzeczony siostry sprowadza auta z Niemiec i też śmieje się z pijaków. Te dziewczyny nie zgaszają szybko. A na Ukrainie do rzadkości należy widok zadbanej, czterdziestolatki. Pomijając, za przeproszeniem, kurwy — te na całym świecie wyglądają jednakowo — ukraińskie dziewczyny są powiewne jak podolski step. I raptem te kwiatuszki przerażają się w baby, a zaraz potem w staruchy.

Zmęczone oczy

Dużo się na Ukrainie zmieniło, przybyło sklepów i bazarów, absolutnie to już nie barbaria, lecz nadal chce się całować pierwszego napotkanego polskiego policjanta.

Ale głupi ci rodacy, którzy ufni w siłę swoich 100 dolarów (dobra pensja na Ukrainie) jadą tam lecząc kompleksy. Nie wolno się śmiać z dziurawych dróg, krzywych płotów. Zza tych płotów wierzają smute, zmęczone oczy. Tam komunizm miał ostrzejsze kły.

Henryk SZEWCZYK

Fot. autora

JUJKA

ZA KOMUNY
TAK NIE LAŁO!



Deszczowe lato daje w kość

Deszczowe lato powoduje nie tylko wzrost liczby stanów depresyjnych, ale także osłabienie intensywności życia seksualnego — uważają czescy psychiatrzy i seksuolodzy.

Specjalizujący się w leczeniu fobii, poczucia zagrożenia i stanów stresowych praski psychiatra Richard Zajíc twierdzi, że pacjentom szkodzi — obok częstych zmian pogody — przede wszystkim ciągle zachmurzenie.

— Moi pacjenci skarżą się przede wszystkim na brak światła — powiedział Zajíc. Dodał, że w przypadkach wymagających interwencji lekarskiej stosuje się fototerapię czyli leczenie światłem. Seksuolog Jaroslav Vaniek jest zdania, że w pochmurne dni maleje intensywność życia seksualnego.

Według innego z praskich psychiatrów Karel Stibrala, brak słońca — zwłaszcza w lecie — nie tylko wywołuje stany depresyjne i poczucie zagrożenia, ale często jest przyczyną uaktywnienia się epilepsji i chorób serca.

— W deszczową pogodę nawet urlop nie jest wypoczynkiem, a jedynie wyczekiwaniem na słońce. Ma to negatywny wpływ szczególnie na zdolność koncentracji.

Stibral uważa, że jednym ze sposobów walki ze zmęczeniem i depresjami spowodowanymi brakiem słonecznej pogody jest aktywność, nawet czytanie książek czy pójście do kina lub teatru.

— Najgorsze w taką pogodę jest nadużywanie alkoholu — przestrzega.

Jest ich trzydziestu. Wszyscy byli pacjentami tego szpitala. Teraz podejmują próbę powrotu do normalnego życia. Przyjeżdżają codziennie rano ze swoich domów, o 9 zaczyna się praca. Nie nazbyt skomplikowana, ale utrzymana w pewnym rygorze. Robią ramy okienne, karnisze, remontują szklarnię, zajmują się uprawą warzyw i kwiatów, przygotowują samodzielnie posiłki. Brali udział w kilku wystawach. Zagrali trzy spektakle. Wspólnie chodzą do kina, teatru, filharmonii, raz w roku wyjeżdżają na dwutygodniowy turnus wypoczynkowy (przed tygodniem wrócili z Jastrzębiej Góry).

— Warsztat Terapii Zajęciowej przy tutejszym szpitalu powstał przed dwoma laty. Czy to pierwsza tego rodzaju forma terapii przez pracę, czy też wcześniejsze kończyły się niepowodzeniem?

— Ustawa o zatrudnieniu osób niepełnosprawnych (wrzesień 1992 r.) umożliwiła tym wszystkim, którzy z uwagi na schorzenie nie mogą podjąć żadnej pracy, znalezienie miejsca w warsztatach terapii zajęciowej. Jest to próba stworzenia normalnego życia w tych warunkach, w jakich jest to możliwe, praca ma tu charakter rehabilitacji. Pierwsze tego typu zajęcia w Krakowie prowadzone były przy Instytucie Psychiatrii w 1993 r.

— Co panu jako prowadzące-

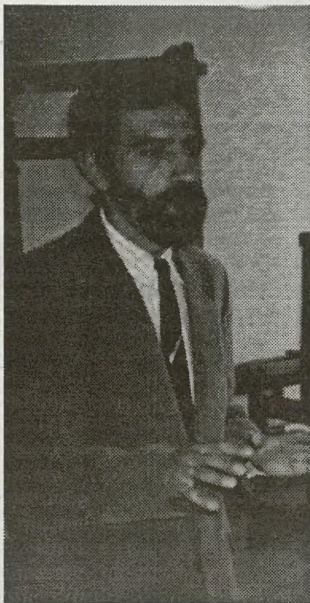
Wstań, człowieku, i idź

Rozmowa z Pawłem Piotrowiczem, kierownikiem Warsztatu Terapii Zajęciowej przy Krakowskim Szpitalu Neuropsychiatrycznym im. J. Babińskiego

mu ten ośrodek sprawia największą satysfakcję? Czy często w tej wyselekcjonowanej grupie zdarzają się reakcje psychiczne, które zaskakują?

Największą satysfakcją jest dla mnie fakt, że oni tu przychodzą. Nielatwo jest kogoś, kto jest chory psychicznie, wyprowadzić z codziennych „złych” przyzwyczajzeń, z wylegiwania się w łóżku do południa, błagania się w sposób przypadkowy. Dla niejednego z nich wstanie rano z łóżka i przyjdzie tutaj na 9, to naprawdę duży wysiłek.

Stale nas coś zaskakuje. Przed tegorocznym wyjazdem nad morze mieliśmy problem z jednym z uczestników. Był w bardzo złym stanie, nieobecny, zamknięty w sobie, właściwie nie wstawał z łóżka. Wszyscy opowiedzieliśmy się za tym, żeby go nie brać. Przyszła matka i wręcz błagała żeby go zabrać. Zrobiliśmy to tylko dla niej, bo widziałem, że chce odpocząć od syna. I tu ogromna niespodzianka. Na turnusie zaskakiwał wszystkich mobilnością, tańczył,



— Oni reagują jak każdy z nas. Może przeżywają mocniej niepowodzenia, bo te częściej ich dotyczą

śmiały się, opowiadał dowcipy.

Zajęcia artystyczne i sportowe wiążą się nieodłącznie z rywalizacją. Jak zachowują się człon-

kowie grupy, jeśli nie potrafią opanować trudnego tekstu dramatycznego, czy też są mniej sprawni fizycznie od swoich kolegów. Czy cieszą się z wyróżnień kolegów na konkursach, czy też im tego zazdroszą?

— Reagują jak każdy z nas. Nam też jest przykro, kiedy coś się nie powiedzie. Może przeżywają mocniej niepowodzenia, bo te częściej ich dotyczą, ale nie zazdroszą im. Zajęcia teatralne są dla nich trudne, ale prowadząca je Agnieszka Gramatyka ma z nimi tak wspólny kontakt, że występują nawet przy widowni z zewnątrz i są dobrze odbierani.

Bardzo lubią rywalizację. W pierwszych miesiącach wspólnej pracy wybraliśmy się na spartakiadę zorganizowaną przez Dom Pomocy Społecznej. Wystawiliśmy 12-osobową drużynę. Konkurencje były urozmaicone: rzut piłką do kosza, bieg, rzutki, lotki, przeciąganie liny. Nasi zwycięzcy wygrali. Organizatorzy mieli jednak inną koncepcję. Potraktowali tę imprezę jak zabawę, powie-

dzieli, że wszyscy startowali bardzo ładnie i wręczyli wszystkim jednakowe nagrody. Patrzę na naszych, a im szczęki opadły. Oni bardzo chcieli usłyszeć, że byli najlepsi.

— Zajęcia mają swój rytm i jakąś dyscyplinę. Jak reaguje prowadzący, gdy jeden lub kilku uczestników wyłącza się z zajęć.

— Przede wszystkim spokojnie. Albo jest to prośba, by wrócili do zajęć, albo znajdujemy inne zajęcie. Pytamy o przyczynę. Wiemy przecież że jest to specyficzna praca, swoisty wentyl, przez który mogą rozładowywać swoje emocje. Ale przy tym nie rezygnujemy z swojej głównej linii wychowawczej - traktowania wszystkich pracowników jak ludzi zdrowych i odpowiedzialnych, którzy mają swoje obowiązki. Za te obowiązki dostają miesięczne „kieszonkowe”

— Mam tutaj do czynienia z różnymi rodzajami zajęć. Czy w którejs z dziedzin podopieczni są na tyle utalentowani, by mogły one stać się celem ich życia? W większości wypadków są to tylko fascynacje, które szybko mijają. Jest jednak kilka

Co robią dzieci
dzieci grają na fletach
a fletów prowadzi
gubią okruchy słonka kropelką
na końcu kredki
pędzli uśpioną kreską
drzewo las puszcza tajemną
rzeką ogromną tak że kartki
brak
jak znaleźć piękniejszy świat
wśród przebytych tysięcy świet-
nych lat
jak szukać piękniej zaczarowa-
nego
to się musiało stać
to nie zdarza się nawet w ko-
smicznych snach
przyjaciół wierny pióro gumka
ołówek
policzek wiatru strumyka szept
a wszystko to uśpione w dzieci
snach
i na niby ale i naprawdę
a dzieci grają na fletach
a fletów prowadzi

Jan Szewczyk
Kraków 1996 r.

osób na tyle utalentowanych, że to, czym się zajmują, być może nawet wypełni im życie. Janek pisze wiersze, niechętnie je udostępnia, a niektóre z nich są naprawdę ciekawe i piękne. Inny uczestnik warsztatu nauczył się u nas tkąć na krosnach. To żmudna praca. Dopiero po pół roku mógł zobaczyć jej efekt. Siedmiometrowy, bardzo ciekawy kolorystycznie dywan.

Dziękuję za rozmowę

Jerzy GAWROŃSKI

Seks bez tajemnic • Seks bez tajemnic

Odpowiedzi
na listy

Czy po skomplikowanej operacji jelitowej, występującej zaburzenia potencji są sprawą przejściową, czy też mają cechy trwałości? Mam dopiero 50 lat. Co robić? — pyta Czytelnik spod Tarnowa.

Proszę zwrócić się w tej sprawie do lekarza prowadzącego pana w Instytucie Onkologicznym. Jeśli nie jest to skutkiem operacji lub stanu chorobowego a jedynie wynikiem z psychicznych zahamowań, to radzę zgłosić się do seksuologa. Terapia jest możliwa a w województwie krakowskim może pan nawet mieć w tej mierze komfort wyboru specjalisty. Może on ponadto przy współpracy z pańskim lekarzem prowadzącym próbować zaradzić ewentualnej niedomocy, będącej wynikiem pooperacyjnych skutków. Zarówno protezowanie, jak i pewne działania zastępcze, mogą tu być możliwe.

Kasia, lat 20, z okolic Krakowa pyta:

Czy można kogoś kochać przez całe życie, nawet wtedy, gdy partner ma zamiar na dłuższą wyjechać za granicę i czy taki związek może przetrwać?

Od czego zależy, że do jednej osoby czujemy pożądanie fizyczne, a do innej nie i jak długo taki czas namiętności może trwać?

Tak, można kochać jedną osobę przez całe życie. Miłość nie zależy od tego czy jest sens takiego kochania pomimo rozstania i innych przeciwności. Uczucie nie opiera się na sensowności a czasem jest nawet bez sensu. Jednak pytanie — już nie o sens miłości, ale związku, potencjalnie skazanego na rozłąkę — jest trafne. Takie związki oparte

Masz problem — napisz:
„Gazeta Krakowska”,
31-548 Kraków, Al. Pokoju 3,
z dopiskiem „Seks bez tajemnic”.

Andrzej KOMOROWSKI

Seks bez tajemnic • Seks bez tajemnic

Agencja Własności Rolnej
Skarbu Państwa
Oddział Terenowy w Rzeszowie,
ul. 8 Marca 13, tel. centr. (0-17) 62-64-77

Jeżeli myślisz o budowie hotelu, małych i dużych obiektów obsługi turystyki lub magazynu w pobliżu przejścia granicznego — masz niepowtarzalną szansę zrealizować swoje plany.

W dniu 6.08.1998 r. o godz. 11, w siedzibie Oddziału Terenowego Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w Rzeszowie, ul. 8 Marca 13, odbędzie się przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości Skarbu Państwa położonych w pobliżu międzynarodowego przejścia granicznego Polska-Ukraina w sąsiedztwie trasy E-4 w obrębie wsi Medyka, gm. Medyka oznaczonych jako działki:

Nr ewiden. działki	Pow. działki ha	Cena wywoławcza w zł	Wadium
1750/8	1,23	47232	4730
1750/9	2,44	83886	8400
1750/10	2,45	94080	9410
1750/13	6,44	247300	24800
1750/14	2,32	75168	7520
1750/17	3,39	105000	10500
1750/19	0,39	12636	1270

Wadium odrębnie na każdą działkę należy wpłacić w kasie O/T AWRSP do godz. 14 dnia 3.08.1998 r. Bliższe informacje o nieruchomościach i warunkach przetargu można uzyskać w OT AWRSP w Rzeszowie, ul. 8 Marca 13, tel. (0-17) 62-64-77 lub w Gospodarstwie Rolnym Skarbu Państwa w Medyce, tel. (0-16) 671-53-79.

MW/

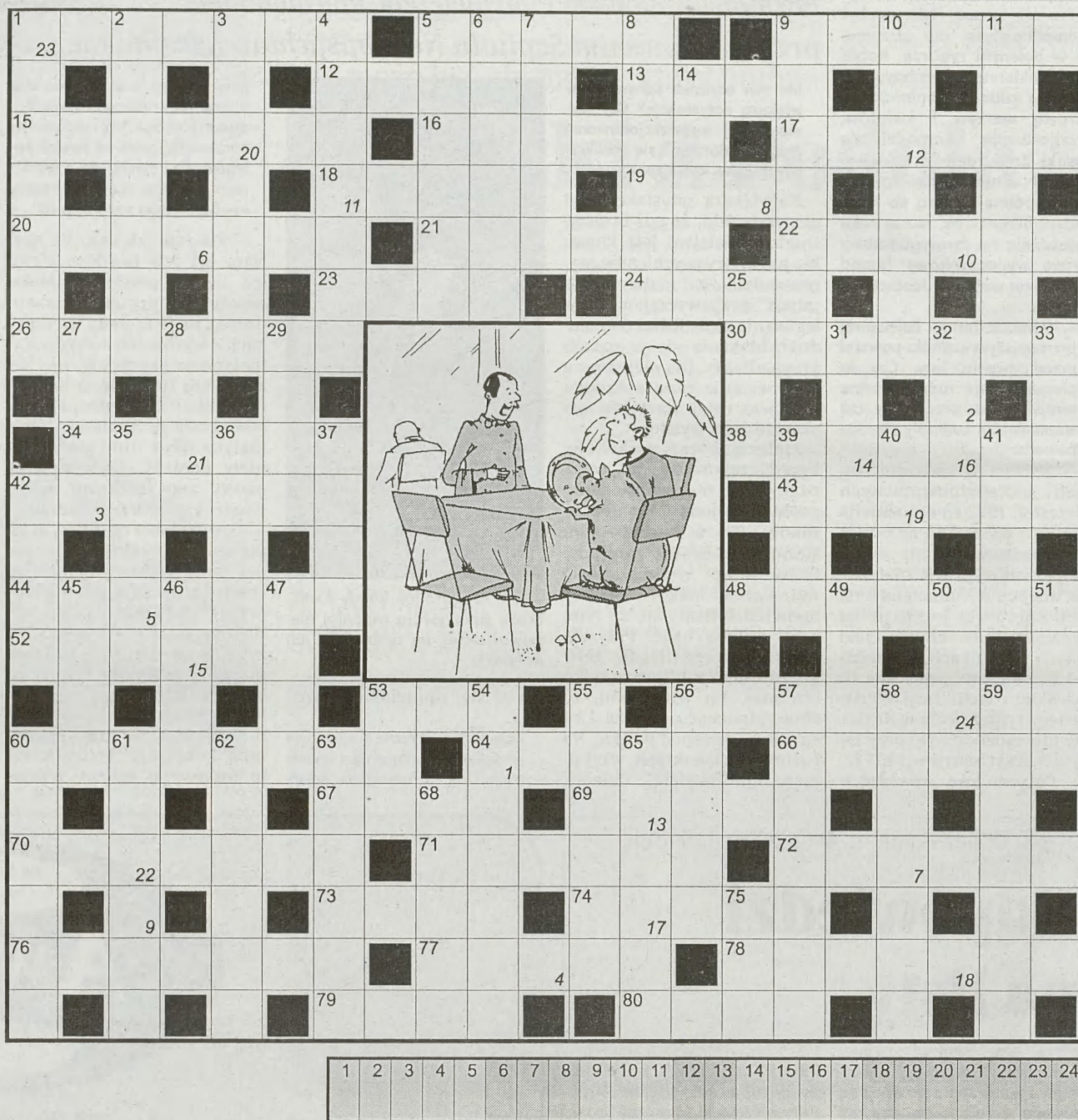
Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie — podpis do rysunku.

POZIOMO:

- 1) biega za łanią;
- 5) załoga łodzi;
- 9) daleko od szosy;
- 12) czelkoksztaltny auto-
- mal;
- 13) pochylona powierzchnia;
- 15) skłonność do namysłu, rozsadek;
- 16) zbocze, stok;
- 17) sprzeczka, spór;
- 18) ozór;
- 19) sycylijski wulkan;
- 20) nie zgadza się z homeopatą;
- 21) końska szlachcianka;
- 22) odgłos pędzącego stada;
- 23) na twarzy lub na pięcie;
- 24) niejeden w tartaku;
- 26) walizkowo-odpustowy sprzedawca;
- 30) ministra lub figur woskowych;
- 34) spijany przez robotnice;
- 38) podwórkowy przyrząd gimnastyczny;
- 42) odejście pododdziału;
- 43) żywica do produkcji lakierów;
- 44) pies na odyńca;
- 48) zdobywca nagrody;
- 52) płat blachy lub kartonu;
- 53) owadzi symbol kobiecej talii;
- 56) pomieszczenie stróża;
- 60) smaczna ryba słodkowodna;
- 64) tworzy deltę z Nogatem;
- 66) donos „życzliwego”;
- 67) do uprawiania lub grania;
- 69) ma spółkę ze złodziejem;
- 70) hawajska gitara;
- 71) podróbka na wystawie;
- 72) miłośnik kwaśnych jabłek;
- 73) rewers odzieży;
- 74) rzucany na tace;
- 76) rodzaj tenisowego odbicia;
- 77) namiastka;
- 78) globtroter;

- 79) zalegają sądowe archiwa;
 - 80) kopalniana hałda.
- PIONOWO:**
- 1) rolniczy kiermasz;
 - 2) stolica Portugalii;
 - 3) wodospad — cel pielgrzymek nowożeńców;
 - 4) obsługuje introligatorską gilotynę;
 - 5) określone miejsce, teren;
 - 6) czarna topola;
 - 7) ozdoba szaty żydowskiej;
 - 8) punkt widzenia, ujęcie;
 - 9) ssak morski, otaria;
 - 10) kto je zjada, jest piękny i gładki;
 - 11) początek np. dziejów;
 - 14) kichający kraj;
 - 25) odmiana chalcedonu;
 - 27) waluta RPA;
 - 28) łyszczyk, minerał;
 - 29) poszarpany brzeg morski;
 - 31) podstawa kolumny;
 - 32) ind. palma krzaczasta;
 - 33) okręcona przez fasolę;
 - 35) klub prasy zagranicznej;
 - 36) okres mezozoiku;
 - 37) ślad po pile;
 - 39) efekt korozji;
 - 40) muzułmański władca;
 - 41) solówka w operze;
 - 42) tatarska nawała;
 - 45) kotlet siekany;
 - 46) osiada na meblach;
 - 47) wczepiony w psi ogon;
 - 49) pierwiastek lub planeta;
 - 50) rajska ogród;
 - 51) dobrany zespół zawodników;
 - 53) razem z mędrcem szkiełkiem;
 - 54) wcielenie Wisnu;
 - 55) małador;
 - 56) wieje ku równikowi;
 - 57) rasa owiec;
 - 58) minerał, fosforan ceru;
 - 59) celna odpowiedź;
 - 60) lokaje i pokojówki;
 - 61) patrol na zwiadach;
 - 62) przesłodzona ciecz;
 - 63) dzierżawa karczmy;
 - 65) zawodnik w drużynie baseballowej;
 - 68) tasiemka do haftowania;
 - 75) w greckim alfabecie.

Rozrywka na weekend



Rozwiązanie krzyżówki (zamieszczonej wyżej) prosimy nadsyłać do 24 lipca 1998 r. pod adresem „Gazeta Krakowska”, skr. poczt. 402, 30-960 Kraków 1 (z dopiskiem „Krzyżówka piątkowa z 17 lipca”). Wśród Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe odpowiedzi zostaną rozlosowane nagrody książkowe.

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki piątkowej z 3 lipca 1998 r. książki otrzymują: Z. Kotnowski — Warszawa, K. Franaszek — Tarnów, J. Tylko — Myślenice, P. Krok — Nowy Sącz, J. Bogatyńska — Kraków. Nagrody prześlemy pocztą.



Cyfrę Osobistą obliczamy przez dodanie każdej kolejnej z cyfr w dacie urodzenia. Uzyskany wynik liczbowy należy ponownie dodać (cyfrę do cyfry). W ten sposób uzyskujemy Cyfrę, która nas reprezentuje całe życie mieszczącą się w przedziale od 1 do 9.

Osoby, które otrzymały wynik 11, 22, 33 albo 44 nie dokonują dalszego sumowania, ponieważ są reprezentowane przez Liczbę Doskonałą.

Jedynka

Kolejny tydzień lipca będzie nieco utrudniał spotkania rodzinne i przyjacielskie. Także wyjazdy w odwiedzinę może być trudno zrealizować. Między piątkiem i niedzielą Twoje myśli zostaną skupione na poważnych rozliczeniach finansowych, ale od poniedziałku do środy znowu okażesz się człowiekiem wielkiego serca, przynajmniej dla nowo poznawanych ludzi. Staraj się nie kalkulować wszystkiego co robisz, bo ostatnio w Twoich oczach widać głównie cyfry.

Dwójka

Pomimo wielu rozczarowań i życiowych utrudnień jakie spotykasz, nadal bardziej niż inni potrzebujesz zrozumienia i miłości. To ona wyprowadzi cię z impasu także w innych sprawach. W niedzielę nie rozpoczynaj sprzeczek o byle co z osobą ukochaną, tylko dlatego, że jest pod ręką. W poniedziałek odbędziesz ważną rozmowę, która rozgrzeje Twoje serce, ale atmosfera rozmowy zależy od ciebie. Uroki życia łatwiej zauważysz we wtorek i może dlatego będziesz także skłonny darować bliskiej osobie jej winy, z których może nie zdaje sobie sprawy.

Trójka

Nie szukasz zwady, unikasz roszczeń, ale wcale nie rezygnujesz z tego co pragniesz. Masz wytyczone cele i zdecydowanie dążysz do ich realizacji. Doskonale łączysz uczucia z innymi sprawami, co dodaje ci tylko uroku i czyni pociągającym. Między sobotą i poniedziałkiem zrobisz wielki krok, by zdobyć serce ukochanej

Horoskop miłości numerologiczny

(Od 17–23 lipca 1998 roku)

osoby i nie spotkasz się z jej nieprzychylnością. Tylko we wtorek spojrzysz na sprawy bardziej logicznie, na wszelki wypadek. Jeśli nie przerzucisz swoich uczuć wyłącznie na pracę, to udanymi dniami będzie również środa oraz czwartek.

Czwórka

W tym tygodniu zapomnisz o wszystkich zobowiązaniach, a uczucia zdominują wszelkie działania. W piątek zauważysz nowy obiekt, godny Twojego zaangażowania. Pamiętaj jednak, że to tylko próba bezpiecznego ulokowania serduszka w gronie zakochanych i dlatego nie dawaj nowo poznanej osobie zbyt wielu nadziei. Po co ma cierpieć? Ty potrzebujesz jedynie ciepła i zrozumienia, a nie szaleństw i rewolucji. Stały partner też może spełnić te oczekiwania, tylko jemu stawiasz większe wymagania. A zresztą, komu nie?

Piątka

Obiekt Twoich adoracji oraz miłości może czuć się bezpiecznie, bo nie masz zamiaru robić życiowych rewolucji. Otoczony adoracją masz świadomość panowania nad zdarzeniami i to ci zupełnie wystarcza. W sobotę staniesz się bardziej wyczulony na elegancję i piękno. W poniedziałek i sobotę najbardziej zainteresuje cię wszystko co zabawne i dające uczucie

stabilności. Trzymaj się więc znanych już osób, bo to one mogą ci zapewnić jedno i drugie.

Szóstka

W wyrażaniu uczuć przeszkadza ci dość wyraźnie logika i opanowanie. Jednak spod maski, jaką tworzysz, bije spokojne ciepło i potrzeba więzi na dłuższy czas. Dokładnie wybierasz obiekt uczuć, dlatego najpewniej czujesz się w stałym związku, nawet z jego gorszą stroną. Twoja cierpliwość pomaga nie tylko w sprawach zawodowych, ale również w miłości. Jesteś w stanie przeczekać każdą fanaberię partnera.

Siódemka

Kontakt z naturą jest obecnie twoją największą miłością. Trudno powiedzieć, czy chodzisz po ziemi, czy też unosisz się lekko

nad powierzchnią. To dziwne uczucie ma działanie leczące dla ciebie i podniecające dla innych. Trudno cię sprowokować do zainteresowania, a tym bardziej do ludzkiej miłości. Na adorację reagujesz uśmiechem i nikt nie wie o co chodzi.

Ósemka

Dalej jesteś opiekunem i pomocnikiem wszystkich, którzy tego potrzebują. Aby cię uwieść trzeba być życiową ofiarą lub umieć taką zagrać. Natychmiast rzucisz się na pomoc i tak może już zostać. Nowe osoby nie budzą twojej ciekawości, chyba, że akurat toną w wodzie, mają problem z ustawieniem łóżka, albo spadły na nie inne katastrofy. Teraz nie podejmiesz ważnych decyzji i słusznie. Lepiej by partner nawet o to nie prosił.

Dziwiątka

W twoich myślach i uczuciach nie jest najważniejsza praca, ani żadna nowa osoba. Kochasz coś, co bardziej przypomina zjawę ze snów. Wychwytyjesz wszystkie ludzkie słabości, więc potrzebujesz więcej samotności, by uciec od wewnętrznych ocen ludzi. Od wtorku do czwartku będzie w tobie więcej ciepła i zrozumienia, ale tylko dlatego, bo sam tego potrzebujesz i nie ma innego sposobu jak rozmowa o wyższych wartościach życia. To wielkie wyzwanie dla osoby, która na ciebie poluje.

Doskonali 11, 22, 33, 44

Nie jest łatwo pojąć czego naprawdę pragniesz. Od stałego partnera uciekasz, gdzie się da, by pobyć sam. Nowe osoby nie mają szans, by opanować twoje serce, a więc robisz wrażenie zblazowanego malkontenta. I chociaż potrzebujesz pieśczęci oraz adoracji, to nie ułatwiasz nikomu dostępu do siebie. I niespecjalnie nad tym cierpisz, bo masz swój wewnętrzny świat. Szkoda, bo kochasz niebanalnie.

Małgorzata STAWARZ

17 lipca 1998 r.

Córka chrzestna Stevena Spielberga, dziewczynka, którą chcieli adoptować bracia Weinstein ze studia Miramax. Wreszcie jedna z nielicznych aktorek, która jako „baby-star” powtórzyła sukces aktorski w wieku dorosłym. Jednym słowem mowa o Drew Barrymore (na zdjęciu). Urodzona w 1975 r. miała Barrymore osiągnęła szczyty sławy w wieku 7 lat, odsuwając w cień głównego bohatera filmu

łogów opublikowała ku przestrodze swoją biografię. Nie udało jej się jednak ani wrócić do szkoły (też czytali biografię), ani zwrócić na siebie ponownie uwagi producentów filmowych.

Z braku lepszych propozycji Drew pozowała nago do „Playboya”, jej zdjęcie na okładce obiegło cały świat. Jako dwudziestolatka wyszła za mąż za właściciela baru, z którym się rozwiodła już po miesiącu.

Happy end



z jej udziałem, czyli E.T. Jako dziewięciolatka wypila swój pierwszy kieliszek, już jako nastolatka sięgnęła po „skreła”.

Dwunastoletniej Drew pozostała do wypróbowania już tylko kokaina, jednak dziecięca psychika nie wytrzymała takich wrażeń. Po próbie popełnienia samobójstwa matka umieściła ją w ośrodku odwykowym.

Jako piętnastolatka opuściła centrum, jednak do rodziców już nie wróciła. Wyleczona z na-

Historia jej barwnego życia obiega całą Amerykę, która życzy temu doświadczanemu przez los dziecku jednego - happy endu. Dostaje swoją drugą szansę aktorską u Woody Allena, zagra we „Wszyscy mówią kocham cię”, także u Wessa Cravena w filmie pt. „Scream”. Obecnie skończyła zdjęcia do disneyowskiego „Kopciuszka” i tym razem jej życie naprawdę zmieniło się w bajkę.



Ostatnio dużo pisaliśmy o nowej solowej drodze Geri Halliwell. Tym razem czarnoskóra Mel B. postanowiła nagrać samodzielnie ścieżkę dźwiękową do filmu. Nie omieszkała przy tym zaznaczyć, że jest jedną z Spice Girls, która mogła to zrobić na żywo.

Jak więc widzimy w zespole panuje wspaniała atmosfera. Jeśli dodać do tego, że Emma B. i Mel C. również mają swoje plany, ciekawe jak zamierza poradzić sobie sama Victoria. Ale ona zawsze może zawołać na pomoc swego męża-piłkarza, Davida Beckam.

Sekret młodej mamy

Kiedy przed miesiącem Elle Macpherson – świeżo upieczona mama – wyszła pierwszy raz po porodzie na ulicę, wszyscy otworzyli usta ze zdziwienia. Jak to możliwe utrzymać tak fantastyczną figurę.

Znana modelka i aktorka była jeszcze szczuplejsza niż

przed zajściem w ciążę. Elle z dumnie podniesioną głową udała się do pobliskiego kiosku po gazety, a jej wdzięki podkreślały jeszcze wąziutkie spodnie.

Młoda mama o sekrecie swojej figury nie powiedziała na razie nikomu ani słowa.

Film „Armageddon”, w którym Bruce Willis odnosi zwycięstwo nad zagrażającym ziemskiej cywilizacji olbrzymim meteorytem, pomyślnie zadebiutował na ekranach kin amerykań-

Liczenie biletów

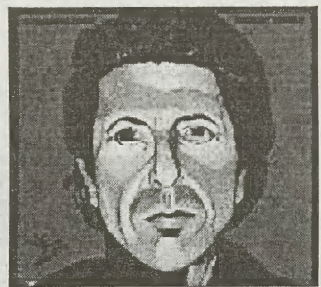
skich. Od premiery zarobił już 52 miliony 900 tysięcy dolarów. W czasie trzydniowego weekendu z okazji Dnia Niepodległości USA znalazł się na czele pod względem frekwencji w kinach i przyniósł wpływy 34 miliony 800 tysięcy dolarów. „Armageddon” jest najdroższym filmem wytwórni Walta Disneya, kosztował ją 200 milionów dolarów, dlatego też producent nie może być w pełni zadowolony z pierwszych wyników finansowych.

Druga róża

Rodzina Stallonów powiększyła się ostatnio o kolejne male stworzonko.

Ponad tydzień temu przyszła na świat druga po 2-letniej Sophii Rose córeczka, Sixtine Rose.

Mamusia, Jennifer Flavin, czuje się dobrze, a tatuś, Sylvester Stallone jest w siódmym niebie.



Kolejne dziecko wielkiego artysty postanowiło pójść w ślady ojca. Adam Cohen, syn wiel-

Kanapowa promocja

W opublikowanej w 1993 r. książce poświęconej urodzie radziła, by dla zachowania formy jak najczęściej uprawiać seks. Jednak nie przypuszczała, że pięć lat później zostanie opisana w pieprznej książeczce „Easy riders racing bulls” jako gwiazda, która zastosowała kanapową promocję. Victoria Principal, gwiazda serialu „Dallas”, rzeczywiście ma ciało warte grzechu.

Kilka lat temu, krótko przed jej ślubem z Harry Glasmanem, Victoria udała się na kolację ze Stevenem Spielbergiem. Zaproszenie przyjęła w nadziei rychłego pozyskania roli u tej reżyserskiej sławy. Po kilku kieliszkach szampana, aktorka nie proszona chwiliła się już swymi licznymi podbojami. By zakochać się we Franku Sinatra wystarczała jej podobno jedna noc. Jej pierwsza miłość miała grubo ponad pięćdziesiąt lat i miliard na koncie, podczas gdy panna Principal niespełna osiemnastcie wiosen. Steven Spielberg przysłuchiwał się szczerbiotowi, gdy zaproponował kieliszek u niego nie odmówiła. Miłosna noc zakończyła tę ciekawą kolację, a roli nie dostała u Spielberga do tej pory...



kiego Leonarda Cohena, wydał swój pierwszy album. Według niego, nie mogło być ina-

Wysoka poprzeczka

czej. Po ojcu odziedziczył wrażliwość muzyczną, talent i samozaparcie. Początkowo Cohen senior odradzał mu tę drogę ostrzegając przed środowiskiem show-biznesu. Jednak

widząc determinację syna dłużej nie oponował. – Już jako dziecko wzrastalem w atmosferze tworzenia. Przez dom przewijały się tłumy artystów: malarzy, poetów. To oni zarazili mnie tą chęcią przekazywania publiczności swych emocji. Do teraz najbardziej lubię tworzyć nocą, gdy Los Angeles śpi, a mnie wydaje się, że mam władzę nad uśpionymi mieszkańcami – wyznaje młody twórca. Ma nadzieję, że uda mu się sprostac legendzie ojca.

Cztery lata po śmierci Jackie Kennedy ukazała się jej kolejna biografia. „Jackie po Johnie” autorstwa Christophera Andersen-a burzy jednak obraz pierw-

Arystotelesa Onassisa chudła w oczach, a otoczenie zastanawiało się, na jaką ciężką chorobę cierpi. Obsesyjnie przestrzegała diety córki, bez przerwy jej

Wyrodna matka?

szej damy Ameryki, który znamy. Przywołujemy z pamięci obraz pogrzebu Johna Fitzgeralda Kennedyego. Obraz pogrążonej w żalobie rodziny, Jackie z niespełna 3-letnim John-Johnem i 6-letnią Karoliną. Jackie nie potrafiła oszczędzić dzieciom spektaklu swego cierpienia. Mała Karolina opowiadała, że mama ciągle płacze, mówi że nie ma już po co żyć, że jest skończona. Rzeczywiście Jackie popadła najpierw w depresję, a nie mogąc sobie z nią poradzić w alkoholizm i anoreksję. Gdy wychodziła za mąż za



powtarzała, że jeśli będzie gruba nikt jej nie zechce. Nastolatce przepisywano, na życzenie matki tabletki odchudzające!

Nie zgodziła się, by Caroline podjęła studia dziennikarskie, chociaż sama kiedyś pracowała w gazecie. John-John natomiast chciał zostać aktorem, według matki było to zajęcie niegodne syna takiego ojca. Wtrącała się notorycznie w życie sentymentalne syna. Odbierała wszystkie telefony i sama decydowała dla kogo John-John jest obecny, a dla kogo nie. Najbardziej wprowadziła ją jednak z równowagi jego bliska znajomość z Madonną, w czasach gdy ta udawała drugie wcielenie Marilyn Monroe. Miała wtedy wrażenie, że MM powstała z grobu by tym razem uwieść jej syna. Obsesje Jackie uciły dopiero po narodzinach wnuka Johna w 1993, wtedy to ponownie zbliżyła się do dzieci. Niestety było to tuż przed jej śmiercią w maju 1994. i żadna ze stron nie zdążyła nacieszyć się tą metamorfozą.

Ten Mundial końca wieku naprawdę zmienił, przynajmniej na czas jego trwania, obyczaje, głównie damskie i kobiecych magazynów. Sztandarowe i wysokonakładowe pisma takie jak „Elle”, „Marie-Claire”, „Le Figaro Madame” (dodatek tygodniowy) kompletnie zrezygnowały z umieszczania na okładkach super-modelek, najpiękniejszych dziewcząt świata. Jest to kompletna rewolucja. Babskie magazyny zakochały się w gwiazdorch futbolu.

Najbardziej ukochane trio to Zidane, pieściotłiwie zwany Zizou, tyso ogolony bramkarz Barthez i Thuram. Są to narodowe maskotki, nie tylko zresztą kobiet. Ta miłość posunęła się już tak daleko, że przyszłe mamy zamierzają dać na imię męskiemu potomkowi Zizou. Ten fenomen dotyczy głównie Marsylii, z których to przedmieść pochodzi Zidane. Mierzy sobie 185 cm, waży 80 ki-

logramów, ale nie jest do wzięcia, bo jest żonaty, ma jedno dziecko i kocha swoją rodzinę. Lepiej byłoby już, według kobiecych magazynów z Emmanuelem Petit, tym,

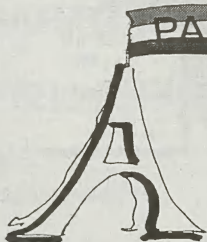
Ale była też defilada, jak nakazuje pamięć o zbурzeniu Bastylli. Nikt w takim dniu nie myśli, ani nie mówi o tym, ile krwi przelano w czasie Rewolucji, ani o tym,

żadnych reguł sztywnego protokołu dyplomatycznego. Chirac był swój chłop. Kobiety szalały, żeby przynajmniej dotknąć kłosego z herosów tego wieku.

wszystkie kobiece magazyny, zamieszczając jego zdjęcia – kiedy skacze z radości na meczu z Brazylią czuje się wspaniale. Zupełnie jak Ludwik XIV

Jak na razie święto nie ma we Francji końca, bo jak już przed wiekami powiedział niejaki Cezar – lud potrzebuje chleba i igrzysk. Z jednym i drugim jest nienajgorzej w tym kraju. Trochę zastanawia jednak to, że kobiety tak ostro weszły w te igrzyska. Na ogół futbol był męską specjalnością. Teraz nie można ich było oderwać od telewizora, co więcej uciekały z domu, żeby oglądać w knajpach na gigantycznych ekranach to kopanie. Żeby być w tłumie i razem krzyzczeć, a potem tańczyć i moczyć się w fontannach, których w Paryżu nie brakuje. Jak wynika z pierwszych danych statystycznych, to kobiety były najlepszymi kibicami. Z tych samych sondaży wynika, że panowie woleli oglądać Mundial w domu, zamawiając sobie pizzę z dowozem. I jeśli ktoś zrobił prawdziwy biznes na tym Mundialu (poza piłkarzami) to niewątpliwie właściciele „Pizza Hut”.

Maria de HERNANDEZ-PALUCH



PARYSKIE ŻYCIE – MARIA PALUCH DE HERNANDEZ

Taniec przy fontannie

który strzelił tego trzeciego niesamowitego gola Brazylii. On jest rozwiedziony. I jeszcze do pełnego wzięcia jest bramkarz Barthez – kawaler. Jak widać Mundial zaspokoił wszystkie fantazje.

Święto narodowe Francji było dokładnym pomieszczeniem. Dominował szal z powodu tego historycznego zwycięstwa – Francja po raz pierwszy mistrzem w szesnastym Mundialu.

że w tej Bastylli było raptem siedmiu więźniów i to nie politycznych. Nie, to ma być dzień radości, wielkich fet, a w tym roku doszli „niebiescy”, którzy dokopali „żółtym”. Ich przejazd przez Pola Elizejskie wyglądał o wiele wspanialej niż papieskiego papa-mobilie. Na dorocznym garden-party w Pałacu Elizejskim byli najbardziej honorowymi gośćmi. Nie przestrzegano

Na błękitnym niebie Francji latały samoloty, rysując trójkolorowe barwy zwycięskiej Francji. Nie wszyscy byli w stanie krzyzczeć, bo im głosy powysiadły, ale „vive la France” każdy wyrzucał z siebie. Jak więc widzimy wchodzi Francja w koniec tego wieku w nastroju niezwykle optymistycznym. Prezydent – wielbiciel piłki nożnej, o czym pisał

w Wersalu. W końcu jest od prezentowania kraju, a od rządzenia jest ten „smutas” Jospin ze swoim tzw. pluralistycznym rządem (socjaliści i komuniści). Złośliwi twierdzą, że Chirac specjalnie rozwiązał parlament ponad rok temu, żeby mieć to z głowy i żeby nic nie szło na jego konto, jeśli chodzi o wewnętrzne problemy kraju. Ale na dziś nie ma żadnych.



STIHL®
100% STIHL już w cenie 649 zł.

Nowość - pilarka spalinowa STIHL 017

ZAPRASZAMY!

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne

Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy:

Andrychów - Pl. Mickiewicza 3, tel. 752 249;
Bielsko-Biała - Bystrzańska 85a, tel. 0602 173 455,
3-go Maja 18, tel. 210 51 w. 389; **Bochnia** - Bracka
10, tel. 61 25 450; **Brzesko** - Ogrodowa 5, tel. 68 62
240; **Czechowice-Dziedzice** - Pasieki 515, tel. 215
57 14; **Dąbrowa Tarnowska** - Berka Joselewicza 8;
Dębica - Rzeszowska 14, tel. 70 53 14; **Gorlice** -
Krzywa 16, tel. 35 37 062; **Jasło** - Zielona 17;
Kazimierz Wlk. - Głowackiego 1, tel. 522 839;
Kozy (Ogród) - Szkolna 12, tel. 174 304; **Kraków** -
Pawia 20, tel. 422 26 15, Na Szaniec 19, tel. 41 41
760; **Miechów** - Kilińskiego 3, tel. 38 31 557;
Mszana Dolna - Starowiejska 23a, tel. 018/33 11
500; **Nowy Sącz** - Nawojowska 29, tel. 443 59 31,
Pijarska 15, tel. 090 25 39 15; **Nowy Targ** -
Waksmundzka 29, tel. 0602 240 230; **Oświęcim** -
Sienkiewicza 7, tel. 424 208; **Stary Sącz** - Staszica,
tel. 446 00 81 w. 11; **Sucha Beskidzka** -
Piłsudskiego 6, tel. 74 28 68; **Szczucin** - Wolności 39,
tel. 436 894; **Tarnów** - Asnyka 8, tel. 21 59 20,
Romanowicza 1, tel. 212 132, Krakowska 36; **Żywiec** -
Dworcowa 1, tel. 61 11 67.

PROMOCJA

kosiarek spalinowych

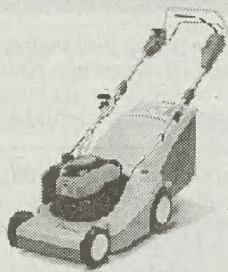
VIKING®

Atrakcyjne
wypożyczenie
dodatkowe!

ZAPRASZAMY!

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne

Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.



Towarzystwo Edukacji Bankowej SA w Poznaniu
ogłasza nabór na rok 1998/99

roczna policealna szkoła STUDIUM FINANSÓW

tryb dzienny • wieczorowy • zaoczny
kierunki: administracja i finanse lokalne • bankowość
kierownictwo • podatki • ubezpieczenia
zarządzanie i marketing

dwuletnia policealna szkoła BANKOWOŚCI I FINANSÓW

tryb zaoczny
kierunki: bankowość • finanse i rachunkowość
zarządzanie i marketing

Zapraszamy:
Kraków, al. Jana Pawła II 80, tel. (0-12) 649-77-89
Tarnów, ul. Bitwy Pod Studziankami 5, tel. (0-14) 262-132
<http://www.teb.wsb.poznan.pl>

ZAMÓW BEZPŁATNY INFORMATOR

Cegielnia „WIDOMIA” Lipnica Wielka k. Grybowa

DOSTARCZA BEZPŁATNIE:

do miejscowości w granicach:
Korzenna, Bobowa, Gródek n./Dunajcem, Grybów, Ciężkowice
(do 20 km odległości)

Asortyment:

CEGLA PEŁNA I KRATÓWKA K1, K2 - kl. 150

Cena jednostkowa loco cegielnia — 0,30 netto
• dla województwa nowosądeckiego (z dostawą ponad 20 km) do 0,33
• dla województwa tarnowskiego do 0,35
• dla województwa krakowskiego do 0,36

INFORMACJA:

tel. (0-18) 441-74-47 od 7.00 do 15.00, (0-18) 441-70-70 po 19.00

SPECJALISTYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWE MEDICINA

Kraków, ul. Rogozińskiego 12, tel. 412-24-59, 412-68-20, 412-12-79

BADANIA

- badania rentgenowskie (pełny zakres — mammografia, urografia i inne)
- operacje i zabiegi chirurgiczne u dzieci i dorosłych (przepukliny, stulejki, kaszaki, naczyniaki, tłuszczaki, niezstąpione jądra, wodniaki jądra, hemoroidy, usuwanie paznokci, spodziewstwo itp.)
- usuwanie zębów w znieczuleniu ogólnym i miejscowym (protezy natychmiastowe)
- gabinet leczenia zęza i niedowidzenia
- testy alergiczne
- gabinet endoskopii (gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia)
- chirurgia plastyczna (pełny zakres)
- bezoperacyjne usuwanie żylaków obduktu
- USG (pełny zakres — dzieci i dorośli)
- badanie krwi — analiza
- badania hormonalne (T3, T4, TSH, prolaktyna i inne)
- sondy żołądkowe
- akupunktura, akupresura
- usuwanie zmian skórnych (mrożenie) metodą niskich temperatur
- szczepienia (wzw, różyczka itp.)
- gabinet medycyny sportowej
- punkcja tarczycy
- badania profilaktyczne dla zakładów pracy

KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE dla dorosłych i dzieci

- chirurg
- chirurg plastyk
- chirurg szczękowy
- ortopeda
- naczyniowiec
- urolog
- gastrolog
- proktolog (choroby obduktu)
- kardiolog
- internista
- endokrynolog (leczenie tarczycy, cukrzycy i otyłości)
- alergolog
- okulista
- dermatolog
- neurolog
- laryngolog
- onkolog
- ginekolog-położnik
- psychiatra
- psycholog
- reumatolog
- pediatra
- neuropsychiatra
- nefrolog
- stomatolog
- ortopeda
- gimnastyka odchudzająca (masaż, solarium, siłownia — tel. 421-50-85)

Specjaliści krakowskich klinik
zapraszają!

REJESTRACJA TELEFONICZNA
412-24-59, 8-20

SPROSTOWANIE

W ogłoszeniu z dnia 15 lipca 1998 r. Zarządu Gminy Żabno, woj. tarnowskie o przetargu na wymianę pokrycia dachowego na blachę trapezową F-16 w Szkole Podstawowej w Odporyszowie

winno być:

Termin realizacji 15 września 1998 r.
Składanie ofert do 30 lipca 1998 r. godz. 15.00
Otwarcie ofert 31 lipca 1998 r. godz. 9.00.

1/11/2138

PRZEPRASZAMY

AUTOKAREM po EUROPIE

Londyn 6 lub 7 dni	od 1050,- do 1150,-
Szkocja 10 dni	2300,-
Irlandia 12 dni	2500,-
Paryż 6 dni	895,-
Paryż i Zamki nad Loarą 7 dni	1119,-
Paryż, Zamki i Normandia 8 dni	1339,-
Fiordy Norwegii 8 dni	1975,-
Lazurowe Wybrzeże 8 dni	1319,-
Rzym 7 lub 8 dni	od 960,- do 1435,-
Włochy Północne 6 dni	od 790,- do 885,-
Włochy z Sycylią 13 dni	2050,-
Włochy 10 dni	1520,-
Alzacja, Alpy i Lazurowe Wybrzeże 10 dni	1635,-
Alpejskim Szlakiem 8 dni	od 1425,- do 1535,-
Austria-Szwajcaria-Włochy 8 dni	1524,-
Holandia-Belgia-Luksemburg 7 dni	od 1145,- do 1265,-
Zamki nad Renem 7 dni	1250,-
Praga 4 dni	490,-
Szlakiem Piwoszy 6 dni	1100,-
Budapeszt - Heviz 5 dni	690,-
Grecja 10 dni	od 1795,- do 1925,-
Wiedeń 4 dni	600,-
Włochy 3 dni	410,-

oraz wiele innych atrakcyjnych tras. Pytaj o katalog!
NISKIE CENY - ORBISOWSKA JAKOŚĆ

Zapraszamy do salonów PBP Orbis. Na życzenie wysyłamy katalog.

Dębica (0-14) 81 23 00, Mielec (0-17) 586 40 41, Nowy Targ (0-1826) 655 10, Sandomierz (0-15) 832 30 40,
Stalowa Wola (0-15) 842 05 08, Szczawica (0-18) 262 22 57, Kraków (0-12) 422 71 29, 422 40 35,
Tarnobrzeg (0-15) 822 25 13, Tarnów (0-14) 21 46 99, Zakopane, (0-1820) 146 09.

Hurtownia AGD
i Elektrotechniki

Dorex

Kraków
uprzejmie informuje
o zmianie magazynu
i działu sprzedaży.

NASZ NOWY ADRES:

MAŁA WIEŚ 201

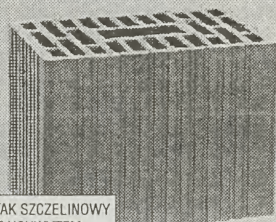
zapraszamy od 27 lipca 1998 r.

Tel. bezpośrednie (0-602) 748-453,
(0-602) 280-163, (0-602) 283-163,
Tel. kontaktowe: (0-12) 636-03-40,
637-13-90, fax (0-12) 423-86-11



NOWE PUSTAKI CERAMICZNE

NOWOŚĆ !!!



PUSTAK SZCZELINOWY
Z UCHWYTEM
MAX kl. 150
zastosowanie:
- mury konstrukcyjne
- ściany warstwowe, zewnętrzne
- ściany osłonowe
- ściany wypełniające

lżejszy
cieplejszy
wygodniejszy
oszczędniejszy

NOWOŚĆ !!!



PUSTAK SZCZELINOWY
Z UCHWYTEM
U kl. 150
zastosowanie:
- mury konstrukcyjne
- ściany warstwowe, zewnętrzne
- ściany osłonowe
- ściany wypełniające

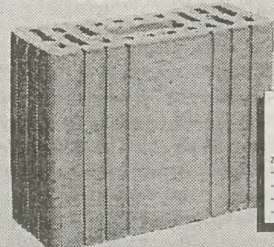


CEGLA MODULARNA
kl. 150
zastosowanie:
- ścianki działowe
- ściany warstwowe, zewnętrzne
- ściany osłonowe
- ściany wypełniające



PUSTAK SZCZELINOWY
MAX kl. 150
zastosowanie:
- mury konstrukcyjne
- ściany warstwowe, zewnętrzne
- ściany osłonowe
- ściany wypełniające

NOWOŚĆ !!!



CEGLA MODULARNA
Z UCHWYTEM
kl. 150
zastosowanie:
- ścianki działowe
- ściany warstwowe, zewnętrzne
- ściany osłonowe
- ściany wypełniające



CEGLA K-3
kl. 150
zastosowanie:
- ścianki konstrukcyjne
- ściany warstwowe, zewnętrzne
- ściany osłonowe
- ściany wypełniające

Sprzedaż od 7⁰⁰ do 19⁰⁰
Załadunek gratis
Ceny do negocjacji

NOWY SĄCZ, ul. H. DOBRZAŃSKIEGO 14, (0-18) 442-94-20, 442-95-85
KRAKÓW, ul. JUGOWICKA 6a (0-90) 38 30 03
KUPNO 494 (0-17) 227-11-44, 227-12-31

PRZEDSIĘBIORSTWO CERAMICZNE S.A.

BIEGONICE®

PRACA
DAM PRACE

320 osób zatrudnię. Tel. (012)267-29-29

ABSOLUTNIE dla każdego! Praca w domu- informację listowną lub telefoniczną Waryńskiego 8/11, 00-631 Warszawa (022)825-69-57, 0601-359-617, 0601-359-618.

ADRESOWANIE kopert- zatrudnimy. Cały kraj. Informacje gratis, koperta zwrotna. „Euro- Inwest”- 99-300 Kutno box 28.

AGENCJA ochrony zatrudni pracowników. 012/429-35-28

AMERYKAŃSKA firma zaprasza do współpracy osoby chcące prowadzić biznes. (012)413-10-70

ATRAKCYJNA praca domowa, biurowa, stała, dodatkowa. Nowe oferty. Dochód do 1900zł. Firma Marketingowa „PRACA” skr. 27 33-300 Nowy Sącz (znaczek)

ATRAKCYJNA i ciekawa praca z ludźmi. 012/645-43-70

AUSTRIA -osoby do 25 lat. Tel. 0603 212-327.

BRANŻA ubezpieczeniowa, gwarantujemy szkolenie, egzamin państwowy od 10.00-15.00 (012)269-25-03

BRYTYJSKA Firma poszukuje kandydatów na przedstawicieli handlowych. Zainteresowanych prosimy o składanie CV, listu motywacyjnego na Ofertę Nr 100 Starowiśna 10

BRANŻOWY katalog firm „Krakowski Rynek” zatrudni do kolejnego wydania terenowych, doświadczonych przedstawicieli handlowych z Tarnowa i województwa tarnowskiego. Nienormowany czas pracy. Wynagrodzenie prowizyjne. Kraków, ul. Lubicz 25. Tel. (012)421-04-33 w. 13-77 (9-16)

CHAŁUPNICTWO (012)648-88-25, (012)643-63-84

CHAŁUPNICTWO- 4500 zł. Zaopatrzenie, zbyt, umowa, materiał próbny. PHU „Gama”, 75-310 Koszalin, Bałtycka 2.

DAM PRACE

CHCESZ zarobić na wakacje? Posiadasz samochód - zadzwoń. (0-14)21-92-28, (0602)194-869.

CHCESZ brać udział w budowie naszej firmy, być jej pracownikiem zdobywać kwalifikacje. Jesteś energiczny i szukasz pracy nie zwlekaj- zadzwoń, tel. (014)23-13-59, (18-20).

CHAŁUPNIKÓW zatrudnimy. 0700-71-738

PRACA W DOMU!

Urządzenia gratis, zbyt gwarantowany. Informacje bezpłatne.

Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości „MADEX”
Kutrzuba Anastazja
ul. Kopernika 3
39-215 Carna
tel. 0-602/380-942 (godz. 10.00-16.00)
Prosimy o znaczki na przesyłkę poleconą ciężką (4.90 – luzem)

DĄBROWA Tarnowska. Potrzebna osoba do opieki nad dzieckiem i prowadzenia domu, możliwość zamieszkania. Tel. (0-90)358-378.

DUŻA Firma proponuje atrakcyjną pracę. Oczekujemy na zgłoszenia kandydatów, wykształcenie -średnie, z Myślenic, Makowa Podh, Suchej Besk./okolic/ oraz Podhala. Tel. 0601-496031

DO szycia rencistki. Nowy Sącz, ul.W.Pola 82 (0-18)443-75-31

DAM PRACE

DUŻA firma zatrudni chałupników. Keram Polska 97-400 Bełchatów, Budryka 2/38

DO rozwoju kasety. tel. (012)267-29-29

FIRMA zatrudni brygady lub firmy: murarzy, tynkarzy, lastrikarzy, betoniarzy, zbrojarzy. (012)637-34-66

FIRMA zagraniczna zatrudni na długotrwałą współpracę trzech przedstawicieli na terenie nowosądeckiego. Wykształcenie min.średnie, samochód, telefon, dyspozycyjność. Tel. 35-26-339 (9-15).

FRYZJERKI (0-18)442-80-79 po 20.

GAZETA „Krakowski Rynek Pracy”, ogłoszenia, numer 4, już w kioskach

HURTOWNIA Odzieży zatrudni od zaraz. Praca sezonowa, wysokie zarobki (0-18)443-79-35.

HURTOWNIA zatrudni 3 osoby do akwizycji bezpośrednio z samochodem. Tel. (0-14)21-96-62.

IMPERIAL Sp. z o.o. zatrudni mężczyznę na stanowisko sprzedawcy w sklepie z częściami zamiennymi do samochodów ciężarowych w Pogórskiej Woli. Tel. (0-14)74-73-01, pon.-pt. (8-18).

JĘZYŁ szukasz stałej i legalnej pracy w domu na umowę, bez pośredników napisz do firmy „SANTA”. Oferujemy różne oferty, zapewniamy duże wynagrodzenie, bez pobrań i gier. Dołącz zaadresowaną kopertę i 2 znaczki luzem. P. R. F. „SANTA” Biskupice 101, 32-200 Miechów.

KIEROWCĘ na Jelcza wywrotkę, operatora Ostrówka -przyjmę. Tel. (014)74-32-19, (0601) 46-22-83.

KOSMETYCZKĘ -absolwentkę 1998r. zatrudnię. Nowy Sącz, ul.Romanowskiego 11/4 (0-18) 442-01-45.

KOSMETYCZKĘ i fryzjerkę zatrudnię. (0-14) 665-87-55.

KRAKÓW. Młodemu, prawo jazdy, po wojsku w sklepie chemicznym.(012)4132-132

MONTERA instalacji sanitarnych (miedź) -przyjmę natychmiast! Tarnów (0-14) 22-42-78.

DAM PRACE

PRACA w kraju i za granicą czasopismo POSADA. Pytaj w kioskach.

PRACA w domu dla każdego. Przyjmowanie zleceń i zamówień na świadczone przez firmę usługi droga pocztową lub telefonicznie. Informacja bezpłatna, prześlij kopertę zwrotną i 2 znaczki luzem. A. O. F. „PRACA” Biskupice 101, 32-000 Miechów.

PRACA w domu. „Beta” skr.poczt.110, 33-300 Nowy Sącz 1 (znaczek).

PRACA w domu. Zbyt gwarantowany. Godziwe zarobki. Wstępne informacje gratis. FUR ROB-MAR 33-210 Olesno, ul. Długa 47.

PRZYJMĘ na praktykę ucznia po szkole podstawowej. (0-14)21-80-06 po 20-tej.

PRZYJMOWANIE telefonów, adresowanie kopert, składanie długopisów- zatrudnimy. Cały kraj. Informacje bezpłatne, koperta zwrotna. Przedsiębiorstwo „TELE-TOP” 99-300 Kutno box 85

PRACA stała, dodatkowa, wykształcenie minimum średnie+ samochód, telefon, woj. tarnowskie. Tel. (014)6813-264 do 12, 6817-463 od 14-16.

PRACA NIEMCY PILNE!

FIRMA BUDOWLANA zatrudni na budowach w Niemczech

- kierowników
- majstrów
- monterów

instalacji sanitarnych

Wymagana praktyka w Niemczech oraz dla kierowników – uprawnienia budowlane – znajomość języka niemieckiego

Oferty składać do 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia w dziale zatrudnienia „HART” – b.ex. 35-051 Rzeszów, ul. Lenartowicza 6 Tel. (0-17) 85-20-374

DAM PRACE

DUŻA FIRMA HANDLOWA zatrudni osobę z wyższym wykształceniem i biegłym angielskim do pracy w charakterze „product manager”

Mile widziana praktyka w marketingu

Zapewniamy szkolenie za granicą i samochód służbowy

Tel. (0-18) 443-84-70

TYNKARZY pilnie zatrudnię. 0602-103-289, 012/649-19-94

UCZNIÓW do przyuczenia w zawodzie lakiernik samochodowy- zatrudnię. Kraków 012/644-90-96

WŁOCHY- pomoc domowa, pizzeria, bar. (012)423-63-25.

WYŁĄCZNY importer urządzeń grzewczych firmy CHAFFOTEAU et MAURY (Nectra, Celtic) poszukuje kwalifikowanych serwisantów regionalnych. (012) 421-00-33 wew. 213, 090-53-03-07

ZATRUDNIĘ instruktora nauki jazdy z uprawnieniami. (0-14)22-42-43.

ZATRUDNIĘ sprzedawcę po szkole handlowej (absolwent). (0-14)21-80-06 po 20-tej.

ZATRUDNIĘ przedstawiciela handlowego do Salonu GSM. Pisemne oferty na adres: Mobilair, 33-100 Tarnów, ul. Paderewskiego 6 lub fax. (0-14)26-14-10.

ZARABIAJ 770 złotych tygodniowo wykonując chałupnictwo biurowe. Informacje bezpłatne. KT box 39 34-700 Rabka.

ACHA. Dodatkowa praca dla wszystkich. Propozycje dla osób z działalnością gosp. oraz dla młodzieży. 0602 714-952.

PRZYJMĘ do dystrybucji Encyklopedii Biologicznej. Tarnów, tel. (014)21-24-81 wew. 550.

PRACA stała, dodatkowa. Informacje pn-pt 9-15. (014)21-86-89.

WYDAWNICTWO zatrudni pracowników do dystrybucji Kalendarzy 1999 z rejonów Polski południowo-wschodniej. Tel. (014)22-33-64.

FIRMA poszukuje specjalistów w branży marketingu bezpośredniego. Tel. (0-14) 26-18-88, godz. (10-13)

AMPLICO LIFE: przyjmujemy do pracy kandydatów na agentów ubezpieczeniowych z Nowego Sącza i okolic. Spotkanie informacyjne 23.07.98r. godz. 18.00. Agencja Amplico Life, Nowy Sącz, ul. Kościuszki 26, tel. 444-26-66 Piotr Szczepanek, kierownik zespołu agentów

PRACOWNIKA fizycznego do robienia pustaków zatrudnię, możliwość darmowego zakwaterowania. (0-12) 267-45-80

POSZUKUJE PRACY

ADMINISTROWANIE- 090-36-32-61

KIEROWCA wszystkie kategorie, lub z kombi, lub 3t. (0-18)443-75-65, (0-14)665-33-44.

POPROWADZĘ księgowość (księga podatkowa, handlowa. Tel. (0-14)21-93-86.

PODEJMĘ każdą pracę posiadam uprawnienia budowlane. (0-14)221-639.

RENCISTKA podejmie pracę sprzedawcy w Tarnowie. Tel. (0-14)26-31-38.

STUDENTKA ekonomii -zaocznie poszukuje pracy na stałe. Tel. (0-14)22-07-58.

ZAOPIEKUJĘ się osobą starszą lub dzieckiem przedszkolnym. tel.(0-14)26-31-38.

NAUKA

ABSOLWENCI! INFORMATYKA, EKONOMIKA> Policealne Studium Zawodowe (dwuletnie). System: dzienny, wieczorowy, zaoczny. Zapisy: ZDZ Kraków, Wybickiego 3A (012)633-57-38, Dietla 38 (012)422-85-69.

ANGIELSKI, niedrogo, fachowe korepetycje (012)282-55-00

BHP szkolenia usługi. (0-14)42-26-37.

INSTRUKTOR Nauki Jazdy. Kurs Rozpoczynamy! ZDZ Kraków, Dietla 38 (012)422-85-69

JĘZYK angielski. Tel. (0-14)27-52-53.

KOSMETYKA. Policealne Studium Zawodowe (dwuletnie). „TECHNIK USŁUG KOSMETYCZNYCH”. Kursy roczne. Zapisy: ZDZ Kraków, Dietla 38, (012)422-31-02. Ilość miejsc ograniczona!!!

KOSMETYCZNE Studium Policealne (dienne i zaoczne) działające na bazie szkoły medycznej, prowadzi zapisy na nowy rok. Kraków, ul. Straszewskiego 25. Tel. (012) 421-91-49

NAUKA

KURSY KOSMETYCZNE ROCZNE. ZDZ Dietla 38 (012)422-31-02. Ilość miejsc ograniczona.

KURSY makijażu i stylizacji- promocja. Tel. (012) 655-15-28

KURS PEDAGOGICZNY dla osób szkolących uczniów. ZDZ, Dietla 38 (012)422-85-69

KURSY prawa jazdy, raty, badania, testy. Kalwaryjska 9. (012)656-53-89, 0602-362-355

LICEUM Ogólnokształcące 3-letnie Zaoczne Mgr Stefana Kwietniowskiego w Krzeszowicach, Proszowicach i Wieliczce przyjmuje kandydatów. (012) 276-50-91.

N.SĄCZ: nauka jazdy, korepetycje przed egzaminem (plac, miasto). (0-18)441-67-82.

NAUKA jazdy. (012)632-70-19

NAUKA jazdy, Karmelicka 29, -wykłady, testy, raty. (012)637-89-89.

OŚMIOKLASISTO. Chcesz zdobyć zawód fryzjera i tytuł czeladnika. Zapraszamy: Ośrodek Szkolenia Zawodowego, Nowy Sącz, ul.Sniadeckich 3, tel.442-02-85 (9-18). Ilość miejsc ograniczona.

STUDIUM: „Marketingu i Zarządzania”, Studium: Sekretarsko-Asystenckie. Karmelicka 32 (012)632-76-06

SZKOŁA Aktorska i Telewizyjna „SPOD”, Szkoła Artystycznego Projektowania Ubiory (dzienna, wieczorowa, zaoczna) Kraków, ul. Bałuckiego 9, tel. (012)266-21-11.

POLICEALNE Studium Zaoczne Mgr Stefana Kwietniowskiego w Krzeszowicach Proszowicach i Wieliczce przyjmuje kandydatów na kierunki: rachunkowość, turystyka, biurowość, informatyka. (012)276-50-91.

MOTORYZACJA
SAM. OSOBOWE
SPRZEDAŻ

126P, 650, 1993r, 36000km, czerwony, IVpakiet, garażowany, nowe opony, radio, bagażnik, hak, pokrowce, cena do uzgodnienia (012)281-65-50.

126P, 1988, silnik 94, 3600zł. (0-18)445-91-05, 443-53-26.

126P, 1994, czerwony, garażowany, I właściciel, stan bdb. (0-18) 444-90-61.

126P, 1989 pilnie sprzedam. (0-18)446-33-76.

126P, 1991, 23 tys. km, garażowany, stan idealny -sprzedam.(033)746-153.

AUDI TDI, 1993, srebrny metalik. (0-18) 444-94-52, 443-21-62.

AUDI 100 2.0 Diesel, 1979, 2.900zł. (0-18) 441-49-45.

CC-900, 1993, bordo metalik, garażowany, cena do uzgodnienia. (0-18)441-65-72.

CC-700, 1995, 45.000km, 13.800zł. (0-18)35-20-531 po 16.

CC 704 1993, 37.000km, garażowany, (0-18)442-06-46 po południu

FIAT Punto SX55 sprzedam, rok 1996, przebieg 34000. Tel. (012)271-42-43

FIAT Tempra 1,6, 1992r, 85600km, 19.000zł (012)644-48-91

FIAT Dukato 2.500D, 1989, 17.000zł, stan bdb. (0-18)471-13-17.

FIAT 125 Comb, 1980, 1100zł. Krynica, Świątńskiego 8.

„FAKRO”
PRODUCENT OKIEN DACHOWYCH

poszukuje kandydatów na stanowisko:

- **Inżyniera budowlanego** z minimum 3-letnią praktyką w wykonawstwie
- **Inżyniera** z minimum 3-letnim doświadczeniem zawodowym w produkcji
- **specjalisty marketingu** z minimum 3-letnim doświadczeniem zawodowym
- **pracownika działu eksportu** z biegłą znajomością niemieckiego

FAKRO, laureat Godła „Teraz Polska” zatrudnia ponad 800 pracowników.

Oferujemy: duże możliwości rozwoju zawodowego.

Wymagamy: wykształcenia wyższego i dyspozycyjności.

Preferujemy: wiek kandydatów do lat 40.

Oferty prosimy składać do Działu Kadr „FAKRO”

33-300 Nowy Sącz
ul.Węgierska 144A

Regionalny dystrybutor nowoczesnego systemu instalacyjnego c.o.

poszukuje:

DYSTRYBUTORÓW TERENOWYCH

(sklepy, hurtownie, firmy instalacyjne)

na terenie następujących miejscowości:

Brzesko, Jędrzejów, Miechów, Myślenice, Nowy Targ, Olkusz, Oświęcim, Rabka, Słomniki, Sucha Beskidzka, Zakopane

Zainteresowanych prosimy o kontakt pod numerem telefonu:

(0-12) 644-07-79

BASTPOL

przedsiębiorstwo zajmujące się projektowaniem i dystrybucją urządzeń i systemów grzewczych poszukuje kandydatów na stanowiska:

1. Handlowiec
Oczekujemy: wykształcenia technicznego, kreatywności i inicjatywy, obowiązkowości, umiejętności pracy w zespole, chęci do podnoszenia kwalifikacji.

2. Serwisant urządzeń grzewczych
Oczekujemy: kierunkowego wykształcenia technicznego, dyspozycyjności, umiejętności samodzielnej pracy i samodyscypliny.
Preferowana znajomość zagadnień związanych z automatyką i sterowaniem oraz uprawnienia SEP.

3. Kierownik Zakładu Usług Budowlanych
Oczekujemy: wykształcenia technicznego, uprawnień budowlanych w branży sanitarnej, kreatywności, inicjatywy, samodzielności.

OFERUJEMY:
odpowiedzialną i samodzielną pracę, kontakt z najnowszymi osiągnięciami światowej techniki, bogaty program szkoleń, wynagrodzenie odpowiednie do osiągniętych efektów.

ZAPRASZAMY:
BASTPOL Biuro Handlowe
33-300 Nowy Sącz ul.Jagiellońska 18.

POSZUKUJE PRACY

ADMINISTROWANIE- 090-36-32-61

KIEROWCA wszystkie kategorie, lub z kombi, lub 3t. (0-18)443-75-65, (0-14)665-33-44.

POPROWADZĘ księgowość (księga podatkowa, handlowa. Tel. (0-14)21-93-86.

PODEJMĘ każdą pracę posiadam uprawnienia budowlane. (0-14)221-639.

RENCISTKA podejmie pracę sprzedawcy w Tarnowie. Tel. (0-14)26-31-38.

STUDENTKA ekonomii -zaocznie poszukuje pracy na stałe. Tel. (0-14)22-07-58.

ZAOPIEKUJĘ się osobą starszą lub dzieckiem przedszkolnym. tel.(0-14)26-31-38.

NAUKA

ABSOLWENCI! INFORMATYKA, EKONOMIKA> Policealne Studium Zawodowe (dwuletnie). System: dzienny, wieczorowy, zaoczny. Zapisy: ZDZ Kraków, Wybickiego 3A (012)633-57-38, Dietla 38 (012)422-85-69.

ANGIELSKI, niedrogo, fachowe korepetycje (012)282-55-00

BHP szkolenia usługi. (0-14)42-26-37.

INSTRUKTOR Nauki Jazdy. Kurs Rozpoczynamy! ZDZ Kraków, Dietla 38 (012)422-85-69

JĘZYK angielski. Tel. (0-14)27-52-53.

KOSMETYKA. Policealne Studium Zawodowe (dwuletnie). „TECHNIK USŁUG KOSMETYCZNYCH”. Kursy roczne. Zapisy: ZDZ Kraków, Dietla 38, (012)422-31-02. Ilość miejsc ograniczona!!!

KOSMETYCZNE Studium Policealne (dienne i zaoczne) działające na bazie szkoły medycznej, prowadzi zapisy na nowy rok. Kraków, ul. Straszewskiego 25. Tel. (012) 421-91-49

FIAT

Wakacyjna promocja **Maluchy** w cenie od **11.530** nie wymagają konserwacji nadwozia.

* ilość samochodów ograniczona

AUTO-POLMOZBYT
Kraków, al. 29 Listopada 39
tel. 411-81-61, tel. kom. (0-601) 520-802

ISO 9002

FIAT 126p 650, ok.600zł, na chodzie, sprzedam. (0-18)446-33-76.

FIAT 126p, 1988 -pilnie sprzedam. Tel.(0-14)23-19-81.

FIAT 126p, 1990. Kobierzyn 53. Tel. (0-14)78-48-80.

FIAT 126p FL, 1987, 2700 zł. (0-14)74-70-86.

FIAT 126p, 1990, cena 5.000, ciemnoniebieski, hak, radiomagnetofon. (0-14)790-874.

FIAT 125p, 1986, nowe opony, kolor groszek, 3.000 zł, stan idealny. Tel.(0-14)525-281.

FIAT 126p, 1991, 23.000 km, 4.700 zł. Dębica (014)68-18-000, 0602-725-615

FIAT tipo 1,4s, 1994, srebrny metalik, 40.000 km. (014)68-62-083

FIAT 126p, 650, kolor czerwony, cena: 5.900 zł. (014)68-50-195

FIAT punto 1,1, 1994 r. prod. przebieg: 65 tys. km, srebrny metalik, pierwszy właściciel, stan idealny, cena: 19 800 zł. (014)68-58-299

FIAT 126p, 1994, stan idealny, 7000 zł. (014) 66-307-25, 0601-527-889

SPRZEDAŻ

NAJTANSZE ubezpieczenia samochodów. Tel. (012) 414-11-99

SPRZEDAMY nową 126 el, 11680 zł/szt. Cinquecento 700, 19.040 zł/szt. Tel. (012) 414-11-33.

SPRZEDAMY Fiat Sielca, cena od 28.900, CQ Van, cena 17.500 + VAT. Tel. (012) 411-30-09.

KOMIS samochodów. Tel. 0601-42-80-56

SPRZEDAMY Fiat Uno - Promocja Bonifikata 2.250 PLN. Tel. (012) 414-11-22

FORD Escort 1,4 rok 1989, 11,500 zł. Tel. (012) 267-32-52.

FORD Escort combi 83, niebieski stan idealny. 0601-473-915, (012) 422-72-35

FORD Escort, bogata wersja. (0-18) 443-30-96.

FORD Sierra Kombi, poj. 2.000 cm³, 1983, cena 4 tys. Tarnów. (0-14) 250-113.

HYUNDAI Elantra 1800, 1995 - sprzedam możliwość rat. Tel. (0-14) 42-17-78.

HYUNDAI Accent, 1996, automaat, wyposażenie, cena 23.500. (0-14) 267-248.

ŁADA, poj.1200, czerwona, stan licznika 86 tys. km, 2.500 zł - sprzedam. Tel. (0-14) 24-11-49 lub (0-14) 41-54-35.

MAZDA 323, 16V Sedan, 1994, 65.000 km, bordo metalik, S.WS.CZ, R, cena do uzgodnienia. (0-14) 42-46-81.

MERCEDES 190 E, rok 85, białe tablice, ABS, centr. zamek, szyberdach, alufelgi, biały kolor. (012) 411-27-54, 0601-46-76-32.

MERCEDES W-123 200D, 1984, stan bdb, lub zamienię na tańszy. 0/603-224-661.

MOTORYZACYJNA informacja AUTO- NOWOSCI, samochody komisowe. (012) 634-50-52, 633-22-22 wew. 68

NYS 9-osobowa, 1988 r prod. Kapitałny remont. Bochnia, ul. Partyzantów (koszary) do 18, ul. św. Leonarda 12/7. (014) 61-111-29 po 20.

ODNAWIANIE powłoki lakierniczej, polerowanie, czyszczenie tapicerki, mycie silnika. (012) 655-33-92

OLTCIT Club 11 RL, 110 ccm, 1992, 68.000 km, srebrny metalik, 5.500 zł. (014) 68-66-052

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAŻ

PEUGEOT 405, 1989 - sprzedam. Tel. (0-14) 42-67-703.

PILNIE sprzedam CC 700 rok 1997. Tel. (012) 649-34-13, 090-36-15-16

PORSCHE 924, 1980, stan idealny, sprzedam. 0602-609-454, 0602-18-18-38

POLONEZ Caro 1600, 1995, cena: 12.500 zł, AA, BS, CZ, +gaz, zielony (0602) 78-66-99.

POLONEZ ATU 1.6 GLi, 1996, stan bdb, garażowany, dodatki. (0-18) 441-51-18.

POLONEZ Caro 1993/94 radiodetektor, hak, alufelgi, elektryczne szyby, oznakowany, garażowany, szerokie zawieszenie, podszycie plastikowe, regulacja pasów i kierownicy. Stan idealny, cena do uzgodnienia, 11.000zł. (0-18) 445-63-50

POLONEZ 1,6, czerwony, 1992, Fiat 125p, orzech, 1985. Tel. (0-14) 45-75-10.

POLONEZ Truck 1,6, 1993, przedłużony, hak - pilnie. Tel. (0-14) 21-13-55.

POLONEZ 1,5 FSO 1988, czerwony, cena do uzgodnienia. (0-14) 74-22-92.

POLONEZ 1500, 1980, cena 1.000 zł. (0-14) 784-671.

POLONEZ caro, 1,6, kolor: wiśnia, 1994 r prod. Przebieg: 50 tys. km, blokada skrzyni biegów, oszpalerowany, oznakowany. Tel. (014) 68-51-292 po godz. 17

POLONEZ TRUCK 1,9D, 1995, 67.000 km, 1-właściciel. Tel. (014) 6817-463 po godz. 14

PUNTO 75SX, 1995, 30.000km, biały, autoalarm, 3-drzwiowy. (0-18) 44-13-974.

RENAULT 21, 1986, 1,7 cm³, 110 tys. km, szary metalik, serwisowany, cena do uzgodnienia. (0-14) 25-13-77.

Na wakacje nowym samochodem?

RENAULT SCENIC I CLASSIC OD RĘKI!

Duży wybór oferuje
Janusz Lisowski -
Koncesjoner Renault
Kraków

al. Powstańców Śląskich 24
tel. 656-41-11, 423-61-31
Wieliczka
ul. Niepołomska 26d
tel. 278-50-51

RENAULT 19, 1,4, 1993, 1 właściciel, przyciepa kempingowa N126. (0-14) 23-18-47.

SKODA 105S, 1981, karoseria 120, po remoncie: silnik, zawieszenie. (0-18) 446-63-43.

SKODA Favorit, 1994, stan bardzo dobry, 50 tys. km. (0-14) 66-57-719.

SKODA Favorit, 1989, cena 8.700-sprzedam. (0-14) 746-283.

SPRZEDAM trabanta 600, stan idealny -89 rok. Tel. (012) 267-20-44. Kraków.

SPRZEDAM Ford Escort 1,6D, 1985 (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012) 271-47-24

KUPNO

ŁADĘ 2107 lub Samarę kupię (012) 274-18-10

POLONEZA Caro 94/95 kupię (012) 274-18-10

SKODĘ Favoritkę kupię (012) 274-18-10

ZDECYDOWANIE kupię auto rozbite- uszkodzone. Tel. (012) 656-06-64

WYNAJEM

TARNÓW Wypożyczalnia Samochodów, ul. Szkotnik 37. Tel. 22-07-55.

MOTOCYKLE

SPRZEDAŻ

KAWASAKI EX500, sprzedam, rok prod.1993. Tel.(012)271-42-43

MOTOCYKL Suzuki -sprzedam. tel. (0-14) 784-849, wieczorem.

MOTOR suzuki- najnowszy model 98- sprzedam okazjynie. Tanio. Atrakcyjny wygląd, tel. (018) 27-508-98 lub 090-38-35-38

INNE POJAZDY

SPRZEDAŻ

C-328, C-330 -T-25A, C-360 3P C-360, Ferguson 255, plugi, radła, sprzęty. Wastag Bronisław, Librantowa, poczt. N.Sącz. (0-18) 441-79-52.

C-330, 1987, prasę do słomy PNZ-1, bezkę asenizacyjną 3000L, rozrzutnik obornika dwuosioowy. Z. Kupiec, Dąbrowa Tarnowska, ul. Gruszowska 68.

CIĄGNIK SAM-15 z podnośnikiem, dwunapedowy, podspółny UAZ. Nawojowa (0-18) 445-74-25.

CIĄGNIK C-330, stan dobry, 1340 MTh. Pierwszy 41, tel. (0-14) 45-24-01.

CIĄGŁA sprzedaż na raty ciągników rolniczych, prasy, przyczepy 1-2-osiowe z kiprem, ładowacze, rozrzutniki, kosiarki, kombajny, kopaczki oraz inne maszyny rolnicze. Michniak K. Łapczyca 33 tel. (014) 61-275-48

CIĄGNIK C360 3p, 1989- sprzedam. (018) 33-25-018

CIĄGNIK SAM, z silnikiem C-28 cena do uzgodnienia- sprzedam

17 lipca 1998 r.

SPRZEDAŻ

TARNÓW! Dom wolno stojący 220 m², 95% wykonany, w ładnej dzielnicy, 800 zł/m², działka 5 arów. (0-14)217-859.

TARNÓW. Dom, działka 1990 m². Tel. (0-601)815-00-89.

TARNÓW, ul. Romanowicza. Dom 150 m², nowy. (0-14)26-16-40.

TARNÓW, os. Lwowska-Południe. Rozpoczęta budowa: pełne podpiwniczenie, parter 106 m², zakończony stropem. tel. (0-14)221-648.

TARNÓW. Dom dwurodzinny -sprzedam. Tel. (0-14)25-12-20, (0-14)25-04-71.

ZAKOPANE -sprzedam dom. Tel. (018)20-66-752

ZBYLITOWSKA GÓRA! Dom stan surowy zamknięty -sprzedam. (0-14)22-49-55.

KUPNO

KUPIĆ dom lub kamienicę do remontu bez pośredników (012)658-07-35

N.SĄCZ: zdecydowanie kupić dom do remontu lub do wykończenia. (0-18)262-29-07.

WYNAJEM

POSZUKUJĘ do wynajęcia domu, segmentu w Nowym Sączu (0602)713-457.

ZAMIANA

ZAMIENIĘ na mieszkanie w Krakowie, sprzedam nowy dom Krzeszowice (012)282-55-00

DZIAŁKI

SPRZEDAŻ

BOGUMIŁOWICE, Tarnowskie. Działkę budowlaną uzbrojoną -sprzedam. tel. (0-17)346-20, po 20.

BRZESKO- Stawowa 10. Działki, dom stan surowy, otwarty, Nowy Targ. (018)26-645-12

CHELMIEC koło Nowego Sącza działki budowlane 8 arów i 30 arów. Sprzedam. (014) 68-60-420

DĘBICA -Grabiny. Działki uzbrojone przy drodze, blisko stacja PKP, szkoła, kościół, ośrodek wypoczynkowy w Straszynie. (0-14)670-20-21, wew.396, wieczorem.

DĘBICA - Zawierzbie: działka budowlana, 10 arów, uzbrojona. Tel. (014)67-79-114

DZIAŁKĘ budowlaną uzbrojoną wraz z materiałem, okolice Brzeska- sprzedam. (014)686-00-65

DZIAŁKĘ budowlaną 10a sprzedam. Chelmiec, ul.Swierkowa 8.

DZIAŁKA budowlana, pow. 32 ary w Dębicy. (014)6760-667, 6778-165

DZIAŁKA budowlana pow. 78 arów w Chotowej. (014)6760-667, 6778-165

DZIAŁKA budowlana, pow. 50 arów w Dębicy. (014)6760-667, 6778-165

DZIAŁKA budowlana 5,78 a z fundamentami w Nagawczynie. (014)6760-667, 6778-165

DZIAŁKA budowlana pow. 1,5 ha w Straszynie. (014)6760-667, 6778-165

GAJ 9km od Krakowa: 41a przy zakopiance (13a budowlane). (0-18) 471-57-84, 471-29-94.

GÓRA Motyczna k/ Dębicy: gospodarstwo rolne wraz z budynkami gospodarskimi+ dom mieszkalny, sad na działce 2 ha. Tel. (014)68-16-592

ŁĘKI DOLNE- Wierzchowina 274- gospodarstwo rolne 5ha (w tym 1ha lasu)+ dom i zabudowania gospodarcze z narzędziami rolniczymi

ŁUKOWICA: 83a budowlane, 25.000zł. (0-18) 445-87-48.

N.SĄCZ, os.Gorzaków: budowlane 13a. (0-18)442-03-98 dom, 443-85-13 praca.

SPRZEDAŻ

N.SĄCZ: działka budowlana uzbrojona ogrodzona 18a, ul.Tarnowska: działka z domem. Męcina: działka 37a. Pośrednictwo (0-18)443-58-58, 0-602-81-24-54.

N.SĄCZ: plac w centrum (al.Wolności) do wydzierżawienia. (0-18)443-65-55.

NIERUCHOMOŚĆ rolną pow. 1300 m² przy drodze głównej na trasie Zakliczyn-Gromnik. Teren przeznaczony pod lokalizację usług, przy drodze możliwość budowy budynków mieszkalnych -sprzedam. tel. (0-14)524-331.

NOWY SĄCZ Wielopole: działkę budowlaną-usługową 35a. (0-18)443-21-04.

NOWY SĄCZ, Zdrojowa, 8arów, prąd, gaz, piękny widok, 20.000zł. „Mediator” (0-18)442-23-81

NOWY SĄCZ, Nawojowska, 8arów, pełne uzbrojenie, zab. szeregowa, 4.000zł./ar „Mediator” (0-18)442-23-81

PIĘKNA okolica górską- 146a w tym 2 działki budowlane po 10a- geodezyjnie wydzielone-sprzedam, Szczyrzyc- Janowice 154- przy szosie, gaz, prąd.(018)331-04-32

RYGLICE. Działka budowlana, cena do uzgodnienia. Tel. (0-14)26-00-23.

SPRZEDAM tanio działkę budowlaną, uzbrojoną w Kozmicach Wielkich (012)271-10-11

SPRZEDAM atrakcyjną działkę budowlaną 96ar, lub inne działki 50m od J.Roznowskiego, częściowo uzbrojona. Lipie 36 Gródek n/Dunajcem.

SPRZEDAM działkę 4,5 a z domkiem w Zabierzowie. Cena 33.000 zł. (012)648-39-85

STOBIERNA k/Dębicy- gospodarstwo rolne wraz z zabudowaniami. (014)68-12-267, 68-15-648

SZYŃWALD -Kąty. Grunt 2 ha sprzedam na rekreację. (0-14)26-96-13.

ŚWIEBODZIN. Działka budowlana 18a -sprzedam. tel. (0-14)79-88-94.

TARNÓW -Zbylitowska Góra! Działka budowlana 11a, uzbrojona. (014)68-17-080.

TARNÓW. Parcele budowlaną -sprzedam. tel. (0-14)251-220, (0-14)250-471.

WIELOGŁOWY k/N.Sącza: pole 1,27ha (80a lasu) tanio. (0-18)441-85-18 po 18.

WOLA Rzędzińska. Działkę budowlaną 22 a, rekreacyjno-rolne: 1,11 ha, 26 a. (0-14)21-51-69.

SPRZEDAM działkę o pow. 56 arów w całości lub połowę, w tym 28 arów budowlane w Zabierzowie. (0-12) 285-12-13

KUPNO

KRAKÓW i okolice. Działkę budowlaną -kupię. (0-14)68-47-612.

KUPIĘ gospodarstwo rolne w rejonie N.Sącza lub Grybowa. (0-13) 463-43-56.

GARAŻE

SPRZEDAŻ

BRAMY garażowe uchylane: produkcja i sprzedaż- automatyczne wyciągarki do bram „BOSCH”: STEP- MET Łęki Górne tel. (014)67-25-016, 67-25-260

GARAŻ blaszak (012)266-02-38

GARAŻE, wiaty, kioski, ogrodzenia. N.Sącz, Bielowicka 35, 0/601-49-53-33.

GARAŻE blaszaki – drzwi uchylne, niskie ceny. (0-14) 790-912, kom. (0-602) 792-375.

GARAŻE blaszaki, kioski, wiaty. Taniej niż myślisz, rabaty, transport gratis. 012/412-64-65, 090-314-885

GARAŻE blaszaki- 1150 zł. Najtaniej w kraju! Transport, montaż- gratis. 012/654-37-41

SPRZEDAŻ

PROMOCJA 1.250.000 ocynkowane wymiar (3x5) garaże, wiaty, usługi ślusarskie, najtaniej w Polsce. (018)332-10-52, (012)655-17-29, 090-38-98-58

TARNÓW, ul. Rolnicza-garaż, 14.000 zł. (0-14) 23-18-80.

TARNÓW, okolice dworca PKP. Garaż murowany -sprzedam. Tel. (0-14)24-05-97.

KUPNO

N.SĄCZ ok.Millenium: kupię garaż. (0-18) 443-51-66.

LOKALE

SPRZEDAŻ

KIOSK handlowy składak UNO 25m² bez lokalizacji. (0-18)441-44-53 (8-18).

ATRAKCYJNA CENA!

DO SPRZEDANIA NA PODHALU:

Była fabryka mebli,

z halą o pow. 1000 m², z zapleczem 450 m²

z możliwością kupna maszyn

do produkcji z drewna

Blisze informacje: Dział Rozwoju, tel. (0-12) 649-90-90, fax (0-12) 649-65-66 lub tel. (090) 39-37-68, (0-601) 26-30-71

KURNIK pow. 2 x 1000 m² w gm. Radomyśl Wielki. Wiadomość:(0-17)58-52-411.

N.SĄCZ: blaszak handlowy ul.Dojazdowa 3 plac targowy (media). (0-18)441-44-53 (8-18).

N.SĄCZ: odstąpię miejsce na antresoli na

Dworcu PKP. (071)329-98-96, 0/601-71-98-96.

PAWILON handlowy- Nowy Kleparz-

sprzedam. Tel. (012)412-50-45.

PILNIE sprzedam sklep przewoźny z pełnym wyposażeniem, cena do uzgodnienia. Tylmanowa 414. Tel. (018)6-251-26

SPRZEDAM sklep obuwniczy. Tel. (012)413-20-60, 090-68-70-75

SPRZEDAM pakamerę budowlaną. Stanisław Śmierciak (0-18)441-41-13.

TARNÓW, ul. Westerplatte. Lokal handlowo-usługowy w budowie, cena do uzgodnienia -sprzedam. Tel. (0-14)24-09-82.

KUPNO

KUPIĘ halę min. 500m². (0-18)442-88-89 po 20.

KUPIĘ- wynajmę budynek z możliwością

adaptacji na magazyn w Nowym Sączu tel. 090-307-344

WYNAJEM

BIUROWO-HANDLOWY lokal 20m² centrum N.Sącza do wynajęcia. (0-18)337-33-11.

BOCHNIA koło dworca PKP- lokal o powierzchni 50m² do wynajęcia na cele usługowe, biurowe, gabinet. (014)61-251-06

BOCHNIA- centrum, atrakcyjne stoiska handlowe do wynajęcia. (014)61-248-11 po 18.

DĄBROWA Tarnowska. Budynek gospodarcze do wynajęcia. (0-14)42-21-70.

DO wynajęcia 100 m² na pracownię, rzemiosło. (012)267-41-20.

DO wynajęcia sklep 40 m², Ruczaj lub sprzedam. 603-22-32-54.

WYNAJEM

FIRMA wydzierżawi pokoje biurowe. tel. (0-14)22-06-01, 21-67-12.

FIRMA Handlowa poszukuje magazynu ok. 400 m², min. 4,5 m wysokości, utwardzone podłoże, podjazd dla TIR-ów, dobry dojazd. Tel. (012)643-04-75

GORLICE: poszukuję lokalu handlowego 50m². (0-18)443-69-35.

HALE 4500 m² – Kraków – wydzierżawimy. Tel. (012) 653-20-05, fax (012) 421-08-47

KIOSK gastronomiczny ul. Kurniki do wynajęcia lub odstąpienia. (012)637-02-26

LOKAL handlowo-usługowy 70-120 m² (Grodzka, Floriańska, Szewska) PRIN (061) 831-16-47

N.SĄCZ, lokal pow.60m², na działalność gospodarczą -600zł. (0-18)443-86-98.

N.SĄCZ -centrum, biurowo -handlowy, 200m², z własnym parkingiem -do wynajęcia (0602) 78-49-05, (0601)50-81-21.

N.SĄCZ: poszukuję lokali handlowych w centrum. (018)442-89-19, 0/602-520-871.

N. SĄCZ, S. Wyszyńskiego 1: do wynajęcia lokal użytkowy 3-pokojowy 77m² + wc. (0-18) 441-33-15 (8-9, po 21).

N.SĄCZ: 70m² na każdą działalność do wynajęcia. (0-18)443-92-83 po 14.

N.SĄCZ: do wynajęcia funkcjonujący sklep spożywczy ok. 90m² lub inne propozycje. 0/601-53-24-53 po 20.

SZCZAWNICA

POSZUKUJĘ

DUŻEGO LOKALU

NA SKŁEP PRZEMYSŁOWY

w Szczawnicy lub Krościenku

Kraków (0-12) 276-20-56 wieczorem

NOWY SĄCZ, centrum, piętro handlowe, do wykończenia, 105m², 35zł./m²/miesiąc, odliczenie „Mediator” (0-18)442-23-81

WYDZIERŻAWIĘ HALE

w Niepołomicach

ogrzewana, 500 m² + część biurowo-socjalna, telefony, komputery, wózek widłowy, system alarmowy, 380V, woda, 1800 m² plac manewrowy, utwardzony, ogrodzony, wjazd z obwodnicy.

Wiadomość: (0-12) 281-32-38, (0-601) 535-070

NOWY SĄCZ, Gorzków obiekt handlowo-usługowy, 600m², 8.000zł. + VAT „Mediator” (0-18) 442-23-81

NOWY SĄCZ, centrum 230m², piętrowy obiekt handlowy, nowy 48zł./m², „Mediator” (0-18) 442-23-81

NOWY SĄCZ, centrum, lokal biurowy, 16m², parter, umeblowany, 400zł./miesięcznie „Mediator” (0-18)442-23-81

POSZUKUJĘ lokalu handlowego przy drodze wylotowej w Nowym Sączu. (012) 649-34-13

WYNAJEM

POWAŻNA firma poszukuje lokalu w centrum Nowego Sącza. (0-12)414-26-00, 0/601-441-379.

POSZUKUJĘ do wynajęcia garsoniery lub mieszkania 1-pokojowego w Nowym Sączu (0-18)441-14-28.

TARNÓW, Wałowa 3. Powierzchnia handlowa do wynajęcia. (0-14)21-18-87, (0601)484-124.

„CHEMOBUDOWA - KRAKÓW”

KZB Nowy Sącz

ul. Wiśniowieckiego 129

WYDZIERŻAWI

POMIESZCZENIA

• bufetu o pow. 92 m²

• biurowe o pow. 55 m²

Tel. (0-18) 442-77-90 do 91

POSZUKUJĘ lokalu 30 m² w Bochni blisko osiedla. (0-14) 790-601, wieczorem

DLA DOMU

WYPOSAŻENIE

SPRZEDAŻ

TAPETY

WAKACYJNA

OBNIŻKA CEN

w sklepach "POLAMI"

ul. Królewska 51

ul. Lwowska 26

SPRZEDAŻ RATALNA

BOJLER 120 l, nowy, amerykański. (0-14)415-103, po 21.

GRZEJNIKI aluminiowe gwiazdy, piec węglowy c.o. – tanio sprzedam. Tel. (0-14) 66-58-779.

KOMORA mroźnicza, tarczyn (25C) 4,12 x 2,20 x 2,20, objętość 14,2 m³. Tel. (018) 20-133-66

NARÓŻNIKI kuchenne, wymierzamy, dowozimy, biurka, garderoby, komody, ścianki kuchenne. 0/90-379-841.

STOŁY: rozkręcane o wymiarach 250x150cm (300zł), 144x122 (200), dwupoziomowe. (0-18)443-86-98.

WANNE, brodzik-żelizne, junkers gazowy, boazerie sosnową. Tel. (0-14)66-58-779.

WYPOCZYNEK skórzany na spodzie dębowym. Krynica tel.0/602-49-02-16.

WYPOSAŻENIE siłowni. (0-18) 444-70-29 po 15.

WYPOSAŻENIE sklepu spożywczego, lady chłodnicze, wagi elektroniczne, zamrażarka, krajalnica, piekarnik, pojemniki. 0/601-53-24-53 po 20.

USŁUGI

ALARMY, domofony, profesjonalnie 0601-50-67-83

ALARMY, telewizja przemysłowa, urządzenia sterownicze bram, zamki Gerda, autoalarmy, wideodomofony, domofony. Montaż, serwis, F.VAT. Czes-Pol, Nowy S

SPRZEDAŻ

OKNA, drzwi nowe i wymontowane -tanio. Tarnów, tel. (0-14)267-321.

OKAZJA. Okna, drzwi z Włoszczyce z bonifikatą 10% do 31 lipca. HUSP „Leliwa” Tarnów, Konopnickiej 6 pon.-ptk. godz. 8.00-16.00, sobota 9.00-13.00. Tel. (0-14)22-06-01.

PARKIET producent. Tel. (0-85)675-36-62.

PAKAMERY, kontenery biurowe, garaże, altanki. 012/644-62-97

PLYTY drogowe. 012/644-62-97

PO cenach produkcyjnych: parapety, schody lastrikowe, marmurowo -lastrikowe, marmurowe i granitowe, grys, cement i wapno, terabona. Nowy Sącz, ul.Obłazy 2 (0-18)441-67-64.

PUSTAKI wapienno-żużlowe, okazjna cena. (0-18) 440-26-47.

PUSTAKI gruzowe, betonowe, żużlowe, kregi: fi 800, fi 400, płytki chodnikowe, obrzeża trawnikowe. (0-14)79-21-91, (0-14)78-43-81, po 20. Baza RSP „Wolanka” Wola Rzędzińska 252.

SIDING USA Panele podłogowe produkcja niemiecka. Hurtownia, promocja, raty (012) 266-93-32 wew.39

SIATKI ogrodzeniowe, rodzaje, wysokości wg. potrzeb. Producent. (0-14)26-81-35.

SŁUPKI ogrodzeniowe z rur grubościennych, dowolne długości -tanio. Tel. (0-14)330-355.

SPRZEDAM stemple budowlane dług. 3.30 sztuk 200 (018)26-81-110

SPRZEDAM blachę trapezową nową, ładne okna skrzynkowe nowe. Tel.(012)657-35-46

SPRZEDAM starą dachówkę symboliczną kwota, sprzedam piec kaflowy. Tel. (012)657-35-46

STOLARKĘ okienną z modrzewia, używana - sprzedam. Tel. (0-14)45-75-35.

SUCHE foszty sosnowe, podkłady. (0-18) 441-79-47.

UBIARKI do bruku o wadze 630, 320, 200, 180 kg, agregat do tynku gipsowego - sprzedam. Cudek Zbigniew, Szczepiec 137, tel. (018) 332-13-75 wew. 105

UKŁADANIE kostki brukowej, flizowanie. Gwarancja, szybko, solidnie. Tel. (0-14)784-384, wieczorem.

KUPNO

DESKI lipowe suche kupię. (0-18) 443-72-17.

USŁUGI

A „EKO-BEM” - adaptacje, remonty - flizowanie, hydraulika, sufity podwieszane, malowanie, gładź, tapetowanie, panele, boazeria, suchy tynk, ścianki działowe -referencje. 012/647-55-67

ADAPTACJA, gipsy, malowanie, flizy, cyklino- wanie. 0/603-168-933.

ADAPTACJE, kompleksowe remonty mieszkań i lokali użytkowych 0602-68-60-97, (012) 270-18-08

ADAPTACJE, kompleksowe remonty mieszkań, lokali użytkowych. 0501-132-808, 0602-68-60-97, 012/2701-808, 012/415-76-73

BRUKARSTWO solidnie, tanio tel/fax (012)429-32-57

BRUKOWANIE (012) 636-11-39, (012)419-23-97

BRUKARSTWO, kamień naturalny, tanio, solidnie. Tel. 0602-798-492

BRUKARSTWO, VAT. 012/644-07-69, 0602-789-712

C. A. Cyklinowanie, układanie. Sprzedaż parkietu. Gwarancja (012)636-63-51

USŁUGI

BUDUJEMY wszystko pod klucz, również wykończenia. Szybko, tanio, fachowo. (0-18) 445-87-42.

CIESIELSTWO, dekarstwo, kompleksowe wykonawstwo szkieletów i pokryć dachowych. (0-14)746-452.

F. Efektowne łazienki - flizowanie, hydraulika, sufity podwieszane, generalne remonty - referencje. 012/647-55-67

FILIX flizowanie, tapetowanie, malowanie, renowacja wnętrz (012)2818-935

FIRMA Remontowo-Budowlana, poleca: tynki usługi -9zł, ocieplenia 30zł, suche tynki, budowy kompleksowe (0-18)441-71-26.

FIRMA „Jaro”. Brukarstwo: wjazdy, chodniki. (0-18) 443-98-81.

FIRMA Usługowo-Handlowa „JAPÓ-POL” - kompleksowa budowa domów, budownictwo szkieletowe: system kanadyjski i „Sunday”, adaptacja strychów i poddaszy, montaż okien dachowych. Tel. (014)68-17-011

FLIZOWANIE, regipsy, usługi ogólnobudowlane, praktyka na Zachodzie. (0-18)441-19-88, 0-601-50-51-03.

HYDRAULIK - naprawa piecyków gazowych, wszelkie usługi instalacyjne, rachunki. Mazur (012) 633-81-82

INSTALACJE elektryczne, odgromowe, przyłącza, remonty, pomiary, naprawy. (012)283-63-59

KOSTKA brukowa- brukowanie i transport (012)415-67-24

KOMPLEKSOWE ocieplenie metodą lekką - mokra. N.Sącz, Narutowicza 3, (0-18) 444-15-28, 0/90-310-024.

KOWALSTWO artystyczne. Wykonam bramy, ogrodzenia, meble kute z metalu typu ławy, świeczniki itp. Paweł Obrzud Obidza 251, (0-18) 44-47-113.

KOSTKA brukowa: profesjonalne układanie, sprzedaż atestowanych materiałów brukarskich. „PLAKO”, Tarnów, Kochanowskiego 41, (014)21-27-62 (8 -16); (014)23-10-47 po 17.

KOSZENIE trawników, ekspresowo, tanio, solidnie. Faktury VAT. Tel. (014)26-83-78, (0-602)447-816.

MALOWANIE, TAPETOWANIE, renowacja stolarki okiennej, gładź gipsowa, kasetony. (012) 423-75-63

MALOWANIE, gładź, opalanie stolarki budowlanej (012)267-47-83 po 19.00

MALOWANIE natryskowe wnętrz (baranek, kolory), VAT. (0-18)443-93-76.

MALOWANIE dachów, krycie papą termozgrzewalną, konserwacja papy -VAT. Tarnów, (014)22-28-32.

MALOWANIE, tapetowanie, flizowanie. 012/647-20-68, 0603-212-458

MONTAŻ wkładów kominowych kwasoodpornych nierdzewnych, kominy wolno stojące. (0-14)23-21-87, (0-14)21-46-83.

OGRZEWANIE nadmuchiwo dużych kubatur, klimatyzacja, instalacje miedziane. Tarnów, tel. (090)33-08-59.

USŁUGI

MONTAŻ paneli PCV Deceuninck na balkonach oraz paneli wewnętrznych ściennych i podłogowych. tel. (0-14)26-90-92, (0-601) 526-078.

OCIEPLANIE domów wtryskowe. (041) 311-70-34, (0-14)23-27-66.

OCIEPLANIE wtryskowe domów (047) 514-687.

ORLITA®
GENERALNY DYSTRYBUTOR FIRM
heraal BECKER Helios J+M

ROLETY
ZEWNIĘTRZNE I TEKSTYLNE

ŻALUZJE
POZIOME, PIONOWE

BRAMY
ZWIJANE

SIATKI
PRZECIWIWSEKTOWE

MARKIZY
KOSZOWE I TARASOWE

PARAPETY
ALUMINIOWE ZEWNIĘTRZNE

PRODUKCJA • HURT ELEMENTÓW • MONTAŻ

Kraków, ul. Puskarska 7
tel./fax 269 01 39, 269 01 80
Kraków, ul. Chelmońskiego 11a
tel. 636 12 73, tel./fax 637 80 85

OSUSZANIE, odgrzybianie budynków. Termoiniekcja tel./fax (0-18)26-79-022.

OSUSZANIE budynków, izolacja pozioma wykonana metodą cięcia, długoletnie gwarancje. (0-14)24-20-26.

PARKIET tanio. Usługi. Gwarancja (012)636-63-51

PARKIET: układanie, szlifowanie, lakierowanie (maszyny bezpyłowe), flizy. (0-18)262-42-74, 446-13-41.

PARKIET (maszyny bezpyłowe), panele podłogowe (montaż), flizy. (0-18)262-42-74, 446-13-41.

PARKIETY, płytki, suche tynki, panele ściennie i podłogowe. Szybko, tanio i solidnie! 0602 517-677.

PARKIETI Produkcja i sprzedaż z materiałów własnych i powierzonych. (014)66-318-90

PEŁNE remonty, budowy od A do Z, konkurencyjne ceny, pełna gwarancja. Tel. 090-659-717

POKRYWANIE blachą, papą, malowanie dachów. Tel. (014)21-42-46.

PROFESJONALNE malowanie dachów i elewacji, prace wysokościowe. Tel. (012)429-24-28

PRODUCENT oferuje siatki ogrodzeniowe, segmenty, kompletne systemy ogrodzeniowe. Bobowa, tel.(0-18)351-18-11/196.

PROFESJONALNE układanie kostki brukowej, suchych tynków (0-18)444-95-84; 444-91-15.

PRODUKCJA podłóg, boazerii, obiciówki zewnętrznej. Tel. (018) 26-574-70

PROFESJONALNE układanie kostki brukowej (018) 332-52-29

USŁUGI

REGIPS, flizy, malowanie, gładź, panele, ocieplanie. (0-18)44-26-477.

REMONTY, wykończenia, regipsy, panele, malowanie, ocieplanie, flizy, gładź. (0-18) 444-24-45.

REMONTY, flizowanie. Faktury VAT. (0-14)68-60-466.

SIDING, PANELE PCV, kamień elewacyjny. Hurtownia- sprzedaż- montaż (012) 267-60-02

SPECJALIZACJA -siding, panele, wnętrza i elewacje -praktyka w Niemczech (0-18)442-37-44.

STYROSUPREMA, suprema, najtaniej kupisz u producenta. Wołowice/k Krakowa (012)27-02-354

STOLARNIA poleca: meble z litego drewna, drzwi, schody, zabudowy. (012)267-06-57

STUDNIE wiercone oraz lokalizacja cieków wodnych. (0-14)665-36-51, Zakliczyn nad Dunajcem.

SUCHE tynki, profesjonalny montaż, gładź szpachlowa, malowanie, tapetowanie (0-18) 441-50-89, 444-29-36

SUCHE tynki, gładź, panele, wylewki, kompleksowe wykończenie, tel. (014)66-58-079, 0603-224-809

SZTACHERY. (014)79-14-95.

TAPICERKI, zabezpieczenia drzwi. (012)421-83-06

TRANSPORT kontenerami, gruz, śmieci (012) 658-28-33, 090-37-33-00

TYNKI gipsowe, system niemiecki -agregat. (0-18)444-70-80 lub 444-70-97.

TYNKI tradycyjne, tynki, flizowanie, malowanie, kominki -tanio, solidnie. (0-14)26-76-61.

TYNKI, wylewki. 012/643-04-22, 0602-789-712

UKŁADANIE parkietu: schody, balustrady produkcja- montaż. (018)443-95-78, 0602-467-125

USŁUGI dekarские, papy termozgrzewalne, blacharka budowlana. Tel. (018)33-14-150, (018)33-14-170

USŁUGI malarskie, malowanie dachów, mieszkań, elewacji, regipsy, Tel. (018)33-14-150, (018)33-14-170

WODA -kan -c.o., gaz, nowej generacji. Faktury VAT. Tel. (0-14)78-49-36 lub (0-14)78-40-24.

WYKONUJE tynki wewnętrzne, elewacje wylewki. (0-14)686-18-78, po 19.30.

WYRÓB sztachet- montaż, opakowanie drewniane podszubitki. Tel. (018)27-719-66

ZAKŁAD Blacharski wykonuje pokrycia dachowe oraz ciesielkę. Tel. (0-14)273-058, wieczorem.

ŻALUZJE, markizy, rolety -produkcja, usługi. Tarnów, Strusińska 10. (0-14)21-50-98, (0-14)26-46-30.

NARZĘDZIA - MASZyny
SPRZEDAŻ

AGREGAT tynkarski z częściami zapasowymi. (0-18) 443-93-54.

AGREGAT prądotwórczy, 1-fazowy, moc do 2.5 kw, cena do uzgodnienia. Tel. (018)26-754-37

BETONIARKĘ BWE 400, cena: 700 zł. (014) 61-292-48, (014)68-56-718

GRUBOŚCIÓWKĘ 400 mm -sprzedam. tel. (0-14)74-30-10, po 16.

KOMBAJN zbożowy „Kola”, 2,5m. (0-14) 684-52-07.

KOMBAJN Ferguson -sprzedam. Łęki Dolne 3a, tel. (0-14)67-25-042.

KOMBAJN zbożowy Claas Corsar -sprzedam. Gromnik, ul. gen. Andersa 4. Tel. (0-14)66-53-741, wew. 486 lub (0-14)52-50-89, wew. 486.

KOMBAJN zbożowy, prasy do słomy, zachodnie, duży wybór. (034) 62-86-81, 0-34) 27-41-51, (0-36) 435-50-63, (0-33) 75-45-06.

KONSERWATOR lodów galkowych. 0601-48-01-92

KROŚNO tkackie pionowe szer. 1,50 sprzedam, (0-18)442-75-49

MASZYNĘ do szycia „Minerva”. (0-18) 442-77-22.

OVERLOCKI
DOMOWE I PRZEMYSŁOWE

- stębnówki
- urządzenia prasownicze
- noże krojące, igły, części
- maszyny wieloczynnościowe

MEGA - SKLEP (0-12) 656-34-65
Kraków-Podgórze
ul. Limanowskiego 52

MASZYNĘ do dachów, mechaniczny, posuw, wysuw piły 35cm oraz 18m szyn, 3.600 zł. (014)6866-052

SPRZEDAŻ

MŁOCARNIE z prasą, snopowiązałką, przyczepkę jednoosiową -tanio sprzedam. tel. (0-14)744-130.

MŁOCARNIE z czyszczeniem, silnikiem oraz pszczoły, ule wielkopolskie nowe. Tel.(0-14) 79-14-92.

MŁOCKARNIE 4, przewracarkę i grabiarkę oraz koparkę konną- sprzedam. Wiadomość: Gierczyce 48, koło kościoła

PRASA do słomy Z-224, grudzień 1996, prawie nowa. (0-14)684-52-07 wieczorem.

URZĄDZENIA sterowane pilotem do bram ogrodzeniowych przesuwanych, garażowych uchylnych, ogrodzeniowych dwuskrzydłowych. Dostawa i montaż. Tel. (090)69-56-56.

WÓZKI widłowe 1,6-2,5t udźwig, Diesel, niemieckie. (0-18) 445-70-04.

USŁUGI

NAPRAWA pieców gazowych, wymiana, usługi hydrauliczne, wodne, kanalizacyjne. 012/419-22-63

USŁUGI tokarskie. (0-12) 425-95-00 wew. 170 (dzwonić od poniedziałku do piątku 7.00-15.00)

RTV, AGD, FOTO

SPRZEDAŻ

GSM aktywacje PLUSA, ERY najtaniej , Kraków, Tarnów. Tel. 0602-26-36-53

KAMERY video Hitachi. Tel. (0-14)24-16-78.

PILNIE sprzedam wieżę Technics +głośniki (0-18)442-06-78 po 16.

TELEFON bezprzewodowy „Panasonic” na gwarancji. (0-18) 440-26-29.

USŁUGI

NAPRAWA domowa RTV- video, dojazd gratis (012)285-92-75

NAPRAWA sprzętu AGD- pralek, lodówek. 012/412-89-56

NAPRAWA lodówek, zamrażarek. Zakład Usługowy. 012/411-49-66

WIDEOFILMOWANIE „PANDRO”, fotografowanie, tanio, profesjonalnie (012)429-74-01

KOMPUTERY

SPRZEDAŻ

COMPULESS. Tanie używane komputery- już od 100 zł! Specjalna oferta dla szkół i instytucji. Tel. (033)201-00 fax (033)201-06

USŁUGI

KOMPUTERY, kasy fiskalne, dojazd (090)344-827.

FAUNA, FLORA

SPRZEDAŻ

ALASKAN Malamute, szczenięta. Tel (012)645-08-31

BERNARDYNY szczenięta po utytułowanych rodzicach. (0-18)352-67-35.

BERNARDYNY- szczenięta 8-tygodniowe, tel: Łapanów 155

BOKSERY rodowodowe, sprzedam (0-18)441-93-11.

BOKSERY żółte z rodowodem. (0-18)446-04-72.

BOKSERY przegowane 6-tygodniowe (0-18)441-85-18

BOKSERY, collie, jamniczki, wilczurki. (0-14) 42-43-29 do 16, 42-42-59 po 22.

DOBERMANY- szczenięta bezrodowodowe monej budowy sprzedam tel. (012)386-15-62

JALÓWKĘ cielną -sprzedam. Tel. (0-14)74-36-91.

JAMNIKI długowłose standard - szczenięta. (0-14) 22-30-43.

KOCIĘTA perskie (012)633-00-31

KOCIĘTA perskie szynszyle (012)0602-801-988

KUCYKI szetlandzkie sprzedam (0-18)446-51-25

MINI sznauclerki czarno-srebrne, pinczerki karłowate rodowodowe. (0-14)22-14-06.

NOWOFUNDLANDY- owczarki podhalańskie- szczenięta. Tel.: 090-251-890

ODDAM w dobre ręce kocięta (ośmiotygodniowe) (012)285-0603

OWCZARKI niemieckie, szczenięta 2- miesięczne, zaszczepione. Tel.(012)284-17-88

OWCZARKI niemieckie tanio. tel.0601-52-21-10

OWCZARKI niemieckie rodowodowe. (0-18) 443-01-16.

OWCZAREK belgijski (suka) z rodowodem. (0-18) 445-64-45.

OWCZARKI szkockie collie 4-miesięczne. (0-14) 74-70-86.

OWCZARKI szkockie collie, szczenięta, 9-tygodniowe, 150 zł. Tel. (0602)430-055

MATRYMONIALNE

KAWALER, dobrej prezencji, materialnie sytuowany, pozna pannę lub wdowę-wiek 45-52 lata, cel matrymonialny. Oferta ZK Kraków, Starowiślna 10

SZATYN lat 43, wykształcenie średnie. Zainteresowania filozofia, muzyka orientalna. Poruszam się na wózku inwalidzkim. Poznam Panią w celu matrymonialnym. Oferty „GK” N.Sącz, Narutowicza 6 „Szatyn”.

BIZNES

AGENCJA „LIDER” - wywiad gospodarczy, odzysk zadłużeń, detektywistyczne, ochrona (012)633-58-36

ATRAKCYJNY Lombard Długa 5. Pożyczki pod zastaw wszystkiego (012)422-15-54

BEZPOŚREDNI importer niemieckiej odzieży używanej sortowanej, cena 4,20 zł/kg. Czyściwo 1,5 zł/kg. Brzesko, Piastowska 15, Filia Osieczany 106 „Diam-sil”, 2 km od Myślenic. Informacja, tel. (014)66-323-82, 090-320-304.

BUDYNEK hodowli drobiu sprzedam lub wynajmę. Tarnów, (0-14)268-347, wiadomość wieczorem.

DŁUGI odzyskuje „PROKURA” s.c. (012)421-93-18

DRESY, komplety piłkarskie, haft komputerowy. Producent FPH „PAW” Brzesko. (0-14) 68-68-150.

DYSKIETKI 3,5, CD-R zapisywalne- super ceny-tylko handlujący (012)643-12-89

HURTOWNIA odzieży z importu, używanej. Gorlice (0-18)352-67-35.

ODSTĄPIE dochodową Księgarnię w Tarnowie. Tel. (0-14)240-913.

POSİADAM lokal handlowy i magazynowy (wła-sny) w centrum Olkusza nadający się na każdą działalność również biura. Przyjmę przedstawicielstwo firmy (035)641-22-46

REGAŁY nabiłowe Firmy „LINDE” kolor na życzenie, możliwość dostawy. (014)6861-990

SPRZEDAM spółkę z o.o.- wytwórnia świec i zniczy, urządzenia, zamówienia. 012/644-33-26

TORBY, plecaki ortalion- producent 0602-398-944

UDZIELANIE pożyczek, najniższe oprocentowanie, Lombard, Kościuszki 17 (012)421-80-59

ULOTKI, materiały reklamowe rozniesiemy na terenie Krakowa. 0602-75-45-75, (012)421-81-55

BIZNES

RUCH S.A.
w Nowym Sączu
oferuje
15m²
POWIERZCHNI
REKLAMOWEJ
OSZKŁONEJ
I ZABEZPIECZONEJ
W GORLICACH
przy ul. Legionów
w przejściu pawilonu

Informacja pod telefonem
443-72-13

BEZPŁATNE!!! Doradztwo finansowe - ubezpieczeniowe - nowy fundusz emerytalny. (0-12) 421-54-56, 14-18

RÓŻNE

AKORDEON Weltmeister 80 w dobrym stanie, cena do uzgodnienia. Tel. (018)26-754-37

ANTYKI- obrazy, meble, srebra, biżuteria (012)632-71-97, (012)647-80-50

ANTYCZNE meble- renowacja 090-38-34-55

ANTYKI stare meble- kupię. (0-90)370-675.

ATRAKCYJNA suknie ślubną rozm. 38, niedrogo sprzedam (012)643-31-04 lub (012)658-08-29

BHP- szkolenia, tel. 0602-55-87-66, tel. domowy- wieczorem: (014)612-47-09

ECHOSONDA EAGLE do wykrywania ryb, model Magna View, Tel. (012)267-32-52

FLAGI (012)423-71-16

FOSZTY 85, modrzew 10m3 podłógówka 10 m3 sprzedam (012)270-18-23

FOTELIK samochodowy dziecienny, fotelik do jedzenia dla dziecka- sprzedam. (0-14)33-21-48.

GALERIA Antyków skup- sprzedaż. Tarnów, ul. Żudowska 22, (090)370-675.

KONSTRUKCJĘ wiaty stalowej wymiary: 11 x 4 x 55 m- sprzedam. (0-14)23-22-66, (0-602) 73-08-67.

RÓŻNE

HURTOWA sprzedaż tkanin: flausze, futra, skóry sztuczne- Włochy, tkaniny koreańskie cupra, spandex, tkaniny kostiumowe itp. Skawina Kopanka 54 (012) 276-25-00

KORA, drelichy, surówki, komplety pościelowe. Najtaniej. Producent INTERMODA Łódź. (042)36-15-60

KOŁOBRZEG kwatery. (094)35-815-89

KOMPLET skórzany: kurtka i spodnie- nowy, wzrost: 180 cm, pas 100 cm, cena do uzgodnienia. Tel. (018)26-754-37

ŁAMACZ do kości wraz z kościarką, tel. (0-14)45-51-07.

ŁÓDKĘ rybacką- sprzedam. (0-14)42-21-70.

MAGIA- Wróżby, Radiestezia, Bioterapija (możliwość dojazdu do domu) 0602-53-66-84

MATERACE- ceny producenta (sprzedaż) al. 29 Listopada 95 0602-170-714, (012) 388-50-40

MASZYNY krawieckie typ „Minerwa” oraz typ „Overlock”- sprzedam. Tel. (0-14)22-39-87.

MUNDURY agenta ochrony, odzież robocza, haft komputerowy. Producent. Brzesko. (0-14)68-68-150.

RÓŻNE

OCHRONĘ obiektu przyjmę (uprawnienia). (012)423-56-14.

PIANINO okazynie sprzedam. (0-18) 337-26-92.

PIANINO tanio sprzedam. (0-18) 446-23-94.

POLEK Elżbieta zam. Zawada zgubiła legitymację studencką wydaną przez WSP w Kielcach.

PRZYJMĘ reklamę na samochód Star 1142 plandeka. 0/602-276-095.

SILNIK elektryczny 36KW. Tel. (0-14)66-53-751, w godz. 9.00-16.00.

SKLEPY wyposażenie, regały suche, chłodnicze, wózki, boksy kasowe- sprzedam (014) 6861-990

ŻOLARIA, Tanio (059)421-476, 0602-19-15-12

SPRZEDAM piecyk łazienkowy, kuchenkę gazową- stan idealny. tel. (012)267-20-44- tanio.

SPRZEDAM młocarnię MZC-4B, prasę PS1 mało używaną. Tel. (012)270-43-68.

SPRZEDAM aparat amerykański do mierzenia cukru we krwi. (012)421-57-37.

SPRZEDAM dystrybutory ADAST (0-18)444-70-24

SPRZEDAM dojkarkę bankową. Tel. (018)28-529-32

SPRZEDAM blachę ocynkowaną, falowaną- taniej. Tel. (018)28-529-32

SPRZEDAM 4 felgi aluminiowe SEAT WW. Tel. (018)28-527-58

RÓŻNE

STÓŁ do tenisa stołowego, parnik 100, wilk, szprycer do mięsa, kocioł elektryczny. (0-14)42-36-55.

SUCHĄ dębinę- sprzedam. tel. (0-14)411-029.

TATUAŻ ARTYSTYCZNY, KOŁCZYKOWANIE. Kraków, ul. Lea 22, tel. (012)632-56-11

TRAK wielopółowy Herkules. (090)346-050, (0-17)74-41-518.

WÓZEK widłowy 3,5 tony, młyny kulowe okresowe, drukarka Flexo 5-kolorowa 90 cm, siłos na cement 25 ton, kompletna linia do folii dwuwarstwowej LDPE- tanio sprzedam. (0-14)43-61-19.

WRÓŻBY (012)421-58-84

WRÓŻBY, astrologia, magia, radiestezia, bioterapia, psychoterapia (012)269-02-87.

WRÓŻBITA, Jasnowidz (012)429-21-06

WRÓŻBY z ręki i z kart Tarota. (0-18)443-86-98 Nowy Sącz.

ZAMRAŻARKĘ skrzyniową, lodówkę dwukomorową, stan bardzo dobry. (012)423-63-25

ZEGAREK męski „Longines” oraz „Tissot” w stalowej kopercie- sprzedam. (0-14)23-10-82.

CZYŚCIWO - bardzo tanio sprzedam. Wojnicz, ul. Jagiellońska 3, tel. (0-14) 686-37-21

STAŁA OFERTA!

KRAKOWSKIEJ

RZECZPOSPOLITA

wydrukuj Państwa ogłoszenia i reklamy za pośrednictwem naszych Biur Ogłoszeń w Krakowie Nowym Sączu Dębicy i Tarnowie

PRZEDSIĘBIORSTWO DROGOWO-MOSTOWE „GODROM”

38-300 Gorlice, ul. Kołłątaja 5
tel. 35-222-92

ogłasza przetarg nieograniczony

NA SPRZEDAŻ KOPARKI K-408

rok produkcji 1981, cena wywoławcza: 18.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 03.08.1998r. o godz. 9.00 w Bazie Sprzętu i Transportu Gorlice, ul. Zakole 8.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie Przedsiębiorstwa najpóźniej w dniu przetargu do godz. 8.00.

Koparkę można oglądać w dniach 28.07-31.07.1998r. w godz. 8.00-13.00 Gorlice, ul. Zakole 8.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu lub wycofania środka trwałego z przetargu bez podania przyczyn.

Jednocześnie informujemy, że w przypadku niedościsła do skutku I przetargu, przetarg II odbędzie się w tym samym dniu o godz. 9.30.

Informacje dotyczące przetargu oraz regulamin do uzyskania pod nr tel. 35-223-95 lub osobiście: Gorlice, ul. Kołłątaja 5 — dział mechanizacji.

Karpacki Oddział Straży Granicznej
33-300 Nowy Sącz
ul. I Pułku Strzelców Podhalańskich 5

ogłasza przetarg nieograniczony

NA WYKONANIE PEŁNOBRANŻOWEJ DOKUMENTACJI PROJEKTOWEJ NA REMONT STRAŻNICY SG W PIWNICZNEJ

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w Karpackim Oddziale Straży Granicznej, ul. I Pułku Strzelców Podhalańskich 5 w Nowym Sączu, pok. 208.

Kontakt telefoniczny (0-18) 443-51-25 wew. 467 w zakresie dokumentacji rzeczowej — st. insp. Adam Mól.

Termin składania ofert do 07.08.1998r. do godz. 11.00.

Termin otwarcia ofert dnia 07.08.1998r. godz. 12.00.

Wadium wartości 900,00 zł należy złożyć w terminie ustalonym w SIWZ.

Termin zakończenia robót dnia 25.02.1999r.

/NS

DYREKTOR
WOJEWÓDZKIEGO SZPITALA ZESPOLONEGO
im. E. Szczeklika
W TARNOWIE

działając z upoważnienia Wojewody Tarnowskiego oraz na podstawie Rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 5 sierpnia 1993 r. — w sprawie ogólnych warunków, trybu zawierania i rozwiązywania umów o udzielanie świadczeń zdrowotnych oraz trybu ustalania należności za te świadczenia (Dz. U. Nr 76/93)

ogłasza przetarg

NA UDZIELANIE ŚWIADCZEŃ STOMATOLOGICZNYCH w zakresie: PROTETYKI STOMATOLOGICZNEJ wykonywanych w Wojewódzkiej Poradni Protetyki Stomatologicznej mieszczącej się przy ul. Mościckiego 14

Warunki jakie winna spełniać oferta określa specyfikacja, którą należy odebrać w Dziale Organizacji i Nadzoru, ul. Starodąbrowska 8, pokój Nr 5 od dnia 20 lipca 1998 r. w godzinach od 9.00 do 14.00.

Oferty wraz z zamkniętymi kopertami należy składać w sekretariacie Dyrektora Naczelnego WSZ, pokój nr 13, w terminie do dnia 21 sierpnia 1998 r. do godz. 14.00.

Przetarg zostanie rozstrzygnięty do dnia 30 września 1998 r. Zastrzega się prawo odwołania przetargu oraz przesunięcia terminu składania ofert bez podania przyczyny.

K

POLSKIE RADIO
REGIONALNA ROZGŁOŚNIA W KRAKOWIE
„RADIO KRAKÓW” SA
31-158 Kraków, ul. Szlak 71

ogłasza ofertowy przetarg nieograniczony NA WYNAJEM LOKALU GASTRONOMICZNEGO w nowej siedzibie Radia Kraków przy al. Słowackiego 22

Powierzchnia do zagospodarowania: sala konsumpcyjna 112,8 m², zaplecze 46,9 m²

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie pisemnej oferty w Sekretariacie Radia Kraków SA przy ul. Szlak 71 do dnia 31.08.1998 r. godz. 12.00.

Oferta powinna zawierać:

- imię i nazwisko oferenta, adres, nazwę oraz siedzibę firmy
- proponowaną wysokość stawki miesięcznej za 1 m² pow. użytkowej
- koncepcję prowadzenia lokalu gastronomicznego dostępnego dla klientów zewnętrznych jak i pracowników radia
- przebieg dotychczasowej działalności gastronomicznej
- aktualny wypis z rejestru handlowego oferenta lub zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej
- ewentualne referencje mile widziane

Zastrzega się prawo do:

- prowadzenia rokowań z oferentami
- kontynuowania przetargu w formie licytacji pomiędzy oferentami, których oferty zostały uznane przez komisję przetargową jako oferty równorzędne
- unieważnienia przetargu, odstąpienia od rokowań bez podania przyczyny oraz dowolnego wyboru oferenta

Lokal będący przedmiotem przetargu można oglądać po wcześniejszym telefonicznym ustaleniu terminu z kierownikiem administracji pod nr tel. 422-31-45.

Pod ww. tel. można uzyskać również szczegółowe informacje dotyczące warunków wynajmu

K2163

ZAKŁAD WYKONAWSTWA REMONTÓW I INWESTYCJI

Spółka z o.o.

w Tarnowie Mościcach, ul. Kwiatkowskiego 8

OGŁASZA SPRZEDAŻ W DRODZE PRZETARGU OFERTOWEGO:

1. Multicar wywrotka M2510, rok produkcji 1989. Cena wywoławcza 8.000,- zł
2. Samochód dostawczy ŻUK A 161 (rolnik 6-osobowy), rok produkcji 1992. Cena wywoławcza 9.000,- zł

Oferty w zamkniętych kopertach wraz z kopią wpłaty wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy składać do dnia 21 lipca 1998 r. Otwarcie kopert nastąpi w dniu 22 lipca 1998 r. o godzinie 10.00 w siedzibie Spółki.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Ww. przedmioty można oglądać codziennie w godz. 8.00-12.00.

Informacje, tel. 0-14/37-38-65.

T/2/341

O'Grady zachował przodownictwo

Finisz Cipolliniego



Kolarze Festiny przed startem do piątego etapu. Brali, czy nie brali?

Wczorajszy, piąty etap Tour de France z Cholet do Chateauroux liczył 228,5 km. Skończył się tak jak poprzedni, finiszem całej grupy. Tym razem błysnął formą faworyt takich rozgrywek Włoch Mario Cipollini (Saeco). Super Mario musiał czekać do piątego finiszu, by okazać się najlepszym.

Miał już w tegorocznym Tourze pecha. Na I etapie uczestniczył w kraksie niedaleko przed metą i ze stratą przyjechał za peletonem. Na II był blisko szczęścia – zajął trzecie miejsce. Wczoraj wreszcie się udało. Rywalizacja toczyła się pod znakiem „zamacahu” na żółtą koszulkę lidera, który postanowiła zorganizować trójkę kolarzy. Fabio Roscioli (Asics), Aart Vierhoten (Rabobank) i Thierry Gouvenou (Big Mat). Koalicja włosko-holendersko-francuska postanowiła oderwać się od całej grupy. O tym, że nie jest to akcja bez znaczenia nie trzeba było nikogo przekonywać. Gouvenou tracił do lidera 1.47 min, Vierhouten sekundę więcej, a

Roscioli 1.58. A że na 158 km wyprzedzali peleton o 3.51, toteż nie można było ich lekceważyć. Grupa jechała jednak niemrawo, jakby odczuwając skutki wielu kraks, które zdarzyły się wcześniej, na mokrej od deszczu szosie. Ucierpiał także lider – Australijczyk Stuart O'Grady z GAN-u, który musiał pokonywać dystans z bandażem na kolanie. Jego koledzy, chcąc obronić go przed oddaniem przodownictwa, wyszli na czoło pościgu i próbowali zmniejszyć dystans do uciekających. Każdy z trójki śmiałków miał szansę zostać nowym liderem (pamiętali wszak o bonifikatach na mecie: 20.12 i 8 sekundach) więc jechali bardzo

zdeterminowani. Siła peletonu jest jednak nieublagana. Na 52 km przed metą zostało jeszcze 2.56 min, 20 km później 1.58, po następnych 10 km niepełna minuta. Było więc jasne, że akcja, podobnie jak to miało miejsce w środę, nie powiedzie się. Ostatecznie spawali na 13 km przed celem. Do rozgrywki mogli więc szykować się sprinterzy. Aktywna była grupa Saeco, licząc na własnego lidera. I swego dopięła, choć jeszcze 200 metrów przed „kreską” prowadził Niemiec Erik Zabel z Telekomu. Cipollini zdołał go jednak „ograć” wyskakując zniżenacka zza pleców Niemca. Ten jednak nie był całkowicie przegrany, gdyż odzyskał zieloną koszulkę lidera klasyfikacji punktowej, odbierając ją Czechowi Janowi Svoradzie. W klasyfikacji generalnej dzięki bonifikacie na lotnej premii (4 sek) Ame-

rykanin George Hincapie (US Postal), zmniejszył stratę do lidera do 7 sek i został samodzielnym wicelidrem, spychając Duńczyka Bo Hamburgera (Casino) na trzecie miejsce.

Francuz Bruno Roussel, dyrektor sportowy grupy Festina, przebywający nadal w areszcie, został zawieszony przez władze sportowe – poinformował Holender Martin Bruin, sędzia główny Tour de France, przed startem piątego etapu wyścigu. Decyzję tę podjęło kierownictwo Międzynarodowej Unii Kolarskiej (UCI), jest ona wynikiem afery dopingowej w którą zamieszana jest Festina. Także wobec lekarza ekipy Erica Rycakerta nadal zastosowany jest areszt. Kolarzy tej grupy prowadzi: Michel Gros i Miguel Moreno, zastępcy dyrektora głównego.

V etap: 1. Mario Cipollini (Włochy, Saeco) – 5:18.49, 2. Erik Zabel (Niemcy, Telekom), 3. Christophe Mengin (Francja, La Francaise des Jeux), 4. Andrea Ferrigato (Włochy, Vitalicio), 5. Philippe Gaumont (Francja, Cofidis), 6. Robbie Mc Ewen (Australia, Rabobank) ... 63. Dariusz Baranowski (Polska, US Postal) – wszyscy ten sam czas.

Klasyfikacja generalna: 1. Stuart O'Grady (Australia, GAN) – 25:02.18, 2. George Hincapie (USA, US Postal) – strata 0.07 min 2. Bo Hamburger (Dania, Casino) – 0.11, 4. Jens Heppner (Niemcy, Telekom) – 0.14, 5. Xavier Jan (Francja, La Francaise) – 0.32, 6. Pascal Herve (Francja, Festina) – 0.33 ... 35. Baranowski – 1.34. (Żuk)

Szachowe ME juniorów Szanse na medale

Najbliżej z naszych reprezentantów stoi przed medalową szansą w rozgrywanych w austriackiej miejscowości Mureck szachowych mistrzostwach Europy juniorów Rafał Antoniewski.

Po siódmej rundzie Antoniewski, startujący w kategorii do 18 lat, ma w dorobku 5,5 pkt. W innych grupach wiekowych na czołowych miejscach po siódmej rundzie znajdują się również Joanna Worek (do lat 12), krakowianin Kamil Mitoń (do lat 14, główny przed mistrzostwami kandydat do złota) i Anna Kucypera (do lat 18), którzy zdobyli po 5 pkt.

W mistrzostwach Europy w Mureck startuje osiemnastoletni młodych polskich szachistów, w pięciu kategoriach wiekowych. Do zakończenia mistrzostw pozostały dwie rundy.

(pg)

**Twój
szczęśliwy
numerek**

26
7 – 23 – 25 – 44

W Okocimskim nikt nic nie wie, ale...

Piłkarze dalej trenują

Czarne chmury nad drużyną „piwoszy” wydają się coraz bardziej gęste. O tym, że Browar Okocim wymówił piłkarzom „garnuszek” od dawna wiadomo. Początkowo liczone na zmianę tej decyzji, ale ostatnie wypowiedzi rzecznika Browaru, iż decyzja o wycofaniu się ze sponsorowania piłki nożnej jest ostateczna, definitywnie ustawiła całą sprawę na niekorzyść piłkarzy.

Trwają poszukiwania sponsorów, którzy nie tyle umożliwili by zgłoszenie drużyny do rozgrywek, ale pomogli w dotarciu do ich zakończenia. Niestety od kilku dni działacze Okocimskiego, odpowiedzialni za sekcję piłkarską są niesłuchanie trudno uchwytli. Nie wydali również żadnego oficjalnego komunikatu. Czyli nadal nic nie wiadomo. Choć nie. Wiadomo, że Gruchała trenuje w Hutniku, i rozmowy między klubami na temat jego transferu trwają. Podobnie jest w przypadku Filipczaka i Wawelu, oraz Jelonka i Kąbla. A tymczasem pozostali piłkarze trenują i to intensywnie.

– Ja jestem tylko pracownikiem klubu – stwierdził trener Okocimskiego Aleksander Brożyniak. – A o tym czy drużyna zostanie zgłoszona do rozgrywek mogą, i powinni wypowiadać się prezesi. Owszem sam, własnymi „ka-

nałami” szukam cały czas ludzi gotowych wesprzeć zespół w tej ciężkiej sytuacji, ale niestety często słyszę po wstępnych rozmowach, że są one prowadzone nieco późno. Nie mogę również nic powiedzieć na temat ewentualnych warunków na jakich mieli by grać piłkarze, bo o takich nikt mnie do tej pory nie informował. Wiem tylko, że na treningi przychodzą w komplecie wszyscy zawodnicy (oprócz wymienionej trójki), i z ich pracy na zajęciach jestem zadowolony. Podobnie jak z postawy w sparingu z Hutnikiem (przegrali 2:3). Dzisiaj zawodnicy mają wolne, a w sobotę jedziemy do Dębicy na kolejny mecz kontrolny, tym razem z Koroną Kielce. Uważam, że drużyna jest przygotowana do rozgrywek, a czy do nich przystąpi należy od władz klubu.

Paweł GUGA

Multilotek

9 – 10 – 12 – 15 – 28 – 35 – 37 – 40 – 41 – 44
46 – 52 – 56 – 57 – 62 – 64 – 65 – 66 – 76 – 79

Krótko

ME w klasie Mistral

Dwa zwycięstwa odnieśli reprezentanci Polski w odbywających się na wodach Zatoki Maratońskiej żeglarskich mistrzostwach Europy w klasie Mistral. W czwartkowych wyścigach triumfowali: Marzena Okońska (SKŻ Sopot) i Paweł Gardasiewicz (YKP Warszawa). Po tych wyścigach zajmują 6 i 12 miejsce.

Liga Światowa siatkarzy

Reprezentacje Rosji, Holandii, Kuby i Włoch wystąpią w finałowym turnieju Ligi Światowej siatkarzy, który rozpocznie się już w najbliższy piątek w Mediolanie. Rosjanie i Holendrzy zakwalifikowali się do Finał Four z turnieju półfinałowego w Alicante, a zespół Kuby triumfował w drugim półfinale w Belgradzie. Włosi, jako gospodarze turnieju finałowego, mieli już wcześniej zagwarantowane w nim uczestnictwo.

Górniki Wąbrzych wycofany

Zarząd Sportowej Spółki Akcyjnej Górniki Wąbrzych podjął decyzję o wycofaniu zespołu grającego w drugiej lidze (w minionym sezonie zajął on siódme miejsce w grupie pierwszej). Przyczyną jest brak środków finansowych. W nadchodzącym sezonie drużyna nie będzie w czwartej lidze.

Czwórka wiślaków w Ostrowcu

Rozmowy zakończone

O tym, że od kilku tygodni są prowadzone rozmowy między krakowską Wisłą a KSZO Ostrowiec już informowaliśmy. Wczoraj znalazły one finał. Zdegradowany z ekstraklasy zespół ostrowiecki wzmacnia ostatecznie czwórka zawodników „Białej gwiazdy”.

Rozmowy były trudne, gdyż kontrahentom z Ostrowca zależało na transferach definitywnych. Ostatecznie Janusz Świerad i Wiktor Sydorenko zostali definitywnie wytransferowani do KSZO, zaś Rafał Wójcik i Marcin Pasionek zostali wypożyczeni do końca czerwca przyszłego roku.

Jak powiedział rzecznik prasowy Telefoniki, Maciej Bóbr zawarty układ jest zgodny z polityką stosowaną przez właścicieli Wisły, gdyż Wójcik i Pasionek należący do najbliższego zaplecza pierwszej drużyny Wisły, nie są zawodnikami z których krakowski klub chciałby definitywnie rezygnować. (PG)

Dziurawicz w UEFA

Pięć osób reprezentować będzie Polski Związek Piłki Nożnej we władzach Europejskiej Unii Piłkarskiej, poinformował rzecznik prasowy PZPN Tomasz Jagodziński na podstawie informacji od sekretarza generalnego UEFA Gerharda Aignera.

PZPN dotychczas we władzach UEFA był reprezentowany przez cztery osoby. W czwartek do PZPN-u nadeszła informacja, w której Gerhard Aigner przedstawił skład nowo wybranych komisji UEFA.

Na liście tej znajduje się również nazwisko Mariana Dziurawicza – w komisji ME. Tak więc w Komisji Mistrzostw Europy UEFA zasiądzie Marian Dziurawicz; do Komisji Pucharów wybrany został Michał Listkiewicz; Stanisław Speczik znalazł się w Komisji Finansowej; w Komisji Mistrzostw Europy do lat 21 jest Kazimierz Oleszek; natomiast Andrzej Wach będzie reprezentował PZPN w Komisji Transferowej. (opr pg)

Po francuskich MŚ

Zmiany kadrowe

Moldovan w Fenerbahce

Reprezentacyjny rumuński piłkarz Viorel Moldovan został sprzedany przez Coventry do Fenerbahce Stambuł za rekordową dla angielskiego klubu sumę czterech milionów funtów (6,5 mln USD). Moldovan był w Coventry tylko pół roku. W styczniu przeszedł z Grasshoppers Zurych za 3,25 mln funtów. Moldovan dobrze spisywał się w mistrzostwach świata we Francji. Zdobył dwie bramki, w tym pierwszą w wygranym przez Rumunię 2:1 meczu z Anglią.

Hiddink trenerem Realu Madryt

Holender Guus Hiddink będzie przez najbliższe dwa sezony trenerem piłkarzy Realu Madryt. Hiddink i władze Realu doszły do porozumienia po trwającym dwie godziny spotkaniu w nocy ze środą na czwartek. 51-letni były selekcjoner reprezentacji Holandii, którą doprowadził do czwartego miejsca w zakoń-

czonych w niedzielę mistrzostwach świata we Francji, nie krył zadowolenia, że będzie pracować w madryckim klubie. Hiddink odnosił sukcesy jako trener w PSV Eindhoven (1987-1990), potem w Walencji, a od 1994 roku był selekcjonerem reprezentacji Holandii. W Realu będzie miał do dyspozycji m.in. swego rodaka Clarence'a Seedorfa i gwiazdę futbolu jugosłowiańskiego Predraga Mijatovica, z którym pracował jeszcze w FC Valencia.

Houllier w Liverpoolu

Francuz Gerard Houllier, do niedawna dyrektor techniczny mistrzów świata, reprezentacji Francji, ma tworzyć zespół z Royem Evanssem parę szkoleniowców angielskiego Liverpoolu. Houllier potwierdził, że razem z dotychczasowym trenerem Liverpoolu, Royem Evanssem postarają się uczynić z klubu ponownie czołowy zespół Premier League i świata.

Awans Polski w rankingu

W najnowszym rankingu FIFA Polska awansowała na 48 miejsce. Poniżej przedstawiamy 20 czołowych drużyn rankingu FIFA i miejsca finalistów France'98 oraz rywali Polski w eliminacjach Euro'2000 (w nawiasie lokaty z poprzedniego notowania).

1. (1) Brazylia 73,84 pkt., 2. (17) Francja 70,18, 3. (2) Niemcy 68,65, 4. (19) Chorwacja 66,62, 5. (6) Argentyna 65,14, 6. (3) Czechy 64,90, 7. (8) Jugosławia 64,17, 8. (25) Holandia 64,07, 9. (14) Włochy 64,07, 10. (5) Anglia 62,66, 11. (7) Norwegia 62,26, 12. (4) Meksyk 62,04, 13. (22) Rumunia 60,31, 14. (15) Hiszpania 60,21, 15. (9) Chile 59,30, 16. (13) Maroko 58,69, 17. (10) Kolumbia 57,90, 18. (27) Dania 57,86, 19. (11) USA 57,06, 20. (17) Egipt 56,83, 21. (20) Korea Płd. 55,34, 22. (12) Japonia 55,24, 23. (31) Austria 55,06..., 25. (21) Tunezja 54,97, 26. (29) Paragwaj 54,43, 27. (24) RPA 53,34..., 29. (30) Jamajka 52,90, 30. (28) Szwecja 52,71, 31. (36) Belgia 52,21..., 33. (34) Arabia Saudyjska 50,91, 34. (35) Bułgaria 49,90..., 36. (41) Szkocja 48,85, 37. (42) Iran 48,37..., 40. (49) Kamerun 48,12..., 48. (54) Polska 44,66..., 64. (74) Nigeria 40,29..., 66. (64) Ukraina 39,10..., 142. (143) Luksemburg 14,00. (pap-bk)

41 memoriał im. Władysława Pytlańskiego

Po raz pierwszy w Krakowie



Andrzej Wroński podczas przejazdu przez Rynek Główny cały czas rozdawał autografy

Od jutra w hali krakowskiego AWF rozpoczną zmagania zapasnicy z 24 krajów. Po raz pierwszy w długiej historii, memoriał im. Pytlańskiego zawitał do Krakowa. Wczoraj nastąpiło na wzgórzu wawelskim oficjalne otwarcie, najważniejszego po mistrzostwach Polski, zapasniczego turnieju w kraju.

Obsada zapowiada wysoki poziom zawodów. Wystąpią w nim reprezentanci 23 – 24 krajów (wczoraj meldowały się ostatnie zespoły). Z wcześniej awizowanych zabraknie tylko drużyn USA, Chin i Turcji. Polacy wystawiają trzy drużyny. W ich skład wchodzi zawodnicy przygotowujący się w Zakopanem do sierpniowych MŚ w Szwecji. Oczywiście prowadzić ich będzie pierwszy trener naszych klasyków, Ryszard Świerad. Oprócz Józefa Tracza, który dwa dni temu podczas gry w koszykówkę doznał poważnej kontuzji, i ma nogę w gipsie, na matach w hali AWF wystąpią wszyscy najlepsi z medalistami z Atlanty, Andrzejem Wrońskim, Włodzimierzem Zawadzkiem, Ryszardem Wolnym i Jackiem Fafińskim na czele.

Wczoraj między godzinami 12 a 13 gwiazdy polskich zapasów, jeżdżąc dorożkami zaprezentowały się na Rynku Głównym. Wystarczył moment zatrzymania pojazdów, a już były one oblegane przez

liczne grono łowców autografów. Oczywiście największym „wzięciem” cieszył się dwukrotny złoty medalista olimpijski, Andrzej Wroński.

Uroczyste otwarcie Memoriału nastąpiło na wzgórzu wawelskim o godzinie 16. Obecny był piastujący honorowy patronat nad zawodami, Wojewoda Krakowski, Ryszard Masłowski. W krótkiej wypowiedzi przypomniał sylwetkę pierwszego Polskiego mistrza świata w zapasach, Władysława Pytlańskiego, oraz rolę jaką może pełnić jego osoba w kształtowaniu postaw młodych sportowców. Obecni byli delegaci FILA, Ormianin Stefan Kazarjan i Andrzej Wojda, wiceprez Krakowskiego UKiS Andrzej Hyży oraz oczywiście prezes PZZ Zbigniew Ratajczak, i prezes Krakowskiego OZZ, olimpijczyk z Meksyku Wacław Orłowski.

Złotą gwiazdą PZZ odznaczony został Andrzej Hyży, a złotą odznaką PZZ nasz kolega z Tempa red. Piotr Płatek.

Wręczono również Złote Pierścienie Olimpijskie, wybitnym szkoleniowcom. Jana Adamaszka z Katowic i Piotra Starzyńskiego z Raciborza, osobiście udekorował prezes kapituły, Jerzy Szawelfo-Skiriello.

Oficjalnie rozpoczęcie Memoriału zakończył występ zespołu Krakowian, pod kierownictwem Róży Krzemień.

– Jest to dla mnie szczególnie niezwykle szczęśliwy dzień – powiedział prezes Krakowskiego OZZ Wacław Orłowski. – Po raz pierwszy tej klasy turniej odbędzie się w Krakowie. Jestem nieco zdenerwowany, chociaż wszystko wydaje się być zapieczętowane ostatni guzik. Bardzo zależy nam, by zawody przebiegały sprawnie, bez zakłóceń, a wszyscy uczestnicy wywieźli z Krakowa dobre wspomnienia. Pamiętamy, że jest to generalna próba przed organizowanymi w Krakowie Mistrzostwami Europy w 2000 roku.

Od jutra, od godziny 9 rozpoczynają się w hali AWF przy al. Jana Pawła II walki eliminacyjne. W sobotę o godzinie 12 rozpoczną się pojedynki finałowe.

Paweł GUGA

Grzegorz Kaliciak po meczu z Ukrainą

Było ciężko

Grzegorz Kaliciak doczekał się wreszcie ponownego debiutu w reprezentacji Polski. Już przed spotkaniem z Rosją został powołany na zgrupowanie kadry. W ubiegłą środę, podczas meczu z Ukrainą w Kijowie pojawił się na boisku w 63 minucie zmieniając Mirosława Trzeciaka.

Udało nam się porozmawiać z piłkarzem telefonicznie, gdy czekał w Warszawie na samolot do Norymbergi.

– Jak oceniasz swój występ w meczu z Ukrainą?

– Na pewno grało się bardzo ciężko. Wszedłem na boisko w momencie gdy graliśmy już w dziesiątkę, więc oczywistym było, że każdy z nas musiał pracować za dwóch, by wypełnić lukę powstałą po Tomku Kłosie.

– Jesteście chyba jednak zadowoleni?

– Trudno nie być szczęśliwym jeśli wygrywa się mecz na boisku takiego rywala jak Ukraina. Atmosfera w reprezentacji jest teraz bardzo do-



bra i to zwycięstwo jeszcze bardziej nas scementowało.

– Jak doszło do tego, że sędzia pokazał Kłosowi czerwoną kartkę?

– Tomek otrzymał drugą żółtą kartkę za opóźnianie gry. Nie podejrzewam sędziego o jakąś złośliwość. Dość szybko wyciągnął tę żółtą kartkę, a dopiero później sprawdził, że Tomek ma już jedną na swoim

koncie. Niestety w tym momencie nie mógł już cofnąć swojej decyzji.

– Teraz udajesz się do Niemiec?

– Tak lecę samolotem do Norymbergi, a tam ma mnie już ktoś odebrać z lotniska. Dołączam do zespołu i dalej przygotowuję się do sezonu.

– Czy już w piątek zagrasz w kolejnym sparingu Wisły?

– Najprawdopodobniej tak, chociaż pewnie nie w pełnym wymiarze czasowym. Zmęczenie podróży raczej na to nie pozwoli.

– Kiedy będziecie w Krakowie?

– Wracamy w niedzielę wieczorem. W poniedziałek mamy zajęcia na własnych obiektach, a później znowu wsiadamy do samolotu i lecimy do Walii na pierwszy mecz pucharowy z Newtown. (BK)

PIĄTEK 17 lipca

- Wschód słońca — 4.35
- Zachód słońca — 20.48
- Wschód księżyca — 0.43
- Zachód księżyca — 14.04

Dzień krótszy od najdłuższego o 34 min, a dłuższy od najkrótszego o 8 godz. 27 min.

Imieniny:

Aleksego, Bogdana,
Jadwigi, Julietty

Urodzeni 17 lipca posiadają silnie rozwinięty instynkt opiekuńczy i rodzinny, przy czym lubią, gdy okazuje im się za to wdzięczność. Wykazują szerokie zdolności pedagogiczne. Ambicja, pracowitość, spostrzegawczość pomagają im w osiągnięciu wysokiej pozycji zawodowej. Nie potrafią być podwładnymi, robią się wtedy nieznosni i bardzo niechętnie wykonują polecenia szefów.

POGODA

GWIEZDZINA

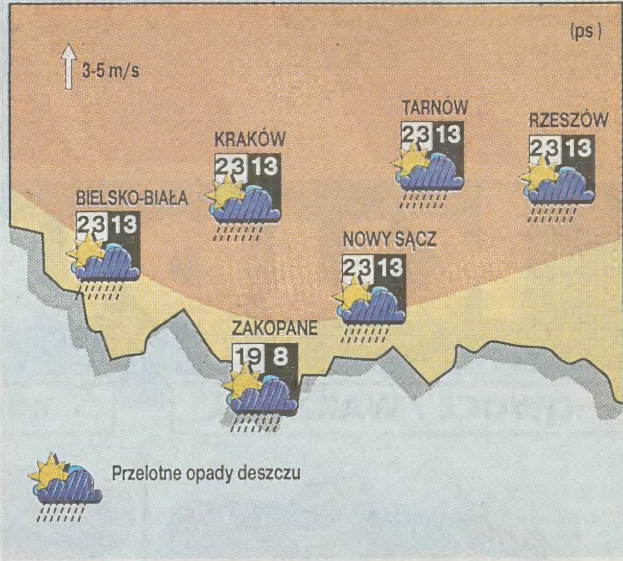
Dzień Wenus

KSIEŻYC przemieszcza się do znaku BYKA. Według starej astrologii należy uważać

POGODA

Polska południowa znajduje się pod wpływem słabego klimatu wyżowego. Temperatura minimalna nocą od 8 do 10 st., w Tatrach 4 st. W ciągu dnia zachmurzenie umiarkowane i duże, przejaśnienia, lokalnie opady deszczu i burze. Temperatura maksymalna od 19 do 23 st., w Tatrach 10 st. Wiatr słaby, podczas burz silniejszy, południowy. Ciśnienie spadnie (wczoraj wynosiło 989 hPa). Jutro cieplej, po południu opady deszczu.

BIOPROGNOZA: korzystna



na gardło i nie przejąć się, gdyż uwrażliwione może być także jelito grube. PANNY i KOZIOROŻCE mają szczególne szanse na sukces. Także RAKI i RYBY dzięki sprzyjającemu splotowi okoliczności mogą zrealizować swoje plany. SKORPIONY, LWY

I WODNIKI znajdują się w fazie rozwoju wewnętrznego. Znak te powinny unikać stresu. Brak harmonii między KSIEŻYCEM URANEM i NEPTUNEM może powodować, że instynkty wezmą górę nad logicznym myśleniem.

Andrzej JAMRÓZ

Warsaw Cup by Heros

Magda wygrywa!

Krakowianka Magdalena Grzybowska rozstawiona w warszawskim turnieju z numerem 7, potrzebowała niewiele ponad pół godziny, aby odprawić z kwitkiem słowacką kwalifikantkę 6:2, 6:0. Młoda rywalka grała dokładnie tak jak lubi „Grzybcia”, długą piłką bez rotacji. Dla krakowianki był to dobry trening przed ćwierćfinałem z rozstawioną z numerem 2 w turnieju, reprezentantką RPA Joannette Kruger



Organizatorzy turnieju przeżywali chwile grozy, gdy wydawało się, że gwiazda Warsaw Cup Hiszpanka Conchita Martinez pożegna się z tą imprezą już po pierwszym meczu

Po meczu Magda Grzybowska powiedziała – Było to jedno z łatwiejszych moich spotkań w międzynarodowych turniejach. Takich meczów, niestety, nie jest dużo w sezonie. Pierwsza przeciwniczka była znacznie groźniejsza. Wczoraj Słowaczka grała dokładnie tak, jak lubię.

W spotkaniu wcześniej bardzo dobry pojedynek rozegrały reprezentantka Czech (powołana właśnie do reprezentacji kraju na Puchar Federacji), Kvetta Hrdlickova i eksmistrzyni Wimble-

kova i eksmistrzyni Wimbledonu, Hiszpanka Conchita Martinez (rozstawiona w turnieju z pierwszym numerem). Czeszka zaczęła stremowana, przegrała pierwszego seta do jednego. Początek drugiej partii to metamorfoza Hrdlickovej i lekka dekoncentracja faworytki. Tym razem to Czeszka objęła prowadzenie 5:0, a rywalka poderwała się do walki, zagrała agresywniej i omal nie wyrównała. Hiszpanka przegrała go jednak do czterech. W decydującym secie Cze-

szka dość szybko i łatwo objęła prowadzenie 3:0. Końcówka meczu była fascynująca. Przy stanie 5:4 dla Czeszki (30:30) już tylko dwie piłki dzieliły Hrdlickovą do sensacyjnej wygranej. Martinez finiszowała spokojniej i dopisał jej łut szczęścia. Ostatecznie Hiszpanka wygrała 6:1, 4:6, 7:5.

Po meczu Martinez stwierdziła, że warszawski obiekt bardzo jej się podoba, chociaż kort jest jednak trochę za śliski. Po wczorajszym spotkaniu straciłam nieco pewność siebie, jaką prezentowała tuż po przylocie do Warszawy, i stwierdziła, że nie wiem, czy uda jej się tutaj wygrać.

Wyniki – gra pojedyncza 1/8 finału: Karina Habsudova (Słowacja) – Silvija Talaja (Chorwacja) 6:4, 5:7, 7:5; Conchita Martinez (Hiszpania, 1) – Kvetoslava Hrdlickova (Czechy) 6:1, 4:6, 7:5; Magdalena Grzybowska – Ludmila Cervanova (Słowacja) 6:2, 6:0. 1/4 finału: Silvia Farina (Włochy, 4) – Andrea Glass (Niemcy) 6:3, 6:2. Włoszka Farina została pierwszą półfinalistką turnieju.

Gra podwójna: Meike Babel, Wiltrud Probst (obie Niemcy, 3) – Asa Carlsson (Szwecja), Seda Noorlander (Holandia) 6:4, 6:3; Karina Habsudova (Słowacja, 4), Olga Lugina (Ukraina) – Eva Martincova (Czechy), Helena Vildova (Czechy) 6:1, 6:2; Swietłana Kriwenczewa (Bułgaria), Petra Langrova (Czechy) – Catalina Cristea (Rumunia, 2), Eva Melicharova (Czechy) 6:4, 6:4.

Dzisiaj w meczach o prawo gry w półfinale zmierzą się: Henrieta Nagyova (Słowacja, 3) z Catalina Cristea (Rumunia), Magdalena Grzybowska (7) z Joannette Kruger (RPA, 2) i Conchita Martinez (Hiszpania, 1) z Kariną Habsudovą (Słowacja). (pg)

HIT

ZAPRASZAMY
7 DNI W TYGODNIU

PON.-SOB.: 8.00-21.00
NIEDZ.: 9.00-18.00

OFERTA WAŻNA
OD 17.07. DO 19.07.98

kupuj najtaniej!

OWOCE / WARZYWA



NEKTARYNKI
koszyk

4⁷⁹
1 kg

MIĘSA / WĘDLINY



MIĘSO WOŁOWE
MIELONE
duża porcja

5⁹⁹
1 kg

ART. SPOŻYWCZE



ARONIA
Napój owocowy
„Tygrysek”, dwa rodzaje

1⁷⁹
1 l



KOTANYI
Przyprawa do grilla

3⁹⁹
210 g



PAPRYKA
CZERWONA

6⁹⁹
1 kg



ROZBRATEL
BEZ KOŚCI
duża porcja

7⁹⁹
1 kg



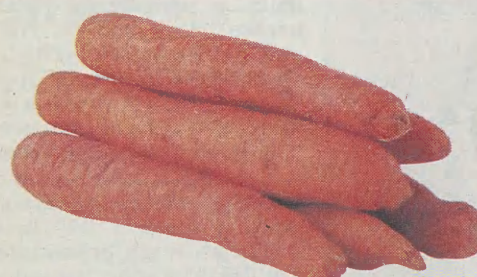
SOLGER
Kasza gryczana
w saszetkach 4 x 125 g

1⁵⁹
500 g



ZUPY
BŁYSKAWICZNE

0⁵³
opak.



MARCHEWKA

0⁹⁹
1 kg



KIEŁBASA BIAŁA
duża porcja

5⁹⁹
1 kg



UFI Meggle
Śmietanka w spray'u

7⁹⁹
500 ml



EKKO
Rolada Menuet

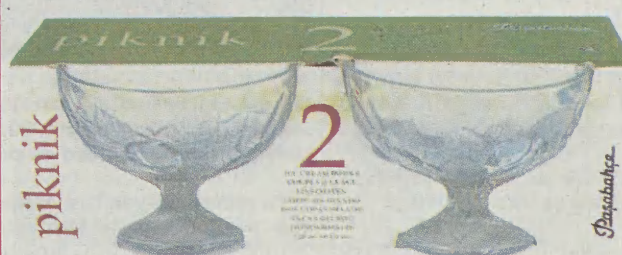
3⁹⁹
600 ml

HIT – SUPEROFERTA



PAWILON OGRODOWY
BIAŁY 3 x 3 m

99⁹⁹
1 szt.



PUCHARKI
DESEROWE
2 szt.

7⁹⁹
kpl.



PODUSZKA Z PIERZA
1,4 kg,
75 x 78 cm

29⁹⁹
1 szt.

Kraków: ul. Wielicka 259



Mimo wakacji na krakowskim Rynku trwają prace remontowe. Tuż przy przejściu w Sukiennicach robotnicy zmieniają nawierzchnię. Zamiast starych płytek, pod którymi zbierała się woda, układane są nowe. Jest nadzieja, że nie będą odpadały tak szybko jak poprzednie. Kapitałny remont nawierzchni Rynku zaplanowano jednak na przyszły rok. (JOK)

echo KRAKOWA

GAZETA
KRAKOWSKA

Piątek
17 lipca 1998
Numer 408 (15241)

KRZESZOWICE, MYŚLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA

Pierwsze pójda w ruch kosy, nie kije

Golf dla masochistów

Już za miesiąc ruszą prace przy budowie pola golfowego w Ochmanowie, pierwszego w naszym regionie, piątego w Polsce. Inwestor, firma Kraków Golf and Country Club, dwa lata czekał na stosowne pozwolenia. Kilka dni temu Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa przekazała firmie 42 hektary gruntu.

Inwestor jeszcze czeka na parafkę ministra skarbu, ale może na nią liczyć już w pierwszych dniach sierpnia.

— Za hektar, firma, związana z kapitałem holenderskim, zapłaci 10 tysięcy złotych. Cena jest dość wysoka jak na warunki polskie, ale czterokrotnie niższa niż na Zachodzie — informuje Józef Czamara, kierownik krakowskiego oddziału Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. — Z mojego punktu widzenia wszystkim się to opłaca...

Blokada

Grunty, o których mowa od wielu lat leżały odłogiem. To był spadek po Państwowym Gospodarstwie Rolnym ze Staniątek.

W sierpniu 1996 roku teren wystawiono na przetarg. Bój wygrali „golfiarze”, ale ziemi nie dostali. Poprzedni rząd postawił Holendrom tamę. Blokadę znieśli ministrowie obecnej koalicji. Będzie pole...

Plama

Mieszkańcy Ochmanowa, pobliskiego Podłęża i Zakrzowa liczą na kilkadziesiąt miejsc pracy. Ale cudu spodziewać się nie mogą. Najwięcej osób (około 60) znajdzie zajęcie w czasie samej budowy.

— Potem w klubie, przy utrzymaniu pola będzie pracować około 20 osób. Nie jest to wiele — mówi burmistrz Niepołomic, Stanisław Krawiec. — Ale ja się cieszę, bo trze-



Sołtys Ochmanowa Adam Suma: „Tu będzie raj dla golfiarzy”

ba pamiętać, że Ochmanów to jak na razie biała plama. Brakowało inwestorów w tej części gminy...

Chwasty

Tydzień temu mieszkańcy spotkali się z Holendrami. Wyszło na to, że...

— Pierwsze pójda w ruch kosy nie kije — mówi sołtys Ochmanowa, Adam Suma. — Trzeba uporządkować teren. Skosić trawę, pozbyć się chwastów. Potem będziemy orać. Mam nadzieję, że nasi rolnicy przy tym zarobią. Holendrzy chcą z nami współpracować...

Dołki

Inwestorzy są Ochmanowem zachwyceni.

— To wymarzone miejsce — uważa John Brazell, Anglik, autor wstępnego projektu pola. Sam gra w golfa. To profesjonalista. Jego zdaniem w Ochmanowie nawet zawo-

dowcy będą mogli rozgrywać pasjonujące pojedynki. Strumyczek, łagodne spadki.

Pole ma mieć 18 dołków. To oznacza, że grający będą mogli wybierać którąś spośród 18 tzw. ścieżek.

Zabawa

Od miejsca wybiecia piłki do dołka będzie trzeba pokonać od 150 do 500 metrów. Ścieżki będą zróżnicowane. Na graczach mają czekać przeszkody: piasek, woda, drzewa. Amatorzy mogą liczyć na golfową szkółkę, która być może ruszy jeszcze w tym roku.

— Wiemy, że golf nie jest w Polsce zbyt popularny. Jest to sport dość drogi i trudny. Niektórzy mówią że to zabawa dla masochistów — żartuje Kees Bijvank, przedstawiciel inwestora. — Ale nas to nie zniechęca. Jesteśmy pewni, że w naszym klubie ludzie pokochają tę grę...

Piotr BARAN

Szlakiem tandetno — królewskim Sto pułapek na turystę

Kilkunastu nielegalnych handlarzy czatuje na turystów na Drodze Królewskiej. Jedni oferują gumowe i plastikowe smoki, drudzy — ludziki, które tańczą w rytm muzyki. Nie brak i dzikich przewodników, którzy za pół ceny pokażą najważniejsze zabytki. Pobyt niewątpliwie urozmaici rumuńskie dzieci, które rzucają się na torebki i do kieszeni przechodniów. Kraków, jak zawsze, umie powitać turystów...

Najwięcej sprzedawców tradycyjnie już ustawia się na ulicy Floriańskiej. Większość zadbała o zezwolenia z Miejskiego Zarządu Dróg na zajęcie pasa ruchu drogowego. Poza tym nie interesują ich żadne inne papiery. Ważne, że przez kilka miesięcy sezonu mogą zarobić naprawdę duże pieniądze. Na Floriańskiej stoiska legalnych mieszkańców z nielegalnymi. Tradycyjnie już na małych krzesłach czatują plastycy. Zrobią portret czy karykaturę w parę minut. Obok nich młodzi adepci sztuk plastycznych z kolorowymi bransoletkami, koralikami i magicznymi kulami. Między nimi na kulach



przechadza się inwalida — sprzedawca kolorowych skarpetek. W pogodny popołudnia ulica rozbrzmiewa muzyką. Wszystko dzięki sprzedawcom „tańczących” figurek. Kosztują 4 zł. Taniocha, jeśli wziąć pod uwagę, że w rytm muzyki wyczyniają taneczne wygibasy. Do czasu. Najchętniej kupują je dzieci z letnich kolonii i wycieczek. Czar pryska w domu, gdy wyjęte z woreczka figurki nie chcą wykonać najmniejszego nawet ruchu. Brakuje w nich żyłek, za które pociąga ukryty sprzedawca.

Nie lepiej przy Rynku Głównym. Choć zgodnie z prawem mogą się na nim znajdować zaledwie cztery

stoiska z pamiątkami, w czwartkowe popołudnie było ich sześć. Jedno przytulone do kościoła Mariackiego. Pamiątki — rzemyki ze „złotymi” medalikami, krzyżyki i smoki szły jak woda. Przy „Jaszczurach” znów czatują przedstawicielki Podhala ze swetrami z „prawdziwej” owczej wełny po 20 zł.

Ulicę Grodzką z kolei upodobał sobie akwizytorzy. W przyciasnych garniturach i białych koszulkach pod krzykliwym krawatem. Chwila rozmowy ze sprytnym przedstawicielem handlu obnośnego kosztować może 70 zł — tyle bowiem żądają za superbezpieczny alarm.

(Dokończenie na str. IV)



Polsha jest w obszarze leko podwyższonego ciśnienia.

Piątek w naszym regionie zapowiada się pogodnie, ale po południu niebo zasłonić mogą chmury kłębiaste i prawdopodobnie lokalnie pokropi przelotny deszcz. Dla Krakowa na dzisiaj synoptycy przewidują temperaturę do 24 stopni w dzień i 14-15 stopni w nocy. Sytuacja biometeorologiczna umiarkowanie korzystna. Jutro cieplej i burzowo — pogorszenie warunków biomet.

(w)

KRAKOWSKA SZKOŁA
ZARZĄDZANIA
I ADMINISTRACJI
Policealne Studium Zawodowe

31-150 Kraków,
ul. św. Filipa 6
Tel. (090) 313-393,
(0-602) 231-224, 634-59-50

W roku szkolnym 1998/1999

prowadzi rekrutację na I oraz II rok

nauki w zawodach:

• **Menedżer**

- technik ekonomista specjalność:
bankowość, organizacja i zarządzanie

• **Asystent menedżera**

- technik administracji

• **Sekretarka**

- technik prac biurowych

http://www.komesnet.com.pl

e-mail: ckc@komesnet.com.pl

TePi - INDECO *

SZAFY Z DRZWIAMI SUWANymi

RABAT OD 4% - 7%

MEBLE KUCHENNE

❖ PRODUCENT ❖

SPRZĘT AGD DO ZABUDOWY

ul. Dobrego Pasterza 120

tel./fax (0-12) 411-77-43

Radio Taxi
PARTNER

96-33

Taxi osobowe, bagażowe
pomoc drogowa

Nie siedź w domu idź na wycieczkę

- Zabytki Kalwarii i Lanckorony
- Rezerwat „Kajasówka”
- Lasy tunelskie

Mimo zmiennej pogody tegorocznego lata, akcja „Echa”, Koła Grodzkiego PTTK, Koła Przewodników Terenowych i Beskidzkich PTTK oraz Wydziału Kultury i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego pn. NIE SIEDZ W DOMU, IDZ NA WYCIECZKĘ cieszy się wielkim zainteresowaniem krakowian, szczególnie tych, którzy jeszcze nie wykorzystali urlopów. Dla nich spacer poza miasto jest doskonałym wypoczynkiem po pracy. Serdecznie zapraszamy!

(Program imprez na str. IV)



2666-111
RADIO TAXI EURO
96-64
TANIO SZYBKO
0601 44 96 64

Z notesu policjanta

Napad na Plantach

Zwsze w wakacje do Krakowa ściągają różne męty. Wczoraz na slejkach grupa 10 oprychów napadła przechodzącą kobietę. Napastnicy bili ją, wykręcali ręce, a następnie zabrali dwa pierścionki złoty i srebrny wartości ok. 40 zł. Policjanci zatrzymali wkrótce 18-letnich chłopaka i dwie dziewczyny. Jedną z nich w kwietniu tego roku była zatrzymana pod zarzutem handlu narkotykami. Cała trójka została aresztowana

Wojenny granat

Podczas remontu jednej z posesji przy ul. Kopernika robotnicy znaleźli granat pochodzący najprawdopodobniej z czasów II wojny światowej. Znaleźli go zabrali saperzy.

Skradzione samochody

Z ul. Grodzkiej skradziono srebrnego, metalicznego nisanę patrola wartości 80 tys. zł, z ul. Zawodzie białego fiata 126p za 6 tys. zł, z ul. Jaremy i os. Złotego Wieku polonezy caro za 15 i 26 tys. zł, z ul. Garbarskiej białego fordą mondeo wartości 650 tys. zł. (mas)

PRACA

DAM PRACĘ

AGENCJA zatrudni panie, zakwaterowanie, (012)269-23-39.

MOTORYZACJA

SAM. OSOBOWE

KUPNO

AUTA osobowe, dostawcze-remont- kupię- gotówka. 090-27-53-72

AUTA rozbite, zniszczone, spalone-kupię. 0602-189-334

DO remontu- kupię. Gotówka. 0601-624-184

INNE

TOWARZYSKIE

AFRODYTA dla Ciebie. Drink Bar. Zaborze 2 (012)269-23-39

ARABESKA. 012/636-60-99

MĘCZYZNI 09056-11-50

Remonty, korki, objazdy



Fot. Adam WOJNAR

Jednokierunkowa Zbrojarzy

Na czas montowania kabla zbrojonego o napięciu 15 kilowoltów zmieniono organizację ruchu na ul. Zbrojarzy. Na odcinku od ul. Lewińskiego do skrzyżowania z Podhalańską i Zdunów jest jednokierunkowa i można nią jeździć tylko w stronę Podhalańskiej. Do dziś nie zdjęto dezorientującego kierowców znaku o ograniczeniu prędkości do 40 kilometrów, który stoi tuż za znakiem zakazującym wjazdu w ulicę jednokierunkową.

Drugi etap na Kobierzyńskiej

Skończono już budowę kolektora kanalizacyjnego na ul. Kobierzyńskiej odcinku od ul. Sąsiedzkiej do Zachodniej. Po modernizacji kabli energetycznych, telekomunikacyjnych oraz rur gazowych i wodociągów położono nową drogę z równą nawierzchnią. Teraz prace trwają na fragmencie od ul. Zachodniej do Rostworowskiego. Samochody, jadące w kierunku Skawiny zostały skierowane na objazd ulicami: Kobierzyńską, Rostworowskiego, Grota Roweckiego, Zachodnią i znów Kobierzyńską. Prace potrwać do października. W tym roku Miejski Zarząd Dróg nie za-

kończy remontu jezdni. Na przyszły rok planowane jest położenie ostatniej warstwy asfaltu oraz remont dalszego odcinka.

Do kina pod prąd

Niespodzianka czeka tych, którzy zechcą wybrać się na film do kina „Kijów”. Od początku remontu mostu Dębickiego ul. Dunin Wąsowicza na odcinku od ul. Syrokomli do al. Krasińskiego jest jednokierunkowa. Widzowie wjadą od strony Alei, ale po seansie już na nie nie wyjadą. Muszą skierować się na objazd wokół hotelu „Cracovia” przez ul. Focha i stąd skręcić w Krasińskiego.

Cerowanie Pachońskiego

Drogowcy postanowili załatać dziury na ul. Pachońskiego. To dobra wiadomość dla kierowców, którzy denerwowali się, że muszą jeździć po dziurawym asfalcie. Niestety, by droga była równa przez kilka dni właściciele samochodów, którzy jeżdżą tą ulicą, muszą pogodzić się z tym, że ulica będzie zważana. Na odcinkach, gdzie ustawią się panowie w pomarańczowych kamizelkach obowiązować będzie ograniczenie prędkości. (RR)

JAZDA ZA GROSZE AUTOGAZ-RATY

ul. Cystersów 21, Kraków

Wczasy gratis dla każdego Klienta
Tel. 413-88-21, 413-44-23

Autoryzacja DAEWOO, FIAT

EXPRES TAXI
6-444-111
96-29

TANIEJ 40%

Pieska awantura

Do restauracji w Podgórzu przyszedł mężczyzna z psem, który zajął miejsce na ladzie. Na skutek utarczki psa i jego pana wyrzucono z lokalu.

P chwili właściciel psa wrócił w towarzystwie dwóch mężczyzn, ale nie uzyskali przewagi siłowej nad obsługą i bywalcami. Pokonani zagrozili, że jeszcze wrócą. I wrócili białym renaultem i czerwonym fordem. W sumie dziesięciu chłopów. Atakowali każdego, kto się nawinął. Pobili kobietę, trzech mężczyzn

i właściciela lokalu. Rozbili lustro, kufle i połamali krzesła. Potem odjechali, ale po krzywdzeni zapamiętali numery aut. Policja znalazła samochody i chuliganów. Czterech oprychów od razu zamknęli w areszcie. Właściciel psa najpierw dochodził do siebie w Izbie Wyrzecznień. (mas)

Pechowy numer...

Lottomat w pudle

Przed miesiącem włamywacze ukradli z punktu Lotto przy al. 29 listopada maszynę do losowania – lottomat. Wczoraj zostali złapani przez policję, maszynę odzyskano.

Policjanci patrolujący ul. Grzegorzeczką zauważyli dwóch mężczyzn dzwigających kartonowe pudło. Na widok mundurowych jeden z tragarzy odrzucił portfel. To zwróciło uwagę policjantów. Okazało się, że był to męski portfel z dokumentami, skradziony mieszkańco- wi Śródmieścia. W pudle po-

licjanci znaleźli... lottomat. Starszy z mężczyzn, 35-letni mieszkaniec Liszek był poszukiwany przez tamtejsze kolegium ds. wykroczeń. Wyjaśnił, że lottomat kupił i poprosił 19-letniego kolegę o zanieśenie go do taksówki. Żaden z nich nie potrafił powiedzieć, co zamierzali zrobić z maszyną. (mas)

Gdzie i za ile?

Artykuł	Alkauf [zł]	Major Market [zł]	Super sklep [zł]	Billa [zł]	HIT [zł]	Średnia cena	
						ub. tydz.	dziś
chleb 650g	1,13	1,19	1,30	1,19	0,99	1,15	1,16
mleko w folii 2%	0,85	0,79	0,82	0,79	0,79	0,84	0,80
margaryna „Bona” 500g	2,58	3,09	2,96	2,89	2,75	2,80	2,85
masło ekstra 200g	1,98	1,75	1,81	1,79	1,99	1,80	1,86
ser biały półt. 1kg	6,56	7,19	6,66	6,69	7,16	7,01	6,85
ser żółty edamski 1 kg	11,58	11,39	10,72	12,90	9,99	1,99	1,31
jaja w kartonie 1 szt.	0,28	0,30	0,27	0,28	0,27	0,26	0,28
cukier 1 kg	1,79	1,79	1,88	1,85	1,79	1,80	1,82
kryształ 1 kg							
mąka wrocławska 1 kg	1,28	1,45	1,42	1,29	1,19	1,29	1,32
schab z kością 1 kg	12,35	12,49	13,89	10,90	11,69	12,56	12,26
kurczak cały 1 kg	5,88	5,59	6,16	5,60	5,59	5,62	5,76
szynka got. wieprz. 1 kg	17,55	18,75	15,40	14,90	12,99	15,35	15,91
parówki cielece 1 kg	7,98	7,45	7,70	—	7,99	9,61	7,78
kielbasa zwyczajna 1 kg	8,68	9,99	8,68	6,90	8,89	8,45	8,62
herbata eks. „Tetley” 20 torebek	2,98	3,49	3,32	3,19	2,99	3,17	3,18
Coca-cola 1,5 litra	2,58	2,99	2,91	2,69	2,48	2,50	2,73
Multi Vita gazowana 1,5 litra	1,59	1,85	1,77	1,69	—	1,58	1,72
kawa „Prima” 250g	4,68	5,19	5,22	4,19	4,68	4,62	4,79
cytryny 1 kg	2,98	3,99	3,20	3,40	3,49	2,98	3,41
ziemniaki 1kg	0,63	0,97	0,88	1,00	0,99	1,38	0,89
pomidory 1 kg	3,68	4,85	3,86	3,90	3,49	4,03	3,95
ogórki 1 kg	1,08	1,99	1,85	2,20	1,99	3,44	1,82
plyn „Ludwik” 0,5 Litra	1,98	2,19	2,21	1,99	1,99	2,01	2,07
mydło „Lux”	1,68	1,99	1,73	1,59	—	1,62	1,74
proszek Pollena 200 Futura 600 g	4,28	4,09	4,48	—	3,59	4,21	4,11
Papier toaletowy 1 rolka	0,29	0,39	0,34	0,24	0,41	0,32	0,33
papierosy „Marlboro” czerw. tw.	4,38	4,85	4,79	4,49	4,29	4,47	4,56
piwo jasne „Żywiec” 0,5 Litra	2,08	2,29	2,21	1,99	1,99	1,96	2,11
wódka „Wyborowa” 40% – 0,5 Litra	17,10	18,19	17,30	17,69	17,10	17,56	17,47
Kupując to wszystko zapłacisz	116,93	127,14	120,06	114,94	111,97		

Rady podinspektora Józefa Gawlika W drogę



Pokazało się słońce. Urlopowicze już zacierają ręce na myśl o wyjazdach. Oto garść rad podinspektora Józefa Gawlika, naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego KW Policji w Krakowie.

• Starajmy się spędzać weekend bez alkoholu. W pierwszym półroczu nietrzeźwi byli sprawcami 390 zdarzeń, w tym 179 wypadków, w których 5 osób zginęło. Starajmy się trzeźwo spędzać weekendy i nawet po jednym piwie nie siadać za kierownicą.

• Parkujmy w wyznaczonych miejscach, inni też chcą postawić swoje auto. Szanujmy przyrodę, nie myjmy aut w rzekach i jeziorach.

• Upalny weekend powoduje, że krakowianie udają się przede wszystkim do Krynicy, Gdowa i Myślenic. Pamiętajmy, że nie trzeba dojechać nad samą wodę. Auto można postawić nieco dalej i dla zdrowia się przespacerować. Podobnie w pobliżu Balic: Parkingi są drogie, ale może bardziej opłaci się postawić tam auto, niż narażać się na mandat, kradzież lub uszkodzenie pojazdu. W pobliżu giełdy samochodowej stosujemy się do poleceń policjantów. (mas)

Na straży miasta



NN ochroniarz

Przy Hali Targowej strażnicy podjęli interwencję w stosunku do mężczyzny, który zaczepiał ludzi. Głośno przy tym przeklinał. Podawał się za pracownika ochrony. Nie miał przy sobie dokumentu tożsamości, a dane, które podał strażnikom nie potwierdziły się. Ponieważ znajdował się pod wpływem alkoholu strażnicy postanowili przewieźć go do Izby Wyrzecznień. Zachowywał się w sposób agresywny w związku z czym strażnicy użyli środków przymusu. Powiadomili też policję. Zachowaniem mężczyzny oburzone były znajdujące się na placu kobiety. Jednak żadna z nich nie zgodziła się wystąpić w roli świadka.(JOK)

ZSB „STOLBUD-GRYBÓW” Sp. z o.o.
33-330 Grybów zs. w Białej Niżnej,
tel./fax (018)445-05-82

NOWOCZESNE DREWNIANE OKNA JEDNORAMOWE SYSTEMU DJ-68 dla mieszkań, szkół, przedszkoli itp.

APROBATA TECHNICZNA NR AT 15 2948/98
Skrzydła wewnętrzne z płyty gładkiej oraz profilowanej.

NOWOŚĆ: okna o współczynniku K=1,6Wm²/K wykończone ostatecznie farbą lazurującą SIKENS w kolorze TEAK - po bardzo atrakcyjnej cenie.

Gwarancja ciszy i ciepła

Dolomitex, ul. Zakopiańska 62, tel. 012 266-29-38, LUSKAR, Wielka Wieś k. Krakowa, tel. 0/602-22-40-79,
Marek Morawiec, Zabłocie 13, tel. 012 656-08-20, BUDIP, ul. Balicka 55, tel. 012 636-43-43,
ŁĘGPRZEM, ul. Ciepłownicza 1, tel. 012 644-31-20, ZILMEX, ul. Makuszyńskiego 24, tel. 012 644-60-81

echo KRAKOWA

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY:
Władysław Penar

Redaguje zespół: Joanna Bachanek, Piotr Baran, Adrianna Ginal, Joanna Kostrz, Małgorzata Nitek, Jadwiga Rubiś, Renata Rybicka, Marian Satała, Artur Szklarczyk, Adam Ziemianin

Adres Redakcji: 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3,
tel. 412-16-94; fax. 411-94-97

Radio Taxi GROSİK

tel. 6-333-444 lub 96-69
30 % zniżki
Zapraszamy

Lato z „Gazetą Krakowską”

Dla wakacyjnych fotografów

Zanim zrobisz zdjęcie

(3)

Czysty, lub zupełnie nawiązany film, przebarwienia, blade zdjęcia. Czyja to wina i czy można tego uniknąć.

Czysty film oznacza, że klisza została źle założona do aparatu i nie została do niego wcignięta. Większość aparatów sygnalizuje przesuw filmu za pomocą licznika i warto nań zwracać uwagę, ale zdarzają się modele, w których licznik działa nawet gdy nie ma filmu.

Kompletnie ześwietlenie filmu oznacza, że ktoś go wyciągnął z rolki przy świetle (można to robić tylko w całkowitej ciemności, ale po co?).

Przed wszystkim: POD ŻADNYM POZOREM NIE WOLNO OTWIERAĆ APARATU, W KTÓRYM ZNAJDUJE SIĘ NIE ZWINIĘTY FILM!!! Oznacza to bezpowrotną utratę już zrobionych zdjęć! Zdarzają się przypadki, że ktoś „sprawdza czy coś wyszło”. Wtedy właśnie uzyskuje pewność, że nie.

Blade zdjęcia spowodowane są zwykle niedoświetleniem filmu. Bez odpowiednio silnej, dużej lampy błyskowej mamy niewielkie szanse sfotografowania nocnego koncertu, mszy, czy dużej imprezy plenerowej. Znowu przebarwienia mogą wyjść z co najmniej dwóch powodów: starego, przetrzymanego, lub fatalnej jakości filmu lub prześwietlonej kliszy. Prawie na pewno zdjęcia robione aparatem kompaktowym w upał na plaży na filmie o czułości 400 będą prześwietlone. Nie należy wtedy wnieść laboratorium o to, że biel nie jest biała, lecz np. czerwona, bo to wina aparatu i złego doboru czułości filmu.

Jeśli zdjęcia są też nieostre, to może być już tylko wina aparatu (jeżeli to „kompakt”) lub autora zdjęć. Nie spotkałem się dotychczas z aż tak złym laboratorium, żeby znieostrzało zdjęcia. Wielokrotnie natomiast zrobiłem nieostre zdjęcie tylko z mojej winy.

(rap)



Fot. Marcin Szałala

Zwiedzaj z nami

Wiktor

ia i 120-letnie sagowce

W taką pogodę najlepszym wypoczynkiem w mieście jest spacer wśród zieleni. Prócz Plant i Łasku Wolskiego na krakowian i turystów czekają niezapomniane wrażenia przyrodnicze przy ul. Kopernika 27 w Ogrodzie Botanicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Remont przy wejściu do ogrodu nie powinien nikogo zrażać, bo zaraz za bramą: czekają palmy, kaktusy, sagowce i... Wiktor, roślina o największych liściach na świecie.

Ogród Botaniczny UJ najczęściej odwiedzają zakochane pary, które na ławkach wśród starych drzew mogą przesiadywać godzinami. Przyciąga tu właściwie wszystko, a głównie cisza i spokój w ruchliwym centrum Krakowa. Za kilka złotych można sobie zafundować spacer w starej części parkowej, oglą-

danie ozdobnych roślin i najdziwniejszych okazów botanicznych jakie możemy znaleźć tylko w lasach tropikalnych. Najbardziej egzotyczne okazy znaleźć można oczywiście w dwóch szklarniach. W jednej rosną 120-letnie sagowce, najstarsze i największe okazy jakie mamy w Polsce. Osobliwością drugiej

szklarni, która przyciąga miłośników roślin, jest Wiktor brazylijska, roślina o największych na świecie liściach. Kwitnie przepięknie, ale tylko nocą. Kto przyjdzie do ogrodu zaraz z rana, może jeszcze zdążyć zobaczyć kwiat, zanim zwinie płatki.

Ogród Botaniczny UJ czynny jest od poniedziałku do niedzieli od 9 do 19, szklarnie od 10 do 13 (z wyjątkiem piątków). Bilety za zwiedzanie tylko ogrodu kosztują: normalny 2 zł, ulgowy 1,5 zł, ogród wraz ze szklarniami: normalny 3 zł, ulgowy 1,5 zł. (JB)

Moje wakacje



Fot. Marcin Szałala

— Moje wakacje rozpoczyna się w sierpniu — mówi Gryżyna Saltarska, pracownica baru mlecznego „Barcelona” na rogu ul. Podwale i Piłsudskiego. — Wtedy bar zostanie na dwa tygodnie zamknięty i wszyscy idziemy na urlop. Pojadę z rodziną nad Jezioro Rożnowskie. Tymczasem pracujemy i żywności krakowian i turystów. Największym powodzeniem, jak zwykle cieszą

się pierogi. Nawet w czasie wakacji aż cztery koleżanki lepią ruskie, leniwe, z mięsem, kapustą. Są w karcie dań od rana do zamknięcia baru. Brakuje mi stałych klientów, którzy przychodzą do baru w ciągu roku akademickiego. Kogóż wtedy się nie spotyka. Są i studenci i profesorowie. Wielu z nich przychodzi o stałej porze i po określonych smakotami.

(mas)

Vademecum turysty

Kempingi i pola namiotowe

Czarny Dunajec
Pole Biwakowe, ul. Targowa, 300 miejsc
Czorsztyn
ul. Zdrojowa, nad Dunajcem
ul. Zamkowa, przy DW Marychna
Jaworki
Baza namiotowa Pod Wysoką, ok. 1 km od szosy
Jordanów
Astra, ul. Piłsudskiego 112, tel. 26-757-36; 20 zł za nocleg
Krościenko
ul. Zdrojowa, nad Dunajcem
Na Cyplu obok karczmy U Walusia
Szczawnica
ul. Manifestu Lipcowego 25 przy willi Wanda, miejsca na przyczepy kempingowe
Sromowce Niżne
obok kościoła
Zakopane
Pod Krokwią, ul. Żeromskiego, tel. 20-122-56; ciepła woda, prysznice, ubikacje; od osoby — 8 zł, dzieci do 4 lat — bezpłatnie, 4-10 lat — 4 zł, młodzież szkolna, studenci, emeryci — 6,40 zł; domki 26-28 zł od osoby, pokoje hotelowe — 30-32 zł, apartamenty 140-180 zł; autobus — 32 zł, przyczepa kempingowa 14 zł, mała — 10 zł, samochód — 7 zł, duży — 32 zł, motor — 6 zł; samochód kempingowy 17 zł; 10 zł za prąd; opłata miejsc. 0,60-1 zł od osoby za dzień
Camping-Motel Harenda, os. Harenda 51B, tel. 20-147-00; domki drewniane 3- i 4-osobowe; dorosli — 8 zł, dzieci, młodzież ucząca się i emeryci — 6 zł; namiot — 8 zł, przyczepa — 10 zł.

Wakacje w mieście

Nie muszą być nudne

Oto propozycje krakowskich domów kultury dla dzieci i młodzieży na spędzenie środy:

• **NCK**, al. Jana Pawła II 232, tel. 644-02-66, 644-02-36

Organizuje dla dzieci i młodzieży zjęcia z tenisa stołowego, które odbywają się od poniedziałku do piątku, w godzinach od 10 do 14. Czynna jest również biblioteka w poniedziałki, wtorki, środy i piątki od 11 do 17.

• **Śródmiejski Ośrodek Kultury**, ul. Mikołajska 2, tel. 422-08-14

Dziś o godz. 18 odbędzie się recital piosenki autorskiej w wykonaniu Tamary Kalinowskiej zatytułowany „Zapomni nam”. Ogłasza zapisy na lipcowy „Letni kurs fotograficzny”. Zajęcia odbywają się codziennie w dwu grupach po 12 osób. Kurs obejmuje 40 godzin. W programie będą wykłady, korekty przedstawionych prac, zajęcia w studio fotograficznym i dwudniowy plener. Zajęcia prowadzić będzie Zbigniew Pozarzycki. Uczestnicy mogą liczyć na ulgi przy obróbce materiałów fotograficznych. Ilość miejsc ograniczona.

Prócz tego SOK zaprasza na kino wakacyjne dla dzieci. Od poniedziałku do piątku od 10 do 11.30 projekcje filmów. Wstęp wolny. Przez cały lipiec

powietrzu przy koszykówce, siatkówce i piłce nożnej. Zajęcia te organizowane są w dwóch grupach: pierwsza od godz. 10 do 12.30, druga od godz. 13 do 15.30. Na wszystkie imprezy wstęp jest bezpłatny.

• **Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida**, os. Górali 5, tel. 644-27-65

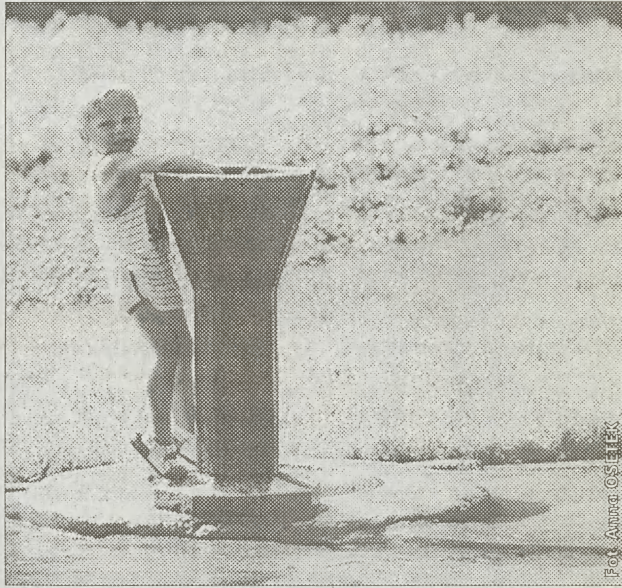
Zaprasza dzieci i młodzież na gry w terenie i na planszach. W programie: biegi na orientację, podchody, szachy, japońska gra „GO” i turnieje. Bilety za jeden dzień zajęć kosztują 2 zł, za tydzień 5 zł.

• **Klub „Kuznia”**, os. Złotego Wieku 14, tel. 648-08-86

Na dzieci czeka cykl wycieczek „Poznajemy stary Kraków”. Będzie zwiedzanie za- bytków, Muzeum Historycznego, Bożnicy, Muzeum Etnograficznego. Bilety: za tydzień 5 zł, za miesiąc 15 zł za jedno dziecko. Prócz tego w poniedziałki, środy i piątki czynna jest biblioteka, od godz. 15 do 18 i letnia kawiarnia od poniedziałku do piątku w godzinach: 10-15.

• **Dom Kultury „Podgórze”**, ul. Krasickiego 18/20, tel. 656-36-70, 656-44-41

Dla najmłodszych o godz. 11 rozpoczyna się gry i zabawy świetlicowe i warsztaty plastyczne. Dla tych, co nie potrafią usiedzieć w jednym miej-



Fot. Andrzej Górecki

od poniedziałku do piątku, w godzinach 10-18 czynna jest również „Galeria na piętaku”. Wystawione są tam prace słuchaczy Studium Aranżacji Wnętrz, Projektowania Wystaw i Form Przemysłowych.

• **Centrum Młodzieży im. dr H. Jordana**, ul. Krowoderska 8 i 17, tel. 422-44-42

O godz. 11 dla dzieci od lat 10 spotkanie z górami. O godz. 16 konkurs dla dzieci „Co bym robił jako Prezydent Krakowa”, wyświetlony będzie także film „Król Lew”. Ponadto w parku Jordana odbędzie się sportowe „Spotkania przy Jordanie”. Organizatorzy zapewniają dużo ruchu na świeżym

scu wycieczka z niespodzianką. W programie Kopiec Kościuski, Łasek Wolski, ZOO, Tynec, Dolina Bolechowicka i inne okolice Krakowa. Młodzi traperzy wyruszą sprzed Domu Kultury o godz. 10. Powrót przewidziany jest na godz. 15. Pamiętajcie o wygodnych butach. Natomiast od 10 do 16 komputerowi maniacy będą mogli wziąć udział w zajęciach komputerowych. Na wszystkie imprezy wstęp jest bezpłatny, jedynie za zajęcia komputerowe trzeba zapłacić 1,50 zł. Dzieci biorące udział w wycieczkach muszą pokryć koszt przejazdu oraz ewentualny bilet wstępu.

(JB)

Panele: sprzedaż i usługi

Również w najtańszej sprzedaży ratulnej bez pośredników

PODŁOGI KRONOTEX, UNIPROFIL od 37,98m² BRUTTO

PIANKA PODŁOGOWA

BOAZERIE MDF, PCV

ZABUDOWA WNĘŻ Z DRZWIAMI PRZESUWNYMI

Przy zakupie podłogi powyżej 50m² pianka gratis!

Pentra Kraków, ul. Grochowska 22a,

411 49 99, 624 57 52, 411 73 31

Taxi BARBAKAN
96-61 lub 423-80-00

GSM (0-602) 238-000

IDEA (0501) 13-96-61

NAJTANIEJ

Zakupy na telefon.

Taxi bagażowe.

Nabór taksówkarzy.



„Echo” Czytelnikom Nie wyrzucaj — daj innym

W tej akcji my tylko pośro-
dniczymy. Czytelnicy pomaga-
ją sobie sami. Wspierają się,
darując drugiemu coś, cze-
go już nie potrzebują, a co je-
szcze może służyć całemu.
Na Państwa telefony w tej
sprawie czekamy we wtorki i
środy, w godz. 17 — 19, pod
nr. tel. 412-46-33.

Czytelnicy oferują:

• Pralko-wirówkę, tel. 656-37-88 •
Telewizor czarno-biały, tel. 411-74-27
• Pralkę automatyczną, tel. 411-16-
00 • Telewizor czarno-biały, obuwie,
odzież damską, tel. 637-82-51 • Te-
lewizor czarno-biały, tel. 285-13-22

Czytelnicy proszą o:

• Stół rozkładany, tel. 645-05-93 •
Fotel rozkładany, ławę, wykładzinę
lub dywan, tel. 425-90-11 • Emeryt-
ka o stół, lustro, tel. grzecz. 634-34-
70 • Stół kuchenny, taborety, stole-
czek do karmienia, ubranka na rocz-
ną dziewczynkę, dywan, rower, ple-
cak, tel. 425-51-27 • Ławę, mały te-
lewizor, tel. 423-53-26 • Małą lo-
dówkę, rozkładany fotel, tel. 422-09-
48 • Wózek inwalidzki, wersalkę,
tel. 633-14-88 • Dywan 2.30x3.80,
tel. 649-46-10 • Stół kuchenny, krze-
sła, tel. 278-19-58 • Rencista o ro-
wer górski, tel. 272-37-42 • Niepeł-
nosprawna matka o ubranka dla 7-
letniej córki, rower górski, pomoce
szkolne, tel. 632-91-41 • Rencista o
lustro, piec akumulacyjny, tel. 278-
10-80 • Samotna matka o małe ple-
caki, ubranka dla 7-letniej dziewczyn-
ki, radiomagnetofon, tel. grzecz.
657-90-12 • Inwalida I gr. o maszy-
nę do szycia, mały telewizor, tel.
grzecz. 423-80-76 • Samotna mat-
ka o segment młodzieżowy i dwa fo-
tele, tel. 421-81-93 • Niepełno-
sprawny o szafki kuchenne, tel. 429-
12-82 • Rower do rehabilitacji lub
składowy, wirówkę, tel. 282-45-53 •
Inwalida I gr. o 4 krzesła, tel. 648-
58-83 • Samotna matka o szafki
sportowe, tel. grzecz. 658-50-04 •
Emerytka o dywan 4x4, pralkę aut.,
fotel bujany, tel. 657-86-13 • Mały
telewizor, tel. 648-85-00 • Mały te-
lewizor, ławę, tel. 423-53-26 • Sa-
motna matka o lodówkę, kuchenkę
elektryczną, łóżecko piętrowe, tele-
wizor, piecyk łazienkowy, maszynę
do szycia, tel. grzecz. 413-13-82 •
Emerytka o mały telewizor, dywan,
tel. grzecz. 422-93-91. (ik)

Mała kronika

• PIWNICA POD BARANA-
MI (Rynek Gł. 27): III Letni
Festiwal Jazzowy: Beale Street
Band — 21.
• JAZZ KLUB KORNET (Al.
Kraśińskiego 19): jam ses-
sion — 19.
• PIWNICA POD ŻŁOTĄ
PIPĄ (Floriańska 30): Wie-
czór z Saksofonem — 20.
• ROTUNDA ORLIK (Ole-
andry 1): impreza taneczna
„Czad party + ostre rockowe
granie” — 21.
• RESTAURACJA „ARKA
NOEGO” (Szeroka 2): kon-
cert muzyki żydowskiej — 20.

Wolny rynek, konkurencja i nieubłagany czas Sienna wciąż zmienna

Wczoraj jeszcze kupowaliśmy
buty w ulubionym sklepie obu-
wicznym, dziś w tym miejscu jest
już pub z piwem. Za tydzień mo-
że zmienić się w perfumeryę, w
której flakonik renomowanych
pachnidel kosztuje dwie bańki.

Wydział Handlu i Usług UMK
w zeszłym roku odnotował
11798 nowych wpisów do ewi-
dencji działalności gospodar-
czej, prawie 10 tysięcy punktów
zmieniło branżę.

Dziś utrzyma się tylko najsil-
niejszy i z największą kasą.
Drobne zakłady rzemieślnicze
i małe sklepy, choć od lat istnie-
jące w tym miejscu, muszą
ustąpić przed dużym kapita-
łem. Do takich ulic w centrum
Krakowa, które w ostatnich la-
tach zmieniły swój wygląd na-
leży ul. Sienna. Od kilku lat nie
ma też już ulubionej, głównie
przez licealistów, kawiarenki
„Fafik”, z historycznymi rysun-
kami na ścianach. Nie ma tak-
że starego zegarmistrza. Jest za-
to renomowany sklep sporto-
wy, pizzeria, biuro podróży i
duży sklep muzyczny. — Przez
ostatnie lata tylko nieliczne
sklepy się utrzymały. Wiek-
szość zmienia się bez przerwy
— mówi Karolina Wierzbowska-
Wieja, od paru lat mieszka-



jąca przy ul. Siennej. — Jeszcze
w zeszłym roku w sklepie, jed-
nym z tych które już nie istnie-
ją, kupowałam dla synka bar-
dzo ładne ubranka i odżywkę.
Zawsze znalazłam to, co akurat
było mi potrzebne. Wyjecha-
łam na dwa tygodnie do rodzi-
ny. Gdy wróciłam sklep był już
zakamiony.

Konkurencji nie wytrzy-
mują głównie małe sklepy,
kawiarenki, zakłady rzemie-
ślnicze. Nie są w stanie pla-
cić zawrotnych czynszów jak-
kie obowiązują w centrum
Krakowa. — Za 64 metry kw.
płacę 10 tys zł, a kwota cały

czas rośnie, wraz z inflacją —
mówi Andrzej Cieślak, wła-
ściciel sklepu rybnego i gar-
mażerki rybnej przy ul.
Siennej. — Ja cen nie mogę
podnieść, bo klient uciek-
nie. Żyje tylko dzięki smako-
szom, którzy tu stale przy-
chodzą. Nie każdy dojedzie
do Siennej i zaparkuje, bo
ograniczeniem są strefy. Lu-
dzie są wygodni, nie chcą
nosić zakupów. Wolą podje-
chać do supermarketu. To
żaden interes, tylko hobby.
W tej części Siennej przez
ostatnie osiem lat utrzyma-
łem się tylko ja i delikatesy.

Gdybym dziś zrezygnował,
jutro już tu będzie coś inne-
go. Właściciel kamienicy nie
będzie musiał czekać, bo ty-
tu jest chętnych.

Po zeszłorocznej burzy o
czynsze z zakonem dominika-
nów, właścicielem paru kamie-
nic przy ul. Siennej, kilka skle-
pów już nie istnieje. Kolejni
kandydaci mogli płacić czyn-
sze o 300 proc. większe. Zegar-
mistrz, który był w tym miej-
scu od II wojny światowej zre-
zygnował, przeniósł się na ul.
Wielopole. — Właściciele obie-
cywali, że będzie tu coś ekslu-
zywnego, a sprzedaje się lody
na galki — mówi Tomasz
Mondkiewicz, właściciel naj-
starszej w Europie Pracowni
Rytowniczo-Pieczętkarskiej.
Przy ul. Siennej jest także od
czasów II wojny światowej. W
ogóle istnieje od 120 lat. Pra-
cownia utrzymała się, ale nie
wiadomo na jak długo. —
Wkrótce przyjdzie nam płacić
czynsz po nowych stawkach, tj.
300 proc. więcej. A cen piec-
zek nie możemy zmienić, bo
wtedy już nikt nie przyjdzie —
mówi pan Mondkiewicz. —
Gdybyśmy przenieśli się w in-
ne miejsce, to tak jakbyśmy za-
czyniali od nowa.

To znamie czasu.

(JB)

Z gazetą do kina Ameryka na ekranie

Ogórkowy sezon w kinach
wciąż trwa. Tak będzie do końca
sierpnia, kiedy dystrybutorzy fil-
mowi odkryją swoje najmocniej-
sze karty. Tym bardziej cieszy
oferta krakowskich kin, które
zdecydowały się wypuścić na
ekrany dwa zapowiadające się
przebojowo tytuły.

Koniec świata

Amerykańscy naukowcy od-
krywają, że do Ziemi zbliża się
ogromny asteroid. By uratować
mieszkańców naszej planety
przed uderzeniem „okruchu”
wielkości Teksasu, trzeba w je-
go kierunku wysłać specjalną
ekspedycję. Oprócz astronaut-
ów, pasażerami dwóch pro-
mów kosmicznych zostają inżyni-
erowie z platform wiertni-
czych. Wśród odtwórców głów-
nych ról znaleźli się m.in. Bru-
ce Willis, Steve Buscemi, Liv Ty-
ler i Ben Affleck. Mimo iż scena-
rysta wydaje się być podobny
do „Dnia zagłady” Mimi Lea-
der, „Armageddon” (według Bi-
blii „koniec świata”) zarobił w
Stanach Zjednoczonych już 100
mln dolarów. Jak będzie u nas?
(Przedpremięra w kinie „Kijów”)

Swayze wraca

Zawodowy kierowca Jack
Crews (w tej roli Patrick Sway-



ze) trafia do więzienia za spo-
wodowanie wypadku drogowego.
Odsiadka Jacka pogarsza sy-
tuację materialną jego rodziny.
By ją poprawić i uratować za-
grożony konfiskatą dom, kie-
rowca przyjmuje dobrą ofertę
pracy. Niejaki Cutler (Graham
Beckel) zleca mu przewiezienie
z Atlanty ciężarówkę załadowa-
nej podejrzanym towarem. W
drogę wyrusza w towarzystwie
dwóch podejrzanych typków.
Jak się okazuje, jeden z nich ma
chrapkę na ładunek... (Premie-
ra w kinie „Wanda”)

Dla naszych Czytelników
przygotowaliśmy podwójne za-
prośenie na oba filmy. By je
otrzymać, wystarczy zadzwo-
nić dziś o godz. 12 pod nr. tel.
412-16-94. (ART)

Sto pułapek na turystę

(Dokończenie ze str. I)

Można nosić go w kiesze-
ni, torebce lub wozic w sa-
mochodzie. Zawyje w razie
niebezpieczeństwa w każ-
dych warunkach i przy każ-
dej pogodzie. Sezonowych
handlarzy przyciąga także
Wawel.

W pobliżu bulwarów i
przy ulicy Podzamcze prze-
chadzają się z wypchanymi
walizkami. Są w nich wszyst-
kie możliwe odmiany smoka
wawelskiego — z gliny, kau-
czuku, plastiku i brązu. Do
wyboru i koloru.

O glinianych kubkach w
pastelowych kolorach nie
warto wspominać. Kosztują
12 zł. Walizkowi sprzedawcy
zapewniają, że przetrzymają
upadek z każdej wysokości.
Mój wypadek z torebki. Rozbił
się na kilkadziesiąt kawał-
ków... Joanna KOSTRZ

Nie siedź w domu idź na wycieczkę

SOBOTA, 18 LIPCA

• wycieczka nizinna pn. „ZABYTKI KAL-
WARII ZEBRZYDOWSKIEJ I LANCKO-
RONY” — przejazd pociągami do Kal-
warii — Lanckorońska Góra — Lanckoro-
na, spacer wzdłuż Cedronu — Góra Mo-
ria — Góra Żar — klasztor — stacja PKP
— powrót koleją — 10 km wędrowki czy-
li 10 pkt do Odnaki Turystyki Pieszej
PTTK. Zbiórka o godz. 7.35 na dworcu
PKP w Płaszowie (odjazd o godz. 7.56),
bilety wycieczkowe (powrotne) do Kal-
warii Lanckorony — 4,80 zł.

Lanckorona — dawniej miasto założo-
ne przez Kazimierza Wielkiego — po-
łożona jest na naturalnej tarasie w pobli-
żu szczytu góry o tej samej nazwie. Zo-
baczymy tam oryginalne budownictwo
drewniane z początku XIX w. Kalwaria
Zebrzydowska leży na stokach Pogórza
Wielickiego i w dolinie Cedronu.

• wycieczka górską pn. „NA CŹWILIN”
przejazd autobusem PKS do Kasiny
Wielkiej — Czwilina — Czarny Dział —
Mszana Dolna — powrót autobusem
PKS — około 6,5 godzin marszu — 25
pkt. do Górskiej Odnaki Turystycznej
PTTK. Zbiórka o godz. 6.40 na dworcu

PKS w Krakowie (odjazd o godz. 7.00,
kurs do Mszany Dolnej), cena biletów
w obie strony po 5,20 zł.

NIEDZIELA, 19 LIPCA

• wycieczka nizinna pn. „REZERWAT
KAJASÓWKA” — przejazd autobusem
MPK do Czulowa — Czulówek — rezer-
wat „Kajasówka” — Nowa Wieś Sza-
lachecka — powrót autobusem MPK — 9
km spaceru czyli 9 pkt. do Odnaki Tu-
rystyki Pieszej PTTK i odnaki Miłośnik
Jury. Zbiórka o godz. 8.10 koło kina Ki-
jów (al. Kraśińskiego) przy przystanku
linii nr 269 (odjazd o godz. 8.26), cena
biletów w obie strony po 2,0 zł.

Na wzniesieniu Kajasówka (312 m n.p.m.)
w 1962 r. utworzono rezerwat geolo-
giczny o tej samej nazwie. Ma ok. 12
ha powierzchnię. To część wzniesie-
nia, zbudowanego z wapieni jurajskich,
wygląda jak zaokrąglona turla.

• wycieczka nizinna pn. „LAS TUNEL-
SKIE” — przejazd pociągami do Dzia-
dów — Widnica — Podleśna Wola —
Tunel — rezerwat Biela Góra — rezer-
wat Kępie — Przysieka — Kozłów — po-
wrót koleją — 16 km wędrowki czyli
16 pkt. do Odnaki Turystyki Pieszej

PTTK. Zbiórka o godz. 7.20 na Dworcu
Głównym PKP w Krakowie (odjazd o
godz. 7.41), bilety wycieczkowe (po-
wrotne) do Kozłowa — 5,70.

Będziemy wędrować przez dwa rezer-
waty: Biela Góra i Kępie.

• wycieczka rowerowa pn. „PRZEZ PO-
GÓRZE ŚWIĄTNIKIE” na trasie: Ra-
dziszów — Mogilany — Konary — Świą-
tniki Górne — Rzeszotary — Janowice —
Sierca — Wieliczka — dojazd i powrót
pociągami. Zbiórka o godz. 6.45 na
stacji PKP w Płaszowie (odjazd o godz.
7.10), bilety wycieczkowe w jedną stro-
nę: do Radziszowa — 2,6 zł, z Wieliczki
— 1,6 zł oraz bilety za przewóz rowe-
rów w obie strony po 1,7 zł.

W minioną sobotę na trasie „Echa Po-
wstania Styczniowego” uczestnicy na-
szej akcji byli również w Polanowi-
cach, gdzie poznali działalność od-
działu Małopolskiego Zakładu Ho-
dowli Roślin. Objaśnienie o pracy tej
placówki udzielił: Tadeusz Świerczek
i Stanisław Antos. Im oraz dyr. Zakła-
du, Janowi Królikowskiemu — serdecz-
nie dziękujemy. (kas)

Gorący

Zapadnięta Murarska

— Od kilku tygodni staram
się znaleźć kogoś, kto odpowia-
da za stan ulicy Murarskiej i
nikt nie chce się przyznać. A je-
dnia na skrzyżowaniu z ul. Ra-
dzikowskiego od dłuższego cza-
su zapada się — skarży się nasz
Czytelnik. — Pisałem już do
Miejskiego Zarządu Dróg, ale
żadnej odpowiedzi nie dosta-
łem. Jak nikt szybko się tą dro-
gą nie zajmie, to będzie coraz
gorzej. Może to taka metoda:
poczekać aż się całkiem zawali i
dopiero wysłać robotników...
Ulica Murarska znajduje się
pod zarządem ZGK I. — Mogła
zapadnąć się z różnych powodów,
mogła to spowodować na przy-
kład jakaś awaria kanalizacyj-
na — mówi pracownik działu
drogowego ZGKI. — Nie jest po-
wiedziane, że remontować to bę-
dziemy akurat my, może Miejskie
Przedsiębiorstwo Wodocia-
gów i Kanalizacji. Inspektora,
który zajmuje się tym terenem,

żeby ustalił przyczynę. Jeżeli bę-
dzie to nasza wina, na pewno
wkrótce wyślemy tam robotni-
ków.

Niespodzianka motorniczego

— Już chyba wszyscy wiedzą,
że bilet kupiony u kierowcy lub
motorniczego jest droższy o 30
groszy, ale przynajmniej do tej
pory wydawało mi się, że nie
każdy — mówi Krystyna Mazur-
ska. — Turyści mogą nie wie-
dzieć o 30-groszowym narzu-
cie, krakowianie podają pienią-
dze bez zastanowienia. Ja też
dałam. W zamian otrzymałam

od motorniczego bilet, który
nie miał nadruku, że zapłaci-
łam więcej. Jak w takim razie
motorniczy rozlicza się z firmą?

W MPK dowiedzieliśmy się,
że każdy bilet sprzedawany
przez kierowców taki napis po-
winien mieć. — Może kierowcy
takich brakło i kupił plik zwy-
kłych biletów w kiosku — wyja-
śnia Filomena Serwin, rzeczniczka
MPK. — Ale wtedy powinien je
sprzedawać po normalnej cenie.
Pasażerom możemy tylko
radzić, by uważnie sprawdza-
li kupowane u kierowcy bile-
ty. Joanna BACHANEK

Masz problem, z którym nie możesz się upo-
rać. Uważasz, że na Twojej ulicy, osiedlu, w Two-
im otoczeniu coś należałoby zmienić. Zostałeś
zły potraktowany w urzędzie... Słowem, masz
sprawę dla reportera — zadzwonił.
Przy gorącym telefonie 412-16-94, codziennie
od godz. 10 do 17, dyżurują nasi reporterzy. Bę-
dą interweniować, pomogą znaleźć rozwiązanie,
napiszą o tym w „GK”. Dziś przy telefonie: Magdalena STRZEBONSKA



HONDA

HONDA CIVIC 45

**SAMOCZŁYDZKI
OD REKI***

PONADTO W OFERCIE:

- CIVIC 3D, 5D
- CIVIC AERO DECK
- ACCORD
- PRELUDE
- CR-V
- LEGEND

► JUŻ OD 43.900 (CIVIC 3D, 5D)
w tym: dwie poduszki powietrzne, wspomaganie kierownicy,
zamek centralny, lakier - metalic

FIRMA "KREŻEL & KREŻEL"

HONDA

AUTORYZOWANY DEALER I STACJA SERWISU

31-579 Kraków al. Jana Pawła II 142, tel./fax (012) 648-99-48, tel. (012) 647-95-53

**PAKET UBEZPIECZENIOWY
JUŻ OD 3,5%
KAPITAŁOWA NA RYTY
KREDYT 22%**

**Meble
rattanowe**

Centrum Mix

Kraków ul. Wadowicka 8A
tel. (0-12) 267-45-39
II piętro

Tapety

Centrum Mix

Kraków ul. Wadowicka 8A
Tel. 267-45-39
II piętro

KRZESZOWICE, MYŚLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA

Studzienki 5-metrowej głębokości

Wody nie brakuje

Firma Konserwacji Urządzeń Wodnych i Melioracyjnych Jana Rzepy i Edwarda Plecki z Wadowic od ubiegłego roku prowadzi prace kanalizacyjne w Rybnej, największej wsi gminy Czernichów.

Rozpoczyna się II etap prac. Ekipa weszła w najtrudniejszy teren. Trzeba kopać najgłębsze studzienki sięgające 5,5 m.

— Jednego, czego nam nie brakuje to wody — mówią robotnicy. — Podłoże ilaste nie przepuszcza wody w głąb ziemi. Gromadzi się w naszych wykopach, trzeba ją wypompowywać. W tej chwili robimy studzienkę

rozdzielczą koło remizy. Stąd sieć kanalizacyjna się rozdziela. Jedna nitka idzie w dół wsi, druga w górę na tzw. Nowy Świat.

— Mieszkańcy Rybnej uczestniczą w budowie kanalizacji. Wkład pieniężny i w formie robocizny wynosi 10 proc planowanych nakładów, tj. około 2 tys. zł od posesji — mówi sołtyska Rybnej Barbara Łęcka. (mas)



Do 2002 roku

SKAWINA

Pływalnia za miliony

Dziesięć milionów złotych kosztować będzie kryta pływalnia, która powstaje w Skawinie przy ulicy Żwirki i Wigury, w pobliżu poczty. Zamiast betonowego placu i rachitycznych drzewek znacznie działać centrum rekreacyjne XXI wieku. Prace przy krytej pływalni ruszą na początku przyszłego roku. Kąpielisko zaś będzie oddane do użytku w 2002 roku. Jego lokalizację wybrano nieprzypadkowo — w pobliżu jest Centrum Sportu i park miejski, ulubione miejsce rekreacji mieszkańców miasta. Kryta pływalnia od dawna była marzeniem władz miasta i jego mieszkańców. Wszystko wskazuje, że wreszcie doczeka się realizacji. (JOK)

Na pstragi nad Rabę

PCIM

Zamiast nudzić się w mieście czy męczyć na pieszych wycieczkach, wakacyjny urlop najlepiej spędzić na łowieniu ryb. Każdy wytrawny wędkarz, zgodzi się, że nic nie uspokaja tak jak łowienie. Atrakcją tego sezonu turystycznego w Pciui i Stróży jest łowisko pstrągowe na Rabie.

Łowisko pstrągowe na Rabie dla wędkarzy muchowych zorganizował Józef Jedliński. Sympatycy tego sportu mogą łowić od świtu do zmierzchu, ale tylko na Rabie. Wszystkie dopływy są obrębami ochronnymi. Lipiec i sierpień, to pełny sezon wędkarski na Rabie. Jedyne co może zniechęcić wędkarzy, to kąpiący się w rzece turyści. Najpewniejszymi do łowienia w tym momencie są pstragi tęczowe. Ilość tych ryb, w miarę wyla-

wiania przez wędkarzy w rzece jest ciągle uzupełniana. Każdy wędkarz musi oczywiście przestrzegać ustalonych zasad. Obowiązuje zakaz zanieczyszczenia ryb i obciążania przyponu wędki.

Z dostaniem zezwolenia wędkarskiego nie ma większych problemów. Wydawane są przez całą dobę wszystkim posiadaczom aktualnych kart wędkarskich w motelu „Czarny Lew” oraz w sklepie wędkarskim w Myślenicach. (JB)



Przy ul. Krakowskiej w Skale pękła rura wodociągowa. Pracownicy Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji natychmiast zaczęli usuwać awarię. Musieli rozkopać chodnik. Przez kilka godzin ruch na ul. Krakowskiej był utrudniony, ale pękniętą rurę udało się wymienić. (AS)

Echokardiograf dla gminy

Dar serca

ŚWIĄTNIKI

Przychodnia Rejonowa w Świątnikach Górnych wzbogaciła się o kolejne urządzenie diagnostyczne. Jest to aparat do echokardiografii, otrzymany w prezencie od Kliniki Kardiologiczno-Chirurgicznej w Champigny pod Paryżem.

Dar ten jest efektem współpracy gminy Świątynki Górne z władzami lokalnymi i szpitalem będącym jednym z najlepszych ośrodków kardiologicznych we Francji.

Urządzenie firmy Toshiba jest niezastąpione w diagnostyce wad serca. Przeprowadzanie na nim badań wymaga jednak wysokich kwalifikacji. Dlatego też władze gminy prowadzą rozmowy z kardiologami, którzy w świątynickiej przy-

chodni wykonywać będą badania. Do oceny wielkości jam serca i prostych pomiarów aparat wykorzystywany będzie też przez pracujących w przychodni lekarzy. Jerzy Leszek Batko, burmistrz Świątynik twierdzi, że dzięki nowemu urządzeniu będzie możliwe podjęcie szybkiej i trafnej diagnozy, bez konieczności oczekiwania na kilkumiesięczne terminy w pracowniach krakowskich. (M.S.)



No wySącz mnie...



10% GRATIS

Nowy Sącz

sok pomarańczowy

Orange Juice

11 litra



10% GRATIS

Nowy Sącz

sok jabłkowy 100%

Apple Juice

11 litra



10% GRATIS

Nowy Sącz

sok ananasowy

Pineapple Juice

11 litra



10% GRATIS

Nowy Sącz

sok czarna porzeczka

Blackberry Juice

11 litra



10% GRATIS

Nowy Sącz

sok pomarańczowy

Orange Juice

11 litra



10% GRATIS

Nowy Sącz

sok truskawkowy

Strawberry Juice

11 litra



EXPOL Spółka z o.o. Zakład Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego 33-310 Nowy Sącz ul. Węgierska 78

tel.(018)442-94-64, fax (018)442-90-41

1 MEDYCZNE 2 STOMATOLOGICZNE 3 USŁUGI 4 HANDLOWE 5 BUDOWLANE 7 USŁUGI POGRZEBOWE

1

APARATY SŁUCHOWE

tel. (012) 422-22-91
tel./fax 422-52-13
31-025 Kraków
ul. M. Skłodowskiej-Curie 4
33-300 N. Sącz ul. K. Wielkiego 4
tel. (0-18) 443-78-14

Pełny zakres usług

1

NEW MED

♦ sprzęt medyczny
KRAKÓW,
ul. Prądnicka 53a,
tel. 422-38-19
WADOWICE,
ul. Pułaskiego

1

USG

jama brzuszna,
piersi, tarczycy i inne

♦ **KONSULTACJE**
wszystkich specjalistów

♦ **ONKOLOGIA**
także choroby sutka

♦ **OKULISTYKA**
szkła kontaktowe

♦ **ZABIEGI OPERACYJNE,**
ANALIZY, ENDOSKOPIE,
EKG

☎ 421-70-21
RYNEK GŁ. 34 ☎ 421-95-83

1

PRZYCHODNIA PROFESORÓW I DOCENTÓW

Medicina®
KRAKÓW
ul. Rzeźnicza 2
tel. 422-41-06
tel. 421-79-27
pon.-czw. 9-18, pt. 10-17

- konsultacje specjalistyczne
- gastroscopia (oznaczanie heli-cobacter, wycinki)
- badania biochemiczne.

1

MEDICINA

ul. Rogozińskiego 12
412-24-59, 412-68-20
412-12-79, 411-13-78
...

ul. Barska 12 (Dębniaki)
266-50-62, 266-96-65
267-01-55, 269-29-45

- konsultacje specjalistyczne dorośli, dzieci
- zabiegi chirurgiczne /dzieci, dorośli/ - przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, kaszaki, tłuszczaki, esperal
- Żyłaki kończyn dolnych
- Chirurgia ręki
- USG - pełny zakres.
- RTG - urografia, mammografia.
- usuwanie zębów (narkoza)
- stomatologia zachowawcza
- leczenie zęza
- gastroscopia,
- rektoskopia
- nieoperacyjne leczenie hemoroidów /mrożenie/
- zabiegi plastyczne
- leczenie tarczycy, cukrzycy, otyłości
- szczepienia ochronne
- testy alergiczne
- analiza
- biopsja tarczycy oraz piersi
- EEG - dzieci, dorośli

WIZYTY DOMOWE
(CAŁODOBOWE) TEL. 411-13-78

1

GABINET LECZENIA SCHORZEŃ: INTERNISTYCZNYCH UKŁADU POKARMOWEGO

USG EKG

Kraków,
ul. Żuławskiego 14/7
(przy Nowym Kleparzu)
Tel. 633 14 75

2

Pol Dent
Centrum stomatologii

Biernackiego 3
(boczna Kazimierza Wlk),
tel. 633-44-42,
090-666-788
czynne 9.00-21.00

Pełny zakres usług
* USŁUGI RATALNE *

Niedziela i święta od 9 do 20

2

RENTGEN ZĘBÓW

panoramyczne,
punktowe

św. Gertrudy 8
pon.-pt. 8-19
sob. 9-14
tel. 421-92-72

Ceny najniższe
- wyniki natychmiast

2

EuroDent
CENTRUM DENTYSTYKI

PL. BISKUPI 18,
TEL. 634 58 93,
634 24 09

3

TELEFONICZNA
AGENCJA
INFORMACYJNA

-handel
-usługi
-produkcja

TEL. 94-77
http://www.tai.com.pl

3

Garaże usługi ślusarskie

najtaniej w Polsce

PROMOCJA
(0-18) 332-10-52
(0-12) 655-17-29
(0-18) 332-12-45

3

IFORMACJA

c.b.i.t.

MEDYCYN
HANDEL
USŁUGI
PRODUKCJA

telefony
całodobowe
(012) 412-18-49
(012) 411-20-60
(012) 413-04-22
http://www.cbilt.com.pl

3

OGÓLNOPOLSKA INFORMACJA

MEDYCYN
PRODUKCJA
HANDEL
USŁUGI

94-34
0-12 653-22-02 ☝całodobowe
0-602 68-97-99

0-12 634-30-20 ☝pon.-pt. 9-18
632-34-12

internet http://www.coit.com.pl

3

CAŁODOBOWA POMOC DROGOWA

Tel. 96-31
411-86-96

4

Księgarnia Budowlana

KRAKÓW
ul. Salwatorska 14
tel. (0-12) 421-73-22
ul. Długa 52
tel./fax (0-12) 632-70-56

5

580 WZORÓW TAPETY

KASETONY, PANELE, FOTOTAPETY
TAPETY Z WŁÓKNA SZKLANEGO

BISKO

ŁOKIETKA
WYKI
PACHOŃSKIEGO
OPOLSKA

PACHOŃSKIEGO 5
(0-12) 415-66-53
PN. - PT. 9-19
SOBOTA 9-14

7

FIRMA POGRZEBOWA A.H. MIREK MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZWŁOK TRUMNY SPECJALNE

SUCHA BESKIDZKA
Tel. (0-33) 74-27-65

MAKÓW PODH.
Tel./fax całą dobę
(0-33) 77-13-15

JORDANÓW-NAPRAWA
Tel. (0-18) 26-75-816

7

ZAKŁADY POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych
Sp. z o. o.

ul. Rakowicka 41, 411-47-76
cm. Podgórski, ul. Wapienna, 656-55-11
cm. Grębałów, 645-31-61
ul. Reduty 1 (obok cm. Batowice) 411-35-26

polecają

BEZGOTÓWKOWE USŁUGI POGRZEBOWE w ramach zasiłków ZUS

kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien, obsługa żałobników, transport krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi, usługi kamieniarskie, itp.

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ Z MIESZKAŃ
tel. 411-45-02, 411-45-04,
ul. Reduty 1 (Batowice)

CENY KONKURENCYJNE!!!

7

ZAKŁADY POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych
Sp. z o. o.

ul. Rakowicka 41, 411-47-76
cm. Podgórski, ul. Wapienna, 656-55-11
cm. Grębałów, 645-31-61
ul. Reduty 1 (obok cm. Batowice) 411-35-26

polecają

BEZGOTÓWKOWE USŁUGI POGRZEBOWE w ramach zasiłków ZUS

kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien, obsługa żałobników, transport krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi, usługi kamieniarskie, itp.

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ Z MIESZKAŃ
tel. 411-45-02, 411-45-04,
ul. Reduty 1 (Batowice)

CENY KONKURENCYJNE!!!

radio

RADIO KRAKÓW

☎68,75 FM ☎101,60 FM
Serwis całą dobę co godz., Serwis lokalny **6.04 7.04 10.04 12.04 16.04 17.04 19.04 21.04**, Wiad. gospodarcze **8.30**, Serwis anglojęzyczny **9.30**, Wiad. kult. **13.30**, Giełda **12.25 17.30**, Autoserwis **9.04 15.30 18.04**, Wiad. komunalne z Krakowa, Tarnowa, N. Sącza **16.30**, Sport **8.04 20.04** Informator turystyczny **11.04**
6.08 Co niesie dzień **9.10** Letnie przeboje **10.10** Przed hejnałem **12.00** Wiadomości lokalne **12.15** Grająca szafa **13.04** Zaraz wracam **15.04** Propozycje do listy przebojów RK **16.00** Co niesie dzień, w tym **17.30** Obserwator gospodarczy **18.10** Studio Szlak Sound **20.10** Radiowy Jazz Club Helikon **21.10** Nie całkiem poważnie o muzyce poważnej **22.00** BBC **23.04** Nocny Szlak Radia Kraków.

RADIO ALFA

72,56 FM ☎102,40 FM
Serwis inf. **7-22** co godz., Serwis lok. **13, 17**, Dyż. aptek i szpit. **19**, Wiad. kult. **16**, Serwis drogowy **7.15 8.15 9.15 13.15 14.15 15.15 16.15 17.15, 18.15** Kino i teatry **14.00**, Giełda **14.35**
6.05 Poranny budzik **9.05** Przedpołudnie z Radiem Alfa (w tym: **9.35** Giełda pracy) **11.05** Muz. non stop **19.05** Pure Country **21.05-2.00** Muzyczny Collage **2.00-6.00** Muzyka non stop

RADIO PLUS

70,76 FM ☎93,70 FM ☎102,70 FM
Wiad. **6-21** co godz., Serwis lok. **7.30 8.30 9.30 10.30 11.30 12.30** (wiad. kulturalne) **13.30 15.30 16.30** (serwis motoryz.) **18.30** (z życia Kościoła) **19.30 20.30**, Sport **8.04 20.04**, Giełda **12.45 15.45**, Komunikaty drogowe **7.45 8.45 13.45 14.45 16.45 17.45**, Radio Plus Pomoc **7.31 11.31 17.31**, Eko-serwis **9.31 11.31 19.31** English on Route **66 9.25 13.25 19.25**
6.00 Zaczynaj od Plusa **9.00** Radio Plus Lato **13.30** Apollo Plus Film **14.00** Rytm & Plus **16.00** Puls Plusa **21.15** Radio Plus opinie **22.15** Dobre Słowo **24.00-6.00** Nocny odcień Plusa

RMF FM

☎70,06 FM ☎96,00 FM
Dziennik od **00.45** co godz. oraz **5.15 6.15 7.15, 8.15** inf. krak./pogoda **9.15-11.15, 13.15-16.15** co godz., Programy dla kierowców - traffic **6.30-9.00 15.00-17.30** co pół godz.
6.00 Ni w pięć mi w dziewięć **9.00** Był do piątku **12.00** Na językach **15.00** Poza zasięgiem **17.00** Radio muzyka fakty **18.00** lista Hop-Bęc. **20.00** Met-zoforte **23.00** O zmRocku **02.00-6.00** nocka FM

RADIO WANDA

☎66,25 ☎92,50 MHz
Serwis inf **0-24** co godz., Serwis lok. **16.30 18.30**, Serwis drogowy **7.45 8.45 9.45 11.45 12.45 13.45 14.45, 16.45 17.45** Pogoda **7.50 8.50 9.50**
6.45 Serwis RFI **7.15-9.00** Barbakan o świecie: **7.15** Informacje służb miejskich, **7.30** Konkurs **8.15** Poranny gość **9.15** Sonda **10.15** Godzina naprawd dobrej muzyki **11.15** Konkurs - uderz w dzwon **12.15-15.00** Galicyjskie południe: **12.15** Gorący temat **13.15** Giełda - oddam, sprzedam, kupię **14.15** Repertuar kin **14.30** Konkurs **16.15-18.00** Sjecha z Lajkonikiem **19.15-22.00** Dance'owa lista przebojów **22.30** Serwis Deutsche Welle **23.00** Serwis RFI **0.15** Muzyczna noc z Wandą

RADIO RAK

☎100,5 FM
Wiad. **7.30-20.30** co godz., Serwis drog. **7.20 8.20. 9.20 14.20 14.50 15.20 15.50 16.20 16.50 17.20** Inf. kulturalne **8.40 12.40 16.40**
6.00 Klub Rannych Ptaszków **10.00** RAK Time **15.00-19.00** Program popołudniowy **17.00** Auto-RAK **19.00** Muzyczna Śmietanka **22.00** Muzyka z (pod)tekstem **23.00** Hitogram **24.00** Janosik **0.03** Muzyka Nocnych Nietoperzy **2.00-6.00** Muzyka do kocyka

GDZIE I NA CO SIĘ WYBRAĆ

TEATRY

- ◊ **SŁOWACKIEGO**
◊ **MINIATURA** (pl. Św. Ducha 2, tel. 422-40-22): Bogusław Schaeffer: „Anons” — 19. Bilety: 15 i 10 ulg.
◊ **LUADOWY**
◊ **SCENA POD RATUSZEM** (Rynek Gł. 1, tel. 421-50-16): Biesiada z pieśniami — 20. Bilety: 17 i 12 ulg.

KINA

- ◊ **APOLLO** — stereo, ekran perłkowy (św. Tomasza 11a, tel. 421-89-50): Ścigany inaczej (USA 15) — 16.15; Buntownik z wyboru (USA 15) — 18; Miejski obłęd (USA 15) — 20.15.
◊ **ARS: SZUKA** — dolby stereo SR, ekran perłkowy, felitki dziecięce Booster Buddy (św. Jana 6): Człowiek w żelaznej masce (USA 15) — 15; Rejs (pol. 12) — 17.20; Ścigany inaczej (USA 15) — 19; Blues Brothers 2000 (USA 15) — 20.50; Tajemniczy pokaz specjalny — 23.10.
◊ **ARS: ANEKS SZUKI** — dolby stereo SR, ekran perłkowy (św. Jana 6): Mr. Magoo (USA 12) — 14.30; Hype-zadyma (USA 15) — 16; Golo i wesoło (ang. 15) — 17.30; Fakty i akty (USA 15) — 19.15; Aleja snajperów (USA 15) — 21; Rejs (pol. 12) — 22.45.
◊ **ARS: REDUTA SZUKI** — dolby stereo SR, ekran perłkowy (św. Jana 6): Kiler (pol. 15) — 16.15; Lepiej być nie może (USA 15) — 18.15; Dzień zagłady (USA 15) — 20.45; 12 małp (USA 15) — 22.50.
◊ **KIJÓW** — dolby stereo digital, klimatyzacja (Kraśnickiego 34, tel. 422-30-93): Mała Syrenka (USA, b.o., dubbing) — 16; Wydział pościgowy (USA 15) — 17.45, 20.30.
◊ **MIKRO** (Lea 5, tel. 634-28-97): Złote runo (pol. 15) — 16; Drżące ciało (hisz.-fr. 18) — 18; Clerks — sprzedawcy (USA 15) — 20.
◊ **PASAŻ** (Rynek Gł. 9, tel. 422-77-13): Lekcja przetrwania (USA 15) — 15; Titanic (USA 15) — 17; Adwokat diabła (USA 18) — 20.30.
◊ **POD BARANAMI** (Rynek Gł. 27, tel. 423-07-68): Siedem lat w Tybecie (USA 15) — 10.30, 18; Historie miłosne (pol. 15) — 13; Przejrzeć Harry'ego (USA 15) — 14.30; Duet z Dublina (irl.-ang.-niem. 15) — 16.15; Dym (USA 15) — 20.30; Wakacyjne kino nocne: Brooklyn Boogie (USA 15) — 22.30.
◊ **SWIT** (os. Teatralne 10): duża sala: Blues Brothers (USA 15) — 15.45, 18; Adwokat diabła (USA 15) — 20.15.
◊ **UCIECHA** — dolby stereo SR (Starowiślna 16, tel. 422-00-77): Mocne uderzenie (USA 15) — 16.30, 18.30; Dzikie żądze (USA 15) — 20.30.

- ◊ **WANDA** — dolby stereo SR, niepełnosprawni (św. Gertrudy 5, tel. 422-14-55): Black Dog (USA 15) — 15.30, 20.45, 22.30; Cienna strona Wenus (pol. 15) — 17.15, 19.
◊ **WRZOS** (Zamojskiego 50): Tamta strona ciszy (niem. 15) — 16.30; Woodstock (USA 15) — 18.30.
◊ **MYŚLENICE** — Muza (Piłsudskiego 20): Tajemnica Los Angeles (USA 15) — 19.

WAWEL

- ◊ **KOMNATY KRÓLEWSKIE** (wt., pt. 9.30-16.30, śr. — wstęp wolny, cz., sob. 9.30-15.30, nd. 10.15. Bilety 4 zł i 3 zł ulg.): • „Sztuka cenniejsza niż złoto...” (wejście o pełnej godzinie)
◊ **WAWEL ZAGINIONY** (pn., śr. — wstęp wolny, cz. 9.30-15.30, pt. 9.30-16.30, sb. 9.30-15, nd. 10.15)
◊ **SKARBIEC KORONNY** (wt., pt. 9.30-16.30, śr., cz., sob. 9.30-15.30, nd. 10.15)
◊ **ZBROJOWNIA** (wt., pt. 9.30-16.30, śr., cz., sob. 9.30-15.30, nd. 10.15)
◊ **KATEDRA** (pn.-sb. 10.15, nd. 12.15-15)
◊ **GROBY KRÓLEWSKIE I DZWON ZYGMUNTA** (pn.-sb. 10.15, nd. 12.15-15)
◊ **MUZEUM KATEDRALNE** (codz. 10-15)
◊ **SMOCZA JAMA** (codz. 10-17)

MUZEA, WYSTAWY

- ◊ **NARODOWE**
◊ **GMACH GŁÓWNY** (al. 3 Maja 1, tel. 634-33-77; wt.-nd. 10-18, nd. wstęp wolny): • Sztuka polska XX wieku (od Młodej Polski do współczesności) • Prestrzeń i czas (kobiety wschodnie ze zbiorów MN) • Witkacy — Głogowski. Portrety wzajemne • Warhol i dzieci — prace dziecięce
◊ **SUKIENICE** (Rynek Gł. 1/3, tel. 422-11-66) (wt.-pt. 10-18, sb.-nd. 10-15.30): • Sztuka polska od XIV do XVIII w.
◊ **XX CZARTORYSKICH** (św. Jana 19, tel. 422-55-66) (wt.-nd. 10-15.30, pt. 9-17): • ARSENAŁ (Piłarska 8): (codziennie 10-17): • DOM JANA MATEJKI (Floriańska 41, tel. 422-59-26); (wt.-cz. sb., nd. 10-15.30, pt. 10-18): • Z paletą wśród zwierząt. Czworonogi Matejki • Zbiory etnograficzne Jana Matejki • Takie były początki
◊ **DOM JÓZEFA MEHOFFERA** (Krupnicza 26, tel. 421-11-43); (wt., cz.-nd. 10-15.30, śr. 10-18)
◊ **WYSPIAŃSKIEGO** (Kanonica 9, tel. 422-83-37); (wt., śr., pt., sb., nd. 10-15.30, czw. 9-17)
◊ **CENTRUM SZUKI I TECHNIKI JAPONSKIEJ MANGHA** (ul. Konopnickiej 26, tel. 267-27-03); (wt.-nd. 10-18): • Dawna sztuka

- Japonii ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie — kol. F. Jasieńskiego
• Wystawa jedwabnych zwójów i japońskich kimon z kolekcji Teruo Tamury z Kioto
• Fotografie Takuyi Tsukahary „Ocean jako fantazja” (do 23.08)
◊ **ARCHEOLOGICZNE** (Poselska 3, tel. 422-75-60); (pn., wt.-śr. 9-14, czw. 13-16 «9-14 tylko dla grup zorganizowanych po tel. zgłoszeniu», pt., sb. nieczynne, nd. 11-14 wstęp wolny): • Starożytny Egipt • Starożytność i średniowiecze Małopolski • Pradzieje Nowej Huty • Kraków przed 1000 lat • Dzieje tkactwa. Od plecionki do tkaniny artystycznej • Świat szkła
◊ (Podziemia Kościoła św. Wojciecha); (pn.-sb. 10-16): • „Święty Wojciech. Biskup, męczennik, patron Polski”
◊ **ARCHIDIECZALNE** (Kanonica 19-21, tel. 421-89-63); (wt.-sb. 10-15): • Pokój Ojca Św. z wyposażeniem, w którym mieszkał w latach 1951-1958 r. jako prof. KUL
◊ **COLLEGIUM MAIUS UJ** (Jagiellońska 15, tel. 422-05-49) (pn.-pt. 11-14.30, sb. 11-13.30)
• Maciej z Miechowa 1457-1523
◊ **ETNOGRAFICZNE** (pl. Wolnica 1, tel. 656-28-63); (pn., śr.-pt. 10-17, sb., nd. 10-14): • Koronka na wsi polskiej (do 31.08)
◊ (Krakowska 46); (wt. niecz., pn., śr.-pt. 10-17, sb., nd. 10-14 — wst. wolny): • Walończy z Liege i okolic
◊ **HISTORYCZNE**
◊ **KRZYSZTOFOR** (Rynek Gł. 35, tel. 422-99-22): (wyst. stała nieczyn. od odwołania) Sale wystawowe na parterze: (pn.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16): • Artysty ukraińscy — absolwenci krakowskiej ASP (do 31.08)
◊ **DOM POD KRZYŻEM** (Szpitalna 21); (cz.-nd. 9-15.30, śr. 11-18): • „Dzieje teatru krakowskiego” • Joanna Braun — scenografia
◊ **KAMIENICA HIPOLITÓW** (pl. Mariacki 3) (pn.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16): • Leszek Dutka — malarstwo (do 17.07) • Ogrody Krakowa
◊ **STARA SYNAGOGA** (Szeroka 24, tel. 422-09-62); (wt., śr., cz., sb., nd. 9-15.30, pt. 11-18): • Z dzieł i kultury Żydów krakowskich
◊ **DOM ŚLĄSKI** (Pomorska 2) (pn.-pt. 9-15, cz. 11-18): • „Kraków 1939-1945” • „Walka i męczeństwo Polaków w latach 1939-1956”
◊ **CELESTAT** (Lubicz 16) (śr., pt., sb., nd. 9-15.30, czw. 11-18): • Z dzieł Krakowskiego Bractwa Kurkowego
• Krowodrza na starej fotografii (do 31.07)
◊ **ZWIERZYŃCIEK SALON ARTYSTYCZNY** (Kr. Jadwigi 41); (wt., czw. pt. 9-15, śr. 11-18, sb., nd. 9-14): • Rzeźba, malarstwo i rysunek Wiesława Pastuły • Wiesław Nowak — ma-

- larstwo • Halina Cieślińska-Brzeska — Wystawa autorska (do 31.08)
◊ **HISTORII FOTOGRAFII IM. W. BOGACKIEGO** — KTF (Lubicz 25/542, tel. 422-28-52); (codz. 9-16)
◊ **HISTORII FOTOGRAFII** (Józefitów 16, tel. 634-59-32); (wt. 12-17.30, śr.-nd. 10-15.30): • „Pejzaże oksfordzkie” (Terence Wright)
◊ **MŁODEJ POLSKI — RYDŁÓWKA** (Tetmajera 28, tel. 637-07-70); (wt., śr., pt., sb. 10-15, cz. 15-19)
◊ **DWOREK JANA MATEJKI** (Krzysztołowice, Wańkowicza 25, tel. 644-56-74) (codz. 10-15)
◊ **PALAC SZUKI** (pl. Szczepański 4); (9-20): • Wystawa malarstwa „École de Paris” Artystów polscy żydowskiego pochodzenia z kolekcji Wojciecha Fibaka (do 30.08)
◊ **LOTNICTWA** (Jana Pawła II 39, tel. 412-90-00) (wt.-pt. 9-16, sb. 10-15, nd. 10-16)
◊ **STAREGO TEATRU** (Jagiellońska 1, tel. 422-85-66); (wt.-pt. 11-13 i na godz. przed spektaklem) • 200 lat Starego Teatru
◊ **UBEZPIECZEN** (Dunajewskiego 3, tel. 422-88-11); (wt.-pt. 9-11, w innych godz. i w sob. po wcześniejszym uzgodn.) (wstęp wolny): • Z dzieł ubezpieczeń w Polsce
◊ **WIELICZKA**
◊ **MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH**: Zamek Żupny (Zamkowa 8); (pn., śr.-nd. 10-16): • Dzieje Wieliczki • Solniczki • 400 lat Kościoła św. Sebastiana w Wieliczce • Moja przygoda w Muzeum (do 31.08)
◊ **EKSPOZYCJA PODZIEMNA** — III poz. kopalni soli (pn., śr.-nd. 7.30-18.30, wt. 10-16)
• Dzieje górnictwa solnego w Polsce, dawne maszyny i urządzenia górnicze • Ośrodki dawnego przemysłu solnego Europy w iknografii (do 31.12)
◊ **KOPALNIA SOLI "WIELICZKA"** (Danilowicza 10) (8-16): • Podziemna trasa turystyczna poziom III; Kaplice solne: Bł. Kingi, Św. Antoniego, Św. Krzyża; Jez. Solankowe: E. Baracza, J. Piłsudskiego, Weimar; kolekcja solnych rzeźb, maszyn i urządzeń górniczych
◊ **NIEPOŁOMICE — ZAMEK** (pn.-pt. 10-16, sb.-nd. 10-14)

GALERIE

- ◊ **AUSTRIACKI KONSULAT GENERALNY** (Cybulskiego 9, Galeria I p.): (pn.-pt. 12-16): • Wystawa Stanisława Michna i Wolfganga Hofera (do 31.07)
◊ **ARTEMIS** (Starowiślna 21); (pn.-pt. 11-19, sb. 11-15) • Prace Franciszka Starowiejskiego
◊ **BUNKIER SZUKI** (Pl. Szczepański 3a); (wt.-nd. 11-18): • „Zeznanie” Jean-Luc Moulene • „100 fotografii” Wojciecha Prażmowskiego

- ◊ **CKŻ** (Meiselsa 17) (pn.-pt. 10-18, sb., nd. 10-14): • Joanna Budyn-Kamykowska — „Ogród wewnętrzny” — pastele (do 18.08)
◊ **DK PODGÓRZE** (Krasickiego 18/20): (pn.-pt. 9-19, sb. 9-13) • Kazimierz Zbigniew Łoński z Zamościa: Ekslibrisy (do 31.07)
◊ **INSTYTUT JANA PAWŁA II** (Kanonica 18) (pn.-pt. 9-16): • „Proście o pokój dla Jeruzalemu...” — Ziemia Święta przed Wielkim Jubileuszem” (do 22.07)
◊ **KRAKOWSKA FUNDACJA DZIENNIKARZY** (Szczepańska 1): • Ekslibrisy z motywami krakowskimi „Cracoviana V” (do 31.07)
◊ **GALERIA „m”** (os. Złotego Wieku 14): • Malarstwo i grafika Anny Pomykańskiej i Iwony Dobrzańskiej
◊ **„KANONICA 1”**: (Kanonica 1); (codz. 10-18): • Wystawa prac V Międzynarodowego Biennale Sztuk Plastycznych Osób Niepełnosprawnych (do 18.07)
◊ **GALERIA MCK** (Rynek Gł. 25) (wt.-sb. 11-18, nd. 11-17) • Emil Nolde: Akwarele i grafiki
◊ **NA PIETERKU** (Mikołajska 2); (pn.-pt. 10-18): • Wystawa prac słuchaczy Studium Aranzacji Wnętrz, Projektowania Wystaw i Form Reklamowych (do 28.07)
◊ **PIANO NOBILE** (Rynek Gł. 33, I p., tel. 422-53-95) (wt.-pt. 11-18, sb. 11-14): • **PIWNICA** (Floriańska 53) (codz. 9-20): • Średniowieczne narzędzia tortur
◊ **„PRYZMAT”** (Łobzowska 3); (pn.-pt. 9-15.30): • Marian Szulc (1922-1996) Retrospektywa
◊ **GALERIA STOWARZYSZENIA HISTORYKÓW SZUKI** (Grodzka 15) (pn.-sb. 12-17): • Sławomir Błazewicz „Świat baśni”
◊ **„SUMA”** (Hotel Polonia, Basztowa 25/Pawia 2); (codz. 7-22): • Wystawa akwarel Kazimierza Masłowskiego
◊ **„TEMPORARY CONTEMPORARY”** (Dolnych Młynów 7); (wt.-pt. 11-13; 15-18): • **„ZDERZAK”** (Floriańska 3): • Jan Młodzieniec „5,30” Tempory na papierze i płótnie oraz szynne plakaty (do 31.07)
◊ **GALERIA ZPAP** (Sukiennice, Rynek Gł. 1/3, tel. 421-81-64); (pn.-pt. 10-18; sb. 10-14)
• Laureaci najlepszej grafiki miesiąca Czerwiec '98 (do 20.07) • W cyklu „Trzy dzieła” Janusz Wątor • Kolekcja własna Galerii
◊ **KRZESZOWICKI OŚRODEK KULTURY: GALERIA** (Krakowska 30); (pn.-pt. 9-15)
• Wystawa z okazji X-lecia Galerii

INNE

- ◊ **OGRÓD ZOOLOGICZNY**: Las Wolski, dojazd autobusem linii 134, kasa ZOO czynna w godz. 9-18; tel. 425-35-51.

POLECAMY

NA WIELKIM EKRANIE

„Siedem lat w Tybecie”
reż. J. J. Annaud
Kino „Pod Baranami”

To widowiskowe dzieło Jean-Jacquesa Annauda (twórcą m.in. „Walki o ogień” i „Imienia róży”), jest — podobnie jak „Kundun” Martina Scorsese — wyrazem rosnącej fascynacji filmowców z Europy zachodniej i USA postacią Dalaj Lamy, duchowego przywódcy Tybetu. Filmy to zarazem część szerszego zjawiska — renesansu buddyzmu w świecie zachodnim. To opowieść o duchowej przemianie, jaka dokonuje się w austriackim himalaistycznym Heinrichu Harrerze (w tej roli Brad Pitt), któremu dane jest dotrzeć w 1942 r. do Lhasy — stolicy Tybetu. (Zaproszenia) (ART)

„Wydział pościgowy”
reż. Stuart Baird
Kino „Kijów”

Film sensacyjny. Policja z Chicago aresztuje przestępcę i wysyła go specjalnym samolotem — wraz z innymi aresztantami — do Nowego Jorku. Na pokładzie dochodzi do strzelaniny, samolot ląduje przymusowo a bandzior z Chicago ucieka. Wkrótce okazuje się, że zbieg jest w rzeczywistości byłym agentem CIA podejrzanym o współpracę z obcym wywiadem. W obsadzie tego świetnie wyprodukowanego i dynamicznie zrealizowanego filmu — same gwiazdy. Hollywoodzkie trio Tommy Lee Jones-Wesley Snipes-Robert Downey Junior daje popis aktorstwa najwyższych lotów. 131 min. wielkich emocji! (Zaproszenia) (ART)

MUZYCZNYM TRAKTEM

„Zapominam” Tamary

Śródmiejski Ośrodek Kultury w Krakowie (ul. Mikołajska 2) serdecznie zaprasza o godz. 18 na recital zatytułowany „Zapominam” w wykonaniu Tamary Kalinowskiej. Piosenkarka, autorka tekstów i kompozytorka związana od lat z „Piwnicą pod Baranami” zaprezentuje swe najnowsze piosenki, a także te niezapomniane sprzed lat. Dla Czytelników, którzy zgłoszą się przed spektaklem z egzemplarzem „GK” mamy dwa podwójne zaproszenia.

Jazz „Pod Baranami”

Dziś o godz. 21, w ramach III Letniego Festiwalu Jazzowego „Piwnica” zaprasza na koncert „Beale Street Band”, zespołu prowadzonego przez trębaczę Andrzeja Marchewkę. Jest to jedna — obok „Jazz Band Ball Orchestra” i „Old Metropolitan Band” — z długowiecznych krakowskich formacji, grających jazz tradycyjny.

Dla Czytelnika, który zgłosi się przed koncertem z „Gazetą Krakowską” mamy zaproszenie. Życzymy dobrej zabawy.

Belman „Pod Ratuszem”

Zapraszamy o godz. 20 do teatru „Pod Ratuszem” na program muzyczny, oparty na pieśniach znakomitego szwedzkiego poety i barda Carla Michaela Bellmana. W pełnym wina, śpiewu, tańca i radości życia spektaklu występują Złota Zajączkówna, Marzena Ciula, Stanisław Dembski, Grzegorz Juras. Opracowanie muzyczne Małgorzata Bińczyska, fagot — Piotr Pułka. Kostiumy Anna Smolicka.

Na Czytelników, którzy zgłoszą się na godzinę przed spektaklem, czekają dwa podwójne zaproszenia na hasło „GK”. (mar)

**ZAPROSZENIA
O GODZ. 12
TEL. 422-16-94 (AG)**

TELEFONY NA KŁOPOTY

**Policja 997,
Straż Pożarna 998,
Pog. Ratunkowe 999**

W RAZIE CHOROBY

- ◊ **INFORMACJA** służby zdrowia 422-05-11 (dyżury aptek i szpitali — czynny całą dobę)
◊ **DYŻURY SZPITALI**
◊ **KRAKÓW**
• chirurgii ogólnej, chirurgii urazowej, chirurgii dziecięcej, laryngologicznej, urologicznej (Sieroszewskiego 66, tel. 644-01-44), okulistycznej (Dożynkowa 61 — Witkowiec).
• Domowa Pomoc Lekarska — lekarzy specjalistów, EKG, 658-56-64
• Nagła Pomoc Lekarska Specjalistów, EKG, tel. 266-80-00
• Całodobowa Pomoc Lekarska — tel. 266-14-71
◊ **BIELSKO-BIAŁA**
• Wyzwolenia 18 — 400-61, Wyspiańskiego 21 — 320-15, Sobieskiego 83 — 359-04, E. Plater 17 — 270-11
◊ **OŚWIĘCIM** • Wysokie Brzegi 2 — 42-20-11
◊ **SUCHA BESKIDZKA** • Szpitalna 6 — 74-38-55
◊ **WADOWICE** • Karmelicka 34 — 330-21
◊ **ŻYWIĆ** • Sienkiewicza 30 — 40-51
◊ **DYŻURNE POGOTOWIA**
◊ **KRAKÓW**
• Łazarza 14 — 999, zachorowania i przewozy — 422-29-99, centrala telefoniczna — 422-36-00
Podstacje KPR:
• Lotnisko Balice — 285-68-99; 285-68-98,
• Rynek Podgórków 2 — 656-59-99,
• Krowodrza (Piastowska 32) — 633-39-99,
• Skawina (Niepodległości 12) — dla mieszkańców 999, tel. miejski 276-14-44,
• Wieliczka (ks. Goliara 6) — 278-12-89, alarmowy 999,
• Krzeszowice — 999
• Jerzmanowice — 389-50-99
• Iwanowice — 388-40-99; 388-41-99,
• Prokocim (Teligi 8) — 658-59-99
• Łobzów (Piastowska 32) — 633-39-99
• Nowa Huta (Sieroszewskiego 69) — wypadki 644-49-99 i 644-42-91

- Duńskie Pogotowie Ratunkowe Falck — 636-61-10, 636-46-11
• Pogot. Toksykologiczne — 411-99-99 (całodobowe)
• PROSZOWICE — alarm. 999, zachorowania i przewozy — 386-21-35
• MYŚLENICE — 999, 272-01-80,
• NIEPOŁOMICE — miejski 281-19-99, alarmowy 999 999
• NIEPOŁOMICE — miejski 811-999, alarmowy 999
• SŁOMNIKI — 388-19-99 (całą dobę)
◊ **DYŻURNE APTEKI**
◊ **KRAKÓW**
• Mogiła 21 — 411-01-26, Dunajewskiego 2 — 422-65-04, Centrum A bl 3 — 644-17-36, os. Złota Jesień 3 — 648-58-93, Świętokrzyska 10 — 633-22-00, Niska 1 — 637-01-19, Białoruska 10a — 425-65-06, Imielna 30 — 658-69-76, Kalwaryjska 94 — 656-18-50.
◊ **SKAWINA** — Ks. J. Popiełuski 8
◊ **KRZESZOWICE** — Rynek 12
◊ **MYŚLENICE** — os. 1000-lecia 1
◊ **PROSZOWICE** — 3 Maja 51
◊ **WIELICZKA** — Rynek Górny 13

CZŁOWIEK W DEPRESJI

- ◊ **TELEFONY ZAUFANIA**
◊ **KRAKÓW**
• ogólny — 633-71-37 (od 16 do 22)
• dla kobiet — 422-47-50 (pn., śr. 10-13, pt. 20-24)
• dla kobiet w ciąży — 411-47-66 (pon. i pt. 10-12, śr. i czw. 18-20)
• dla kobiet — ofiar przemocy — 425-48-57 pn., wt., śr., pt. 8-14, czw. 15-20, od pn.-pt. w godz. 20-23 — 657-02-64
• młodzieżowy — 988 (od 14 do 18 bez niedz.)
• dla narkomanów — 656-42-93 (pn.-pt. 9-18)
• dla alkoholików — 656-46-80 (pn.-pt. 24h)
• dla uzależnionych od alkoholu i ich rodzin — 656-27-34 (pt.-sb. 20-6 oraz wszystkie noce poprzedzające dni wolne od pracy)
• inf. o AIDS — 958 (całodobowy)
• dla chorych na AIDS — 421-96-57 (cz. 10-12)
• dla osób przeżywających kryzysy osobiste — 656-51-77 (wt. śr., pt. 16-19)
• dla chorych wenerycznie — 266-09-51 (9-17) (oprócz sb. i nd.)

- dla kobiet po amputacji piersi — 422-99-00 wew. 235 (pn-pt 10-12.30)
◊ **SKAWINA**
• Dla ludzi uzależnionych — 276-17-44 (cz-pt 16-19)
◊ **SUCHA BESKIDZKA** — 986

GDY ZACHORUJE ZWIERZE

- ◊ **LECZNICE DLA ZWIERZĄT**
◊ **KRAKÓW**
• Brodowicza 13, tel. 411-28-67 (pn.-pt. 8-20, sb.-nd. 8-20 z przerwą od 14-16, nagle wypadki — pomoc całodobowa)
• Centaur, Piaseckiego 16, tel. 267-12-89 (pn.-pt. 10-14 i 15-20, sb. 9-15), wizyty domowe;
• Salus, Przemyska 6/1a, tel. 422-52-88 (pn.-pt. 9-17, sb. 9-13, pom. całodobowa); Gdyńska 11a, tel. 636-02-06 (pn.-pt. 9-12 i 15-20, sb. 9-18, nd. 10-13)
• Centralna 41, tel. 643-53-08 (pn.-sb. 10-13 i 16-20, nd. 9-13)
• Chłopska 2a, tel. 658-83-65 (pn.-pt. 9-19, sb. 9-15, nd. i święta 9-12; dyżur non stop)
• Gromady Grudzią, tel. 655-68-87 (pn.-pt. 9-13, 16-19.30, sb. 9-13.30)
• Kmietowicza 5, tel. 636-97-35 (pn.-pt. 9-13 i 15-18, sb. 9-12)
• Krowodziejskich Zuchów 26, tel. 632-49-50 (pn., śr., pt., 10-20, wt., cz. 10-14.30 i 16-20, sb. 12.30-17, nd. 14-17)
• Królów Jadwigi 230, tel. 425-16-21 (pn.-wt., cz.-pt. 9-12 i 15-20, śr. 15-20, sb. 9-14)
• Łużycka 55, TEL. 658-36-70 (pn.-pt. 16-19.30, sb., nd. 16-18), wizyty dom. po 20.
• Mickiewicza 41, tel. 0-602-681-917 (pn.-pt. 9-14, 15-20, sb. 10-16 (wizyty domowe)
• Myślenicka 124, tel. 266-00-88 w. 148 (pn.-pt. 9-15, sb. 9-13)
• Parkowa 7, tel. 656-53-31 (pn.-pt. 11-20, sb. 10-14 i 16-19, nd. 10-13)
• Piłsudskiego 30, tel. 411-39-89 (pn.-pt. 9-15, 16-20, sb. 9-19, nd. 10-14)
• Słomiana 17 (pn.-sb. 9-12 i 16-20, nd. 14.30-16.30)
• Woronicka 16, tel. 412-35-73 (pn.-pt. 15-19, sb. 9-12)
• os. Zgody 16, tel. 644-74-77 (pn.-pt. 8.30-20, sb. dyżury 10-16)

- os. Złotej Jesieni 13, tel. 648-20-22 w. 226 (pn-pt 16-20, sb. 9-14, wizyty dom. po godz. 20)
◊ **SKAWINA** • Pankiewicz Lech i Sp. tel. 278-14-86 (czynna całą dobę)
◊ **AMBULATORIA WETERYNARYJNE**
◊ **KRAKÓW** • Kasprowicza 4/4, tel. 412-51-90 (codz. 8-22) • Gardowskiego 16 (Nowy Bieżanów), tel. 658-87-19 (pn-pt 16.30-19, sb. 9-13, wizyty dom.) • Madalińskiego 11, tel. 267-03-63, tel. kom. 0601-41-93-90 pn-pt 16-19, wizyty dom. po g. 19) • Na Wierchowinach 19, tel. 425-11-28 (pn śr pt sb 16-20, wt cz 9-15)
◊ **GABINETY WETERYNARYJNE**
◊ **KRAKÓW**: • os. Kościuszkowskie 6, tel. 649-31-11 (pn-pt 11-19, sb. 9-13) • Orlich Gniazd 22, tel. 635-16-28 (pn-sb 16-19) • Sokolowskiego 23, tel. 413-12-14 (pn-pt 15-20)
◊ **TOW. OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI**
◊ **KRAKÓW** (Floriańska 53) — 421-77-72; podatki: pon., śr., czw., pt. 9-15, wt. 11-17.
◊ **WADOWICE** — 633-35-97

AWARIA W DOMU

- ◊ **POGOTOWIE GAZOWE**
◊ **KRAKÓW** — 992, 656-50-36
◊ **BIELSKO-BIAŁA** — 992
◊ **OŚWIĘCIM** — 992
◊ **WADOWICE** — 326-02
◊ **ANDRYCHÓW** —

Spadek po 6 latach

Wielki pech Bronowianki

To nie był udany sezon dla piłkarzy Bronowianki. Po dwóch sezonach, kiedy występowali w IV lidze (1990/91 i 91/92) sześć następnych spędzili w klasie okręgowej, a teraz będą się musieli zapoznać z boiskami A klasy, gdyż w tym roku nie uniknęli degradacji.



Grzegorz Basista w nowym sezonie będzie bronił bramki Clepardii

Przed rozgrywkami nie zapowiadało się na czarny scenariusz. W poprzednim sezonie drużyna wywalczyła 6 miejsce, a skład nie został osłabiony, wręcz przeciwnie: został wypożyczony z Wiśłanki Grabie Leszek Raczyński, Paweł Stachyra przybył z Wandy, Dariusz i Rafał Moli-kowie z Niegoszowianki. Dlaczego więc skończyło się nie-pomyślnie? Zwykle na te pytania odpowiadają szkoleniowcy bądź działacze. Oddajmy jednak głos piłkarzom. Jednym z nich, z najdłuższym stażem w drużynie jest bramkarz Grzegorz Basista, czołowy golkipier okręgówki (wybrany do drużyny „gwiazd” V ligi w spotkaniu przeciwko IV-ligowcom).

— Zespół objął przed sezonem Andrzej Sykta — mówi Grzegorz Basista — i wszyscy byli dobrej myśli. Nie notowaliśmy jednak wyników na miarę oczekiwań. Stąd w trzech ostatnich meczach rundy je-

siennej poprowadził nas już grający trener Adam Babik. Wprawdzie rozpoczął od porażki, ale w kolejnych dwóch spotkaniach zwyciężyliśmy z Borkiem 3:0 i Nadwiślanką 2:1. Zgromadziliśmy 19 punktów i uplasowaliśmy się na bezpiecznym 10 miejscu.

Wiosna była jednak kłopotliwa. Drużynę zdziślały kontuzje i nowy szkoleniowiec Wiktor Nenko nie był w stanie uzupełnić braków kadrowych.

— W przerwie zimowej odszedł do Clepardii Frankowski — mówi Grzegorz Basista. Wypożyczono natomiast Łukasza Śliwińskiego, w trakcie rundy doszedł Andrzej Sieńko. Plaga kontuzji wykluczyła jednak aż ośmkę zawodników! Z tego czterech „wypadło” już w trakcie przygotowań. Ten pechowy zbieg okoliczności zdecydował o wszystkim. W tym składzie nie byliśmy w stanie utrzymać się. Do meczu z Nie-

dźwiedziem drużynę prowadził trener Nenko, rozgrywki dokończył zaś znów Adam Babik. Na trzy kolejki przed końcem mieliśmy jeszcze szansę na uratowanie się. Nadszedł kluczowy mecz z Rabą w Dobczycach. Gdybyśmy tam wygrali, byłaby inna sytuacja. Tymczasem w 90 min straciliśmy gola! Tym bardziej żal, że w drugiej połowie mieliśmy przewagę, w pierwszej, co muszę przyznać posiadali ją gospodarze, lecz ani Stachyra ani Popek nie wykorzystali chyba sześciu znakomych okazji. To był gwóźdź do trumny. Z perspektywy czasu widać, że głupie punkty straciliśmy też w meczach u siebie, przegrywając ze Skalanką 1:2 i Garbarnią II 1:2. 6 punktów zdobytych wiosną to dorobek bardzo skromny, więc stąd nasza degradacja. Juniorzy nie byli w stanie wypełnić luk. Każdy z nas popełniał błędy. W żadnym sezonie nie puściłem tylu bramek — 58! Bardzo szkoda naszej drużyny. W większości wywodzimy się z Bronowic i graliśmy ze sobą dłuższy czas, tworząc wspólną atmosferę, byliśmy bardzo zżyli.

Co będzie dalej z Bronowianką? Nie zanoszą się na szybki powrót do okręgówki. Z zamiarem opuszczenia drużyny noszą się: Grzegorz Waśniowski, Leszek Raczyński (powrót do Wiśłanki), Tomasz Popek (Wiśłanka), Paweł Stachyra, Piotr Pawłowski, Łukasz Śliwiński (powrót do Świt), Grzegorz Basista (Clepardia).

— Muszę myśleć o własnym życiu — mówi dotychczasowy bramkarz Bronowianki. — Muszę opłacić studia na AGH, gdzie studiuję na drugim kierunku, więc potrzebuję na to środków, których w Bronowiance nie było. Gdy więc kluby dogadają się między sobą, odejdę do Clepardii.

Jacek ŻUKOWSKI

Odmłodzony zespół

Wawelskie Smoki zaczęły trenować

Koszykarze Wisły rozpoczęli przygotowania do nowego sezonu. W zespole nie zaszły rewolucyjne zmiany, ale pojawiło się kilka nowych twarzy.

Na razie Wisła trenuje na własnych obiektach, ale planowany jest oczywiście obóz. 27 lipca drużyna wyjedzie tradycyjnie już do Brennej. Z ubytków najbardziej dotkliwym będzie odejście Łukasza Kasperca, który zdecydował spróbować swoich sił w ekstraklasie i jak już informowaliśmy przeniósł się do Treffa Sopot.

Pozyskano natomiast kilku nowych koszykarzy. Z zespołem trenują: Krzysztof Waszczyński, Grzegorz Żyjewski, Jacek Sulowski, Miłosz Kościelny, Rafał Piwowarczyk, Adam Janus.

W Wiśle wszystkim marzy się odbudowa zespołu, który powalczyłby o awans do I ligi. Trzeźwo na te sprawy patrzy trener Wojciech Downar-Zapolski.

— Dzisiaj są takie czasy, że kto ma pieniądze, ten może mieć zespół w szybkim czasie. Na razie mamy bardzo młodą drużynę, której średnia wieku wynosi 20 lat. W tym układzie naszym celem

jest miejsce w pierwszej ósemce. Jeżeli to nam się uda, to będziemy zadowoleni, co nie znaczy, że rezygnujemy z walki o jak najwyższą lokatę. Na szczęście nie mamy żadnych problemów organizacyjnych. To czym dysponujemy wraz z kierownictwem klubu staraliśmy się odpowiednio

rozgospodarować tak, żeby wszyscy byli zadowoleni. Oczywiście cały czas szukamy dodatkowego sponsora. Być może wtedy pojawi się szansa na odbudowę silnego basketu w Krakowie.

Początek rozgrywek zaplanowano na 12 września. Wawelskie Smoki zagrają w pierwszym meczu z beniaminkiem II ligi MOSM II Bytom.

Bartosz KARCZ



A klasa przed sezonem

Walka o spokojny byt

Wczoraj przedstawiliśmy meldunki z dwóch klubów A klasy, Armatury i Puszczy Niepołomice. Dziś kolej na Krak-Gammę i Wisłę Czernichów.

Krak-Gamma

Zespół beniaminka A-klasy spisywał się w ubiegłym sezonie bardzo dobrze. Miejsce w czołówce było jak najbardziej zasłużone, a gdyby nie kilka wpadek z teoretycznie słabszymi drużynami mogło być jeszcze lepiej. Można powiedzieć, że Krak-Gamma już okrzepła w A-klasowych bojach i w nadchodzących rozgrywkach celuje już znacznie wyżej.

Nowym trenerem został Andrzej Piwowarczyk, który jest jednocześnie sponsorem klubu. Z podstawowego składu nikt nie ubył, natomiast być może pojawią się nowe nazwiska w składzie drużyny ze Szczyglic. Na treningach Krak-Gammy pojawili się m.in. Pawłowski z Brono-

wianki, Pyła z Dąbskiego i Wasilewski z Clepardii. Czy jednak zasilą oni Krak-Gammę na razie nie wiadomo. Drużyna choć rozpoczęła przygotowania to nie trenuje według jakiegos specjalnego schematu. Po prostu zawodnicy mają swoje obowiązki rodzinne i zawodowe, a na tym poziomie nie trzeba organizować specjalnych obozów itp. rzeczy. Oczywiście w planie jest kilka sparingów, ale na razie wiadomo tylko tyle, że jednym z przeciwników będzie Karkus Swoszowice.

Wisła Czernichów

W Wiśle panuje spokój. Drużyna rozpoczęła przygotowania do sezonu w ubiegłą

niedzielę wewnętrzną grą. Jak mówi prezes Wisły, Alojzy Bielecki, celem klubu jest spokojna gra w klasie A. Nie należy więc się spodziewać rewolucji w składzie. Owszem czynione są starania o pozyskanie kilku graczy, ale ceny jakichś żądają działacze nawet B-klasowych zespołów są nie z tego świata. Może więc dojść do sytuacji, w której zespół grać będzie w tym samym składzie co w ubiegłym sezonie.

Wisła ma już zaplanowane kilka sparingów. Grać będzie z Orłem Piaski Wielkie, Węgrzanką. Wystąpi też w finale pucharu wójta, a już 2 sierpnia zainauguruje rozgrywki meczem pucharu Polski z Jutrzenką Giebułtów. Pierwsze spotkanie w nowym sezonie A-klasy rozegrają wiślaczy z Czernichowa z Grębałowianką.

(BK)

Górnik Wieliczka

Testowanie nowych

Górnik Wieliczka przygotowuje się do historycznego sezonu. Pierwszy raz drużyna ta grać będzie w III lidze. W zespole nie ma rewolucji. Jest kilka nowych twarzy, których trener Lucjan Franczak bacznie obserwuje w grach kontrolnych.



Kiedy Tomasz Poręba wróci na boisko?

Zespół miał wyjechać w piątek na obóz do Czech, ale najprawdopodobniej nie z tego nie wyjdzie. Powód? Okazało się, że warunki bytowe jakie zastałyby na miejscu zawodnicy Górnika są fatalne. Przede wszystkim nie ma ciepłej wody, a i inne sprawy pozostawiają sporo do życzenia. W związku z tym zamiast wyjeżdżać i wydawać niepotrzebnie pieniądze, zorganizowany zostanie obóz docho-

dzeniowy na własnych obiektach.

Górnik rozegrał już kilka sparingów. Ostatnio zremisował m.in. z Proszowianką 1:1.

— W meczach tych chcę przede wszystkim przyjrzeć się nowym zawodnikom. — mówi Lucjan Franczak — Jestem szczególnie zadowolony z postawy Kleczyńskiego i Bizonia. Ci zawodnicy będą mieli na pewno szansę gry. Oczywiście nie oznacza to, że

przed pozostałymi ta szansa się zamyka.

Znając dobre stosunki Lucjana Franczaka z Wisłą można było mniemać, że do Górnika trafi ktoś z ul. Reymonta. Na dzień dzisiejszy nie prowadzone są jednak żadne rozmowy z Białą Gwiazdą i wieliczanie będą musieli zadowolić się chyba tymi zawodnikami, którzy trenują z zespołem. A są to prócz wymienionych Kleczyńskiego i Bizonia, tacy piłkarze jak: Stokłosa z Dalinu, Kwedyczenko z KSZO, Błaś z Hutnika.

Po zakończeniu ubiegłego sezonu z zamiarem powieszenia butów na kołku nosił się jeden z podstawowych zawodników Górnika, Andrzej Kaczówka. Być może jednak ta decyzja zostanie na razie odłożona, gdyż piłkarz wznowił treningi i normalnie przygotowuje się do III ligowego sezonu.

Nie wiadomo w dalszym ciągu kiedy na boisku pojawi się jeden z najlepszych zawodników Górnika, Tomasz Poręba. Boryka się on ciągle z kontuzją i trudno dzisiaj powiedzieć kiedy zakończy leczenie. Strata to tym większa, że Poręba swoimi bramkami znacznie przyczynił się do awansu Górnika. (BK)

Startują 15 sierpnia

W środę na obiekcie Kabla zebrali się działacze klubów A-klasy I grupy. Przedmiotem ich spotkania było ustalenie terminu na rundę jesienną sezonu 1998/99.

W pierwszej kolejce, która odbędzie się 15 - 16 sierpnia spotkają się: sobota 15 sierpnia: Grębałowianka — Wisła Czernichów godz. 15, Kmity Zabierzów — Wanda Nowa Huta godz. 17, Krak-Gamma Szczyglice — Sparta Skrzyszowice godz. 18, Liszczanka — Lotnik Kryspinów godz. 17; niedziela 16 sierpnia: Dąbski Kraków — Zwierzyniecki Kraków godz. 11, Hutnik II — Wawel II godz. 11, Słomniczanka — Nadwiślan godz. 18. (bk)

Bilety i karnety na Wisłę

Ceny już znane

Już za tydzień rozpocznie się kolejny sezon pikarski. Jak wiadomo Wisła pierwszy swój mecz rozegra na własnym stadionie z Odrą Wodzisław. Kierownictwo klubu ustaliło już ceny biletów i karnetów na rundę jesienną.

Na trybuny A i B, czyli miejsca siedzące numerowane, można nabyć karnet w cenie 200 złotych. Jego posiadacz będzie miał stałe miejsce przez całą rundę jesienną. Na trybunę C, czyli tą od Parku Jordana, na której zamontowano krzeselka, można nabyć karnet w cenie 140 złotych. Karnet obejmuje osiem spotkań ligowych jakie rozegra Biała Gwiazda na własnym stadionie w rundzie jesiennej i nie obejmuje spotkań pu-

charowych. Wszyscy chętni mogą nabyć karnety w kasie, w starej hali Wisły od godz. 9 do 12 oraz w księgowości TS Wisła Kraków SSA (stadion wejście F, 1 piętro, od godz. 12 do 17)

Jednocześnie Wisła podała ceny biletów na poszczególne spotkania. I tak, bilet na trybunę A i B kosztować będzie 25 złotych, na trybunę C — 20 złotych, na miejsca stojące na zakolach 12 zł.

(bk)